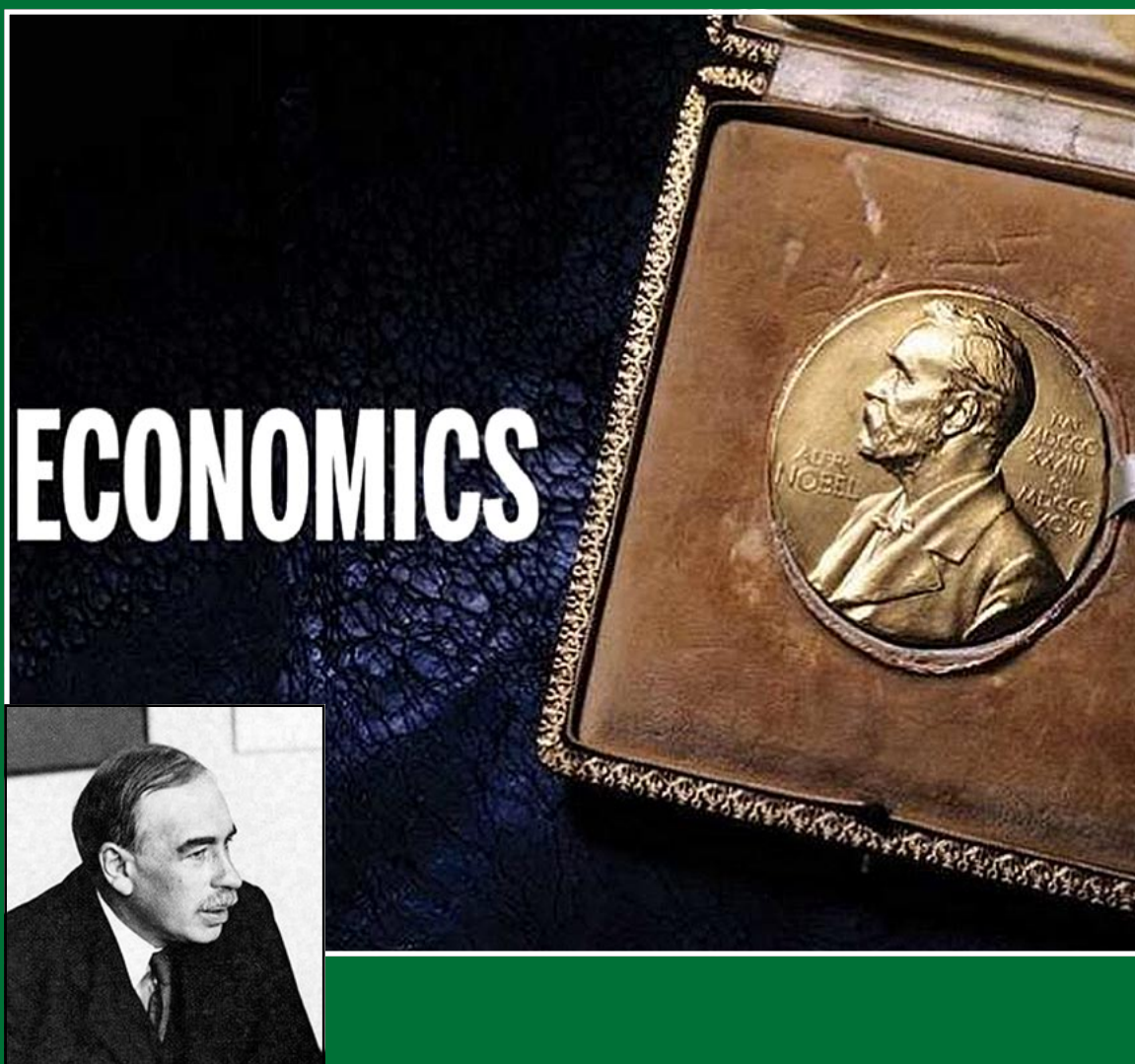




Biuletyn

Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego



**Ben S. Bernanke, Douglas W. Diamond
i Philip H. Dybvig laureatami
ekonomicznego Nobla 2022 za badania
nad bankami i kryzysami finansowymi**



Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość, że 30 listopada 2022 r. zmarł

Prof. Jędrzej Krakowski

Doktor habilitowany nauk ekonomicznych,
Pracownik Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach
(d. Wyższa Szkoła Ekonomiczna, a nast. Akademia Ekonomiczna
im. Karola Adameckiego) w latach 1964–1981,
Sekretarz Naukowy Oddziału Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego
w Katowicach (1980–1982),
Ambasador RP w Seulu (1990–1994),
Profesor Uniwersytetu Śląskiego (1996–2009)
oraz wielu krajowych i zagranicznych uczelni.

Rodzinie i Bliskim przekazujemy wyrazy głębokiego współczucia.

Prezes, Honorowa Prezes,
Zarząd Krajowy Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego

BIULETYN POLSKIEGO TOWARZYSTWA EKONOMICZNEGO

kwartalnik bezpłatny – ukazuje się od 1990 r.

WYDAWCA:

ZARZĄD KRAJOWY
POLSKIEGO TOWARZYSTWA EKONOMICZNEGO
ul. Nowy Świat 49, 00-042 Warszawa
tel. 22 551 54 01, faks 22 551 54 44, e-mail: zk@pte.pl

PREZES PTE:

prof. dr hab. MARIAN GORYNIA

RECENZENCI NAUKOWI:

prof. dr hab. KRYSZYNA PIOTROWSKA-MARCZAK
dr hab. BARBARA KRYK, prof. US

REDAKTOR NAUKOWY:

prof. dr hab. ELŻBIETA MĄCZYŃSKA

KOREKTA JĘZYKOWA:

mgr DANUTA JASTRZĘBSKA

PRZYGOTOWAŁ ZESPÓŁ W SKŁADZIE:

prof. dr hab. BOGUSŁAW FIEDOR
mgr ANNA KUCHARCZYK – redaktor prowadząca
dr hab. BEATA MAJECKA, prof. UG
dr hab. ZBIGNIEW MATKOWSKI
prof. dr hab. STANISŁAW RUDOLF
prof. dr hab. BOGDAN ŚLUSARZ

ZDJĘCIA:

Archiwa Oddziałów PTE i ZK PTE, Alojzy Czech,
Andrzej Jakubowicz, Marek Kośny

**SKŁAD I PROJEKT OKŁADKI: GEMMA
WERSJA ONLINE**

Wszystkie „Biuletyny PTE” dostępne są w wersji elektronicznej na stronie internetowej pte.pl w dziale Czasopisma.

Upzejmie informujemy, że czasopismo „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego” pozytywnie przeszło proces oceny i jest indeksowane w bazie ICI Journals Master List za rok 2021.

Na podstawie weryfikacji informacji z ankiety ewaluacyjnej oraz analizy wydań czasopisma z 2021 roku, wyznaczona została wartość wskaźnika Index Copernicus Value (ICV) za rok 2021. ICV 2021 = 37.94.

PUBLIKACJA DOFINANSOWANA
ZE ŚRODKÓW KGHM POLSKA MIEDŹ SA



Ben S. Bernanke, Douglas W. Diamond i Philip H. Dybvig laureatami ekonomicznego Nobla 2022 za badania nad bankami i kryzysami finansowymi

Spis treści

Anna Kucharczyk Słowo wstępne	6
JOHN M. KEYNES, EKONOMICZNE PERSPEKTYWY DLA NASZYCH WNUKÓW (1930 R.)	
Elżbieta Mączyńska Keynes i tygodniowy wymiar czasu pracy. Debata na temat eseju Johna M. Keynesa Ekonomiczne perspektywy dla naszych wnuków	7
KOMENTARZE	
Kamil Gemra, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie Analiza tekstu J.M. Keynes, czyli o ekonomicznych dentystach	10
Janina Godłów-Legiędź, Uniwersytet Łódzki To nie jest dobry czas dla przepowiedni Keynesa	11
Katarzyna Kłosowicz-Toborek, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie Czy w Ekonomicznych perspektywach dla naszych wnuków J.M. Keynes przewiduje koniec kapitalizmu?	14
Michał Możdżeń, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie Istotne instytucjonalno-polityczne przyczyny (prawdopodobnego) błędu prognozy Keynesa	15
Wojciech Paprocki, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie Potrzeby mobilności – jakie będą i jak będziemy je zaspokajać w świecie hybrydowym?	17
NAGRODA NOBLA W DZIEDZINIE EKONOMII 2022	
Leszek Jerzy Jasiński Ekonomiczny Nobel 2022. Finanse pod szczególnym nadzorem!	19
Elżbieta Mączyńska Noblowskie laury dla znawców bankowości	23
ARTYKUŁY	
Błażej Lepczyński, Piotr Pisarewicz Turbulencje na międzynarodowych rynkach finansowych a ocena ratingowa państw w obliczu pandemii, wojny w Ukrainie i wzrostu ryzyka geopolitycznego	34
Tadeusz Wawak Ocena reformy szkolnictwa wyższego	39
MISCELLANEA	
Mirosław Szreder Czy liczby potrzebują narracji?	44
NAGRODY, NOMINACJE, JUBILEUSZE	
Prof. Dariusz Kietczewski laureatem Konkursu o Nagrodę PTE im. prof. Edwarda Lipińskiego	47
Komunikat Sądu Konkursowego Nagrody PTE im. prof. Edwarda Lipińskiego w 2022 r.	47
Dariusz Kietczewski Koncepcja zintegrowanej teorii ekonomicznej zrównoważonego rozwoju. Między mainstreamem a heterodoksją ekonomiczną	48
Doktorat honoris causa Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie dla prof. Józefa Orczyka	49
Doktorat honoris causa Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach dla prof. Bogdana Nogalskiego ...	49

Tytuł profesora honorowego Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie dla prof. Jerzego Hausnera	49
Marian Gorynia Profesor Jerzy Hausner – Profesor Honorowy Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie	50
Profesura belwederska dla dr. hab. Mirosława Bochenka	51
Jubileusz 60-lecia Oddziału PTE w Bydgoszczy	51
Jubileusz 75-lecia Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu	52
Nagroda Gospodarcza SGH dla dr Ireny Eris	52
ZAPOWIEDZI WYDAWNICZE PTE, RECENZJE ORAZ NADEŚLANE PUBLIKACJE	
ZAPOWIEDZI WYDAWNICZE PTE	
Publikacja z serii Nobliści z ekonomii –przekład dzieła Davida Carda i Alana B. Kruegera pt. Myth and Measurement. The New Economics of the Minimum Wage	53
RECENZJE	
Marek Ratajczak Grzegorz W. Kołodko, Wojna i pokój	53
NADEŚLANE KSIĄŻKI	
Gospodarka cyfrowa i europejski rynek pracy – monografia pod redakcją Marii Urbaniec	55
Nadestane książki – informacje sygnalne	57
INNE NADEŚLANE PUBLIKACJE	
Marian Gorynia O umiarze w ekonomii , w: „Rzeczpospolita”	64
Marian Gorynia, Piotr Trąpczyński Polscy eksporterzy w obliczu wojny w Ukrainie , w: „Rzeczpospolita”	64
Elżbieta Mączyńska Przesilenie cywilizacyjne i wymóg nowego ładu społeczno-gospodarczego , w: „Polski Kompas 2022” . .	65
Elżbieta Mączyńska Chwiejny świat przesilenia , w: „Dziennik Gazeta Prawna”	65
Elżbieta Mączyńska Czterodniowy tydzień pracy to pomysł zbyt niebezpieczny, by pozostawić go wyłącznie politykom , w: „Wszystko co Najważniejsze”	66
Matylda Bojar V Międzynarodowa Konferencja Naukowa Rozwój regionów i organizacji wyzwaniem dla ekonomii i nauk o zarządzaniu – 21 maja 2022 r., Lublin , w: „Przegląd Organizacji”	66
Maria Jankowska Samotność , w: „Raport. Poczucie samotności wśród dorosłych Polaków”	67
Krzysztof Chrzanowski Polska firma high-tech na amerykańskim rynku , w: „Sprawy Nauki”	67
Inne nadestane publikacje – informacje sygnalne	68
KONFERENCJE	
Alojzy Czech 52. Zjazd Krajowy TNOiK w retrospektywie (z PTE w tle)	73
Katarzyna Kamińska, Ewa Kulińska-Sadłocha Sprawozdanie z polsko-niemieckiego seminarium naukowego w Ełku Społeczno-Ekologiczna Gospodarka Rynkowa (Deutsch-polnisches Seminar: Sozial-Ökologische Marktwirtschaft)	83
Krzysztof Kołodziejczyk, Marek Szczepański VII Międzynarodowa Konferencja Naukowa Systemy zabezpieczenia społecznego wobec wyzwań demograficznych, ekonomicznych i technologicznych	87
Andrzej Graczyk Konferencja Zmiany w gospodarce	90
Maria Urbaniec Konferencja jubileuszowa Katedry Przedsiębiorczości i Innowacji Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie	92

Konferencja naukowa nt. <i>Ewolucja nauk ekonomicznych II (ENE II). Ekonomia a pandemia COVID-19 – potrzeba bieżących dostosowań czy zmiany paradygmatu?</i>	96
Małgorzata Zaleska	
<i>Relacja z przebiegu sesji plenarnej pt. Wyzwania społeczno-demograficzne i przyrodnicze podczas konferencji: Ewolucja Nauk Ekonomicznych II. Ekonomia a pandemia COVID-19. Potrzeba bieżących dostosowań czy zmiany paradygmatu?</i>	97
<i>Debaty (krótki przegląd)</i>	100
WSPOMNIENIA	
<i>Edward Christian Prescott (1940–2022)</i>	103
Marian Gorynia	
<i>Opinia w sprawie nadania tytułu doktora honoris causa Akademii Leona Koźmińskiego Profesorowi Edwardowi C. Prescottowi</i>	103
Krzysztof Waliszewski	
<i>Alfred Edward Janc (1951–2021)</i>	104
Alojzy Czech	
<i>Śp. dr Juliusz Szaflik (1922–2022)</i>	105
Z NASZYCH STARODRUKÓW	
Karol Adamiecki	
<i>Naukowa organizacja czy racjonalizacja?</i>	111
KWESTIONARIUSZ EKONOMISTY	
<i>Dr Andrzej Jakubowicz</i>	113



Spis treści 4/2022

In memoriam

- Mateusz MACHAJ: Witold Kwaśnicki (1952–2022). Ekonomista, liberał, człowiek

Artykuły

- Aleksandra MAJCHROWSKA: Czy wynagrodzenie minimalne oddziałuje na inflację?
- Gazmore REXHEPI, Burim GASH: Rola funduszy emerytalnych w rozwoju rynku kapitałowego w nowych państwach członkowskich Unii Europejskiej

- Alina KLONOWSKA, Barbara PAWEŁEK: Co wiemy, a czego nie wiemy o finansach ubezpieczeń społecznych i stabilizacji makroekonomicznej? Doświadczenia państw UE
- Aleksander GRAD, Jakub KARNOWSKI, Andrzej RZOŃCA: Jak powiązać prywatyzację i rozwój filara kapitałowego w systemie emerytalnym – propozycja
- Anna ZĄBKOWICZ: Opowieść o kapitalizmie inwigilacji. Zapiski na marginesie

Recenzje i omówienia

- Czesław SKOWRONEK: Konrad Raczkowski, Friedrich Schneider, Joanna Węgrzyn (2020). *Ekonomia Systemu podatkowego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN (401 s.)

Komunikaty

- Elena PAWĘTA: Konferencja jubileuszowa z okazji 60-lecia Instytutu Ekonomii Międzynarodowej Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, 18 listopada 2021 roku
- Jerzy WILKIN: Komunikat Sądu Konkursowego Nagrody Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego im. prof. Edwarda Lipińskiego w 2022 roku

Słowo wstępne

Szanowni Państwo,

w niniejszej edycji zamykamy dział poświęcony zapoczątkowanej w numerze 4/2020 debacie dotyczącej eseju Johna M. Keynesa pt. *Ekonomiczne perspektywy dla naszych wnuków* (1930 r.). Pragniemy podkreślić, że – pomimo iż odrębny blok tematyczny obejmujący okołokeynesowski dyskurs pojawia się w „Biuletynie PTE” po raz ostatni – nie kończymy dyskusji na ten temat. Niezmiennie zapraszamy do przysyłania komentarzy, które nadal będziemy publikować na łamach naszego kwartalnika.

Redakcja serdecznie dziękuje wszystkim Autorom za udział w okołokeynesowskim dyskursie, który będzie przedmiotem planowanej na koniec 2023 r. monografii. Jesteśmy przekonani, że publikacja zawierająca wyniki tej debaty może stanowić przyczynek pomocny w przewyżczeniu współczesnego – obecnego zarówno w kraju, jak i na świecie – syndromu zaniku kultury myślenia strategicznego. Rzutuje on negatywnie na możliwości wyprzedzającego, ostrzegawczego identyfikowania potencjalnych zagrożeń i barier rozwoju społeczno-gospodarczego, co z kolei nie sprzyja poszukiwaniu nowych szans i podstaw rozwoju.

W bieżącym „Biuletynie PTE” zagadnienia prognoz i futurologicznej refleksji podejmowane są nie tylko we wspomnianej, ostatniej części okołokeynesowskiej debaty. Dwa artykuły w niniejszej edycji poświęcamy tegorocznej noblowskiej nagrodzie w dziedzinie nauk ekonomicznych, która została przyznana „za badania nad bankami i kryzysami finansowymi” (for research on banks and financial crises). Laureaci: Ben S. Bernanke, Douglas W. Diamond i Philip H. Dybvig wykazali, że kryzysy są nieuniknione, dlatego niezbędne jest wyprzedzające tworzenie antykryzysowej sieci bezpieczeństwa i nadzoru finansowego.

Waga znaczenia myślenia strategicznego ukazana jest również w artykule *Turbulencje na międzynarodowych rynkach finansowych a ocena ratingowa...* Tekst ten dotyczy mechanizmów oceny wiarygodności kredytowej państw ze szczególnym uwzględnieniem okresu pandemii, wojny w Ukrainie oraz związanego z tym wzrostu ryzyka geopolitycznego. Strategiczny wymiar ma także artykuł dotyczący reformy szkolnictwa wyższego.

Początek roku akademickiego był bogaty w wiele wydarzeń naukowych, o których informujemy w działach KONFERENCJE oraz NAGRODY, NOMINACJE, JUBILEUSZE. W tym ostatnim bloku tematycznym można także znaleźć informacje o zaszczytnych wyróżnieniach dla członków Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.

Wiele pobudzających do refleksji kwestii zawierają też inne stałe działy, w tym: MISCELLANEA; ZAPOWIEDZI WYDAWNICZE PTE, RECENZJE ORAZ NADESŁANE PUBLIKACJE; WSPOMNIENIA; Z NASZYCH STARODRUKÓW oraz KWESTIONARIUSZ EKONOMISTY.

Zapraszam do lektury.

Anna Kucharczyk
redaktor prowadząca



Elżbieta Mączyńska*

Keynes i tygodniowy wymiar czasu pracy Debata na temat eseju Johna M. Keynesa *Ekonomiczne perspektywy dla naszych wnuków*

W niniejszej edycji „Biuletynu PTE” zamykamy utworzony w grudniu 2020 r. dział, w którym publikowane były komentarze na temat pochodzącego z 1930 r. eseju J.M. Keynesa pt. *Ekonomiczne perspektywy dla naszych wnuków*¹. W eseju tym przedstawiona została keynesowska wizja zmian gospodarczych i społecznych w okresie 100-letnim, tj. do 2030 roku. Nadesłane do Redakcji komentarze, zawierające oceny trafności przewidywań Keynesa, charakteryzuje wielość poruszanych problemów oraz ujawniające się wyraźne różnice poglądów. Stanowi to bogate podłoże do prac nad specjalną monografią nie tylko na temat eseju Keynesa, lecz przede wszystkim na temat użyteczności i potrzeby formułowania długookresowych wizji czy scenariuszy rozwoju społeczno-gospodarczego, potrzeby krzewienia kultury myślenia strategicznego – jako antidotum na narastającą, wszechogarniającą świat niepewność i krótkowzroczność. Wydanie tej monografii planowane jest na koniec 2023 r., tj. na siedem lat przed etapem prawdy, czyli rokiem 2030 oraz trzy lata po opublikowaniu przez PTE pierwszego polskiego przekładu eseju Keynesa (tj. w 2020 r.).

Zakładamy przy tym, że jeśli do Redakcji będą napływać nowe komentarze, to nie wykluczamy ich opublikowania w kolejnych edycjach „Biuletynu”, lecz już nie w ramach odrębnego działu. Nie wykluczamy też

ich uwzględnienia w planowanej monografii, z zastrzeżeniem możliwości wyznaczanych przez procedury i harmonogram prac wydawniczych.

Z pewnością jednak debata na temat eseju Keynesa będzie jeszcze długo trwała. Wszak autor eseju jest uznawany za mistrza, geniusza ekonomii, czemu nie przeczą nawet krytycy jego koncepcji. Nieprzypadkowo też Keynes figuruje w czołówkach rankingów najbardziej wybitnych i wpływowych ekonomistów w XX wieku. Między innymi w amerykańskim rankingu TBS (The Best Schools Magazine) Keynes zajmuje pierwszą pozycję z następującym anonsem: „Przeptyw historii to rzeka, którą płynie większość, ale od czasu do czasu człowiek, dzięki zwykłej błyskotliwości lub sile woli, buduje tamę i zmienia bieg cywilizacji. Takim człowiekiem był John Maynard Keynes. To najbardziej wpływowy ekonomista od 1900 roku, niektórzy twierdzą, że w historii. Wpływ Keynesa jest trudny do przecenienia” [The Best..., 2022].

Trudna do przecenienia jest też profetyczna odwaga Keynesa [Mączyńska, 2021]. Ostateczne rozstrzygnięcie w 2030 roku, czy i w jakim zakresie miał on rację oraz w jakim stopniu się pomylił, z pewnością wywoła nowe komentarze dotyczące wartości i potrzeby kreowania prognostycznych wizji rozwoju społeczno-gospodarczego. Debata na ten temat zawsze jest pouczająca i skłaniająca do refleksji przede wszystkim ze względu na to, że przybliży do odpowiedzi na pytanie – co generuje pozytywne trendy w społeczno-gospodarczym rozwoju, a co tworzy jego bariery i prowadzi do rozmaitych wynaturzeń. Szczególnie ważne są przemyślenia na temat tego, jakie błędy były popełniane w kształtowaniu społeczno-gospodarczej rzeczywistości, jakie są tego następstwa oraz czy i jak można temu przeciwdziałać?

W dotychczasowej debacie dotyczącej eseju Keynesa komentatorzy są na ogół zgodni w opiniach, że ten wybitny ekonomista nie pomylił się co do oceny perspektyw materialnego postępu i wzrostu gospodarczego. Natomiast wciąż jeszcze daleka od urzeczywistnienia jest keynesowska wizja zmian w stylu

* Prof. dr hab. Elżbieta Mączyńska – honorowa prezes PTE.

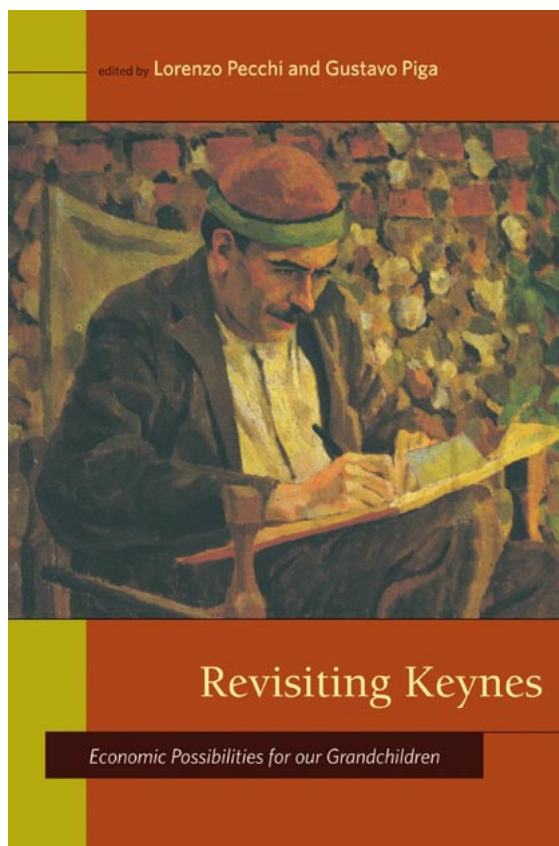
¹ Tytuł oryginału: *Economic Possibilities for our Grandchildren*; ten przetłumaczony przez A. Kucharczyk esej opublikowany został wraz z pierwszymi komentarzami w „Biuletynie PTE” 2020, nr 4, s. 7–11, <https://pte.pl/czasopisma/biuletyn/2020-nr-4>. Kolejne komentarze na temat tego eseju opublikowane zostały w: „Biuletynie PTE” 2021, nr 1, <https://pte.pl/czasopisma/biuletyn/2021-nr-1>; „Biuletynie PTE” 2021, nr 2, <https://pte.pl/czasopisma/biuletyn/2021-nr-2>; „Biuletynie PTE” 2021, nr 3, <https://pte.pl/czasopisma/biuletyn/2021-nr-3>; „Biuletynie PTE” 2021, nr 4, <https://pte.pl/czasopisma/biuletyn/2021-nr-4>; „Biuletynie PTE” 2022 nr 1 <https://pte.pl/czasopisma/biuletyn/nr-1-20>; „Biuletynie PTE” 2022, nr 2, <https://pte.pl/czasopisma/biuletyn/2022-nr-2> i „Biuletynie PTE” 2022, nr 3, <https://pte.pl/czasopisma/biuletyn/3-2022-draft>.

życia ludzi, wizja, wg której ludzie dzięki postępowi technologicznemu i rosnącej produktywności będą wolni od problemów materialnych, będą mogli pracować krócej (15 godzin tygodniowo), a czas wolny będzie wykorzystywany na uprawianie prawdziwej „sztuki życia”, zamiast zaharowywania się w pogoni za dobrami materialnymi.

Zatem wciąż otwarte pozostaje pytanie, czy ta optymistyczna wizja Keynesa pozostaje utopią? W 2010 r. dwaj włoscy ekonomiści, Lorenzo Pecchi i Gustavo Piga potraktowali tę kwestię jako kanwę do książki pod ich redakcją, pt. **Revisiting Keynes: Economic Possibilities for Our Grandchildren**. Zaprosili wybitnych, światowej sławy ekonomistów, w tym czterech laureatów Nagrody Nobla: Gary’ego S. Beckera, Edmunda S. Phelps’a, Roberta Solowa i Josepha E. Stiglitz’a do napisania tekstów na temat tego, jak *człowiek o inteligencji Keynesa mógł mieć taką rację w przewidywaniu przyszłości wzrostu gospodarczego i poprawy standardów życia*, a tak mylić się co do kwestii przyszłego stylu życia ludzi i wymiaru ich czasu wolnego [Pecchi, Piga, 2010]. Keynes nie przewidział bowiem, że ludzie zamiast cieszyć się czasem wolnym będą coraz bardziej gonili za dobrami materialnymi i będą coraz bardziej przepracowani, cierpiąc w związku z tym na chroniczny brak czasu.

Ekonomiści w poszukiwaniu wyjaśnienia syndromu braku czasu wskazują m.in. na naturę ludzką, ale przede wszystkim na naturę kapitalizmu. Szczególnie wyraziście przedstawia to chińsko-niemiecki filozof Byung-Chul Han w książce pod symptomatycznym tytułem *Spółeczeństwo zmęczenia* [2022]. Autor ten wskazuje na toksyczność neoliberalnego kapitalizmu, kształtującego reguły sprzyjające niemającej końca pogoni za dobrami materialnymi, bezrefleksyjnemu konsumpcjonizmowi, intensyfikowanemu poprzez kreowanie sztucznie wymuszanego popytu, swego rodzaju zniewolenie konsumentów i fetyszyzowanie celu, jakim jest wzrost gospodarczy (wzrost PKB). Z kolei, jak zauważa szwajcarski ekonomista Gilbert Rist, w warunkach fetyszyzowania PKB i pogoni za szybkimi zyskami, łatwo dochodzi do swego rodzaju bulimii w systemie społeczno-gospodarczym, bulimii rynkowej, chorobliwego konsumpcjonizmu, szkodliwego i dla ludzi, i dla środowiska naturalnego [Rist, 2015].

Dominujący dziś tryb życia ludzi dalece odbiega od optymistycznej wizji Keynesa. Zakładał on bowiem, że w przyszłości *owoce kapitalizmu odkupią kapitalizm*, na co zwraca uwagę, komentując esej Keynesa, m.in. amerykańska pisarka i publicystka czasopisma „The New Yorker”, Elizabeth Kolbert [2014]. Do rzeczonego odkupienia jednak nie dochodzi, co wskazuje na systemowe ułomności, na strukturalny kryzys kapitalizmu.



Dominującym zjawiskiem, doświadczanym przez większość społeczeństw w rozwiniętych krajach jest obecnie brak wolnego czasu. Syndrom braku czasu wolnego cechuje nawet, a może przede wszystkim, najbardziej bogate kręgi społeczne. Paradoksalnie, w warunkach postępującej cyfryzacji, robotyzacji, ludzie pracują coraz więcej, są przeciążeni pracą. Na rynku pracy nasilają się rozmaite wynaturzenia i odstępstwa od urzędowego tygodniowego wymiaru czasu pracy, wynoszącego w większości krajów rozwiniętych około 40 godzin lub mniej tygodniowo. Nieprawidłowości tego typu potwierdzają liczne badania i statystyki. Między innymi badania przeprowadzone przez Harvard Business School wśród 1000 specjalistów wykazały, że 94% badanych pracowało co najmniej 50 godzin tygodniowo, a prawie połowa pracowała ponad 65 godzin. Z kolei inne badania pokazują, że odsetek amerykańskich mężczyzn z wyższym wykształceniem, którzy regularnie pracują ponad 50 godzin tygodniowo znacząco rośnie. Z badań wynika ponadto, że 60% osób korzystających ze smartfonów jest podłączonych do pracy przez 13,5 godz. dziennie lub dłużej. Z kolei mikrobadania przeprowadzone wśród pracowników Banku Goldman Sachs wykazały, że w 2021 r. analitycy w pierwszym roku zatrudnienia w tym banku pracowali średnio 98 godzin tygodniowo i dysponowali tylko około pięcioma godzinami snu na dobę. Doświadczali w związku z tym gwałtownego spadku zdrowia psychicznego

i fizycznego. Podobne trendy odnotowano w 2022 r. [Nguyen, Brownstein, 2022].

W wielu grupach zatrudnionych, zwłaszcza wysoko wykwalifikowanych i wysoko opłacanych, ma miejsce rosnąca „luka rekreacyjna”. Rośnie bowiem alternatywny koszt czasu wolnego, czyli utracone korzyści płacowe oraz awansowe i inne, jeśli się krócej pracuje. Stąd też z wolnego czasu przeważnie w większej mierze korzystają osoby z niższym wykształceniem. Przepracowanie niektórych grup pracowników i szkoldniwy deficyt czasu wolnego to zjawiska zaprzeczające keynesowskiej wizji szczęśliwego społeczeństwa obfitości czasu wolnego.

Tym niemniej wiele wskazuje, że – choć z opóźnieniem – wizja Keynesa doczeka się urzeczywistnienia. Wskazują na to chociażby nasilające się w wielu krajach działania na rzecz wdrożenia czterodniowego tygodnia pracy. Zachęcają do tego pozytywne wyniki eksperymentów poprzedzających takie wdrożenia, ale też – co niemniej ważne – wyniki badań dotyczących barier skracania czasu pracy [Mączyńska, 2022a; Mączyńska, 2021b]. Warto w związku z tym jeszcze raz tu przypomnieć, że m.in. brytyjski naukowiec – antropolog David Graeber w książce pt. *Praca bez sensu* (tytuł oryg. *Bullshit Jobs. A theory*) dowodzi, że: „wszelkie przesłanki przemawiają za tym, że jednak Keynes miał rację. Biorąc pod uwagę dzisiejszą technologię, moglibyśmy sobie na to [czyli na 15-godzinny tydzień pracy – przyp. E.M.] pozwolić. A mimo to do tego nie doszło. Zamiast tego technologię zaprzęgnięto raczej do wymyślania sposobów mających sprawiać, że wszyscy pracujemy coraz więcej” [Graeber, 2019, s. 10]. Graeber, powołując się na literaturę przedmiotu i badania naukowe, wykazuje, że zakres pracy zbędnej jest szczególnie duży w dziedzinach, które cechuje najniższy stopień kreowania wartości użytecznych społecznie. Najbardziej zaś społecznie użyteczny pod tym względem okazuje się sektor badań medycznych. Jak podaje Graeber, sektor ten generuje 9 USD wartości użytecznych społecznie z każdego wypłacanego pracownikom tego sektora dolara wynagrodzeń. Wysoki wskaźnik cechuje też nauczycieli. Natomiast m.in. sektor reklamy i marketingu oraz sektor finansowy cechuje ujemny poziom tego wskaźnika [Graeber, 2019, s. 328].

Wskazuje to zarazem na obszary pracy zbędnej. Codziennosc obfituje w liczne tego przejawy i przykłady marnotrawienia zasobów pracy [Mączyńska, 2021; Mączyńska, 2022a]. Trudno np. nie dostrzec marnotrawstwa m.in. w sektorze reklam, tonach zużywanego tu papieru i innych zasobów. Przejawem syndromu pracy zbędnej są też np. niełatwe do usunięcia naklejki na każdej sztuce importowanego jabłka czy banana. Niestety, tego typu przykłady można mnożyć, a ich szczegółowych, często zdumiewających analiz i opisów dostarcza cytowana książka Graebera.

Stawiane w takim kontekście pytanie, czy Keynes się pomylił co do przyszłego wymiaru czasu pracy, pozostawiam refleksji czytelników. Do odpowiedzi mogą przybliżyć wyniki eksperymentów z wdrażaniem 4-dniowego tygodnia pracy, co zarazem może przeciwdziałać pracy zbędnej.

Dlatego też zachęcam wszystkich, którzy jeszcze się z esejem Keynesa nie zapoznali, do lektury tego tekstu, jak też do lektury innych publikacji na ten temat. Polecam je z przekonaniem, że będą one stanowić inspirację do strategiczno-prognostycznych refleksji o różnym zakresie i skali, począwszy od przemyśleń na temat perspektyw własnych, indywidualnych, poprzez perspektywy ogólnokrajowe, aż po refleksje globalne. Jednak w erze „społeczeństwa zmęczenia” szczególnego znaczenia nabierają refleksje dotyczące przyczyn takiego stanu oraz refleksje na temat możliwości przeciwdziałania nieprawidłowościom w kształtowaniu wymiaru czasu pracy, czy wręcz wynaturzeniom w tym obszarze.

Bibliografia

- Byung-Chul Han [2022], *Społeczeństwo zmęczenia i inne eseje*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.
- Graeber D. [2019], *Praca bez sensu*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.
- Keynes J.M. [2020], *Ekonomiczne perspektywy dla naszych wnuków (1930 r.)*, tłum. Anna Kucharczyk, konsultacja językowa J. West i J. Osiatyński, *Biuletyn PTE*, nr 4, s. 7–11.
- Kolbert E. [2014], *No Time. How did we get so busy?* The New Yorker, May 26, <https://www.newyorker.com/magazine/2014/05/26/no-time-how-we-got-so-busy> (11.12.2022).
- Mączyńska E. [2021], Profetyczna odwaga Keynesa, *Biuletyn PTE*, nr 1.
- Mączyńska E. [2022a], Czterodniowy tydzień pracy to pomysł zbyt niebezpieczny, by pozostawić go wyłącznie politykom, *Tygodnik Wszystko Co Najważniejsze*, 13 września, <https://wszystkoconajwazniejsze.pl/prof-elzbieta-maczynska-czterodniowy-tydzien-pracy/> (13.09.2022).
- Mączyńska E. [2021b], Czy Keynes się pomylił? *Biuletyn PTE*, nr 2.
- Nguyen B., Brownstein E. [2022], *Goldman Sachs junior bankers work 98 hours a week, a new survey says – making the equivalent of about \$22 an hour*, Insider, Dec 3, <https://www.businessinsider.com/goldman-sachs-junior-analysts-working-100-hours-week-survey-2022-12?IR=T> (11.12.2022).
- Pecchi L., Piga G. (eds.) [2010], *Revisiting Keynes. Economic Possibilities for Our Grandchildren*, MIT Press, Cambridge.
- Rist G. [2015], *Urojenia ekonomii*, Instytut Wydawniczy „Książka i Prasa”.
- The Best Economists of the 20th Century* [2022], by The Best Schools, September 15, <https://thebestschools.org/magazine/top-economists-1900-to-present/> (17.09.2022).

Kamil Gemra*

Analiza tekstu J.M. Keynesa, czyli o ekonomicznych dentyście

J.M. Keynes w swoim eseju *Ekonomiczne perspektywy dla naszych wnuków* postanowił zająć się przewidywaniem tego, jak będzie wyglądał świat w 2030 roku. Jak to bywa z tego typu prognozami, ciężko o precyzyjność, natomiast część postulatów zawarta w tekście jest skądinąd trafna i ponadczasowa. Chciałbym się przyjrzeć dwóm aspektom z tego eseju. Po pierwsze, porównaniu ekonomistów do dentyście, a po drugie – omówić warunki bogacenia się społeczeństw według autora. W analizie tekstu Keynesa nie bez znaczenia jest oczywiście fakt, że publikując swój esej, robił to trochę „ku pokrzepieniu serc”. Esaj bowiem ukazał się tuż po wielkim kryzysie.

Swoje rozważania zacząłbym dosyć nietypowo, ponieważ od końca eseju Keynesa. Prezentuje on tam następujące porównanie: „Ale przede wszystkim nie należy przeceniać wagi problemu ekonomicznego ani poświęcać na jego rzekome potrzeby innych kwestii o większym i trwalszym znaczeniu. Powinno to być naszym zadaniem dla specjalisty – jak w stomatologii. Byłoby wspaniale, gdyby ekonomiści potrafili myśleć o sobie jako o skromnych, kompetentnych ludziach, takich jak dentyście!”. Niniejszy fragment jest dosyć osobliwym porównaniem. Z perspektywy czasów, w których żył Keynes, dentyście mogli jawić się jako grupa zawodowa, która potrafi skutecznie i precyzyjnie rozwiązać problem, jakim jest ból zęba. Problem, dodajmy, niejednokrotnie palący i rzeczywiście komplikujący normalne funkcjonowanie. Esaj powstał po światowym kryzysie, kiedy to gospodarki mocno poturbowane pomału zaczęły wychodzić na prostą. Keynes zapewne w domyśle chciał porównać problemy gospodarek do bólu zęba i przedstawiał ekonomistów jako stomatologów mogących rozwiązać problem. Oczywiście sprawa nie jest taka prosta, ponieważ w leczeniu bólu gospodarki pojawiają się inne podmioty, które nie występują w procesie leczenia zębów. Są nimi chociażby politycy, którzy muszą wyważyć, co jest dobre dla gospodarki, dla społeczeństwa oraz niejednokrotnie to najważniejsze – dla nich samych pod kątem przyszłych reelekcji.

Uważam, że Keynes, widząc dzisiejsze czasy, nadal postulowałby, aby ekonomiści mieli większą rolę w pomaganiu gospodarkom. Niestety, to politycy wysunęli się na pierwszy plan. Przywołując zatem analogię do współczesnego świata, ból zęba leczony jest chwilowo

środkami przeciwbólowymi i de facto problem jest odsuwany w czasie. Co gorsza, można zauważyć, że współczesny świat nie chce leczyć zębów u dentyście, a skłania się bardziej w kierunku „szamanów” i innych osób, które dzięki popularności mediów społecznościowych głoszą dziwne teorie. Keynes byłby zaskoczony, że dzisiaj nie ma pochwały dla nauki i wcale nie jest pewne, że zęby chcemy leczyć u dentyście, którzy są od tego przecież specjalistami! Niestety, często podważa się zasadność nauki i doświadczenia. Przykrym i znamionym przykładem jest okres pandemii, gdzie to politycy podejmowali decyzje „o leczeniu” świata i gospodarki, nie konsultując ich z ekspertami, a do tego cała masa osób kontestowała wiedzę ekspertów, szerząc chociażby teorie antyszczepionkowe. Świat zatem poszedł w przeciwnym kierunku i obecnie nie pytamy, czy ekonomiści powinni jak dentyście skutecznie i szybko leczyć, tylko za często skupiamy się na pytaniu – czy dentysta to najlepsza osoba do leczenia zębów? Myślę, że jest to przerażające i niebezpieczne. Nie tego chciał Keynes.

Drugi fragment eseju, mocno związany z analogią dotyczącą dentyście, to przepis Keynesa na rozwój gospodarczy. Cytując, daje on prostą receptę: „Tempo, w jakim możemy dotrzeć do celu, jakim jest szczęście gospodarcze, będzie zależało od czterech czynników: naszej umiejętności kontrolowania liczebności populacji, naszej determinacji do unikania wojen i sporów społecznych, naszej chęci powierzenia nauce kierunku tych spraw, które są właściwie przedmiotem troski nauki oraz tempa akumulacji określanego przez różnicę między naszą produkcją a konsumpcją. Ostatnia kwestia z łatwością zadba o siebie, biorąc pod uwagę pierwsze trzy”.

Trzeba przyznać, że głoszone postulaty brzmią sensownie. Przyjrzyjmy się im bliżej. Otóż odnośnie do kontrolowania populacji, mamy skrajne przypadki – z jednej strony Chiny i programy związane z posiadaniem tylko jednego dziecka, ale z drugiej strony społeczeństwa zachodnie żyjące coraz dłużej, ale niechące mieć dzieci. Świat na pewno w tej kwestii mocno się zmienia, problemy z siłą roboczą powodują, że następują duże ruchy migracyjne.

Z punktu widzenia Keynesa ważne też było unikanie wojen i konfliktów. Niestety, niespełna 9 lat po napisaniu swojego eseju świat de facto stanął w płomieniach w czasie drugiej wojny światowej, czego konsekwencją były ogromne straty, ale też zmiany geopolityczne. Dzisiaj, pisząc ten tekst we wrześniu 2022 roku, muszę zwrócić uwagę, że nadal mamy problem z brakiem pokoju. Nas Polaków dotyka to najbardziej, patrząc na to, co dzieje się w Ukrainie.

* Dr Kamil Gemra – Szkoła Główna Handlowa w Warszawie.

Jeszcze pół roku wcześniej wydawało się, że otwarty i konwencjonalny konflikt zbrojny nie ma racji bytu. Niestety, rzeczywistość okazała się zgoła odmienna. Wreszcie Keynes zwraca uwagę na naukę i jej umiowanie. Akcentował to później porównaniem ekonomistów z dentystami. W tym wypadku z przykrością należy stwierdzić, że paradygmat nauki jako nadrzędnego drogowskazu do działania załamał się. Rozwój mediów społecznościowych, ale też świadoma manipulacja i dezinformacja ukierunkowana na dzielenie społeczeństw i podsycanie konfliktów zbierają swoje żniwo w postaci deprecjacji podstaw nauki.

Podsumowując, chciałbym potwierdzić, że Keynes podjął się trudnego zadania. Prognozowanie na 100 lat do przodu jest nie lada wyzwaniem. Świat w ciągu ostatnich kilkunastu lat tak przyspieszył, że z dzisiejszej perspektywy trudno jest prognozować przyszłość nawet z rocznym wyprzedzeniem. Jednak w mojej opinii powinniśmy skupić się na krzewieniu idei Keynesa dotyczącej kierowania się ku nauce i korzystania z ekspertów, czy to ekonomistów, czy w ogóle naukowców. Musimy skończyć z deptaniem nauki, czego sobie i nam wszystkim życzę.

Janina Godłów-Legiędź*

To nie jest dobry czas dla przepowiedni Keynesa

Dyskusja zainicjowana w Polskim Towarzystwie Ekonomicznym skłoniła wielu, nie tylko ekonomistów, do wyrażenia swojej oceny trafności przepowiedni Keynesa, a także do stawiania diagnozy dotyczącej stanu świata. W 2008 r. opublikowano opinie znanych ekonomistów europejskich i amerykańskich na temat eseju *Economic Possibilities for Our Grandchildren*. Wśród komentujących esej było czterech laureatów Nagrody im. Alfreda Nobla w dziedzinie ekonomii: Gary Becker, Edmund Phelps, Robert Solow i Joseph Stiglitz [Pecchi, Piga, 2008]. To niewątpliwym atutem eseju mistrza, że skłania do refleksji o człowieku, rozwoju gospodarczym i społecznym, ekonomii i ekonomistach¹.

Dyskusja zainicjowana w PTE toczy się w szczególnie trudnym czasie. Jeszcze niedawno źródłem niepokoju były głównie zmiany klimatyczne, pandemia i zagrożenia wzrostu gospodarczego. Od dziewięciu miesięcy naszą uwagę przykuwa wojna w Ukrainie i świadomość, jak kruchy jest stan pokoju. Wojna odsłoniła nowy wymiar kosztów transformacji od gospodarki centralnie planowanej do rynkowej. Okazuje się, że ceną wolności i wolnej gospodarki był nie tylko

okres ekonomicznych wyrzeczeń, ale tą ceną może być także utrata życia i domów Ukraińców zaatakowanych przez kraj pragnący odbudować swą mocarstwowość utraconą wskutek rozpadu Związku Radzieckiego.

Ta trudna sytuacja sprawia, że nie tylko oceniamy wizję Keynesa, ale pytamy także, jaka może być przyszłość naszych dzieci i wnuków? Najbardziej pesymistyczna ocena wyrażona została pytaniem: „Czy ludzie będą żyć na planecie za kolejne 100 lat?” [Zawiła-Niedźwiecki, 2022]. To pytanie najlepiej chyba oddaje różnicę między nastawieniem Keynesa a obecnym stanem nastrojów. Natomiast można powtórzyć opinię Keynesa: „Cierpimy nie z powodu reumatyzmu starości, ale w następstwie bólów nadmiernie szybkich zmian, wskutek procesów dostosowawczych w okresie przejściowym”. Keynes trafnie ocenił możliwości postępu technicznego i rozwoju gospodarczego. Nie sposób zaprzeczyć, że od lat 30. XX w. nastąpiło znaczące ulepszenie warunków życia znacznej części ludzkiej populacji. Kilkadziesiąt lat później podobną, uszczegółowioną interpretację rozwoju gospodarczego przedstawili twórcy nowej historii gospodarczej, Robert Fogel i Douglass North. Fogel akcentował, że rozwój polegał nie tylko na wzroście dochodu narodowego, ale także czasu wolnego i wydłużeniu ludzkiego życia [Fogel, 2004]. Postęp od czasu, w którym Keynes opublikował swój esej, dokonał się mimo czterokrotnego wzrostu liczby ludności, II wojny światowej, nieustannych konfliktów lokalnych i ogromnych nakładów na zbrojenia.

Ekonomistę musi jednak bulwersować hipoteza o rozwiązaniu problemu ekonomicznego. U jej podstaw obok wiary w możliwości, które uruchamiane są przez postęp naukowo-techniczny, jest myśl, że człowiek przyszłości ograniczy się do potrzeb bezwzględnych. Przestaną się liczyć potrzeby względne, czyli takie, których zaspokojenie służy poczuciu wyższości nad innymi. Keynes nie uwzględnia, że innowacje

* Prof. dr hab. Janina Godłów-Legiędź – Uniwersytet Łódzki.

¹ Jakkolwiek w tym tekście nie odwołuję się wprost do wcześniej opublikowanych w „Biuletynie PTE” opinii, ich lektura była dla mnie ważną inspiracją. Nie nawiązałam jednak do wielu istotnych kwestii podnoszonych przez uczestników dyskusji. Poruszyła mnie uwaga prof. Jerzego Osiatyńskiego o zerwaniu międzypokoleniowej komunikacji i integracji [Osiatyński, 2020, s. 16]. Sądzę, że warto byłoby poświęcić problemowi stanu więzi międzypokoleniowych specjalną uwagę z różnych perspektyw: nie tylko demografii, ale także kryzysu liberalnej demokracji, systemu edukacji i rozkwitu biurokracji.

sprawiają, że same potrzeby bezwzględnie rosną, a zatem problem nienasykalności potrzeb pozostaje. Jeszcze trudniej wyobrazić sobie przemianę człowieka, którą przewidywał Keynes. Pogląd Keynesa brzmi dziwnie, tym bardziej, że o samym Keynesie napisano: „był psem na pracę, sławę, wpływy, dominację i uwielbienie” [Nasar, 2012].

Z drugiej strony, zauważmy, że Keynes sam przeczy tezie o optymistycznej przemianie człowieka, gdy dostrzeżę, że ewolucja ukształtowała człowieka tak, aby radził sobie z problemem ekonomicznym. Gdy problem ten zostanie rozwiązany, zostaniemy pozbawieni swego odwiecznego celu i pojawia się nowa trudność: Jak żyć i korzystać z wolności od palących trosk ekonomicznych? Podobne kwestie rozważane były niejednokrotnie w naukach społecznych. Robert Fogel [2014], dostrzegając problem wykorzystania czasu wolnego i umiejętnego korzystania z obfitości dóbr, podkreślał znaczenie edukacji służącej nie tylko przygotowaniu do zawodu, ale także rozwojowi umiejętności i postaw służących kształtowaniu wartości i stylu życia odpowiadającego funkcjonowaniu w warunkach zmian technologicznych. Współcześnie kryzys liberalnej demokracji sprawił, że na gruncie antropologii i psychologii ewolucyjnej akcentowane są dwie ukształtowane w procesie ewolucji cechy życia społeczno: skłonność człowieka do solidarności wewnątrz grupy i wrogość do innych grup postrzeganych jako obce². W dobie globalizacji, wzajemnej zależności ludzi na Ziemi i rosnącego arsenału broni zagłady wrogość wobec obcych staje się coraz bardziej niebezpieczna.

To zadziwiające, że z perspektywy bogatszej części świata przepowiednia Keynesa odnośnie do rozwoju ekonomicznego okazała się dość trafna, mimo że nie zostały spełnione założenia mistrza, ani te dotyczące niewystępowania wojen i znacznego wzrostu demograficznego, ani to o możliwości przemiany moralnej człowieka. Rozwój zawdzięczamy głównie postępowi technologicznemu. Ale jednocześnie z ogromną jasnością widzimy nowe problemy. Nigdy wcześniej nie mieliśmy tak wielkich obaw co do możliwości wykorzystania niszczycielskiej siły technologii jak obecnie. Energia atomowa, autonomiczne samochody, Internet, dostępność informacji i możliwość jej centralizacji, czy wreszcie inżynieria genetyczna – to wszystko może służyć człowiekowi albo niszczyć życie, wolność i ład społeczny. Zatem, aby technologia zmieniała świat na lepsze, musimy uwzględniać najlepsze i najgorsze strony ludzkiej natury i mieć świadomość, że technologia nie tylko rozwiązuje, ale także tworzy problemy [Hare, Woods, 2022, s. 168]. Źródłem sukcesów człowieka na polu technologii jest

umiejętność tworzenia sieci współpracy, ale kooperacja nie zawsze służy dobremu celom. „Z kooperacją jest jak z moralnością – może służyć dobrem i złym sprawom. (...) Prawdziwym wyzwaniem jest ograniczenie naszej skłonności do współuczestniczenia także w zorganizowanej przemocy” [Wrangham, 2020, s. 349]. To oznacza, że chociaż na współczesnym człowieku wrażenie robią nauki przyrodnicze, nie można zaniedbywać nauk społecznych. Ekonomia nie przyczyni się do uratowania świata, jeżeli ekonomista przyjmie perspektywę dentysty. Sądzę, że ekonomia powinna być uprawiana według wskazówek zawartych w eseju o Alfredzie Marshallu, w którym Keynes napisał, że mistrz ekonomii musi posiadać rzadki zbiór zdolności. Musi być matematykiem, historykiem, mężem stanu i filozofem. Musi rozumować w kategoriach abstrakcji i konkretów, a jego uwadze nie może umknąć żaden element ludzkiej natury, ani żadna ludzka instytucja [Keynes, 1924, s. 322].

To, jak ostatecznie ocenimy esej Keynesa, zależy od przyjętego punktu widzenia. Keynes wydaje się postrzegać historię i człowieka dwoiście; widzi epokę zdominowaną przez problem ekonomiczny i tym samym akumulację, konkurencję, procent składany i chciwego człowieka oraz przepowiada epokę dobrobytu i nowej moralności wyznaczonej przez niematerialne wartości. Słusznie zakłada, że aby przestał istnieć problem ekonomiczny jako skutek ograniczoności zasobów i nieograniczoności potrzeb, niezbędne byłoby nie tylko zwiększenie produkcji, ale także samoograniczenie potrzeb człowieka. W swej wizji uwzględnia trudności, które mogą wynikać z potrzeby adaptacji do świata bez problemu ekonomicznego, ale nie stawia pytania, czy brak przymusu ekonomicznego nie zniszczy systemu motywującego do utrzymania gospodarki obfitości? Nie uwzględnia też tego, że również wartości niematerialne mogą być podstawą budowania społecznej pozycji, konkurencji i bezwzględnej walki. U podstaw współczesnego kryzysu liberalnej demokracji i polaryzacji opinii są przecież nie tylko nierówności dochodowe, ale także głębokie różnice aksjologiczne, odmienne wyobrażenia o dobrym społeczeństwie i dobrym życiu. Zwolennicy konkurujących ze sobą partii politycznych zachowują się jak wrogie plemiona, a partyjni przywódcy dla zdobycia władzy używają zarówno argumentów ekonomicznych, jak i ideologicznych³.

³ Ideologiczne spory i nawet najlepsze intencje mogą doprowadzić zarówno do dobrych, jak i złych konsekwencji. Rutger Bregman zebrał wiele przykładów i argumentów za tym, że niesłusznie dominuje opinia, iż w naturze człowieka tkwi zło. Przekonuje, że „większość ludzi w głębi duszy jest całkiem przyzwoita” [Bregman, 2021, s. 19]. Trudność polega na tym, że indoktrynacja i manipulacja prowadzą do tego, że zło jest przebiegane za dobro i człowiek może czynić zło w imię wyimaginowanego dobra. Co ciekawe, nawet empatia może oslepić. Empatia ogniskuje naszą

² Paradoxs ludzkiej natury to nasza życzliwość wewnątrz własnej grupy i okrucieństwa wobec osób znajdujących się poza nią [Hare, Woods, 2022, s. 183].

Motyw samoograniczenia jednostki niespodziewanie nabrał nowego sensu. To samoograniczenie jest niezbędnym warunkiem realizacji nowej gospodarki, która pozwoliłaby zatrzymać dewastację środowiska naturalnego i spowolnić zmiany klimatyczne. Kryzys klimatyczny uświadamia, jak wysoką cenę mogą ponieść młodsze pokolenia za wzrost gospodarczy ostatnich dziesięcioleci. To może sprawić, że ostatecznie przepowiednia Keynesa także w sferze rozwoju gospodarczego okaże się chybiona.

Esej możemy uznać za ciekawostkę i rozumieć, że zważywszy ogrom możliwości, twórczości, dobra i zła oraz paradoksy ludzkiej natury, nie sposób przewidywać, co może być za 100 lat. Ale może warto jeszcze zapytać, jaką rolę może odegrać ekonomia Keynesa w kształtowaniu polityki gospodarczej odpowiadającej na współczesne wyzwania? W tej kwestii jestem sceptyczna. Wobec wyzwań, jakimi są kryzys klimatyczny i powrót do polityki zbrojeń, lepszej podstawy działania dostarcza ekonomia pojmowana jako nauka o ograniczoności zasobów i konieczności oszczędzania. Konieczność zachowania równowagi między procesem wydatkowania i oszczędzania jest oczywista, ale trudność polega na tym, że keynesowska ideologia wydatkowania zawładnęła umysłami ekonomistów i wzmocniła istniejącą już w ekonomii tendencję do budowania wizji gospodarki w immanentnym związku z nieustannym wzrostem gospodarczym. Idea wydatkowania spleciona z ideą deficytu dostarcza paliwa dla polityków wykorzystujących władzę do realizacji swoich krótkookresowych celów i do rozwoju gospodarowania opartego na długu. Ekonomia Keynesa przyczyniła się do nadania makroekonomicznego charakteru naszej jednostkowej skłonności do niedoścignienia przyszłych celów i problemów.

Oczywiście, nie takie było zamierzenie samego Keynesa. Robert Skidelsky, prezentując w kontekście kryzysu finansowego 2007–2009 powrót mistrza, zwrócił uwagę, że Keynes postrzegany jako apostoł deficytu budżetowego, w istocie był zwolennikiem zbilansowanego budżetu, nie był też fanatykiem podatków i wydatków, a „pod koniec życia zastanawiał się, czy to, że rząd zabiera ponad 25% dochodu narodowego, jest słuszne” [Skidelsky, 2012, s. 15]. Inny biograf Keynesa, Roy Harrod, napisał, że Keynes patrzył na świat z perspektywy rodzinnej posiadłości – Harvey Road. Perspektywa Harvey Road oznaczała założenie, że polityka ekonomiczna będzie prowadzona przez niewielką grupę oświeconych ludzi, dysponujących odpowiednią wiedzą i kierujących się interesem publicznym. Keynes był elitarystą i nie rozważał stosowania swoich zaleceń w warunkach współczesnej

demokracji, w której rząd ulega naciskom grupowym i presji wyborczych interesów [Buchanan, Wagner, Burton, 1978, s. 16]. Wierzył w stałe wartości wiktoriańskiej cywilizacji: pokój, rozwój i postęp jako elementy naturalnego biegu historii. I wojna światowa zachwiała wiarą w naturalny porządek rynku, ale Keynes nigdy nie przestał wierzyć, że intelektualna elita może wskazywać drogę do ciągłego postępu i tworzyć instytucje pozwalające podnosić poziom życia bez zniszczenia podstaw gospodarki rynkowej [Davidson, 2009]. I w tym dostrzegam słabość spojrzenia Keynesa i przewagę perspektywy Adama Smitha i Friedricha Hayeka. Niedostatek świadomości instytucjonalnych uwarunkowań gospodarki i optymizm, wynikający być może z powodzenia życiowego, sprawił, że autor *Ogólnej teorii zatrudnienia procentu i pieniądza* nie docenił przeszkód na drodze rozwoju związanych z funkcjonowaniem polityki i demokracji, a także ludzkiej krótkowzroczności.

Bibliografia

- Bloom P. [2020], *Przeciw empatii. Argumenty za racjonalnym współczuciem*, Teofrast, Kielce.
- Bregman R. [2021], *Homo sapiens. Ludzie są lepsi niż myślisz*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Poznań–Wrocław.
- Buchanan J.M., Wagner R.E., Burton J. [1978], *The Consequences of Mr Keynes*, The Institute of Economic Affairs, London. <https://www.iea.org/sites/default/files/publications/files/THE%20CONSEQUENCES%20OF%20MR%20KEYNES.pdf> (18.11.2022).
- Davidson P. [2009], *John Maynard Keynes*, Palgrave Macmillan, Basingstoke.
- Fogel R. [2004], *The Escape from Hunger and Premature Death, 1700–2100. Europe, America and the Third World*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Fogel R. [2014], *Czwarte wielkie przebudzenie i przyszłość egalitaryzmu*, Wolters Kluwer, Warszawa.
- Hare B., Woods V. [2022], *Przetrywają najzyczliwsi. Jak ewolucja wyjaśnia istotę człowieczeństwa?* Copernicus Center Press, Kraków 2022.
- Keynes J.M. [1924], Alfred Marshall, 1842–1924, *Economic Journal*, September 1924, <https://economicsociology-dotorg.files.wordpress.com/2015/03/keynes-19241.pdf> (18.11.2022).
- Nasar S. [2012], *Wielkie poszukiwanie. Historia ekonomicznego geniuszu*, MT Biznes, Warszawa.
- Osiatyński J. [2020], w: *Przyszłość świata według Keynesa a współczesność*, *Biuletyn PTE*, nr 4.
- Pecchi L., Piga G. (red.) [2008], *Revisiting Keynes: Economic Possibilities for Our Grandchildren*, MIT Press, Cambridge.
- Skidelsky R. [2012], *Powrót mistrza*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.
- Wrangham R. [2020], *Paradoks dobra. Dlaczego jesteśmy tak dobrzy, skoro jesteśmy tak źli?* Wydawnictwo CiS, Warszawa.
- Zawiła-Niedźwiecki J. [2022], To co jest najciekawsze w prognozie Keynesa i w dyskusji nad nią nie dotyczy przyszłości, w: *Turbulentny świat cywilizacyjnego przełomu*, *Biuletyn PTE*, nr 2.

uwagę na konkretnej osobie czy grupie i sprawia, że nie dostrzegamy innych, albo wręcz jesteśmy wobec innych wrody. Empatia i ksenofobia mogą iść w parze [Bregman, 2021; Bloom, 2020].

Czy w *Ekonomicznych perspektywach dla naszych wnuków* J.M. Keynes przewiduje koniec kapitalizmu?

„Długa perspektywa prowadzi nas na manowce. Na dłuższą metę wszyscy będziemy martwi” to jeden z najpopularniejszych cytatów J.M. Keynesa, który sprawił, że zarzucono mu brak odpowiedniego zainteresowania przyszłością. W dziele *Ekonomiczne perspektywy dla naszych wnuków* angielski ekonomista postanowił przedstawić wizję przyszłości za 100 lat, czyli w 2030 r. Sam autor tego dzieła podkreślił, że celem tej publikacji nie jest zbadanie teraźniejszości, ani najbliższej przyszłości, a raczej spojrzenie w przyszłość i zastanowienie się, jakiego poziomu życia możemy się spodziewać za sto lat. Zadał sobie pytanie, które jednocześnie stało się tytułem tego eseju – „jakie są ekonomiczne perspektywy dla naszych wnuków?” [Keynes, 1930/2012, s. 360].

Dzieło *Ekonomiczne perspektywy dla naszych wnuków* zostało wydane w 1930 r., zatem w momencie, gdy wielki kryzys przybierał na sile. Załamanie to objęło swoim zasięgiem praktycznie wszystkie kraje i negatywnie wpływało na ich społeczeństwa. Tym samym stanowiło przełom, impuls do dyskusji i kształtowania nowych idei. Co ciekawe, J.M. Keynes już w tekście *The end of laissez faire* wydanym w 1926 r., zatem jeszcze przed kryzysem, wskazywał na konieczność zrewidowania poglądów.

J.M. Keynes w pewnych kręgach postrzegany jest jako socjalista. Bez wątplenia nie był bezkrytycznym zwolennikiem kapitalizmu, dostrzegał konieczność wprowadzenia zmian, ale nie chciał go pogrzebać. Uważał bowiem, że mimo wszystkich niedoskonałości jest to najlepszy możliwy system ekonomiczny [Skidelsky, 2012, s. 15], czemu dawał wyraz w swoim *opus magnum*, ale również w *Ekonomicznych perspektywach dla naszych wnuków*. Wielki kryzys mógł być identyfikowany jako największa porażka rynkowa, jakiej doświadczył świat od początku kapitalizmu. Działania proponowane przez J.M. Keynesa, a podejmowane w odpowiedzi na tę sytuację, mogły wydawać się radykalne, ale mimo wszystko były konserwatywne, ponieważ utrzymywały wiarę w potencjał gospodarki rynkowej. Rząd miał utrzymywać tylko ogólną stabilność makroekonomiczną, a nie angażować się w alokację zasobów. Stanowiło to pewną mieszankę wiary w rynki i rząd oraz jego zdolność do rozwiązania

problemów związanych z niedoskonałościami rynku [Stiglitz, 1999, s. F578].

J.M. Keynes uważał się za wpływową postać na scenie gospodarczej, która mogła oddziaływać na poglądy społeczeństwa. Przekonanie to okazało się uzasadnione, to od jego nazwiska powstała nazwa jednego z najbardziej wpływowych nurtów w ekonomii, mimo że podobne poglądy, kilka lat wcześniej, zaprezentował Michał Kalecki. Polak publikował w języku ojczystym i był mniej znany. Angielski ekonomista wywodził się ze szkoły z Cambridge, dzięki temu zyskał rozpoznawalność. Gdy J.M. Keynes dostrzegł, że zaufanie do gospodarki zaczęło znikać, a fatalistyczne poglądy zaczęły dominować, postanowił wprowadzić nieco optymizmu treścią eseju *Ekonomiczne perspektywy dla naszych wnuków*.

Początek wielkiego kryzysu wzbudził w społeczeństwie niepokój, bowiem obawiano się, że poziom życia ludzi oraz rozwój gospodarek notowany przez cały XIX w. już nigdy się nie powtórzy, a spadek dobrobytu jest bardziej prawdopodobny niż jego wzrost. J.M. Keynes nie zgadzał się z takimi poglądami, przekonywał, że „To, co przeżywamy dziś, to nie jest żaden starczy reumatyzm wieszający rychłą śmierć. To raczej młodzieńcze bóle, które towarzyszą czasem zbyt szybkiemu wzrostowi organizmu” [Keynes, 1930/2012, s. 358]. Angielski ekonomista wskazywał zatem, że kryzys wynikał ze zbyt szybkiego rozwoju gospodarczego, a także ze zbyt szybkiego wzrostu standardu życia [Keynes, 1930/2012, s. 359]. Przyszłość kreślona przez J.M. Keynesa jawi się jako sukces. Już w 2030 r. wszyscy konsumenci mają być średnio od czterech do ośmiu razy bogatsi niż w 1930 r., a to bez wątplenia pozytywnie wpłynie na ich jakość życia [Keynes, 1930/2012, s. 364]. Co więcej, standardem miał się stać trzygodzinny dzień pracy (piętnastogodzinny tydzień pracy) [Keynes, 1930/2012, s. 369]. Wysoka wydajność gospodarcza miała sprawić, że to wystarczy do wyprodukowania niezbędnej ilości dóbr i usług do życia na wysokim poziomie [Keynes, 1930/2012, s. 360]. Zmiany ekonomiczne miały pociągnąć ze sobą rewizję zasad i przekonań społeczeństwa. Bogactwo i umiejętność gromadzenia pieniędzy miały tracić na wartości. Podobnie miało się stać z pracą. Ludzie mieli sobie uświadomić, że nie jest ona najważniejszym i ostatecznym celem, w którym rodzaj ludzki znajduje swoje spełnienie. Społeczeństwo musiało się nauczyć organizować czas i znajdować sens życia w tym, co naprawdę lubią – w spędzaniu czasu z rodziną lub przyjaciółmi czy w sporcie bądź w zainteresowaniach [Keynes, 1930/2012, s. 366]. „Wiem, że taka

* Mgr Katarzyna Kłosowicz-Toborek – Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Katedra Mikroekonomii.

wizja może budzić u wielu naturalne przerażenie. Zbyt długo człowiek był przecież wychowywany w przekonaniu, że praca jest arcyważna. Do tego stopnia, że stała się ona sensem naszego życia. A jej brak prócz problemów finansowych przynosi dojmujące doświadczenie bezsensu” [Keynes, 1930/2012, s. 366]. Angielski ekonomista żywił również nadzieję, że świat uniknie znaczących konfliktów i wojen [Keynes, 1930/2012, s. 364].

J.M. Keynes pokładał nadzieję w kapitalizmie. Wierzył, że mimo jego wad jest najlepszym systemem. Chciał podtrzymać ludzi na duchu i pokazać, że przyszłość może przynieść pozytywne zmiany, a kryzys nie wieści końca funkcjonowania kapitalizmu. Treść eseju *Ekonomiczne perspektywy dla naszych wnuków* wskazuje, że dość powszechne przekonanie, iż angielski ekonomista nie rozważał rozwoju kapitalizmu w długim okresie, okazało się nietrafione. Co więcej, pod koniec życia J.M. Keynes zaczął podkreślać, że podejście skupiające się na długim czasie jest istotne. Prowadził rozważania dotyczące problemu bezrobocia, zaznaczając, że powinno się mu zapobiegać poprzez realizację długookresowych programów [Hagemann, 2019, s. 162].

J.M. Keynes był nie tylko teoretykiem, ale również praktykiem, który miał możliwość kreowania rzeczywistości społeczno-gospodarczej poprzez swój udział w gremiach politycznych. Doświadczenia te sprawiły, że jego dorobek naukowy jest bardzo bogaty i może mieć ogromny wpływ nie tylko na myśl ekonomiczną, ale również na kształt polityki gospodarczej państw. Warto zatem analizować mniej znane dzieła J.M. Keynesa, nie tylko *Ogólną teorię zatrudnienia, procentu i pieniądza*. O czym świadczy choćby lektura omawianego eseju *Ekonomiczne perspektywy dla naszych wnuków*.

Bibliografia

- Hagemann H. [2019], *Economic Possibilities for our Grandchildren*, w: Dimand W.R., Hagemann H., *The Elgar Companion to John Maynard Keynes*, Edward Elgar, Northampton.
- Keynes J.M. [1930/2012], *Essays in Persuasion*, Classic House Book, New York.
- Skidelsky R. [2012], *Keynes. Powrót mistrza*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.
- Stiglitz J.E. [1999], *The World Bank at the Millennium*, *The Economic Journal*, vol. 109, no. 459, s. F577–F597.

Michał Możdżeń*

Istotne instytucjonalno-polityczne przyczyny (prawdopodobnego) błędu prognozy Keynesa

Keynes, pisząc swój słynny esej, moim zdaniem wykazał się po raz kolejny fenomenalnym geniuszem ekonomicznym, wskazując dość dokładnie, gdzie świat będzie się znajdował w zakresie wydajności pracy i dobrobytu po około 100 latach od jego napisania. Jednocześnie jego najprawdopodobniej – zostało nam jeszcze 8 lat – najbardziej spektakularna pomyłka, odnosząca się do 15-godzinnego tygodnia pracy, wynika, jak sądzę, z niechęci potężnego intelektu tego ekonomisty, często uznawanego za obrońcę kapitalizmu¹, do krytycznego spojrzenia na dynamikę relacji kapitalistycznych oraz przemożnej siły podtrzymujących je instytucji społecznych, które pozwalają na zarówno praktyczną (wyrażającą się w czasie

pracy), jak i symboliczną (wyrażającą się w rozumieniu pracy) rekonfigurację pracy wokół wymogów panującego systemu społeczno-ekonomicznego. Oczywiście w literaturze można znaleźć o wiele więcej uzasadnień pomyłki Keynesa, żeby wspomnieć chociaż głośną książkę Roberta i Edwarda Skidelskich [2012]. Ja skupię się krótko na tych dwóch aspektach pracy.

Keynes czyni za jeden z punktów wyjścia następującą dychotomię potrzeb: „prawdą jest, iż potrzeby ludzi mogą wydawać się nienasycone. Jednak dzielą się one na dwie kategorie – potrzeby bezwzględne w tym sensie, że odczuwamy je niezależnie od sytuacji naszych bliźnich, oraz te, które nazywamy względnymi z tego powodu, że mamy je tylko wtedy, gdy ich zaspokojenie daje nam poczucie wyższości nad innymi”. Sam podział jest zgrubny i co do zasady pomija potrzeby społeczne inne niż „rankingowe” i wykonywaną na ich rzecz różnorodną pracę², ale to oczywiście często spotykane u ekonomistów uproszczenie.

* Dr Michał Możdżeń – Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Katedra Administracji Publicznej.

¹ Choć, jak argumentuje James Crotty [2019], nie musi to być do końca adekwatna charakterystyka Keynesa.

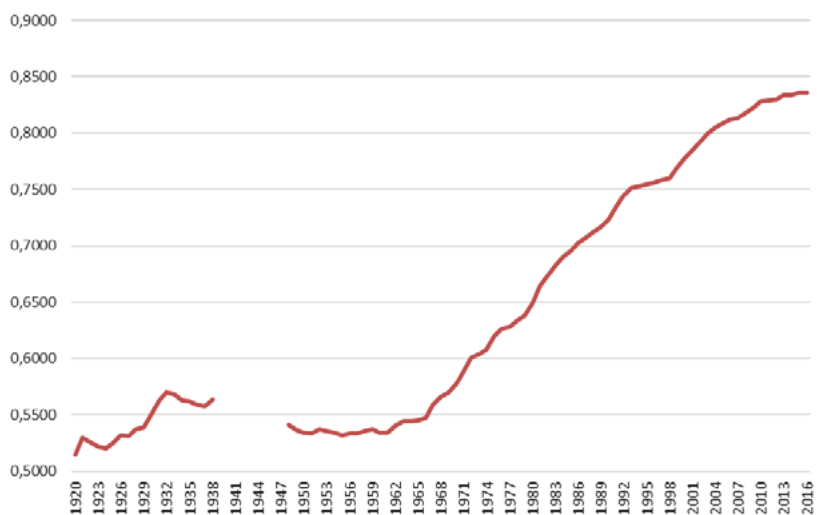
² Interesujący tekst zawierający typologię pracy społecznie użytecznej proponuje Kaszczyżyn [2020].

Więszym problemem jest to, moim zdaniem, że Keynes nie docenia zdolności do kształtowania potrzeb obu typów przez instytucje, które z kolei podporządkowane są wymogom reprodukcji panujących stosunków społecznych. Możliwość realizacji potrzeb bezwzględnych ograniczają rosnące nierówności majątkowe, a przede wszystkim dochodowe, które utrudniają postępowi technicznemu uwolnienie części ludzi od przymusu ekonomicznego nawet w najbardziej rozwiniętych gospodarkach. Potrzeby względne są indukowane przez agresywny marketing (a częściowo przez wynikającą z nierówności segmentację dochodową społeczeństwa). Obie tendencje podporządkowane są wymogom akumulacji kapitału.

Siłę porządku instytucjonalnego w regulowaniu stosunków pracy dobrze rozpoznają historycy gospodarczy. Jak pisze W. Scheidel [2018, s. 313] o udziale płac w dochodzie w kontekście czarnej śmierci: „nawet najbardziej niszczycielskie epidemie nie mogą same z siebie wyrównać podziału bogactwa lub dochodu. Rozwiązania instytucjonalne były w stanie osłabić siłę wstrząsów demograficznych, manipulując rynkami pracy za pomocą środków przymusu. Jedną formę przemocy można zrównoważyć inną: jeśli ataki drobnoustrojów spotkają się z wystarczającą siłą ludzką, aby stłumić przetargi, elity były w stanie utrzymać lub szybko przywrócić wysoki poziom nierówności”. Oznacza to, że nawet olbrzymi wzrost wydajności nie przełoży się automatycznie na zwiększenie relatywnego dochodu pracowników (jak w wywodzie Scheidela) czy skrócenie tygodnia pracy (jak u Keynesa³).

Jedną z kluczowych kwestii pozwalających na zrozumienie inercji instytucji regulujących czas pracy (ale także tych ustalających np. wiek emerytalny) jest pieniądze wyrażona wydajność pracy, która, zapewne nieliniowo, ale rośnie wraz z czasem jej poświęcanym. Jak pisze Marks [1968, s. 272], „Oto dlaczego w dziejach produkcji kapitalistycznej normowanie dnia roboczego przybiera postać walki o granice

Wykres 1. Odsetek zatrudnionych w usługach w Wielkiej Brytanii



Źródło: A millennium of macroeconomic data for the UK. The Bank of England’s collection of historical macroeconomic and financial statistics, <https://www.bankofengland.co.uk/statistics/research-datasets>.

dnia roboczego”. Chodzi bowiem o poziom produkcji, który nie zabezpieczy jedynie realizacji potrzeb robotnika, ale taki, który zmaksymalizuje „wartość dodatkową” dla kapitału. Dlatego też dla Marksa tak ważna jest walka klasowa – dopóki wydłużenie czasu pracy będzie oznaczało wzrost produkcji, dopóty żaden automatyczny mechanizm nie doprowadzi do jego skrócenia. Nie ma co spodziewać się ze strony firm, że przyklasną obecnym pomysłom skrócenia tygodnia pracy do 35 godzin, a nawet do 4 dni. Czas pracy jest bowiem kategorią polityczną, czyli związaną z dystrybucją dochodu, wobec czego stanowi kluczową oś konfliktu w systemie kapitalistycznym.

Drugi problem z podejściem do pracy, który można dostrzec u Keynesa (i za który bywa krytykowany również Marks) polega na przejściu do porządku nad centralnością kategorii pracy jako źródła wartości. Jak pisze Baudrillard [1975, s. 31], „W pracy człowiek jest nie tylko ilościowo wyzyskiwany jako siła produkcyjna przez system kapitalistycznej ekonomii politycznej, ale także jest metafizycznie ściśle określony jako wytwórca przez kodeks ekonomii politycznej. (...) teoria marksistowska nigdy nie kwestionuje ludzkiej zdolności produkcyjnej (energetycznej, fizycznej i intelektualnej), tego potencjału produkcyjnego każdego człowieka w każdym społeczeństwie przekształcania swojego otoczenia w cele użyteczne dla jednostki lub społeczeństwa, tego Arbeitsvermögen”. To fatalne przeoczenie powoduje, że każda jakaś użyteczna działalność ludzka może i regularnie staje się przedmiotem komodyfikacji pozwalającej na nadanie jej wartości wymiennej i dzięki temu podporządkowanie stosunkom pracy najemnej, która coraz częściej znajduje zatrudnienie w sektorze usług (zob. **wykres 1**).

³ Działa tu m.in. paradoks Jevonsa – zwiększenie wydajności powoduje zwiększenie konsumpcji, które może w skrajnej sytuacji powodować wydłużenie pracy.

Tradycyjne relacje społeczne są transformowane w wyceniane rynkowo usługi, co umożliwia generowanie renty ekonomicznej. Chyba najbardziej dobitnym tego przykładem jest dynamiczny rozwój rynku usług opieki czy usług gastronomicznych⁴.

Obok indukcji potrzeb konsumpcyjnych przez rozbudowaną maszynię marketingową i planowego postarzania produktów, komodyfikacja usług jest istotnym źródłem wzrostu gospodarczego (podobnie do zatrudnienia rośnie też udział usług w wartości dodanej) koniecznego do akumulacji kapitału (świadczenie usług jest oczywiście źródłem zysku firm je oferujących)⁵. System społeczno-gospodarczy, w którym funkcjonujemy, jest więc w pewnej części oparty na konieczności świadczenia pracy najemnej w celu opłacenia dóbr i usług, które pozwalają na jej świadczenie w niezmiennym czasie.

Zarysowane problemy są jednymi z wielu przeszkód na drodze do radykalnego skrócenia czasu pracy, ale jak sądzę należą do najważniejszych. Aby osiągnąć zarysowany przez Keynesa 92 lata temu cel konieczny jest trwały, aktywny i skoordynowany nacisk na modyfikację instytucji rynku pracy, bez nadziei na ich powszechne poparcie. Po drugie nie uda

⁴ W sektorze usług znajdują też zatrudnienie ludzie konieczni do podtrzymywania procesu reprodukcji kapitału. Mowa tutaj przede wszystkim o usługach finansowych, prawnych i ubezpieczeniowych.

⁵ Jak wskazują Cahen-Fourot i Lavoie [2016], „Wydaje się zatem, że w pełni stacjonarna gospodarka prawdopodobnie nie byłaby zorganizowana, przyjmując akumulację kapitału jako fundamentalną podstawę. W konsekwencji nie byłoby to system kapitalistyczny”.

się to bez głębokiej rekonstrukcji pojęć pracy, wartości i związku między nimi, tak abyśmy byli w stanie przekroczyć klasyczny dualizm wartości użytkowej i wartości wymiennej pracy. Po trzecie należy uświadomić sobie, że skrócenie czasu pracy znajduje naturalnego sojusznika w postulatcie odejścia od wzrostu PKB jako miary społecznego dobrobytu, a docelowo przygotowania reżimu społeczno-gospodarczego do „ładowania” [Raworth, 2017]. Mamy jeszcze osiem lat na obniżenie błędu prognozy Keynesa. Myślę, że warto o to zawalczyć.

Bibliografia

- Baudrillard J. [1975], *The mirror of production*, Telos Press.
- Cahen-Fourot L., Lavoie M. [2016], Ecological monetary economics: A post-Keynesian critique, *Ecological Economics*, vol. 126, s. 163–168, doi:10.1016/j.ecolecon.2016.03.007.
- Crotty J. [2019], *Keynes against capitalism. His economic case for liberal socialism*, Routledge.
- Kaszczyszyn P. [2020], Nowy społeczny ład pracy pod flagą chadecko-lewicową, *Pressje*, vol. 2(8), s. 45–53.
- Marks K. [1968], *Kapitał. Krytyka ekonomii politycznej. Tom I. Proces wytwarzania kapitału*, Książka i Wiedza.
- Raworth K. [2017], *Doughnut Economics. Seven Ways to Think Like a 21st-Century Economist*, Business Books.
- Scheidel W. [2018], *The great leveler. Violence and the history of inequality from the stone age to the twenty-first century*, Princeton University Press.
- Skidelsky R., Skidelsky E. [2012], *How much is enough. Money and the good life*, Other Press.

Wojciech Paprocki*

Potrzeby mobilności – jakie będą i jak będziemy je zaspokajać w świecie hybrydowym?

Szukając odpowiedzi na trywialne pytanie, CO JA TUTAJ ROBIĘ(?), najczęściej koncentrujemy się na zagadnieniu CO. Czy zapowiadana w eseju J.M. Keynesa poprawa dobrobytu podpowiada nam, gdzie będzie nasze TUTAJ? W trzeciej dekadzie XXI w. mamy mieć – cała ludność świata – dostęp do Metaversum. Aby tak się stało, już jest spełnionych kilka

* Prof. dr hab. Wojciech Paprocki – dyrektor Instytutu Infrastruktury, Transportu i Mobilności, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie.

warunków, gdyż został zakończony pierwszy etap tworzenia gospodarki cyfrowej. Po pierwsze – w rękę prawie każdego mieszkańca Ziemi znajduje się mobilny komputer, czyli smartfon. Po drugie – miliardy jego użytkowników korzystają z dostępu do sieci internetowej Web2. Po trzecie – co brzmi mało wiarygodnie pod koniec 2022 r., kiedy trwa głęboki kryzys energetyczny w Europie, mamy na świecie coraz powszechniejszy dostęp do energii elektrycznej z OZE, zatem w przyszłości będzie zapewnione zasilanie coraz liczniejszych urządzeń, wykorzystywanych przy stosowaniu technologii cyfrowych. Potrzebny jest nam jeszcze tylko jeden krok w rozwoju, którym będzie utworzenie i upowszechnienie Web3, czyli urządzeń i aplikacji, przenoszących nas z realnego

świata trójwymiarowego do wirtualnego świata wielowymiarowego.

TUTAJ byłoby wszędzie, gdyby człowiek pozostając w jednym miejscu w świecie realnym, mógł się przenieść na stałe do Metaversum.

Przypuszczam, biorąc pod uwagę zmiany społeczno-gospodarcze minionych lat i odnosząc się do perspektywy wielu kolejnych dekad, że będziemy kontynuować podjętą na początku XXI w. ewolucyjną rozbudowę świata hybrydowego. Jak opisuje to A. Indset [2019], jego zaawansowaną formą będzie następnie świat kwantowy, który z definicji nabierze cechę nieokreśloności. Cechą otaczającego nas już współcześnie świata hybrydowego jest dwoistość pojęcia TUTAJ. Każdy z nas jest zlokalizowany gdzieś fizycznie. Najlepiej wskazuje to miejsce położenie naszego łóżka. Wstajemy z niego codziennie i (prawie zawsze) powracamy do niego w ciągu tej samej doby. Od tej reguły jest tylko jeden wyjątek. Osoby (a jest ich na globie kilkaset milionów rocznie), podejmujące decyzję o emigracji, rozpoczynają podróż, aby znaleźć w innym miejscu swoje łóżko. Po jego znalezieniu, integrują się ze społecznością, którą nazywamy „tubyłcami”. TUTAJ w opisanym znaczeniu odnosi się do świata realnego. Ale obok powstaje odmienne TUTAJ, które staje się dostępne w przypadku zastosowania technologii immersyjnych (zanurzenia), kiedy za pomocą urządzeń typu Google Daydream View – VR¹ Headset [Google, 2022] człowiek przenosi się do świata wirtualnego.

Wraz z upowszechnieniem idei 15-minutowego miasta, coraz więcej osób będzie odczuwać potrzebę przemieszczania się jedynie „po okolicy”. Te potrzeby można będzie zaspokoić, korzystając z rozwiązań, które określamy mikromobilnością. Nie wiemy jeszcze, czy upowszechni się model *sharing economy*. Podejmowane do tej pory próby wykorzystania wirtualnych platform, aby za pośrednictwem aplikacji udostępniać usługi świadczone przez operatorów różnorodnych systemów krótkookresowego wynajmu środków transportu z napędem elektrycznym (e-hulajnóg, e-rowerów, e-samochodów), nie przynoszą sukcesu komercyjnego. Być może w świecie realnym nadal będzie dominować tradycyjny model, że każdy z nas ma swój samochód lub rower. Można się jednocześnie spodziewać, że mieszkańcy zarówno miasta 15-minutowego, jak i inaczej zagospodarowanej przestrzeni będą coraz częściej mieli okazję odwiedzenia świata wirtualnego, w którym będą obok siebie występować obiekty oddalone o kilka metrów, o kilka kilometrów, a nawet o kilka tysięcy kilometrów. Do przemieszczania się między tymi obiektami wystarczy impuls optyczny i dźwiękowy oraz towa-

rzyszające im drgania wywoływane przez odpowiednie urządzenie osobistego użytku.

W opinii P. Libina [Skinner, 2022], w najbliższych latach na skutek upowszechniania technologii cyfrowych, w wielu zawodach dojdzie do upowszechnienia modelu pracy, który uzasadnia wykorzystywanie jedynie 10% czasu pracy (a także uczestnictwa w kształceniu wyższym) na spotkania *face-to-face* ze współpracownikami (lub studentami). Konsekwencją będzie drastyczne obniżenie potrzeb przemieszczania się do wspólnego miejsca spotkania, którym tradycyjnie było wspólne biuro (lub akademicka sala wykładowa). To doprowadzi do wyeliminowania wielu codziennych podróży, a w budżecie czasowym pracownika (lub studenta) pojawi się dodatkowy „wolny czas”. W ramach takiej wizji otwiera się możliwość poprawienia relacji, którą określamy *work-and-life balance*.

Pojawia się pytanie, czy więcej *life* będzie TUTAJ, a może jednak TAM? Spędzanie wolnego czasu w Metaversum – na ile dziś wyobrażamy sobie funkcjonowanie świata wirtualnego – ma ważną cechę. Pozwala na wykorzystywanie jedynie dwóch zmysłów: wzroku oraz słuchu. Nie mamy (jeszcze) pomysłu, jak w świecie wirtualnym skorzystać m.in. z usługi gastronomicznej, która dostarcza pełnego spektrum wrażeń, tj. widoku (czerwonego owocu na talerzu), dźwięku (zęba trafiającego na pestkę), zapachu (czerśni), smaku (słodczy) i czucia (twardości skórki i miękkości miąższu). W świecie realnym wizyta w restauracji wymaga podróży do miejsca, w której znajdziemy miejsce przy wspólnym stole. Jeśli poszukujemy lokalu, w którym są podawane smażone piotrosze, to trzeba się udać na wybrzeże morskie. Według prognoz wykorzystywanych w branży lotniczej, w kolejnych latach na świecie będzie wzrastać liczba pasażerów. Można zatem stwierdzić, że im bardziej powszechne będzie uczestnictwo w świecie wirtualnym, tym więcej osób w czasie wolnym będzie chciało oddalić się od swego TUTAJ, aby skorzystać z obiecywanego przez J.M. Keynesa życia w dobrobycie, które jest TAM.

Bibliografia

- Google [2022], <https://www.amazon.com/Google-Daydream-View-Headset-Slate/dp/B01N634P7O?th=1> (25.09.2022).
- Indset A. [2019], *How the Q Economy Will Change Our World for the Better*, 30.03.2019, <https://www.businessphilosopher.com/2019/03/30/q-economy-will-change-world-better/> (30.03.2019).
- Skinner B. [2022], *Es gibt für Banken keinen Grund, zu behaupten, es sei gefährlich, wenn Leute im Home-Office arbeiten*, *Neue Zürcher Zeitung*, 22.09.2022, <https://www.nzz.ch/visuals/es-gibt-fuer-banken-keinen-grund-zu-behaupten-es-sei-unsicher-wenn-leute-im-home-office-statt-vor-ort-arbeiten-ld.1700816> (22.09.2022).

¹ VR – virtual reality.

Leszek Jerzy Jasiński*

„Ekonomiczny Nobel” 2022 *Finanse pod szczególnym nadzorem!*

W 2022 roku Nagrodę Banku Szwecji w Dziedzinie Nauk Ekonomicznych dla Uczczenia Pamięci Alfreda Nobla, by użyć pełnej nazwy wyróżnienia, otrzymali Ben S. Bernanke, Douglas W. Diamond i Philip H. Dybvig za, jak brzmiała oficjalna sentencja, badania banków i kryzysów finansowych. Wszyscy trzej byli Amerykanami i reprezentowali kolejno The Brookings Institution, University of Chicago oraz Washington University w stanie Missouri. Za jakie wyniki spotkały ich noblowskie laury? Jak postrzegać ten wybór na tle osiągnięć noblistów wcześniejszych?

Mówiąc krótko, Ben Bernanke, chociaż jest najbardziej znany jako były przewodniczący Systemu Rezerwy Federalnej, w ekonomii teoretycznej zyskał uznanie dzięki historycznym i statystycznym analizom wpływu stanu sektora finansowego na gospodarkę jako całość. Rozpatrywał zwłaszcza wielki kryzys 1929 roku. Nagrody Nobla nie przyznaje się za dokonania praktyczne, ale za wkład do teorii. Z kolei Douglas Diamond i Philip Dybvig przedstawili model obrazujący warunki prowadzące do powstania paniki bankowej. Wszyscy trzej badali sposoby przeciwdziałania zagrożeniom dla stabilności sektora finansowego.

Dlaczego w gospodarce amerykańskiej i globalnej pojawiło się, a następnie przez długi czas utrzymywało się, głębokie załamanie? Tamta recesja, a w istocie – zważywszy na skalę spadku produkcji i dochodów – depresja, która zamieniła się szybko w zagrożenie dla systemu ekonomicznego i społecznego, jest ciągle uważana za najgroźniejsze wydarzenie tego rodzaju w historii nowożytnej. W Stanach Zjednoczonych produkcja przemysłowa zmalała wtedy prawie o połowę, a bezrobocie dotknęło jednej trzeciej zasobów pracy. Znacząco zmniejszyła się produkcja rolna i handel zagraniczny. Upadła połowa banków. W oczy wielu ludzi zajaśniała bieda. Zawiodły działające w sposób samoczynny mechanizmy wychodzenia z recesji. Kryzys przeniósł się do Europy, także do Niemiec i Polski. Politycznym następstwem wielkiego kryzysu było dojście do władzy w Niemczech Hitlera, który trudności gospodarcze wykorzystał propagandowo.

* Prof. dr hab. Leszek Jerzy Jasiński – Politechnika Warszawska.

Wielu ekonomistów zadawało sobie pytanie: czy załamanie gospodarcze musiało być aż tak duże? Wypowiadali się na ten temat między innymi Milton Friedman i Anna Schwartz. Ich zdaniem, które zasadniczo podzielał w swoich analizach Bernanke, po krachu na nowojorskiej giełdzie, jaki bezpośrednio pociągnął za sobą spadek produkcji w gospodarce realnej, System Rezerwy Federalnej popełnił strategiczny błąd. Zamiast złagodzić politykę pieniężną, a więc obniżyć stopy procentowe i dążyć do zwiększenia podaży pieniądza, przyjął odwrotny kierunek działań. Miało to służyć ratowaniu wartości pieniądza, faktycznie utrudniło przezwyciężenie tendencji spadkowych w gospodarce. Kolejnym błędem, tym razem popełnionym w Kongresie, stało się wprowadzenie przez USA wysokich ceł na import towarów, by tą drogą chronić produkcję krajową i miejscowe stanowiska pracy. Efektem tego okazały się podobne posunięcia u głównych partnerów handlowych Ameryki. Wymiana i produkcja spadły jeszcze bardziej.

W 1983 roku Bernanke, kolejny raz, przeanalizował przebieg wielkiego kryzysu. Podobnie jak Friedman i Schwartz doszedł do wniosku, że kluczowe znaczenie dla rozwoju sytuacji miała polityka pieniężna i zmiana podaży pieniądza. Stwierdził jednak, uzasadniając swe konkluzje przez wskazanie odpowiednich dokumentów i materiału statystycznego, że popełniono jeszcze inny błąd: długotrwałe osłabienie gospodarcze wynikało z braku istnienia w gospodarce pośredników między potencjalnymi pożyczkodawcami a potencjalnymi pożyczkobiorcami, co przeszkadzało odbudowie. Zabrakło banków, których wiele zbankrutowało. Szczególnie ucierpiały na tym podmioty prowadzące działalność na niedużą skalę: gospodarstwa rolne, małe firmy i gospodarstwa domowe.

Powstała w ten sposób konkluzja ogólna, rzucająca nowe światło na znaczenie banków w gospodarce w każdym czasie. Upadek banków jest niebezpieczny dla funkcjonowania gospodarki nie tylko dlatego, że w takim przypadku ulega zniszczeniu część poczynionych wcześniej przez podmioty gospodarcze oszczędności, co rodzi złe następstwa dla nich samych i dla ich partnerów handlowych. Bankructwo banku jest także równoznaczne z utratą, możliwej do

wykorzystywania w przyszłości, gromadzonej przez banki informacji o potencjalnych kredytobiorcach. Tym samym w społeczeństwie zaczyna brakować kanałów określania, jaka jest wiarygodność, a nawet solidność konkretnych podmiotów gospodarczych, które zabiegają o pożyczki. Powstała niepewność stanowiła w ocenie Bernankego dodatkowy czynnik przedłużający wychodzenie z wielkiego kryzysu.

Zaprezentujemy teraz kilka ustaleń teoretycznych przedstawionych przez noblistę w okresie jego pracy na wysokich stanowiskach państwowych. Dotyczyły one – jak zwykle u polityka zajmującego się gospodarką – zjawisk *hinc et nunc*, ale miały też niemałe znaczenie jako obserwacje ogólne.

W 2002 roku, krótko po objęciu wysokiej funkcji w Fed, wygłosił referat *Deflation: Making Sure It Doesn't Happen Here*. Został on później uznany za jego wkład do myśli teoretycznej i do arsenału metod polityki ekonomicznej. Przy tej okazji została sformułowana doktryna Bernankego. Dotyczy ona przezwyjęcia deflacji. Ekonomista amerykański zaproponował podejmowanie siedmiu następujących działań.

1. Należy powiększyć podaż pieniądza M1 and M2. Takie zadanie bank centralny może zrealizować bez trudu. Dysponuje bowiem maszynami drukarskimi.
2. Należy zadbać, by rosnąca płynność dotarła we właściwy sposób do podmiotów gospodarczych.
3. Należy znacząco obniżyć stopy procentowe.
4. Należy poddać kontroli dochód z posiadania obligacji przedsiębiorstw i innych podmiotów prywatnych. Nie może on być w istniejącej sytuacji zbyt wysoki.
5. Należy doprowadzić do deprecjacji własnej waluty. W latach 30. XX wieku dewaluacja i wzrost podaży pieniądza ostatecznie przerwały w USA procesy deflacyjne.
6. Należy kupować na dużą skalę waluty obce, co sprzyja deprecjacji.
7. Należy nabywać znaczne udziały w firmach krajowych, wykorzystując do tego świeżo wyemitowane dodatkowe środki pieniężne. Obszarem takich operacji powinien stać się zwłaszcza sektor finansowy.

Stanowisko Bernankego w sprawie deflacji trudno jest uznać za zupełne *novum* w myśli makroekonomicznej. Zwraca uwagę odejście od sięgania wyłącznie po rutynowe środki polityki pieniężnej: kształtowanie podaży pieniądza i stóp procentowych. Zaproponował także lokowanie dodatkowego pieniądza na umiejętnie wybranych obszarach życia gospodarczego. To selektywne podejście ma uzupełnić działania, nazwijmy je, horyzontalne, adresowane do każdego podmiotu rynkowego. Obniżce stóp procentowych powinna towarzyszyć wzmacniająca ich siłę zmiana poziomu dochodów z obligacji, traktowanych jako rozwiązanie

alternatywne do depozytów bankowych i zakupu papierów rządowych.

Szukając programu wychodzenia z deflacji, Bernanke nie postulował zmian w polityce fiskalnej. Być może, uznał je za niekonieczne dla uporania się ze spadkiem cen. Jako szef Fed publicznie deklarował, że zajmuje się polityką pieniężną, podczas gdy polityka fiskalna jest sferą działań administracji. Kiedy jednak wypowiadał się z pozycji bardziej neutralnych, niezależnych od zajmowanego przez siebie stanowiska we władzach monetarnych USA, nie krył znaczenia eliminacji deficytu budżetowego. Ma do tego prowadzić, jego zdaniem, nie tylko redukcja wydatków, ale i aktywizacja strony podatkowej budżetu. Wykazywał zwłaszcza dystans do rozszerzania w Stanach Zjednoczonych zasięgu programów ubezpieczeń zdrowotnych.

Wypowiadając się na temat deflacji, Bernanke zbliżył się do pewnej koncepcji z zakresu polityki ekonomicznej: do tak zwanych pieniędzy z helikoptera (*helicopter money*). Zyskał nawet określenie *Helicopter Ben*. Czy słusznie?

Odpowiedź na zadane pytanie zależy od tego, jak przywołane pojęcie jest rozumiane. Jeżeli pieniądze z helikoptera, o których pisał wcześniej Milton Friedman, sprowadza się do bezwarunkowego i wręcz „darmowego” zwiększania podaży pieniądza, to stanowisko noblisty z 2002 roku było odmienne. Doktryna Bernankego przewiduje rozbudowę masy pieniądza w razie potrzeby, w przypadku znaczącego osłabienia koniunktury, ale ma ona być alokowana selektywnie. Nie ma tu miejsca na rozrzut z wysokości, dokonywany jak popadnie.

W 2004 roku Bernanke stwierdził, że Stany Zjednoczone weszły w okres nazywany przez niego wielkim umiarkowaniem (*Great Moderation*). Termin ten użyli po raz pierwszy dwa lata wcześniej James Stock i Mark Watson. Bernanke go rozpropagował. Wielkie umiarkowanie miało rozpocząć się w połowie lat 80. XX wieku i w 2004 roku nadal trwać. Dzisiaj powiemy, że zakończył je globalny kryzys finansowy z 2007 roku. Cechą charakterystyczną wielkiego umiarkowania było wyraźne osłabienie fluktuacji PKB: amplituda stóp jego wzrostu na tle okresów wcześniejszych zmalała. Za przyczynę tego uznano politykę makroekonomiczną. Polityka fiskalna, a jeszcze bardziej polityka pieniężna, osłabiła na trwałe dotychczasową chwiejność procesów wzrostu. Powracające cykle koniunkturalne nie były już, i jak mniemano w połowie pierwszej dekady XXI wieku nie miały być w przyszłości, centralnym zagadnieniem ekonomicznym.

W 2005 roku noblista mówił o występowaniu w gospodarce światowej nadmiaru oszczędności (*saving glut*). Jest to sytuacja, kiedy łączne rozmiary oszczędności przewyższają zamierzone inwestycje.

Rodzi ona określone następstwa, na przykład napływ oszczędności do USA i obniżenie się na amerykańskim rynku finansowym stóp procentowych do poziomu różnego od punktu równowagi wyznaczonego przez wewnętrzne przyczyny sprawcze. Zbyt niska stopa procentowa może okazać się złym parametrem w roli stabilizatora gospodarki.

Bernanke, obok Marka Gertlera i Simona Gilchrista, jest autorem opisu działania akceleratora finansowego. Pisał o nim na krótko jeszcze przed I wojną światową Albert Aftalion, później robili to Irving Fischer, Gottfried Haberler i Paul Samuelson. Opiszemy sposób jego przejawiania się.

Sytuacja w gospodarce realnej i finansach nie musi kształtować się w sposób zbieżny. Czasami obserwujemy tu rozbieżność, która szkodzi obu sferom życia gospodarczego. Przedsiębiorstwa pożyczają środki w zamiarem inwestowania w nowe urządzenia. Łatwość pozyskania przez nie pieniędzy zależy od wartości netto firm, jaką określa rynek kapitałowy, a więc od zdolności spłaty pożyczki i bieżącej wartości aktywów zabezpieczających. Jeżeli te ostatnie tanieją, maleje wartość netto przedsiębiorstw. Dalszym tego następstwem są mniejsze inwestycje fizyczne firm, a w dalszej perspektywie osłabienie poziomu aktywności gospodarczej. Złe wieści na tym się nie kończą. Pogorszenie w gospodarce realnej ma wpływ na ceny finansowych aktywów zabezpieczających. Powstaje błędne koło zjawisk negatywnych w postaci akceleratora finansowego. To, co na początku było niedużą i niekorzystną zmianą na rynku finansowym, skutkuje, a w każdym razie może skutkować, poważną zmianą w sferze produkcji i usług innych niż finansowe.

W 1998 roku wpływowy przewodniczący Fed, Alan Greenspan, obniżył stopy procentowe w obliczu zagrożenia bankructwem dużego funduszu hedgingowego LTCM. Niedługo później upadek funduszu stał się faktem. Posunięcie to nazwano *Greenspan put*. Podobnej obniżki stóp, wobec zawirowań na rynku hipotecznym, dokonał w 2007 roku jego następca Ben Bernanke; co określono jako *Bernanke put*. Słowo *put* nawiązuje do opcji sprzedaży (*put option*) uprawniającej właściciela akcji do jej zbycia, a dokładniej do tworzenia warunków ułatwiających sprzedaż.

Pomimo swego wkładu do teorii, Bernanke jest postrzegany przede wszystkim jako człowiek praktyki: szef Fed w okresie wyjątkowo trudnym. W 2015 roku opublikował książkę *The Courage to Act: A Memoir of a Crisis and Its Aftermath*. Stwierdził w niej, że w okresie wielkiej recesji z lat 2007–2008 gospodarka światowa była bliska załamania większego niż podczas wielkiego kryzysu lat 1929–1932. Za pierwszym razem światowy PKB zmalał o 15%, za drugim razem – w warunkach usprawnionej polityki makroekonomicznej – jedynie o 1%. Są to informacje odnoszące się do całego globu, skutki zapaści były rozłożone

w sensie geograficznym bardzo nierównomiernie. Pod koniec pierwszej dekady XXI wieku w krajach Zachodu, z wyjątkiem Polski, ówczesnej zielonej wyspy wzrostu, spadek był dużo wyższy niż przeciętnie na świecie.

Wielka recesja okazała się skutkiem ukształtowania się w bankach amerykańskich złej struktury aktywów. W pewnym momencie było wiadomo, że część instrumentów finansowych w dyspozycji banków powstała jako ogniwo w łańcuchu kredytów trudnych lub niemożliwych do odzyskania. Ciąg instrumentów został zbudowany na źle ulokowanych kredytach na budowę nieruchomości. Czyniło to wiele aktywów „łańcuchowych” bezwartościowymi i groziło upadłością banków. Na dodatek, nie było jasne, jak wiele aktywów bankowych jest „toksycznych”, to znaczy, jak liczne z nich powstały jako sekwencja wielu instrumentów, wśród których były kredyty faktycznie stracone. A w jakiej sytuacji strach ma większe niż zwykle oczy.

Przedłużając pracę Bernankego w roli przewodniczącego Fed, prezydent Obama stwierdził, że jego zasługą było uratowanie świata przed katastrofą. Nazwał go też uosobieniem spokoju. Jak napisaliśmy, w ocenie Bernankego, podzielanej przez niemałą liczbę innych obserwatorów, gospodarka światowa mogła w latach 2007–2008 popaść w ruinę większą niż podczas wielkiego kryzysu. Nie doszło do tego dzięki dokonaniom Fed, innych amerykańskich instytucji publicznych oraz działaniom podejmowanym w sferze publicznej w innych krajach.

Model Diamonda-Dybviga obrazuje zjawisko zwane paniką bankową. Takie zakłócenie w systemie finansowym skutkuje dużymi trudnościami w całej gospodarce. Model został opublikowany w 1983 roku. Przypadek sprawił, że wszyscy trzej nobliści z 2022 roku najważniejsze prace w swoim dorobku przedstawili w 1983 roku.

Jak zapobiegać panice bankowej?

Może mieć ona kilka przyczyn. Należy do nich powstanie w instytucji finansowej niekorzystnego połączenia aktywów o małej lub zerowej płynności z zobowiązaniami o płynności dużej. Na aktywa o niedużej płynności składają się głównie kredyty dla przedsiębiorstw, zabezpieczane przez ustanowienie hipoteki. Z kolei do zobowiązań o znacznej płynności należą depozyty możliwe do natychmiastowej wypłaty przez klientów. Zła relacja między obu komponentami zasobów banku grozi, że w razie pojawienia się odpowiedniego impulsu, odbieranego przez klientów jako zagrożenie, dochodzi do gwałtownego wycofywania wkładów. Na domiar złego depozytariusze uważają takie działania w danych warunkach za racjonalne.

Wśród klientów banku są dwie ważne grupy podmiotów: szukający pożyczki długoterminowej i zorientowani na wycofanie depozytu w każdej chwili.

Bank staje się pośrednikiem wychodzącym naprzeciw oczekiwaniom obu stron. Przekierowuje oszczędności jednych na pożyczki dla drugich. W normalnych warunkach bank ma uzasadnione powody uważać, że do zabezpieczenia środków dla likwidujących lokaty wystarczy mu niewielka i stała w czasie kwota. Masowe decyzje o wycofywaniu środków doprowadzą do bankructwa każdy bank. Nie jest on w stanie wymusić na pożyczkobiorcach natychmiastowego zwrotu tego, co przekazał im na dłuższy czas. O tym, co zrobią konkretni depozytariusze, rozstrzyga postawa innych depozytariuszy: pojawiają się tu reakcje grupowe. Bank powinien założyć, że wszystkich ich charakteryzują zachowania stadne: robi się to, co czynią inni, nawet gdy jest to reakcja głównie emocjonalna. Wyobrażalne są dwa podejścia: depozytariusz wycofuje wkłady, gdy akurat potrzebuje pieniędzy na wydatki, lub depozytariusz powtarza działania innych, także gdy nie potrzebuje pieniędzy na bieżące płatności.

Opiszemy model Diamonda-Dybviga w sposób formalny. Załóżmy, że klienci banku zgłaszają określony popyt na depozyty na żądanie. Wynika on z ich planów wydatkowych. Powstała z tego tytułu korzyść uruchamia ich konsumpcję, która w okresie t w przypadku podmiotu i osiąga poziom c_{it} , gdzie $i \in \{a, b\}$, $t \in \{0, 1, 2\}$. W omawianym modelu rozmiarom konsumpcji zostanie przyporządkowana skwantyfikowana użyteczność.

Rozpatrujemy dwa rodzaje klientów, a i b oraz trzy następujące po sobie okresy. Mamy okres wyjściowy 0 oraz dwa okresy zdarzeń bankowych 1 i 2 , w których może pojawić się wskazana korzyść wiązana z konsumpcją. Klienci z grupy a chcą cieszyć się pełnią konsumpcji w okresie 1 , to znaczy nie zamierzają przedłużyć depozytu na okres 2 . Inaczej planują przyszłość klienci z grupy b , ci chcą uzyskać korzyści w okresach 1 i 2 . Tym samym możemy napisać

$$c_{a2} = c_{b1} = 0.$$

Jeżeli depozyt zostanie przechowany przez okres 1 , wtedy w okresie 2 przyniesie korzyść dodatkową R , gdzie $R > 1$. Niech ρ oznacza współczynnik pozwalający porównywać ze sobą użyteczność w różnych okresach, zaś θ niech oznacza frakcję wśród klientów banku podmiotów tworzących grupę a . Tak więc $1 - \rho$ jest frakcją podmiotów b . Oczywiście $0 < \rho < 1$ i $0 < \theta < 1$

Skoro środki $(1 - \theta)c_{a1}$ z okresu 1 będą przetrzymywane w banku dalej, są one równe, po zapewnieniu sobie porównywalności danych, korzyściom z okresu 2 , czyli

$$(1 - \theta)c_{b2} = (1 - \theta c_{a1})R,$$

a zatem

$$c_{b2} = \frac{(1 - \theta c_{a1})R}{1 - \theta}.$$

Zbudujmy teraz funkcję użyteczności U . Będzie ona sumą efektów notowanych przez podmioty z grup, a i b

$$U = U_a + U_b + \ln c_{a1} + \rho \ln(c_{b1} + c_{b2}).$$

Wiemy już, że $c_{b1} = 0$. Wartość oczekiwaną funkcji użyteczności zapisujemy jako funkcję zależną jedynie od c_{a1}

$$E(U) = \theta \ln c_{a1} + (1 - \theta)[\ln(1 - \theta c_{a1}) + \ln R - \ln(1 - \theta)].$$

Do wyznaczenia maksimum tej funkcji potrzebujemy pierwszej pochodnej. Przyrównujemy ją do zera

$$\frac{\theta}{c_{a1}} + \frac{(1 - \theta)\rho}{1 - \theta c_{a1}}(-\theta) = 0$$

i w konsekwencji mamy

$$c_{a1} = \frac{1}{\theta + (1 - \theta)\rho}.$$

Druga pochodna zbudowanej funkcji jest ujemna, funkcja osiąga więc maksimum. Pozostaje nam obliczyć optymalną wartość c_{b2}

$$c_{b2} = \frac{\rho R}{\theta + (1 - \theta)\rho}.$$

W przedstawiony sposób powinien funkcjonować dobrze zarządzany bank, wolny od nerwowych zachowań klientów. Diamond i Dybvig wykazali, że rozdział środków zgodnie z c_{a1} i c_{b2} można uznać za grę, w znaczeniu tego słowa używanym w teorii gier. Podział efektów w okresach 1 i 2 sprowadza się do wyznaczenia optymalnych strategii dla uczestników przedsięwzięcia. Zapewni im to osiągnięcie równowagi w sensie Nasha. Jest to wybór bardzo ostrożny, nakierowany na szukanie przez każdego gracza korzyści największej przy założeniu, że jego partnerzy zdecydują się na ruch najmniej dla niego korzystny. Inaczej mówiąc, równowaga w sensie Nasha oznacza rezygnację z osiągnięcia korzyści dużych, obarczonych sporym ryzykiem, na rzecz efektów mniejszych, ale pewnych. Jeżeli wszyscy będą rozumować podobnie, nikt nie dokona wyboru innego niż wynikający z kryterium Nasha. System, w naszym przypadku, będzie stabilny.

W przedstawionym modelu można też wskazać drugi stan równowagi. Tym alternatywnym rozwiązaniem jest panika bankowa, czyli gwałtowne wycofywanie wkładów z banku. Działanie to również oznacza osiągnięcie równowagi w sensie Nasha. Z punktu widzenia funkcjonowania banku, gospodarki i społeczeństwa jest to jednak wynik bez porównania gorszy niż równowaga opisana poprzednio. Należy uznać go za

mniej wartościowy również w świetle maksymalizacji efektywności w sensie Pareto.

Co się stanie, gdy wszystkie podmioty typu *b* uznają, że w okresie *1* zostaną wybrane z banku depozyty, a więc one same dołączą do grupy *a*? Podważy to dalsze istnienie danego banku, który stanie się niewypłacalny. Taka sytuacja może rozszerzyć się na cały sektor finansowy. Jako sposoby zabezpieczające przed paniką, Diamond i Dybvig wskazali zawieszenie płatności (w ich ocenie sposób nie najlepszy), ubezpieczanie depozytów (jak uznali, jest to metoda znacznie lepsza) oraz podjęcie się przez bank centralny roli ostatecznego pożyczkodawcy. To ostatnie działanie powinno być połączone z ewentualną zmianą

polityki pieniężnej lub z udzielaniem pożyczek poniżej rynkowej stopy procentowej.

System rezerw częściowych (*fractional reserve banking*) jest we współczesnej bankowości rozwiązaniem powszechnym. W razie paniki działaniem podstawowym jest zawieszenie wypłat. Zdaniem Diamonda i Dybviga warto wdrażać ubezpieczenia depozytów między innymi dlatego, że gdy już wybuchnie panika, depozytariusze będą wiedzieć, że część depozytów odzyskają, co osłabi napór na gotówkę. Wprowadzenie w Stanach Zjednoczonych po wielkim kryzysie ubezpieczeń depozytów zmniejszyło liczbę runów na banki. Zapewne ubezpieczenia nie były jedyną tego przyczyną. ■

Elżbieta Mączyńska*

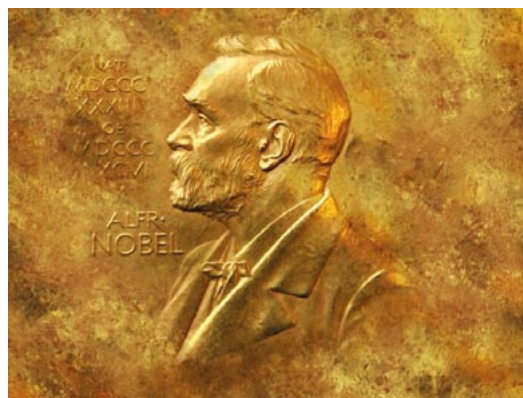
Noblowskie laury dla znawców bankowości

„Ekonomiczny Nobel” 2022

Jak zawsze, począwszy od 1969 r., w noblowskim miesiącu, czyli w październiku, Komitet Noblowski Szwedzkiej Królewskiej Akademii Nauk (the Royal Swedish Academy of Sciences) ogłosił werdykt o przyznaniu nagrody w dziedzinie nauk ekonomicznych. Nagroda ta ustanowiona została w 1968 r. przez Bank Szwecji dla uczczenia pamięci im. Alfreda Nobla [*The Sveriges Riksbank...*, 2022,]. Decyzją z 10 października 2022 r. nagroda ta została przyznana po raz pięćdziesiąty czwarty. Otrzymali ją trzej amerykańscy znawcy bankowości i finansów:

- **Ben S. Bernanke**, ur. w 1953 r., w latach 2006–2014 przewodniczący Rady Gubernatorów Systemu Rezerwy Federalnej Stanów Zjednoczonych (Fed), Distinguished Senior Fellow, Economic Studies, The Brookings Institution, Waszyngton;
- **Douglas W. Diamond**, ur. w 1953 r., profesor finansów, University of Chicago;
- **Philip H. Dybvig**, ur. w 1955 r., profesor Washington University.

Jak wynika z komunikatu Komitetu Noblowskiego, laureaci otrzymali noblowskie laury „za badania nad



bankami i kryzysami finansowymi” (*for research on banks and financial crises*) [*Prize announcement, 2022; Scientific Background...*, 2022].

Nagroda noblowska wynosi 10 mln SEK (koron szwedzkich; tj. ok. 970 tys. USD).

Nie po raz pierwszy w noblowskich laurach występują polskie akcenty [Sidorska, 2021]. Dziadek B. Bernankego – Jonas wywodzi się bowiem z Przemysła, skąd w 1921 r. wyemigrował do USA. W Przemysłu wraz ze swym ojcem, czyli pradiadkiem noblisty, prowadził lokal gastronomiczny. Do rodziny Bernanków należał też stryjeczny dziadek noblisty, przemyski adwokat i członek Żydowskiego Towarzystwa Dramatyczno-Muzycznego „Juwal” [Kmieciak, 2022].

* Prof. dr hab. Elżbieta Mączyńska – honorowa prezes PTE.



Ill. Niklas Elmehed © Nobel Prize Outreach
Ben S. Bernanke
 Prize share: 1/3



Ill. Niklas Elmehed © Nobel Prize Outreach
Douglas W. Diamond
 Prize share: 1/3



Ill. Niklas Elmehed © Nobel Prize Outreach
Philip H. Dybvig
 Prize share: 1/3

Naukowe uzasadnienie Komitetu Noblowskiego Królewskiej Szwedzkiej Akademii Nauk¹: „Financial Intermediation and the Economy”

[*Scientific Background...*, 2022].

Pośrednictwo finansowe a gospodarka – taki jest tytuł liczącego 73 strony szczegółowego, naukowego uzasadnienia trzech nagród przyznanych przez Komitet Noblowski Szwedzkiej Królewskiej Akademii Nauk [*Scientific Background...*, 2022]. W zaskakująco prostym wprowadzeniu do tego dokumentu stwierdza się, że: „Nagroda Sveriges Riksbank ku czci Alfreda Nobla w dziedzinie nauk ekonomicznych w 2022 r. została przyznana za badania podstawowe nad rolą banków w gospodarce, zwłaszcza w czasie kryzysów finansowych. Budżetowi pośrednicy, tacy jak tradycyjne banki i inne instytucje podobne do banków, ułatwiają udzielanie pożyczek między pożyczkodawcami a pożyczkobiorcami, a tym samym odgrywają kluczową rolę w alokacji kapitału. Umożliwiają gospodarstwom domowym uzyskanie kredytu hi-

potecznego na zakup domu, farmom na zakup maszyny żniwnej, a firmom na budowę nowej fabryki”. (*Alfred Nobel rewards foundational research on the role of banks in the economy, particularly during financial crises. Financial intermediaries such as traditional banks and other bank-like institutions facilitate loans between lenders and borrowers, and thereby play a key role for the allocation of capital. They enable households to get a mortgage to buy a home, farms to get a loan to buy a harvesting machine, and firms to get a loan to build a new factory*) [*Scientific Background...*, 2022, s. 2].

W uzasadnieniu tym stwierdza się, że prowadzone przez laureatów „Dwa równoległe projekty badawcze, które powstały na początku lat 80., obydwie motywowane doświadczeniami sektora bankowego w okresie Wielkiego Kryzysu, znacznie poszerzyły naszą wiedzę, rozumienie, na temat roli banków w gospodarce (*Two parallel research projects that originated in the early 1980s, both motivated by the experiences of the banking sector during the Great Depression, have significantly advanced our understanding of the role banks play in the economy*) [*Scientific Background...*, 2022, s. 2].

Wyniki tych dwóch rzeczonych projektów badawczych z wczesnych lat 80. przedstawione są w dwu publikacjach, których tytuły mówią same za siebie. To artykuł Bernankego pt. *Nonmonetary Effects of the Financial Crisis in the Propagation of the Great Depression (Niemonetarne następstwa kryzysu finansowego w szerzeniu Wielkiej Depresji)* [Bernanke, 1983] i artykuł Diamonda i Dyblinga – *Bank Runs, Deposit Insurance, and Liquidity (Panika bankowa, ubezpieczenie depozytów i płynność)* [Diamond, Dybvig, 1983].

W uzasadnieniu Komitetu Noblowskiego zwraca się uwagę, że naukowe dociekania tych trzech laureatów

¹ W skład Komitetu wchodzi następujący naukowiec: **Peter Fredriksson**, profesor ekonomii, Director of Uppsala Center for Labor Studie, Member of the Royal Swedish Academy of Science; **Per Strömberg**, profesor finansów, Stockholm School of Economics; **Jakob Svensson**, profesor ekonomii, Director Stockholm University; **Tore Ellingsen (przewodniczący)**, profesor ekonomii, Stockholm School of Economics; **John Hassler**, Stockholm University; **Per Krusell (sekretarz)**, profesor ekonomii, Stockholm University.

Członkowie dokooptowani: **Tommy Andersson**, profesor ekonomii, Lund University i Stockholm School of Economics; **Christofer Edling**, profesor socjologii, Lund University; **Ingrid Werner**, profesor finansów Ohio State’s Fisher College of Business, USA; **Per Johansson**, profesor statystyki, Uppsala University [*The Economic...*, 2022].

dowodzą, jak fundamentalne znaczenie gospodarcze i społeczne mają regulacje finansowe ukierunkowane na zmniejszanie podatności banków na upadłości oraz panikę. Laureaci wykazali, że banki są kluczowe dla rozwoju gospodarki, ale zarazem mogą być niebezpieczne. Prowadzone przez nagrodzonych ekonomistów badania ilustrują, w jaki sposób podatność banków na zagrożenia może prowadzić do niszczycielskich kryzysów finansowych. Podpowiadają zarazem, jak można temu zapobiegać [*The laureates explained...*, 2022].

Jak stwierdzono w noblowskim uzasadnieniu nagrody, prowadzone przez noblistów – wzajemnie wzmacniające się badania naukowe – i wynikające z nich rekomendacje okazują się niezwykle cenne dla decydentów w działaniach podejmowanych przez banki centralne i organy nadzoru finansowego w wygenerowanych przez pandemię COVID-19 warunkach kryzysowych zagrożeń – Wielkiej Recesji i spowolnienia gospodarczego. (*The theoretical and empirical findings of Bernanke, Diamond, and Dybvig thus reinforce each other. Together they offer important insights into the beneficial role that banks play in the economy, but also into how their vulnerabilities can lead to devastating financial crises. The findings have proven extremely valuable for policymakers: the actions taken by central banks and financial regulators around the world in confronting two recent major crises – the Great Recession and the economic downturn that was generated by the COVID-19 pandemic – were in large part motivated by the laureates' research*) [*Scientific Background...*, 2022, s. 2].

Bernanke w artykule z 1983 r. wykazał, że kryzys z lat 1929–1933 był tak głęboki i długotrwały przede wszystkim dlatego, że upadłości banków katastrofalnie ograniczyły dostęp do kredytów, co bardzo negatywnie wpływało na gospodarkę. A brak należytej interwencji władz nasilał zjawisko *runu* na banki (ang. *run* – biec), czyli masowego wycofywania depozytów. Stąd też kryzys pogłębiał się i wydłużał.

Niewypłacalność pojedynczych banków, dużych banków może prowadzić do kryzysów finansowych. Finanse zaś i sektor finansowy stanowią swego rodzaju „krwiobieg” gospodarki, stąd też kryzysy finansowe nieuchronnie negatywnie rzutują na sferę realną gospodarki, co przejawia się m.in. we wzroście bezrobocia, osłabieniu wzrostu gospodarczego lub wręcz recesji, czyli obniżaniu się produktu krajowego brutto (PKB) itp.

Nieprzypadkowo też Bernanke – jako prezes Fed – w reakcji na kryzys finansowy z 2008 r. zmusił Fed do agresywnej interwencji i doprowadził do obniżenia stopy procentowej oraz do zorganizowania ratowania niektórych z największych amerykańskich banków. Mimo że działania te wzbudzały kontrowersje, Bernanke, aby uniknąć *runu* na banki, doprowadził do

obniżenia stóp procentowych do rekordowo niskiego poziomu i wprowadzenia bezprecedensowego programu ilościowego luzowania pieniądza (*quantitative easing* – QE). Na podstawie badań Wielkiego Kryzysu 1929–1933 doszedł bowiem do wniosku, że *run* na banki stanowi kluczowy czynnik w pogłębianiu oraz wydłużaniu kryzysów finansowych i gospodarczych. Znalazło to też potwierdzenie w pracach badawczych Diamonda i Dybviga.

Diamond i Dybvig modelowo, matematycznie, z wykorzystaniem teorii gier, wykazali, że z natury banki są podatne na upadłości. Jako pośrednicy, z jednej strony przyjmują bowiem depozyty od tych, którzy chcą odkładać pieniądze i oszczędzać, a z drugiej udzielają kredytów i pożyczek na dłuższe terminy. Dotyczy to zresztą także innych instytucji finansowych. W takich warunkach do ich upadłości może doprowadzić nawet zwykła plotka o niewypłacalności, nawet jeśli wcześniej takie ryzyko nie było duże. W konsekwencji może bowiem dojść do *runu* na te instytucje, przede wszystkim na banki. Diamond i Dybvig wskazali jako remedium ubezpieczenie depozytów bankowych przez władze centralne, podkreślili konieczność istnienia „pożyczkodawcy ostatniej instancji” dla instytucji finansowych. Naukowcy ci dowiedli, że bankowość jest działalnością niezbędną dla gospodarki, ale zarazem jest to działalność, która stwarza ryzyko systemowe. Każda bowiem instytucja finansowa, która ma bieżące zobowiązania, krótkoterminowe długi, ale nie płynne lub mało płynne aktywa (w przypadku banków dotyczy to przede wszystkim długoterminowych należności hipotecznych), może pełnić użyteczne funkcje gospodarcze, ale zarazem stwarza ryzyko samospełniającej się paniki. Wszystkie takie instytucje potrzebują dostępu do pewnego rodzaju systemowego bezpieczeństwa, aby wyeliminować, a przynajmniej ograniczyć ryzyko samospełniającej się paniki i *runu* na banki. I takie rozwiązania rekomendowali w swych publikacjach z lat 80. nagrodzeni w 2022 r. noblowskimi laurami ekonomiści. Na owe czasy były to rekomendacje mające cechy nowatorstwa.

Wskazywali zarazem, że zapewnienie instytucjom finansowym takiego bezpieczeństwa stwarza ryzyko występowania pokusy nadużycia (*moral hazard*) zarówno ze strony instytucji, jak i ich klientów, którzy mogą być skłonni lokować pieniądze w bankach oferujących wyższe oprocentowanie depozytów, a nie w tych oferujących niższe odsetki, lecz większe bezpieczeństwo lokat. Stąd znaczenie regulacji systemowych ukierunkowanych także na ograniczanie występowania takiej pokusy. Pomoc państwa może być bowiem demoralizująca zarówno dla instytucji, jak i klientów.

Tegoroczny „ekonomiczny Nobel” wywołał szereg kontrowersji. Zarazem nie brakuje opinii

pozytywnych, wskazujących, że decyzja Komitetu Noblowskiego jest absolutnie zasadna. Podkreśla się m.in., że nagroda noblowska przyznana w 2022 r. za prace badawcze sprzed ponad czterech dekad znajduje chociażby uzasadnienie w użyteczności tych prac dla praktyki gospodarczej. Nie brakuje bowiem opinii, że dzięki wykorzystaniu wniosków badawczych tych trzech ekonomistów, kryzys finansowy z 2008 r. nie skutkował tak dramatycznie głębokimi negatywnymi następstwami, jak wielka depresja z lat 1929–1933. Niektórzy ekonomiści nie mają wątpliwości, że dzięki dokładnemu rozpoznaniu przez nagrodzonych ekonomistów natury kryzysu i zastosowaniu ich rekomendacji, uratowano światowy system finansowy w 2008 r. przed zapaścią. Naukowy dorobek noblistów dowodzi przy tym, że społeczno-gospodarcze następstwa upadłości instytucji finansowych, w tym banków, są znacznie bardziej kosztowne niż ich ratowanie. Nobliści wykazali, że ryzyko **występowania kryzysów jest nieuniknione, dlatego niezbędne jest tworzenie antykryzysowej sieci bezpieczeństwa i nadzoru finansowego. Choć z dzisiejszej perspektywy tego typu wnioski łatwo mogą być uznane za oczywiste, tym bardziej że są uwzględniane we współczesnym systemie regulacji finansowych, to jednak w okresie, kiedy były formułowane, miały cechy nowatorstwa.**

Pozytywną opinię o dorobku tegorocznych noblistów i przyznaniu im nagrody wyraził m.in. Paul Krugman, który otrzymał noblowskie laury w 2008 r. za kreowanie nowej teorii handlu międzynarodowego. Krugman nie zgadza się z krytyką noblowskiego werdyktu, zwłaszcza z zarzutem, że nobliści nie odkryli niczego nowego, bo badania na temat paniki bankowej i kryzysów były bardzo rozwinięte [Krugman, 2022]. Nowatorstwo tegorocznych noblistów Krugman postrzega m.in. w tym, że w odróżnieniu od innych badaczy kryzysów finansowych i finansowej niestabilności (takich jak np. Hyman Minsky czy Charles Kindleberger), Diamond i Dybvig „wykazali jednak, że panika i destrukcyjny run na banki to zdarzenia, które mogą wystąpić nawet w zasadniczo zdrowym systemie finansowym – nie muszą być wynikiem wcześniejszego szaleństwa i zbyt dużej dźwigni finansowej. A reakcja władz, reakcja polityczna, powinna bardziej koncentrować się na ograniczaniu ryzyka paniki niż na zapobieganiu nadużyciom finansowym” [Krugman, 2022]. Zdaniem Krugmana model „Diamenta-Dybviga, ze swoimi krystalicznie czystymi argumentami na rzecz sieci bezpieczeństwa finansowego i regulacji finansowych, jest, mimo całej abstrakcyjności tego modelu, bardziej praktyczny niż rozległe dyskusje werbalne i schematy blokowe przedstawiające wiele strzałek łączących wiele pudełek” [Krugman, 2022]. Opinia Krugmana na temat nagrody dla Bernankego nie jest jednak tak

jednoznaczna. Krugman ocenia, że choć „dodanie Bernankego do nagrody było trochę dziwne, to jest to (...) do obrony” [Krugman, 2022]. Świadczy o tym naukowy dorobek Bernankego.

Pozytywne opinie wyrażają też niektórzy polscy ekonomiści, w tym profesorowie, Adam Noga, Joanna Tyrowicz, Michał Brzeziński i inni [*Nobel w dziedzinie...*, 2022; *Nobel z ekonomii...*, 2022]. Adam Noga eksponuje przy tym fakt, że laureaci dowiedli, że to upadki banków stymulują kryzysy gospodarcze, a nie odwrotnie. Komentowane jest to jako swego rodzaju „przewrót kopernikański” w bankowości [*Profesor Noga...*, 2022].

Z kolei zdaniem Wojciecha Paczosa, wykładowcy z Uniwersytetu w Cardiff, członka grupy eksperckiej PAN „Dobrobyt na Pokolenia”, fundamentalnym osiągnięciem tegorocznych noblistów jest „wykazanie, że sektor finansowy nie może być pozostawiony samemu sobie”. Rynkowa samoregulacja bowiem w systemie bankowym nie wystarcza [Siemionczyk, 2022a; Siemionczyk, 2022b].

Joanna Tyrowicz stwierdza, że: „Kilka nobli przyzwyczało nas do tego, że Komitet Noblowski skupia się bardziej na teraźniejszości i na wyzwaniach dnia dzisiejszego. W tym roku mamy powrót do dawnego rytmu, czyli zwracania uwagi na to, co daje duży wkład do ekonomii, pozwala przesunąć granice poznania. Może jest to mniej «na bieżąco», a bardziej o nauce – i w tym sensie jest to uważam bardzo cenne i wartościowe” [*Nobel w dziedzinie...*, 2022; *Nobel z ekonomii...*, 2022].

Natomiast wg publicysty Macieja Danielewicza tegoroczna nagroda to „swego rodzaju «prezent» dla polskich bankowców. Nagrodzone przez kapitułę badania są bowiem właśnie o tym, co przedstawiciele polskiej branży bankowej próbują powiedzieć politykom – że przekroczenie cienkiej, czerwonej linii, za którą jest zniszczenie możliwości finansowania przez banki gospodarki, zwykle powoduje najcięższe kryzysy gospodarcze” [Danielewicz, 2022]. Jest to istotne, tym bardziej, że najgroźniejsze kryzysy zaczynają się od banków. W wyniku zaś upadłości banków niszczone jest najważniejszy kapitał, czyli kapitał wiedzy zgromadzony w bankach [Danielewicz, 2022].

Jak stwierdził Tore Ellingsen, przewodniczący Komitetu Nagrody w dziedzinie Nauk Ekonomicznych, „Spostrzeżenia laureatów poprawiły naszą zdolność unikania zarówno poważnych kryzysów, jak i kosztownych ratowań” (*The laureates' insights have improved our ability to avoid both serious crises and expensive bailouts*) [Press release, 2022].

Mimo obszernego naukowego uzasadnienia „ekonomiczny Nobel” 2022 r. wzbudził wiele krytyki i wątpliwości oraz kontrowersji. Choć od kontrowersji nie są wolne także noblowskie laury przyznawane w innych dziedzinach, a dotyczy to zwłaszcza

literatury i Pokojowej Nagrody Nobla, to w przypadku „ekonomicznego Nobla” nakłada się na to swego rodzaju grzech pierworodny cechujący tę nagrodę. Nie ustanowił jej bowiem Alfred Nobel, lecz Centralny Bank Szwecji. Dlatego też „ekonomiczny Nobel” postrzegany jest nierzadko jako nagroda „z nieprawego łoża”, stanowiąca naruszenie noblowskiego testamentu.

Krytyka tegorocznego noblowskiego werdyktu okazuje się niezwykle ostra i wielowątkowa. Wyraża to m.in. tytuł jednego z artykułów na ten temat – *Trochę paradoksalna nagroda Nobla*, choć autorzy tego tekstu przyznają, że dzięki wyróżnionym naukowcom wiadomo, jak ważne jest, aby kryzysy finansowe zdusić w zarodku [Gadomski, Pikuła, 2022]. Szczególnie wiele wątpliwości wywołuje noblowska nagroda dla Bernankego.

Krytyka „ekonomicznego Nobla” 2022

„Ekonomiczny Nobel” 2022 spotkał się ze szczególnie silną krytyką, która dotknęła dorobku wszystkich trzech noblistów. Krytycy eksponują m.in., że nie wykazali oni niczego nowego. W przypadku Bernankego wątpliwości budzi zasadność jego decyzji dotyczących polityki luzowania ilości pieniądza (tzw. QE). Jednocześnie pojawiły się przy tym pytania, czy Bernanke był mniej nagradzany za swoje badania niż za późniejszą rolę decydenta [Tooze, 2022].

Według krytyków, m.in. amerykańskiego historyka Adamma Tooze, Diamond i Dybvig nie zrobili nic poza matematycznym sformalizowaniem czegoś, co wszyscy już wiedzieli lub powinni byli wiedzieć (z takim zarzutem nie zgadza się Krugman) [Krugman, 2022; Tooze, 2022].

Krytycy wskazują jednak, że nawet rekomendacja Diamonda i Dybviga, aby istniała instytucja – pożyczkodawca ostatniej instancji, nie była całkowicie nowa. Pojawiła się bowiem już w 1873 r. Wówczas to Walter Bagehot, były redaktor „The Economist”, zasugerował, że banki centralne mogą uniknąć paniki finansowej, działając właśnie jako pożyczkodawca ostatniej instancji [Turek, 2018]. *Run* na banki to także kwestia nienowa. Była m.in. przedstawiona w filmie z 1946 r. *It's a Wonderful Life*, przywołanym zresztą w noblowskim uzasadnieniu [*Scientific Background...*, 2022, s. 4].

Najwięcej krytyki dotyczy jednak nagrody dla Bena Bernankego. Stawiane jest przy tym pytanie, czy jego koncepcje służą uzdrawianiu systemu finansowego, czy utrwalają jego patologie.

Warto jednak pamiętać, że to w czasie jego prezydentencji, Fed w 2012 r. przyjął cel inflacyjny na poziomie 2%. Doszło do tego m.in. pod wpływem prowadzonych wcześniej przez Bernankego badań, które wykazały przydatność ustanawiania celów

inflacyjnych, jako narzędzia wspomagającego banki centralne w zarządzaniu i decyzjach monetarnych, ukierunkowanych na stabilizację finansową.

Ale nawet kwestia ustalania celu inflacyjnego nie jest wolna od kontrowersji. Dotyczy to m.in. poziomu celu inflacyjnego. Obecnie np. pojawiają się sugestie, aby w związku z nękającą świat inflacją, cel ten wyznaczyć na wyższym poziomie, np. 4%.

Krytycy eksponują jednak przede wszystkim, że nagrodę za „badania nad bankami i kryzysami finansowymi” otrzymał ekonomista współodpowiedzialny za wybuch w 2008 r. największego kryzysu finansowego we współczesnej historii. Zarzuca się Bernankemu, że jako szef Fed zasłynął z tego, że w latach 2006–2007 dopuścił do wynaturzeń na amerykańskim rynku kredytów hipotecznych, zwłaszcza kredytów podwyższonego ryzyka (tzw. *subprime*). Nawet jego zwolennicy przyznają, że zignorował ostrzegawcze symptomy wybuchu kryzysu na rynku mieszkaniowych kredytów hipotecznych.

Krytycy oceniają zarazem, że reakcje kierowanego przez Bernankego Fed po wybuchu kryzysu finansowego w 2008 r. także były błędne, a wdrożenie ilościowego luzowania (QE) i zerowych stóp w USA miało symptomy gaszenia występującego na rynku finansowym kryzysu zaufania i wiarygodności kolejnymi zastrzykami płynności, tak jakby chodziło o niedobory tej ostatniej.

Przy tym dodatkowe środki pieniężne udostępniane przez Fed, były kierowane na pokrycie strat prywatnych banków w celu ratowania interesów ich zarządców i akcjonariuszy, co odbywało się kosztem podatników. To miało symptomy prywatyzacji zysków i uspołeczniania strat. Przez opinię publiczną było traktowane jako zachowania nieetyczne, a przy tym zwiększające ryzyko pokusy nadużycia (*moral hazard*) na koszt społeczeństwa.

Nieprzypadkowo też Ben Bernanke doczekał się metaforycznego przezwiska „helikopterowego Bena”, czyli osoby zrzucającej pieniądze z helikoptera (*helicopter money*) w celu pobudzenia zagregowanego popytu, czego gospodarka USA doświadczyła w wyniku kryzysu z 2008 r. Wiele wskazuje zarazem, że idea *helicopter money* w wielu krajach została de facto zastosowana w latach 2020–2021, jako narzędzie przeciwdziałania kryzysowi związanemu z pandemią COVID-19, co zaowocowało niewidzianym od kilku dekad wybuchem inflacji cenowej [Kolany, 2022].

Tegorocznej nagrodzie noblowskiej z nauk ekonomicznych można przy tym zarzucić, że „wszystko zostało w rodzinie. Czyli że bankierzy centralni przyznali najbardziej prestiżową nagrodę... byłemu bankierowi centralnemu, utrwalając mit «helikopterowego Bena» jako zbawcy świata finansów” [Kolany, 2022].

Powstaje jednak pytanie, czy koncepcja Bernankego rzeczywiście ratuje świat finansów czy tylko

przedłuża życie wynaturzonego systemu finansowego, opartego na pustym pieniądzu.

Szczególnie krytycznie ocenił tegorocznego „ekonomicznego Nobla” rzezony już Adam Tooze, którego zdaniem ów „Nobel” „ma czelność celebrować jeden z najsłabszych wymiarów nowoczesnego myślenia makroekonomicznego – jego niezwykle ograniczoną zdolność uchwycenia makrofinansowej niestabilności współczesnego kapitalizmu. Zamiast kwestionować zawziętą odmowę głównego nurtu ekonomii, by traktować poważnie myślicieli, którzy stoją twarzą w twarz z istotnymi kwestiami finansów i ich niebezpieczeństwami dla współczesnego świata, obnosi się z tendencją głównego nurtu do ignorowania ich” [Tooze, 2022].

Zwolennicy Bernankego twierdzą, że **w dużej mierze dzięki jego koncepcji nie doszło do powtórki tzw. Wielkiego Kryzysu z lat 1929–1933. Nie doszło do tak wielkiego krachu, choć tylko w ostatnich latach groziło to światu co najmniej dwa razy: w latach 2008 i 2020** [Siemionczyk, 2022a; Siemionczyk, 2022b]. Jednak krytycy wskazują, że w dużej mierze to właśnie wynikiem koncepcji Bernankego i jego działań w praktyce jest globalnie rosnąca inflacja, w niektórych krajach dwucyfrowa, i związane z nią problemy społeczno-gospodarcze świata. Bernanke jest pod wieloma względami autorem tej rzeczywistości – „na dobre i być może na gorsze” [Hirsh, 2022]. Krytycy nagrody dla Bernankego podkreślają, że w wyniku jego koncepcji gigantyczne banki, które pozostały nienaruszone po krachu z 2008 r., są coraz większe i potężniejsze. A przy tym utrwała się przekonanie, że są teraz zbyt duże, by pozwolić im upaść. To zaś przeczy idei wolnego rynku i przesądza o konkurencyjnej przewadze gigantów [Hirsch, 2022; Kolany, 2022].

W nawiązaniu do kryzysu z 2008 r. szczególnie ostrą krytykę „ekonomicznego Nobla” *in gremio* wyraził przed kilkunastu laty libańsko-amerykański profesor inżynierii ryzyka na Uniwersytecie Nowojorskim, pisarz i filozof Nassim Nicholas Taleb. Zdaniem Taleba nagroda Nobla w dziedzinie ekonomii „musi wziąć na siebie przynajmniej część winy za kryzys finansowy z 2008 roku” [Cox, 2010]. Taleb krytykuje sposób, w jaki wyłania się noblowskich laureatów i promuje teorie ekonomiczne. Jego zdaniem nagradzane noblowskimi laurami teorie często prowadzą do błędnych prognoz i ocen ryzyka, a ostatecznie do kryzysów, takich jak ten, którego świat doświadczył w 2008 r. Dlatego też ówczesnego szefa Fed, Bena Bernankego, Taleb nazywa „prawdziwym szarlatanem”. W opinii Taleba koncepcje Bernankego, w tym koncepcja Wielkiej Moderacji, uczyniły świat bardziej niebezpiecznym. Maskują one bowiem czyhające ryzyko (...idea of a “Great Moderation” made the world more dangerous because it masked underlying risks.

...He got us here. He crashed the plane, ...I say it literally, he doesn't know what's going on) [Cox, 2010]. Według Taleba istnieje wiele błędnych koncepcji dotyczących prognozowania i mierzenia ryzyka, które wszystkie przyczyniają się do wydarzeń, takich jak globalny kryzys z 2008 r. Nagroda Nobla „dała im pieczęć aprobaty, pozwalając im się rozmnażać” [Cox, 2010]. Taleb wymienia następujące nazwiska laureatów nagrody Nobla, „od których krew się w nim gotuje” [Cox, 2010]: Harry Markowitz, William Sharpe, Robert Merton, Myron Scholes, Robert Engle, Franco Modigliani i Merton Miller.

Do grona krytyków nagrody Nobla dla Bernankego dołączył też australijski ekonomista Steve Keen, wskazujący na Twitterze, że Ben Bernanke uzyskał tę nagrodę, „mimo że przyczynił się do najgorszego cyklu wzrostów i załamań gospodarczych od czasów II wojny światowej” [Keen, 2022]. Doprowadziło to do powstania bańki łatwego pieniądza. Steve Keen stwierdza wręcz, że „nagroda Nobla dla Bernankego za jego prace na temat banków jest jak przyznanie nagrody Nobla w dziedzinie fizyki płaskoziemcom” (*Giving a „Nobel” Prize to Bernanke for his work on banks is like giving a Nobel Prize in Physics to a Flat-Earther*) [Keen, 2022].

Natomiast Willem Middelkoop, holenderski znawca rynku finansowego i autor wielu publikacji o światowym systemie finansowym, stwierdza wręcz, że nagroda Nobla dla Bernankego to „dowcip dnia” [Middelkoop, 2022].

Noblowskie dysfunkcje znajdują też odzwierciedlenie w statystykach dotyczących liczby i struktury przyznanych nagród.

Wybrane noblowskie statystyki

W wyniku 54. edycji noblowskiej nagrody lista ekonomistów noblistów obecnie liczy łącznie 92 osoby. Corocznie przyznaje się jedną do maksymalnie trzech nagród². Dotychczas trzy nagrody jednocześnie przyznano tylko w 9 przypadkach, w 20 przypadkach były to nagrody podwójne, zaś pojedyncze – w 25 przypadkach. Wśród ekonomistów noblistów zdecydowanie dominują Amerykanie – 61 laureatów (ponad 66% nagrodzonych). Drugie miejsce zajmuje Wielka Brytania – 9 noblistów. Po czterech noblistów przypada na Francję i Kanadę, po trzech na Norwegię, ZSRR, Niemcy i Holandię, po dwóch na Szwecję, Izrael i Indie. Tegoroczny werdykt umacnia przewagę USA.

² Wynika to z ustanowionych przez Fundację Noblowską reguł zawartych w statucie tej organizacji (*A prize amount may be equally divided between two works, each of which is considered to merit a prize. If a work that is being rewarded has been produced by two or three persons, the prize shall be awarded to them jointly. In no case may a prize amount be divided between more than three persons*).

Wciąż wśród noblistów ekonomistów nieliczni są niestety naukowcy z innych niż USA krajów. Na Europę przypada tylko 26% noblistów ekonomistów [List of Nobel..., 2022].

Przy tym jedynie dwie kobiety, obydwie z USA: Elinor Ostrom w 2009 r. i Esther Duflo w 2019 r., notabene doktorantka noblisty z 2021 r. J.D. Angrista (posiadająca także obywatelstwo francuskie), dostały tego wyróżnienia. E. Ostrom – za analizę zarządzania, szczególnie w sferze dóbr wspólnych (*for her analysis of economic governance, especially the commons*), zaś E. Duflo za eksperymentalne podejście do kwestii łagodzenia globalnego ubóstwa (*for their experimental approach to alleviating global poverty*).

Nieprzypadkowo też (także z innych względów) ekonomię uznaje się za obszar wyjątkowo nieprzystajny dla kobiet [Szewczyk, 2020]. W 2022 r. po raz kolejny okazuje się, jak niemal co roku, że noblista to przeważnie osobnik w średnim wieku, mężczyzna i Amerykanin.

„Ekonomiczny Nobel” – odstępstwo od testamentu Alfreda Nobla

Warto tu przypomnieć, że „ekonomiczny Nobel” ma znacznie krótszą (o prawie 70 lat), odmienną historię, a ponadto ma inne finansowe podłoże aniżeli oryginalna Nagroda Nobla, ustanowiona w końcu XIX wieku. Alfred Nobel (1833–1896), szwedzki przemysłowiec, naukowiec i wynalazca dynamitu, u schyłku życia zdecydował bowiem w spisanim w Paryżu w listopadzie 1895 r. testamencie, aby powołać „fundusz, z którego procenty każdego roku mają być rozdzielone w formie nagród tym, którzy w roku poprzedzającym przynieśli ludzkości największe korzyści”³. Zgodnie z wolą Alfreda Nobla na fundusz ten miał być przekazany prawie cały jego majątek. Nobel

³ Oto fragment testament Alfreda Nobla na temat nagrody – „Full Text of Alfred Nobel’s Will”, 27 November, 1895: *The whole of my remaining realizable estate shall be dealt with in the following way: the capital, invested in safe securities by my executors, shall constitute a fund, the interest on which shall be annually distributed in the form of prizes to those who, during the preceding year, shall have conferred the greatest benefit to mankind. The said interest shall be divided into five equal parts, which shall be apportioned as follows: one part to the person who shall have made the most important discovery or invention within the field of physics; one part to the person who shall have made the most important chemical discovery or improvement; one part to the person who shall have made the most important discovery within the domain of physiology or medicine; one part to the person who shall have produced in the field of literature the most outstanding work in an ideal direction; and one part to the person who shall have done the most or the best work for fraternity between nations, for the abolition or reduction of standing armies and for the holding and promotion of peace congresses [Full Text..., 1895].*

bowiem nie miał dzieci i nigdy się nie ożenił. Mimo to testament Nobla wywołał spory, opory i kontrowersje w jego środowisku rodzinnym, stąd też realizacja testamentu rozpoczęła się z ponad pięcioletnim opóźnieniem. Dopiero bowiem w 1900 r. powołana została Fundacja Nobla jako prywatna instytucja, ponosząca ostateczną odpowiedzialność za wypełnienie jego woli w sposób zgodny z postanowieniami zawartymi w testamencie.

Zgodnie z testamentem i wolą ofiarodawcy, nagrody powinny być przyznawane za osiągnięcia naukowe w fizyce, chemii, fizjologii lub medycynie i literaturze oraz za działania na rzecz światowego pokoju (Pokojowa Nagroda Nobla).

W odróżnieniu od klasycznej Nagrody Nobla, „ekonomiczny Nobel” nie jest finansowany z funduszy, z których pochodzą wszystkie inne Nagrody Nobla, tj. z majątku pozostawionego przez Alfreda Nobla. „Ekonomicznego Nobla” bowiem – w drodze wyjątku i za przyzwoleniem Komitetu do Spraw Nagrody Nobla – ufundował centralny Bank Szwecji (Sveriges Riksbank) w 1968 r., w 300-letnią rocznicę utworzenia tego banku. Zarazem wraz z ustanowieniem „ekonomicznego Nobla” podjęto decyzję, że w przyszłości nie będzie zwiększana liczba dziedzin, w których będą przyznawane noblowskie laury.

W przypadku Nagrody Nobla z ekonomii jej fundatorem jest zatem Bank Szwecji. Natomiast klasyczną, pierwotną nagrodę Nobla, finansuje powołana Fundacja Noblowska, zarządzająca majątkiem pozostawionym przez Alfreda Nobla. Zatem z formalnego punktu widzenia nie jest Nagrodą Nobla. Jest jednak z nią identyfikowana. Nie jest to w pełni uprawnione, choć – tak jak w przypadku klasycznej Nagrody Nobla – „ekonomiczny Nobel” jest przyznawany przez Królewską Szwedzką Akademię Nauk w Sztokholmie, co przesądza o randze nagrody (Królewska Szwedzka Akademia Nauk, założona w 1739 r., jest niezależną organizacją, której głównym celem jest promowanie rozwoju nauki i wzmacnianie jej wpływu na społeczeństwo) [Offer, Söderberg, 2019; Piński, 2020].

„Ekonomiczny Nobel” od początku budził kontrowersje. Peter Nobel, kuzyn i spadkobierca Alfreda Nobla, w rozmowie z amerykańsko-brytyjską ekonomistką i publicystką Hazel Henderson, stwierdził, że Alfred Nobel nigdy nie wspominał o nagrodzie w dziedzinie ekonomii w żadnym ze swoich listów. Mimo to nagroda ta jest przyznawana tak, jakby była prawdziwą Nagrodą Nobla. Stąd też Peter Nobel porównał „ekonomicznego Nobla” do kukułczego jaja: „Szwedzki Riksbank umieścił to jajo w bardzo przyzwoitym ptasim gnieździe i tym samym naruszył zastrzeżoną nazwę Nobel. Dwie trzecie nagród banku w dziedzinie ekonomii trafiło do amerykańskich ekonomistów ze szkoły chicagowskiej, którzy tworzą modele matematyczne do spekulacji na giełdach i opcjach, co stanowi

zasadniczą sprzeczność z wyznaczonymi przez Alfreda Nobla celami, ukierunkowanymi na poprawę kondycji ludzkości” (*The Swedish Riksbank has put an egg in another very decent bird’s nest and thereby infringed on the trademarked name of Nobel. Two thirds of the Bank’s prizes in economics have gone to US economists of the Chicago School who create mathematical models to speculate in stock markets and options – the very opposite of the purposes of Alfred Nobel to improve the human condition*) [Henderson, 2004].

Zastrzeżenia dotyczące „ekonomicznego Nobla” formułowane są nawet przez członków Szwedzkiej Królewskiej Akademii Nauk, m.in. przez matematyka Petera Jagera. Zwraca on uwagę, jak wielu ekonomistów, w tym tych, którzy zostali nagrodzeni Nagrodą Banku Szwecji, faktycznie nadużywało matematyki, tworząc nierealistyczne modele procesów społecznych [Henderson, 2004].

Tym, co nasiliło formułowanie tego typu zastrzeżeń, było przede wszystkim przyznanie w 2004 r. nagrody Banku Szwecji dwóm ekonomistom amerykańskim, Finnowi E. Kydlandowi i Edwardowi C. Prescottowi [Henderson, 2004]. Nagroda ta przyznana została za „wkład w dynamiczną makroekonomię: spójność czasową polityki gospodarczej i siły napędowe cykli koniunkturalnych” (*for their contributions to dynamic macroeconomics: the time consistency of economic policy and the driving forces behind business cycles*) [The Sveriges..., 2004]. Główną podstawą przyznania nagrody tym ekonomistom był ich model matematyczny przedstawiony w artykule z 1977 r. pt. *Rules rather than discretion: The inconsistency of optimal plans*. Poprzez ten model autorzy dowodzili, że banki centralne powinny być niezależne od wpływów wybranych ustawodawców, nawet w krajach demokratycznych. W uzasadnieniu nagrody, wskazywany był fundamentalny wpływ prowadzonych przez tych ekonomistów badań – na ukierunkowane na niezależność banków centralnych reformy przeprowadzane w wielu krajach w latach 90. XX w. m.in. w Nowej Zelandii, Szwecji i Wielkiej Brytanii. Badania te stały się też naukową podstawą utworzenia Europejskiego Banku Centralnego (*Since the early 1990s, a number of countries have pursued radical institutional reforms of their monetary policy frameworks, especially by increasing the independence of their central banks regarding the operational conduct of policy to achieve the objectives set forth by the political system. At the same time, these objectives have been stated more clearly, usually with price stability as the primary goal. Central bank reforms in countries such as New Zealand, Sweden, and the United Kingdom drew extensively on the conclusions from the academic literature initiated by Kydland and Prescott, as did discussions about the design of the new European Central Bank, ECB, in the European Union*) [The Sveriges..., 2004].

Krytycy nagrody dla Kydlanda i Prescottta wysuwają zastrzeżenia co do naukowej poprawności sformułowanych przez nich tez, wskazując zarazem na wątpliwą racjonalność dokonywanych na tym podłożu reform bankowości. Kwestia ta zwłaszcza w Szwecji stała się przedmiotem niezwykle ostrych sporów, co skutkowało m.in. personalnymi przetasowaniami w kierownictwie szwedzkiego banku centralnego.

Spory i kontrowersje dotyczące „ekonomicznego Nobla” są przedmiotem, przedstawionych w książce pt. *The Nobel Factor: The Prize in Economics, Social Democracy, and the Market Turn*, wnikliwych analiz autorstwa dwóch badaczy historii gospodarczej – oxfordzkiego profesora Avnear Offera oraz Gabriel Söderberga z Uniwersytetu w Upsali [Offer, Söderberg, 2018]. Książka ta została wnikliwie zrecenzowana przez Aleksandra Pińskiego [2020]. Piński eksponuje, że „główna teza książki jest taka, że na przełomie lat 60. i 70. XX wieku w rozwiniętych krajach miało miejsce odejście od socjaldemokratycznej polityki, którą stosowano od zakończenia II wojny światowej i która przyniosła ponad dwie dekady szybkiego wzrostu gospodarczego, niskiego bezrobocia, błyskawicznego wzrostu pensji i średniego standardu życia” [Piński, 2020]. W opinii Offer i Söderberga – co eksponuje też Piński – „to nie przypadek, że odejście od polityki socjaldemokratycznej na rzecz wolnorynkowej miał miejsce w okresie, gdy zaczęto przyznawać Nagrodę Nobla z ekonomii. Ta nagroda bowiem uwiarygodniła wolnorynkowych ekonomistów, takich jak Milton Friedman czy Friedrich von Hayek, dając im niespotykaną popularność i status wręcz celebrytów” [Piński, 2020].

A ostatnia teza przystaje do krytycznej opinii, jaką na bankiecie noblowskim wygłosił uhonorowany noblowską nagrodą w 1974 r. – a więc zaledwie pięć lat po pierwszym jej przyznaniu – Friedrich von Hayek. Hayek przekonywał, że nagroda Nobla w dziedzinie nauk ekonomicznych nie ma racji bytu. Stwierdził wręcz: „Muszę jednak przyznać, że gdyby skonsultowano się ze mną w sprawie ustanowienia Nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii, zdecydowanie odradzałbym to. Jednym z powodów było to, że obawiałem się, że taka nagroda (...) będzie miała tendencję do uwydatniania huśtawek mody naukowej” [*Friedrich August von Hayek’s...*, 1974]. Prestiż tej nagrody przekłada się bowiem na ogromny autorytet noblistów, na który zajmujący się ekonomią – zdaniem Hayeka – nie zasługują. Ponadto Hayek wskazywał, że w przypadku „ekonomicznego Nobla” istnieje ryzyko niedostatku obiektywizmu i asymetrycznego wspierania przez Komitet Noblowski wybranych trendów. „Chodzi o to, że Nagroda Nobla nadaje jednostce autorytet, którego w ekonomii żaden człowiek nie powinien posiadać. W naukach przyrodniczych to nie ma znaczenia. (...) Ale wpływ ekonomisty, który ma

największe znaczenie, to wpływ na laików: polityków, dziennikarzy, urzędników i ogół społeczeństwa” [Friedrich August von Hayek’s..., 1974].

Z pewnością opinie na temat „ekonomicznego Nobla” są i będą podzielone. Dlatego też kwestia ta wymaga pogłębionej refleksji. Jest to istotne, tym bardziej, że niektórych noblistów dotyka syndrom tzw. choroby noblowskiej, przejawiającej się w bezkrytycznym przywiązaniu do własnych teorii i braku skłonności do ich modyfikowania pod wpływem zmieniającej się rzeczywistości społeczno-gospodarczej.

Tym niemniej noblowska nagroda w dziedzinie nauk ekonomicznych jest wartością samą w sobie, chociażby dlatego, że rywalizacja o nagrodę sprzyja rozwojowi nauk ekonomicznych. Przy tym nagłaśnianie, popularyzowanie noblowskich wydarzeń, takich jak noblowskie lekcje i wykłady, sprzyjają pogłębieniu wiedzy ekonomicznej oraz rozwojowi badań ekonomicznych. Tym samym, mimo kontrowersji, noblowskie laury w naukach ekonomicznych można uznać za ważny impuls sprzyjający podejmowaniu nowych obszarów badawczych. Dlatego warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że Ben Bernanke opublikował niedawno nową książkę pt. *21st Century Monetary Policy. The Federal Reserve from the Great Inflation to COVID-19* [Bernanke, 2022]. Jednak w książce tej stanowczo podtrzymuje tezę, że bank centralny nie może się koncentrować na działaniach na rzecz stabilności finansowej danego kraju, ignorując m.in. przeciwną opinię szwedzkiego banku centralnego Riksbank. Zwraca na to uwagę Paweł Kowalewski w recenzji tej książki. Zdaniem tego recenzenta „Bernanke powinien przedstawić również argumenty tych, którzy myśleli inaczej, przede wszystkim prezesa Riksbanku Stefana Ingvesa. A tego nie uczynił” [Kowalewski, 2022]. Pozostaje mieć nadzieję, że uczyni w zaktualizowanym wydaniu. Można zakładać, że do takiej aktualizacji dojdzie, tym bardziej, że Bernanke nie odniósł się w swym nowym dziele do kwestii następstw napaści Rosji na Ukrainę.

Zakończenie

Decyzje noblowskie zawsze budzą rozmaite kontrowersje. Sama nierzadko jestem nimi rozczarowana [Mączyńska, 2018]. Podzielam argumenty krytyków tegorocznej nagrody. Przyznanie nagrody intelektualnym kreatorom obecnych rozwiązań w systemie bankowym w sytuacji, gdy nie można wykluczyć, że dopuszczenie do niekonwencjonalnej polityki pieniężnej, prowadzonej między innymi przez Fed, stało się podłożem obecnego wybuchu inflacji, można uznać za wysoce problematyczne. Jest to problematyczne zwłaszcza, jeśli uwzględnimy łatwość, z jaką sektor finansowy może przenosić następstwa występujących w nim dysfunkcji na sferę realną gospodarki

i podatników. Świadczy o tym chociażby wciąż utrzymujący się syndrom „za duży, żeby upaść”, co rodzi tendencje oligopolistyczne i nie urzeczywistnia się w dostatecznym stopniu zasada „za duży, żeby istnieć”. A to ostatnie ma fundamentalne znaczenie dla harmonijnego funkcjonowania gospodarki wolnorynkowej.

Zaskakujące jest zwłaszcza to, że w obecnie złożonej, pandemicznie i wojennie skażonej sytuacji globalnej, w spękaniu, chwiejności społeczno-gospodarczego świata, noblowską nagrodą nie obdarzono w tym roku ekonomisty, który zajmuje się kwestiami kształtowania społeczno-gospodarczego ustroju, systemu ukierunkowanego na harmonizowanie postępu ekonomicznego, społecznego i ekologicznego, ukierunkowanego na przywracanie ładu i równowagi oraz systemowej odporności na negatywne zjawiska. Żałuję, że nie zostali nagrodzeni tacy naukowcy, jak np. Dani Rodrik czy ekonomista odnotowywany ostatnio na corocznej liście rekordowych cytowań (*Citation Laureate*), Andrew J. Oswald, profesor ekonomii i nauk behawioralnych na Uniwersytecie Warwick. Kandydat wraz z Richardem A. Easterlinem i Richardem Layardem był typowany przez należącego do firmy Clarivate Institute for Scientific Information (Instytut Informacji Naukowej) do nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii za ich pionierski wkład w ekonomię szczęścia i subiektywnego dobrostanu. Rosnące znaczenie tego obszaru badawczego wyraża m.in. wypowiedź Oswalda: „Kiedy kilku z nas zaczęło pracować nad badaniem ludzkiego szczęścia, wszyscy nasi ekonomiści uważali, że to kompletnie szalone. Oczywiście nie była to rozsądna reakcja, bo cóż może być ważniejszego niż szczęście? Teraz jest inaczej i tę tematykę zalicza się do kwestii fundamentalnych” [Clarivate Reveals..., 2022]. Można mieć zatem nadzieję, że noblowskie laury otrzymają w najbliższych latach ekonomiści zajmujący się kwestiami jakości życia ludzi, ich dobrobytu i szczęścia. Temu przede wszystkim powinny służyć nauki ekonomiczne. Bez działań na rzecz dobrego życia ludzi nie może dostatecznie efektywnie funkcjonować gospodarka. Licznych tego dowodów dostarcza m.in. rachunek kosztów i efektów zewnętrznych (*externalities*), rachunek holistyczny, niestety nader często marginalizowany w analizach i ocenach zmian społeczno-gospodarczych.

W tym kontekście jeszcze raz warto przypomnieć, że Alfred Nobel w testamencie jednoznacznie nakazywał obdarowywanie nagrodami „tych, którzy w poprzednim roku przynieśli ludzkości największe dobro” [Full Text..., 1895]. Raczej trudno byłoby jednoznacznie wykazać, że tegoroczni nobliści ekonomiści w rzeczonym „poprzednim roku przynieśli ludzkości największe dobro”.

Warto też pamiętać, że Alfred Nobel był obywatelem świata. Żył i mieszkał w wielu krajach. Już

w wieku 16 lat biegle władał językiem angielskim, francuskim, niemieckim i rosyjskim. Urodził się w Sztokholmie, zmarł w wieku 66 lat na atak serca w swoim domu we Włoszech, w San Remo. Był osobowością renesansową, był wynalazcą, przedsiębiorcą, naukowcem i biznesmenem. Przy tym nad biznes przedkładał jednak literaturę, w tym poezję. Pisywał wiersze, eseje i dramaty, co było jego pasją i co traktował jako wytchnienie od niezbyt lubianych spraw biznesowych. Tak przynajmniej wynika z jego życiorysu publikowanego na portalu Komitetu Noblowskiego, ale też z innych materiałów i wspomnień, w tym rodzinnych. Te profesje, pasje i zainteresowania korespondują z wymienionymi w testamencie dziedzinami objętymi nagrodą Nobla (osiągnięcia w dziedzinie fizyki, chemii, fizjologii lub medycyny, literatury oraz na polu zbliżenia między narodami, rozbrojenia i krzewienia idei pokojowych). Nie znalazły się w tym wykazie biznes czy ekonomia. Paradoksalnie jako zagorzały pacyfista, Alfred Nobel dorobił się majątku na śmiertelnym wynalazku dynamitu. Stanowiło to dla Nobla trudny moralny dylemat, tym bardziej, że we wspólnych eksperymentach prowadzących do wynalezienia dynamitu zginął brat Nobla. To zarazem po raz kolejny potwierdza, że niemal każda technologia ma swoje jasne i ciemne strony, potencjał pozytywny i negatywny. Tak jest też w przypadku dynamitu. I tylko od ludzi zależy, jak ten potencjał zostanie wykorzystany.

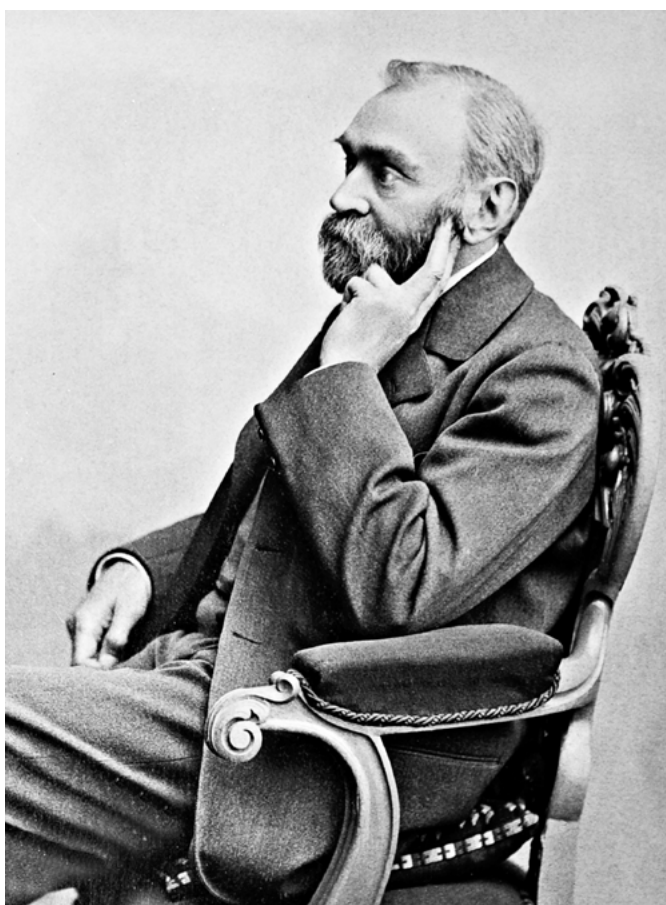
Położona na skałach Szwecja, zwłaszcza Sztokholm, właśnie Noblowi zawdzięcza m.in. swą wspaniałą, godną najwyższego podziwu i pozazdrosczenia infrastrukturę komunikacyjną, wspaniale wydrążone w skałach tunele, autostrady i stacje metra. Bez dynamitu byłoby to niemożliwe. Korzysta z niego cały świat. Ludzkość zatem ma wiele do zawdzięczenia Alfredowi Noblowi. Tym bardziej ważne jest, aby jego pozostawione w testamencie przesłanie było realizowane z najwyższą starannością i pietyzmem. Jest to zarazem wielkie wyzwanie i zobowiązanie dla ekonomistów, tym bardziej, że „ekonomiczny Nobel” nie jest „wynalazkiem” Alfreda Nobla i nie znalazł się w jego testamencie. Zatem ważne jest, aby ekonomiści dobrze służyli ludzkości i przynosili jej rzeczony przez Nobla „największe dobro” (*the greatest benefit to mankind*). To zarazem szczególnie trudne wyzwanie dla Komitetu Noblowskiego Królewskiej Szwedzkiej Akademii Nauk.

Bibliografia

Bernanke B.S. [1983], Nonmonetary effects of the financial crisis in the propagation of the great depression, *American Economic Review*, vol. 73(3), s. 257–276, <https://fraser.stlouisfed.org/title/american-economic-review-1161/>

- nonmonetary-effects-financial-crisis-propagation-great-depression-2348 (5.10.2022).
- Bernanke B.S. [2022], *21st Century Monetary Policy. The Federal Reserve from the Great Inflation to COVID-19*, W.W. Norton & Company.
- Clarivate Reveals Citation Laureates 2022 – Annual List of Researchers of Nobel Class [2022], Clarivate, September 21, <https://clarivate.com/news/clarivate-reveals-citation-laureates-2022-annual-list-of-researchers-of-nobel-class/> (23.09.2022).
- Cox A. [2010], *Blame Nobel for crisis, says author of “Black Swan”*, Reuters, September 28, <https://www.reuters.com/article/us-nobel-crisis-interview-idUSTRE68R2SK20100928> (30.09.2010).
- Danielewicz M. [2022], *Ekonomiczny Nobel to miód na serca polskich bankowców? Bo najgorsze kryzysy zachynają się od banków. A najważniejsze w bankach wcale nie są pieniądze*, SOF Subiektywnie o finansach, 11 października 2022, <https://subiektywnieofinansach.pl/nobel-dla-ekonomistow-za-badania-nad-bankami/> (12.10.2022).
- Diamond D.W., Dybvig P.H. [1983], Bank runs, deposit insurance, and liquidity, *Journal of Political Economy*, vol. 91(3), s. 401–419, <https://www.bu.edu/econ/files/2012/01/DD83jpe.pdf> (12.09.2022).
- Friedrich August von Hayek’s speech at the Nobel Banquet [1974], The Nobel Prize, December 10, <https://www.nobelprize.org/prizes/economic-sciences/1974/hayek/speech/> (12.09.2022).
- Full Text of Alfred Nobel’s Will [1895], The Nobel Prize, November 27, http://www.nobelprize.org/alfred_nobel/will/will-full.html (15.10.2015).
- Gadomski W., Pikula R. [2022], *Trochę paradoksalny Nobel za badanie kryzysów finansowych*, Wyborcza.biz, 10 października, <https://wyborcza.biz/biznes/7,177151,29004424,nobel-z-ekonomii-za-badanie-nad-bankami-i-kryzysami-finansowymi.html> (12.10.2022).
- Henderson H. [2004], *The Nobel Prize That Wasn’t*, Le Monde diplomatique, December, <https://hazelhenderson.com/the-nobel-prize-that-wasnt-december-2004/> (10.09.2022).
- Hirsh M. [2022], *Bernanke Won the Nobel, but Is His Bubble About to Burst? We’re still living in the world he created. It may soon cost us*, FP, October 13, <https://foreignpolicy.com/2022/10/13/nobel-bernanke-legacy-economics-finance-crisis/> (15.10.2022).
- Keen S. [2022], *Giving a “Nobel” Prize to Bernanke for his work on banks is like giving a Nobel Prize in Physics to a Flat-Earther* (on Twitter: 1 November).
- Kmieć P. [2022], *Dziadek noblisty mieszkał w Przemysłu. Miasto przypominało ciekawą historię*, RMF24, 12 października, https://www.rmfm24.pl/regiony/rzeszow/news-dziadek-noblisty-mieszkal-w-przemyslu-miasto-przypomnialo-ci,nId,6343800#crp_state=1 (15.10.2022).
- Kolany K. [2022], *„Ekonomiczny Nobel” dla „helikopterowego Bena”*, Bankier.pl, 10 października, <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Ekonomiczny-Nobel-dla-helikopterowego-Bena-8420264.html> (12.10.2022).
- Kowalewski P. [2022], *An almost perfect work*, ObserwatorFinansowy.pl 21 października, <https://www.obserwatorfinansowy.pl/in-english/macroeconomics/an-almost-perfect-work/> (23.10.2022).
- Krugman P. [2022], *The simple economics of panic: The 2022 Nobel Prize in perspective*, Voxeu Column, October 26,

- <https://cepr.org/voxeu/columns/simple-economics-panic-2022-nobel-prize-perspective> (28.10.2022).
- List of Nobel laureates by country, Wikipedia, https://en.wikipedia.org/wiki/List_of_Nobel_laureates_by_country (12.11.2022).
- Mączyńska E. [2018], Richard H. Thaler – Nobel z ekonomii – 2017 r. *Ekonomia z życia wzięta*, *Ekonomista*, nr 2.
- Middelkoop W. [2022], *Joke of the day. Ben Bernanke, responsible for the FED before, during, and after the Lehman Collapse receiving The Nobel Prize of Economics*, Tweet, 10 października, <https://twitter.com/wmiddelkoop/status/1579412624114008064> (12.10.2022).
- Nobel w dziedzinie nauk ekonomicznych 2022 [2022], CEO Magazyn Polska, 10 października, <https://ceo.com.pl/nobel-w-dziedzinie-nauk-ekonomicznych-2022> (12.10.2022).
- Nobel z ekonomii: upadki banków stymulują kryzysy gospodarcze, a nie odwrotnie [2022], Misyjne.pl, 11 października, <https://misyjne.pl/nobel-z-ekonomii-upadki-bankow-stymuluja-kryzysy-gospodarcze-a-nie-odwrotnie/> (13.10.2022).
- Offer A., Söderberg G. [2019], *The Nobel Factor: The Prize in Economics, Social Democracy, and the Market Turn*, Princeton University Press.
- Piński A. [2020], *Zaskakujące kulisy powstania Nagrody Nobla z ekonomii*, Obserwator Finansowy.pl, 19 stycznia, <https://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/makro-ekonomia/trendy-gospodarcze/zaskakujace-kulisy-powstania-nagrody-nobla-z-ekonomii/> (19.01.2020).
- The laureates explained the central role of banks in financial crises* [2022], The prize in economic sciences 2022. Popular science background, <https://www.nobelprize.org/uploads/2022/10/popular-economicsciencesprize2022.pdf> (15.11.2022).
- Press release [2022], The Nobel Prize, 10 October, <https://www.nobelprize.org/prizes/economic-sciences/2022/press-release/> (12.10.2022).
- Prize announcement [2022], NobelPrize.org. Nobel Prize Outreach AB 2022. Sat. 26 Nov., <https://www.nobelprize.org/prizes/economic-sciences/2022/prize-announcement/> (28.11.2022).
- Profesor Noga: Noble z ekonomii za „przewrót kopernikański” w bankowości [2022], wnp.pl Finanse, 11 października, <https://www.wnp.pl/finanse/profesor-noga-noble-z-ekonomii-za-przewrot-kopernikanski-w-bankowosci,632240.html> (19.11.2022).
- Scientific Background on the Sveriges Riksbank Prize in Economic Sciences in Memory of Alfred Nobel 2022 [2022], *Financial intermediation and the economy. The Committee for the Prize in Economic Sciences in Memory of Alfred Nobel*, 10 October, <https://www.nobelprize.org/uploads/2022/10/advanced-economicsciencesprize2022-2.pdf> (12.10.2022).
- Sidorska H. [2021], *Do tych noblistów Polacy się nie przyznają. Dlaczego?* Fakt, 5 października, <https://www.fakt.pl/hobby/historia/nagroda-nobla-a-polscy-noblisci-ktorych-polacy-nie-znaja/40zpzpk> (7.10.2021).
- Siemionczyk G. [2022a], *Nobel za to, że wielki kryzys się nie powtórzył*, Archiwum.rp.pl, 11 października, <https://archiwum.rp.pl/artykul/1482188-Nobel-za-to-ze-wielki-kryzys-sie-nie-powtorzyl.html> (13.10.2022).
- Siemionczyk G. [2022b], *Pokazali, jak zapobiegać kryzysom finansowym. Dostali Nagrodę Nobla. Kim są?* Edukacja.rp.pl, 10 października, <https://www.rp.pl/gospodarka/art37212771-pokazali-jak-zapobiegac-kryzysom-finansowym-dostali-nagrade-nobla-kim-sa> (12.10.2022).
- Szewczyk N. [2020], *Nobel z ekonomii dla kobiety? To za mało*, Krytyka Polityczna, 11 stycznia, <https://krytyka-polityczna.pl/gospodarka/nobel-z-ekonomii-dla-kobiety-to-za-malo/> (13.01.2022).
- The Economic Sciences Prize Committee [2022], The Nobel Prize, <https://www.nobelprize.org/about/the-economic-sciences-prize-committee/>
- The Sveriges Riksbank Prize in Economic Sciences in Memory of Alfred Nobel [2004], NobelPrize.org. Nobel Prize, <https://www.nobelprize.org/prizes/economic-sciences/2004/summary/> (20.11.2022).
- Tooze A. [2022], *Kindleberger, Mehrling i ta nagroda Nobla*, Chartbook, 14 października, <https://adamtooze.substack.com/p/chartbook-160-kindleberger-mehrling> (16.10.2022).
- Turek M. [2018], Bank centralny jako pożyczkodawca ostatniej instancji na przykładzie Anglii i USA, *Prace Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej w Gdańsku*, nr 52, Rynki finansowe, inwestycje i finanse: aktualne problemy, s. 33–57.



Błażej Lepczyński*, Piotr Pisarewicz**

Turbulencje na międzynarodowych rynkach finansowych a ocena ratingowa państw w obliczu pandemii, wojny w Ukrainie i wzrostu ryzyka geopolitycznego

Wstęp

Turbulencje, których obecnie doświadczają międzynarodowe rynki finansowe nie mają precedensu w powojennej historii światowej gospodarki. Rodzaje ryzyka, które zmaterializowały i skumulowały się w ostatnich trzech latach nie napawają optymizmem. Ich początek należy wiązać z ogłoszeniem światowej pandemii COVID-19 na początku 2020 r., a także wybuchem wojny w Ukrainie w lutym 2022 r., która pogłębiła negatywne tendencje. Równoległe nad rynkiem krąży widmo poważnych i długoterminowych konsekwencji zmian klimatycznych, co ma swoje odzwierciedlenie nie tylko we wzroście ryzyka i składek na rynku ubezpieczeń, ale także w innych obszarach gospodarki i życia społecznego. Powyższe czynniki są dokładnie monitorowane przez międzynarodowe agencje ratingowe, które w sposób selektywny oceniają ryzyko poszczególnych regionów, krajów i podmiotów. Wzrost ryzyka suwerena (tzw. *sovereign risk*), określający stopień wypłacalności danego kraju, jest kluczowy nie tylko dla ceny długu (vs. *obligacje skarbowe*), ale w skrajnych przypadkach może skutkować brakiem możliwości nabywania papierów skarbowych ze względu na utratę ratingu inwestycyjnego. Regulacje krajowe lub wewnętrzne procedury firm inwestycyjnych na wielu rynkach istotnie ograniczają lub wręcz zabraniają lokowania środków w instrumenty kraju o ratingu poniżej określonego poziomu [Allianz, 2022; BNP Paribas, 2022; Schroders, 2022; Fidelity, 2022]. Ma to więc bardzo poważne konsekwencje dla emitentów, którzy mogą utracić możliwość szybkiego i relatywnie taniego finansowania [Claessens, Law, Wang, 2018, s. 1–3].

Światowy lockdown spowodowany pandemią obnażył wiele mechanizmów uzależnienia zglobalizowanej

gospodarki, słabości światowego łańcucha dostaw i uzależnienia kluczowych branż od kilku zaledwie krajów. To wydaje się jedną z bardziej istotnych przyczyn problemów wielu firm i koncernów, które nie były w stanie utrzymać ciągłości produkcji ze względu na brak komponentów, w znacznej części zamawianych na Bliskim Wschodzie – zwłaszcza w Chinach. Rządy poszczególnych krajów w sposób mniej lub bardziej skuteczny i efektywny zainicjowały wszelkiego rodzaju programy pomocowe, mające wesprzeć rodzimych przedsiębiorców. Również w naszym kraju koronawirus odcisnął bardzo poważne piętno, gdy w marcu 2020 r. odnotowano pierwszy przypadek tej choroby [Koronawirus, 2022]. Tarcza antykryzysowa, zainicjowana przez Rząd RP, miała w wielu przypadkach bardzo pozytywny wpływ na utrzymanie ciągłości biznesu i płynności wielu branż [Tarcza, 2022]. Z perspektywy czasu można nieco krytyczniej oceniać, czy skala, zakres oraz procedury przyznawania środków były prawidłowe. Wtedy właśnie mógł się pojawić jeden z pierwszych silnych impulsów proinflacyjnych w naszym kraju. Pod koniec 2021 r. oraz na początku 2022 r. światowa gospodarka powoli zaczęła podnosić się po bolesnym okresie pandemii. Inwazja Rosji na Ukrainę 24 lutego 2022 r. odwróciła pozytywne tendencje. Niemal natychmiast odbiło się to negatywnie na wycenach papierów wartościowych oraz surowców na światowych giełdach. Najbardziej dokuczliwy był i jest nadal wzrost cen tych ostatnich, co spowodowało znaczące podwyżki nośników energii: gazu, paliw i elektryczności. Dotknęło to zarówno przedsiębiorców, samorządy, jak i zwykłych obywateli. Kumulacja tylu negatywnych zjawisk nie jest obojętna dla finansów państw i wartości walut. Wiele krajów boryka się ze znaczącym poziomem inflacji. Na przykład w październiku 2022 r. w strefie euro wahała się ona od 7,1% w przypadku Francji, do aż 22,5% w przypadku Estonii [*Euro area annual inflation*, 2022]. W naszym kraju wskaźnik ten osiągnął 17,9% przy wysokiej, jedenastoprocentowej,

* Dr Błażej Lepczyński – Uniwersytet Gdański, Wydział Zarządzania, Katedra Bankowości i Finansów.

** Dr Piotr Pisarewicz – Uniwersytet Gdański, Wydział Zarządzania, Katedra Bankowości i Finansów.

inflacji bazowej [GUS, 2022; NBP, 2022]. Prognozy PKB w Polsce również nie są optymistyczne, ponieważ NBP, który podchodzi do publikacji analiz bardzo konserwatywnie, zaprognozował spadek PKB do 0,7% w 2023 r. z poziomu 4,6% w 2022 r. [NBP, 2022]. Należy założyć, że sytuacja budżetowa w Polsce, jak i innych wielu krajach, w najbliższym okresie będzie napięta, co nie umknie z pewnością międzynarodowym agencjom ratingowym.

W niniejszym artykule uwaga autorów skoncentrowana została na kluczowych mechanizmach oceny wiarygodności kredytowej państw, ze szczególnym uwzględnieniem okresu pandemii, wojny na Ukrainie oraz związanego z tym wzrostu ryzyka geopolitycznego. Wnioski z niego płynące mają jednak znacznie szerszy kontekst, wykraczające poza ramy czasowe ostatnich trzech lat, stanowiąc fragment badań prowadzonych przez autorów niniejszego artykułu, których wyniki winny być wkrótce szerzej opublikowane w rodzimych wydawnictwach naukowych.

1. Historia vs. wojny i pandemia

W historii współczesnego świata okresy wojen przeplatały się zawsze z okresami pokoju. Zakładając, że historia ludzkości trwa już ponad 5,5 tys. lat, w jej trakcie każdego roku wybuchały lub trwały średnio trzy wojny. Daje to zatrwającą liczbę ponad 15 tys. wszelkiego rodzaju konfliktów zbrojnych [Bodziany, 2013, s. 5]. Tym samym trudno jest mówić o okresach trwałego pokoju w historii świata, która naznaczona jest nieustannymi konfliktami o różnej skali i natężeniu. Każdy z nich w mniejszym lub większym stopniu przyczynił się do destabilizacji krajów nimi dotkniętych, nie wspominając o milionach ofiar i tragediach. Paradoksalnie nawet okres po II wojnie światowej, uznawany powszechnie „okresem pokoju”, naznaczony był wieloma wojnami. Tylko do 1990 r. wybuchło ok. 150–160 konfliktów o różnym zasięgu i skali, zakończonych śmiercią ponad 7 mln żołnierzy i blisko 34 mln ofiar cywilnych [Toffler, Toffler, 2006, s. 20; Bodziany, 2013, s. 6–7].

Kolejne dziesięciolecie (lata 1990–2000) charakteryzowało się jednym z największych wskaźników intensywności wojen – w jego trakcie wybuchło kolejne 41 konfliktów zbrojnych [Toffler, Toffler, 2006, s. 21; Bodziany, 2013, s. 8–9]. Jednym z ważniejszych wskaźników destrukcji konfliktów zbrojnych jest liczba ofiar. II wojna światowa (1939–1945) pochłonęła ich blisko 70 mln, z czego niemal 50 mln to ludność cywilna, a I wojna światowa (1914–1918) ok. 11 mln, w tym ok. 7 mln wśród ludności cywilnej. To najbardziej znane nam konflikty, mające miejsce w XX w., niemniej ludzkość wcześniej również doświadczała tego typu krwawych wydarzeń [Brecke, 1999, s. 2–6]. To jedne z tysięcy przykładów destrukcji, którą niosą

za sobą liczne konflikty zbrojne rozsiane po niemal całym świecie [The People on War, 1999, s. 2–10].

Pandemie miały nie mniejszy wpływ na historię świata a ich zasięg i stopień destrukcji były równie istotne. Szacuje się, że najgroźniejszą pandemią, a w zasadzie całą ich serię wywoływała ospa, która na przestrzeni wieków była przyczyną ok. 500 mln ofiar. Słynna „hiszpanka” w latach 1918–1919 skutkowałą śmiercią ponad 50 mln osób (*de minimis*) a plaga Jusytiana (dżuma) w latach 483–565 zabiła od 30 do 50 mln osób. To jedynie szacunki, gdyż ze względu na brak dokładnych statystyk historycznych, precyzyjne liczby nie będą nigdy znane [Sánchez-Vallejo, 2021, s. 2–4]. Od końca 2019 r. pandemia COVID-19 siała spustoszenie na całym świecie. Do dziś wirus spowodował ponad 6,6 mln zgonów, a liczba ta niestety cały czas rośnie [COVID-19 Coronavirus Pandemic, 2022]. Dzięki szczepieniom liczba zgonów nie jest dziś wprawdzie tak duża jak w latach 2020–2021, niemniej, wirus jest nadal groźny, tym bardziej, że pojawiają się jego kolejne mutacje.

2. Konsekwencje gospodarcze pandemii i wojen

Pandemie i wojny zawsze miały, a także – jak możemy obecnie zaobserwować – nadal mają negatywny wpływ na niemal wszystkie sfery życia dotkniętych nimi krajów i obywateli. Zniszczeniu ulega infrastruktura, miejsca pracy oraz powstają wymierne szkody w życiu i zdrowiu obywateli nimi dotkniętych. W przeszłości przekładało się to niemal zawsze na obniżenie poziomu PKB oraz pogorszenie innych wskaźników ekonomicznych [Barro, 1991, s. 407–443]. Równoległe obywateli doświadczają znaczącego obniżenia standardu życia, świadczonych usług, dostępu do służby zdrowia, a także potencjalnego wzrostu obciążeń podatkowych w celu odbudowy gospodarki i zniszczonego kraju. Niemierzalne są również olbrzymie koszty społeczne i psychologiczne. W krajach nieuczestniczących bezpośrednio w konflikcie zbrojnym, wojny mogą natomiast generować popyt na wybrane dobra i usługi oraz związany z tym wzrost zatrudnienia w niektórych gałęziach gospodarki (np. w przemyśle zbrojeniowym) [Thies, Baum, 2020, s. 201–207]. Warto w tym miejscu przytoczyć mechanizm paradoksu tzw. „błędu wybitego okna” (*broken window fallacy*), według którego środki wydawane na wojnę mogą generować duży popyt na pewne dobra i usługi, równoległe stanowiąc jednak ogromny koszt alternatywny. Należy przez to rozumieć mechanizm, w którym zamiast rozbudowywać przemysł zbrojeniowy i wydawać ogromne kwoty na odbudowę zniszczonej infrastruktury, środki te można byłoby wykorzystać na rozwój i poprawę sytuacji ekonomicznej, różnych gałęzi gospodarki, edukacji,

opieki zdrowotnej itp. Na przykład koszt alternatywny wojny w Iraku szacowany był na koniec 2009 r. na kwotę 860 mld USD [Pettinger, 2022].

Badania historycznego wpływu najważniejszych konfliktów zbrojnych o zasięgu światowym wskazały, że poziom inflacji wzrastał po ich rozpoczęciu. Najwyższy poziom inflacja osiągała ok. 1 roku po zakończeniu wojen, a następnie miała tendencję spadkową. Badania wpływu pandemii na poziom omawianego parametru wskazały na nieco inne wnioski – inflacja miała tendencję spadkową już w momencie jej zakończenia [Daly, Chankova, 2021]. Biorąc pod uwagę powyższe, można przyjąć pewne ogólne założenie, że gdyby wojna w Ukrainie zakończyła się pod koniec 2022 r., inflacja miałaby tendencję wzrostową jeszcze do końca 2023 r. Jeśli pandemia COVID-19 oficjalnie zakończyłaby się w tym samym momencie, inflacja miałaby impuls do spadków już od początku 2023 r. Są to oczywiście tylko pewne ogólne przypuszczenia, które zweryfikuje nadchodząca przyszłość.

3. Rola i decyzje agencji ratingowych

Od kilkadziesiąt lat wystawiany przez największe agencje ratingowe na świecie rating suwerena (*sovereign rating*) jest podstawowym mechanizmem oceny wiarygodności kredytowej państw. Inne systemy ocen (sporządzane np. przez zespoły akademickie) odgrywają niewielką rolę. Zaletą ocen agencji ratingowych jest przede wszystkim ich łatwość interpretacyjna i czytelność, ponieważ są one przedstawiane za pomocą symboli złożonych z liter i cyfr. Alternatywnym rozwiązaniem w stosunku do ratingu kredytowego jest podejście oparte na spreadzie CDS.

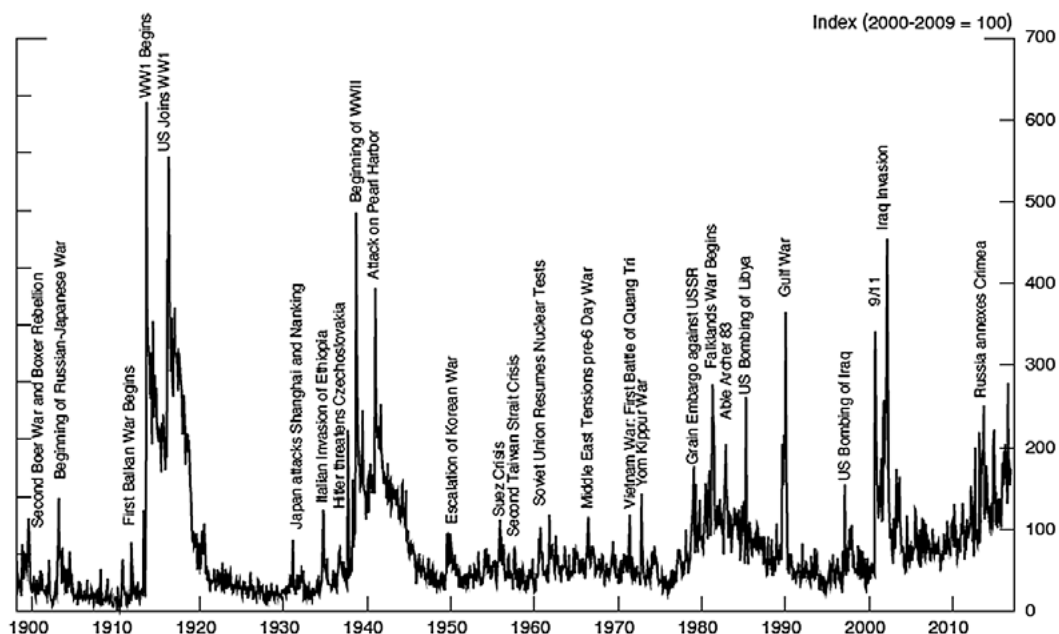
Rating suwerena (państwa) jest wskaźnikiem ukazującym poziom ryzyka związanego z inwestowaniem w dług w danym państwie. Znacznie ułatwia rządowi korzystne (głównie pod względem kosztów długu) uplasowanie emisji obligacji skarbowych na międzynarodowych rynkach finansowych. W ratingu państwa znajduje odzwierciedlenie ryzyko kredytowe związane z dłużnikiem (emitentem obligacji). W tym ujęciu chodzi o ocenę ryzyka niedotrzymania warunków związanych z emisją obligacji skarbowych (chodzi o odsetki i spłatę kapitału). Za pomocą ratingu ocenia się także chęć do spłaty zadłużenia. Podkreśla się, że rating państwa jest oceną zdolności i chęci do spłaty długu [Bhatia, 2002, s. 4]. Agencje ratingowe koncentrują się na spłacie długu w walucie obcej. Rating państwa to specyficzna kategoria ratingu, ponieważ w ocenie uwzględnia się czynniki makroekonomiczne i polityczne (w tym geopolityczne). Obok funkcji standaryzującej poziom ryzyka (rating ułatwia analizy porównawcze państw pod względem ryzyka niewypłacalności), rating państwa pełni również funkcję cenotwórczą, czyli wyznaczającą koszt

pozyskania kapitału. Nie pełni on natomiast funkcji górnego pułapu dla ocen innych ocenianych przez agencje ratingowe podmiotów z danego państwa. Współcześnie największe agencje ratingowe określają je, opierając się na oddzielnych miarach (nie jest to jednak rating), czyli tzw. górnym pułapie ocen ratingowych.

W kontekście ratingów państw duże znaczenie mają zachowania agencji ratingowych w obliczu kryzysów. Zbyt gwałtowne obniżki ratingów mogą bowiem prowadzić do ucieczki inwestorów i wywołać problemy finansowe. Zmiany ratingu mogą zwiększać również ryzyko systemowe. Szczególnie niebezpieczne są nagłe i gwałtowne obniżki ratingu kredytowego, które mogą prowadzić do niedoborów płynności i wywołać efekt domina [Sy, 2009]. W przeszłości agencje ratingowe były krytykowane za zbyt opieszale reakcje. Takie zarzuty pojawiły się po wybuchu globalnego kryzysu finansowego. Podkreślano m.in., że agencje ratingowe nie przewidziały kryzysu ani jego skutków dla światowej gospodarki. Ostatnim dużym sprawdzianem dla działań agencji ratingowych była pandemia COVID-19. Z nielicznych badań dotyczących działań agencji ratingowych w okresie pandemii wynika, że reakcje były wyważone, a obniżki ratingów dotknęły przede wszystkim państwa rozwijające się [Arnal i in., 2021].

Agencje ratingowe nie mają jeszcze zbyt dużego doświadczenia (z uwagi na krótki okres ich funkcjonowania) związanego z wojnami o szerokim zasięgu i ich wpływem na ratingi państw, co uniemożliwia precyzyjne szacunki w tym zakresie. Wojny, które wybuchły w ostatnich kilkunastu latach były bowiem na tyle małe i dotyczyły państw o niewielkich gospodarkach, że nie wpłynęły znacząco na ratingi. Agresja rosyjska na Ukrainę ma zupełnie inny wymiar, ponieważ dotyczy państw ważnych gospodarczo. Dotyczy to przede wszystkim Rosji, której siła przejawia się głównie w zasobach energetycznych i mineralnych.

Napaść rosyjska na Ukrainę wpisuje się w szerszy kontekst wzrostu znaczenia w ocenach i analizach gospodarczych ryzyka geopolitycznego. Ryzyko geopolityczne wiąże się z wojnami, aktami terrorystycznymi i napięciami między państwami, które wpływają na normalny i pokojowy przebieg stosunków międzynarodowych. Ryzyko geopolityczne obejmuje zarówno ryzyko materializacji tych wydarzeń, jak i nowe zagrożenia związane z eskalacją istniejących wydarzeń [Caldara, Iacoviello, 2018, s. 6]. W corocznym rankingu przedstawiającym znaczenie poszczególnych rodzajów ryzyka operacyjnego przygotowanym cyklicznie przez *risk.net*, w 2022 r. nastąpił istotny wzrost znaczenia ryzyka geopolitycznego. Ranking jest ustalany na podstawie głosów oddawanych przez szefów odpowiedzialnych za ryzyko operacyjne oraz starszych praktyków zarządzających

Rysunek 1. Historyczny indeks ryzyka geopolitycznego


Źródło: D. Caldara, M. Iacoviello [2018].

ryzykiem. Wynika z niego, że ryzyko geopolityczne było jednym z pięciu najważniejszych rodzajów ryzyka w 2022 r. W raporcie z 2021 r. opublikowanym przez Narodową Radę Wywiadu (ciało doradcze CIA) stwierdzono, że „w ciągu następných dwóch dekad prawdopodobna jest rywalizacja o globalne wpływy, która może osiągnąć najwyższy poziom od czasów zimnej wojny” [Global..., 2021, s. 92]. W tym raporcie wskazano również, że „Rosja prawdopodobnie pozostanie destrukcyjną potęgą przez większą część lub przez wszystkie następnę dwie dekady, nawet jeśli jej możliwości materialne zmniejszą się w stosunku do innych głównych graczy” [Global..., 2021, s. 95]. Konflikt rosyjsko-ukraiński „ilustruje głębszą geopolityczną schizmę między blokami autokratycznymi i demokratycznymi, która może podważyć dziesięciolecie współpracy gospodarczej i rozwoju, z szerokimi implikacjami dla globalnego bezpieczeństwa, handlu, łańcuchów dostaw, komunikacji, środowiska i zdrowia na świecie” [Darkening..., 2022, s. 4].

Ryzyko geopolityczne staje się więc źródłem niestabilności gospodarczej i finansowej, a w konsekwencji czynnikiem negatywnie wpływającym na dobrobyt społeczeństw i stabilny rozwój państw. Zwiększa w sposób istotny poziom ryzyka kredytowego i niewypłacalności. Ryzyko geopolityczne ma wpływ także na stopy zwrotu z akcji. Z badań dotyczących spółek z Korei Południowej wynika, że pod wpływem rosnącego ryzyka geopolitycznego, związanego m.in. z próbami nuklearnymi Korei Północnej, zmniejszały się istotnie stopy zwrotu z akcji [Jung, Lee, Lee, 2021]. Na podstawie skonstruowanego przez

Caldara i Iacoviello indeksu ryzyka geopolitycznego można prześledzić ryzyko wydarzeń, które zakłócają normalny, demokratyczny i pokojowy przebieg stosunków między państwami, populacjami i terytoriami [Caldara, Iacoviello, 2018, s. 27].

Zauważalny jest wzrost ryzyka geopolitycznego w pierwszych dwóch dekadach XXI w. Autorzy indeksu ryzyka geopolitycznego podkreślają, że oczekiwania dotyczące przyszłych negatywnych wydarzeń mogą wpływać na cykl gospodarczy [Caldara, Iacoviello, 2018, s. 27].

Agresja rosyjska na Ukrainę pojawiła się w bardzo trudnym momencie dla gospodarki światowej. Wybuchła bowiem w momencie postpandemicznego ożywienia gospodarki, co wywołało wzrost inflacji i konieczność zacieśniania polityki pieniężnej. Wybuch wojny nie wywołał jednak dużej reakcji ze strony agencji ratingowych. W pierwszych dniach po wybuchu wojny obniżeniu uległy tylko ratingi państw bezpośrednio zaangażowanych w wojnę (Białorusi, Rosji, Ukrainy). Wraz z przedłużaniem się tego konfliktu (a z taką sytuacją mamy do czynienia pod koniec 2022 r.), wzrasta jednak ryzyko obniżek ratingów innych państw. W związku z wojną w Ukrainie różnie również ryzyko dodatkowych niewypłacalności państw [Darkening..., 2022, s. 12]. Wojna wpływa na ratingi państw innych niż państwa zaangażowane w wojnę poprzez bezpośrednie narażenie na dotknięte wojną państwa, szersze skutki makroekonomiczne, takie jak wyższe ceny towarów i inflacja, oraz poprzez wpływ na politykę gospodarczą [Sovereign Ratings..., 2021]. Dla agencji ratingowych najważniejszy jest

zatem gospodarczy kontekst wojny. Stopień narażenia państw na obniżenie ratingu jest zróżnicowany. Decydujące znaczenie (tak jak w przypadku kryzysu pandemicznego) będzie miała odporność państw na problemy związane z wojną i ekspozycja na rynki państw ogarniętych wojną. W tym kontekście bardziej odporne wydają się ratingi państw wysoko rozwiniętych. Wojna w Ukrainie wpłynęła również na ratingi samorządów i podmiotów gospodarczych. Dotyczy to przede wszystkim podmiotów rosyjskich i ukraińskich. Jedno z działań podjętych przez agencje ratingowe po wybuchu wojny polegało na wycofaniu ratingów (*withdrawn*). Ratingi straciły rosyjskie miasta, okręgi, banki, towarzystwa ubezpieczeniowe czy firmy energetyczne. Międzynarodowe agencje ratingowe zawiesiły swą działalność w Rosji. Unia Europejska w ramach sankcji wobec Rosji ogłosiła zakaz wystawiania ratingów Rosji i przedsiębiorstwom rosyjskim przez unijne agencje ratingowe oraz świadczenia usług ratingowych klientom rosyjskim [*Ukraina: UE...*, 2022]. Zakaz wystawiania ratingów oznacza zamknięcie dostępu do międzynarodowych rynków kapitałowych, co znacznie utrudnia finansowanie działalności i zwiększa jego koszt. Jest to z pewnością bardzo dotkliwa i w pełni zasłużona sankcja dla rosyjskich podmiotów i całej gospodarki.

Podsumowanie

Zarówno pandemia COVID-19, jak i napaść Rosji na Ukrainę nie wywołały radykalnych reakcji agencji ratingowych na szeroką skalę. Zmianie uległy wprawdzie oceny państw bezpośrednio zaangażowanych w wojnę, ale nie ucierpiały kraje ościenne. Najdotkliwiej zmiany ratingu odczuła Rosja, ponieważ rating kredytowy Rosji spadł do klasy spekulacyjnej. Pod wpływem sankcji nałożonych na Rosję, największe agencje ratingowe na świecie wycofały ratingi dla rosyjskich podmiotów gospodarczych (w tym banków). W praktyce oznacza to zamknięcie możliwości pozyskiwania finansowania na rynkach zagranicznych. Niemniej jednak wraz z przedłużaniem się wojny wzrasta ryzyko obniżenia ratingów innych państw, tym bardziej, że eskalacja działań ofensywnych jest nadal widoczna i dotyka interesów oraz bezpieczeństwa Polski, jak i krajów UE [PAP, 2022]. Wojna doprowadziła tym samym do wzrostu znaczenia ryzyka geopolitycznego w ocenach wiarygodności kredytowej krajów. W opinii autorów niniejszego artykułu konieczny jest tym samym rozwój narzędzi służących do oceny realnego i wymiernego wpływu tego ryzyka na rynki finansowe i stabilność gospodarczą. Agresja rosyjska będzie bowiem miała długoterminowe konsekwencje polegające na zakłóceniach w globalnej wymianie handlowej jeszcze po zakończeniu kinetycznej fazy konfliktu. W dniu przekazania niniejszego artykułu

do Redakcji, niestety, nie ma przesłanek do szacowania precyzyjnej daty zakończenia działań wojennych w Ukrainie lub ogłoszenia, że pandemia COVID-19 całkowicie wygasła.

Pomimo tego autorzy wyrażają nadzieję, że w najbliższej przyszłości nastąpi czas, który będzie przyczynkiem do rozpoczęcia procesów stabilizacyjnych w zakresie sytuacji geopolitycznej, kondycji światowej gospodarki i rynków finansowych w nowej, postpandemicznej i postwojennej rzeczywistości. Może być to początek budowania nowego otwarcia, gdzie będzie przeważać stabilność mechanizmów ekonomicznych, relacji międzynarodowych i bardziej pokojowych stosunków między zwaśnionymi do tej pory krajami. Będzie to jednak proces trudny i długotrwały, ponieważ podobne idee przyświecały już twórcom nowego ładu po II wojnie światowej. Oby zatem obecna, kolejna już, bolesna lekcja historii nie poszła na marne.

Bibliografia

- Arnal J., Cuevas P., Delgado I., Muñoz J., Paternina L. [2021], *Credit ratings fell sharply during the Eurozone crisis – why have they held firm through the pandemic?*, http://eprints.lse.ac.uk/110593/1/europpblog_2021_04_30_credit_ratings_fell_sharply_during_the_eurozone.pdf (15.11.2022).
- Allianz Specjalistyczny Fundusz Inwestycyjny Otwarty – Statut funduszu [2022], *Allianz Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych SA* (18.10.2022).
- Barro R.J. [1991], Economic Growth in a Cross Section of Countries, *Quarterly Journal of Economics*, vol. 106, no. 2.
- Bhatia A. [2002], *Sovereign Credit Ratings Methodology: An Evaluation*, International Monetary Fund, WP/02/70.
- BNP Paribas Parabol SFIO – Statut funduszu [2022], *BNP Paribas Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych SA* (16.09.2022).
- Bodziany M. (red.) [2013], *Spółeczeństwo a wojna. Paradoks wojny we współczesnym łańdźie międzynarodowym*, Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Łądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki, Wrocław.
- Brecke P. [1999], *Violent Conflicts 1400 AD to the Present in Different Regions of the World*, Meeting of the Peace Science Society (International) on October 8–10, 1999 Ann Arbor, Michigan.
- Caldara D., Iacoviello M. [2018], *Measuring Geopolitical Risk*, International Finance Discussion Papers: Board of Governors of the Federal Reserve System, *International Finance Discussion Papers*, no. 1222.
- Claessens S., Law A., Wang T. [2018], How do credit ratings affect bank lending under capital constraints? *Bank for International Settlements Working Papers*, no 747, s. 1–3.
- COVID-19 Coronavirus Pandemic [2022], <https://www.worldometers.info/coronavirus/> (15.11.2022).
- Daly K., Chankova R.D. [2021], *Inflation in the aftermath of wars and pandemics*, Published on VOX, CEPR Policy

- Portal, and Goldman Sachs Global Macro Research, no. 97.
- Darkening Horizons [2022], *S&P Global Ratings*, Sept. 29.
- Euro area annual inflation* [2022], <https://ec.europa.eu/eurostat/documents/2995521/15265521/2-17112022-AP-EN.pdf> (15.11.2022).
- Fidelity Emerging Market Debt Fund E-ACC-Euro [2022], *Fidelity Funds, Fidelity Investment, Karta funduszu* (31.10.2022).
- Global Trends 2040. A more contested world [2021], *A publication of the National Intelligence Council*, March.
- GUS [2022], <https://stat.gov.pl/> (15.11.2022).
- Jung S., Lee J., Lee S. [2021], *The Impact of Geopolitical Risk on Stock Returns: Evidence from Inter-Korea Geopolitics*, International Monetary Fund, WP/21/251.
- Koronawirus [2022], *Koronawirus: informacje i zalecenia*, <https://www.gov.pl/web/koronawirus/zdrowie-i-bezpieczenstwo-polakow--priorytet-rzadu-podczas-pandemii-covid-19> (15.11.2022).
- NBP [2022], *Polityka pieniężna*, Narodowy Bank Polski, https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/polityka_pieniezna/dokumenty/projekcja_inflacji.html (15.11.2022).
- PAP [2022], *Zmasowane ataki na Ukrainę*, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1479737%2Czmasowane-ataki-rosji-w-ukrainie-relacja-na-zywo.html> (16.11.2022).
- Pettinger T. [2022], *Economic impact of war*, <https://www.economicshelp.org/blog/2180/economics/economic-impact-of-war/> (15.11.2022).
- Sánchez-Vallejo G. [2021], Epidemics and pandemics, a historical approach, *Acta Médica Colombiana*, ed. 46, no. 3.
- Schroders Sustainable Global Multi Credit, Subfundusz spółki inwestycyjnej o zmiennym kapitale (SICAV) [2022], *Schroder International Selection Fund Klasa A1, Karta funduszu (LU1814678600)* (16.08.2022).
- Sovereign Ratings Vulnerability Heatmap in Adverse Ukraine War, Stagflation Scenario* [2021], Fitch, <https://www.fitchratings.com/research/sovereigns/sovereign-ratings-vulnerability-heatmap-in-adverse-ukraine-war-stagflation-scenario-05-04-2022> (15.11.2022).
- Sy A. [2009], *The systemic regulation of credit ratings agencies and rated markets*, 25 Jul 2009, <https://voxeu.org/article/systemic-regulation-credit-ratings-agencies-and-rated-markets> (15.11.2022).
- Tarcza [2022], *Tarcza antykryzysowa*, Ministerstwo Rozwoju i Technologii, <https://www.gov.pl/web/tarczaantykryzysowa> (15.11.2022).
- The People on War Report. ICRC worldwide consultation on the rules of war* [1999], *Greenberg Research*, International Committee of the Red Cross, Geneva.
- Thies C.F., Baum C.F. [2020], *The Effect of War on Economic Growth*, *Cato Journal*, Winter.
- Toffler A., Toffler H. [2006], *Wojna i antywojna. Jak przetrwać na progu XXI wieku?* Wydawnictwo Kurpisz SA, Poznań.
- Ukraina: UE uzgadnia czwarty pakiet sankcji wobec Rosji* [2022], *Komunikat Komisji Europejskiej*, 15.03.2022, Bruksela, https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/pl/ip_22_1761. (15.11.2022).

Tadeusz Wawak*

Ocena reformy szkolnictwa wyższego

Zarządzanie w szkolnictwie wyższym i nauce w Polsce od uzyskania niepodległości w 1918 r. ulegało ustawicznej restrukturyzacji. Zmieniały się zasady funkcjonowania nauki i szkolnictwa wyższego oraz systemy zarządzania szkołami wyższymi i instytucjami naukowymi. Ewolucji przez ostatnie sto lat ulegały uwarunkowania jakości zarządzania w uczelniach. Z okazji stulecia uzyskania niepodległości przez

Polskę napisałem i wydałem monografię naukową zatytułowaną *Ewolucja uwarunkowań jakości zarządzania w szkołach wyższych w Polsce w latach 1918–2018* [Wawak, 2019b]. W obszernym rozdziale szóstym (96 stron) tej książki przedstawiłem zarys ustroju i zarządzania w szkołach wyższych w Polsce, zawarte w ustawach z lipca 2018 r. W 2019 r. rozpoczęła się kolejna reforma szkolnictwa wyższego, wprowadzona przez ówczesnego ministra szkolnictwa wyższego i nauki, dr. Jarosława Gowina. W powyższej monografii dokonałem wstępnej oceny tej reformy.

* Prof. dr hab. Tadeusz Wawak – emerytowany profesor zwyczajny Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Następnie kontynuowałem tę ocenę w następnych moich publikacjach, w tym w krótkim opracowaniu w języku ukraińskim, zatytułowanym: *Управління якістю та якість управління у вищих навчальних закладах та оцінка якості наукової діяльності в Польщі*, które ukazało się w monografii pod tytułem: *Конкурентні моделі управління якістю вищої освіти у XXI столітті* [Wawak, 2021].

W tym artykule nie ma miejsca na powtarzanie ocen dokonanych w latach 2019–2020. Dlatego też odsyłając czytelnika do tych opracowań, ograniczę się tylko do przypomnienia tytułów dwóch najważniejszych ustaw z 2018 r. i jednej z 2015 r. wyprzedzającej, powiązanej i znowelizowanej, regulujących funkcjonowanie szkół wyższych w Polsce i wyznaczających standardy dla szkolnictwa wyższego i nauki. Są to trzy główne ustawy o łącznej objętości 266 stron:

- Ustawa podstawowa z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (120 stron)¹;
- Ustawa wprowadzająca z dnia 3 lipca 2018 r. przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (107 stron)²;
- Ustawa powiązana z dnia 22 grudnia 2015 r. o Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji (39 stron)³.

Do tych ustaw wydano kilkanaście najważniejszych rozporządzeń ministra. O niektórych z nich wspomnę w tym opracowaniu. Poza wyżej wymienionymi trzema ustawami szkoły wyższe obowiązują jeszcze kilkanaście innych ustaw, a także rozporządzenia wykonawcze związane z nimi, które w sumie stanowią zbiór przepisów, instrukcji dotyczących kierowania szkołą wyższą i instytucją badawczą – w tym o: PAN, NCN, NCBR, ZSK, NAWA.

Wymienione powyżej, powiązane z sobą, obszerne trzy główne ustawy dotyczące funkcjonowania szkół wyższych w Polsce zajmują 266 stron. Dla porównania w okresie międzywojennym w Polsce ustawa dotycząca szkolnictwa wyższego o szkołach akademickich z 13 lipca 1920 r. liczyła kilkanaście stron. Druga ustawa o szkołach akademickich z 15 marca 1933 r. liczyła 19 stron, a po nowelizacji 28 stron [Wawak, 2019b, s. 92–99]. Wówczas uważano, że szkoły akademickie były autonomiczne, czego nie możemy powiedzieć po wejściu w życie ustaw z lipca 2018 r. o obecnych uniwersytetach i politechnikach, które nie przestały być uczelniami akademickimi. Obowiązujące obecnie szkoły wyższe w Polsce ustawy (jest ich kilkanaście) i związane z nimi kilkadziesiąt rozporządzeń wykonawczych różnych ministrów,

stanowią zbiór przepisów obowiązujących uczelnie i ich rektorów. Przy tej liczbie kilkuset obowiązujących szkół wyższą artykułów omawianych powyżej ustaw, stwierdzenie „Uczelnia jest autonomiczna na zasadach określonych w ustawie”⁴ jest nieporozumieniem, wypaczającym słowo „autonomia”. Rektor musi bowiem zapewnić rząd i ministra właściwego dla szkolnictwa wyższego, że uczelnia będzie przestrzegać obowiązujących ją tysięcy stron ustaw, rozporządzeń, zarządzeń i innych aktów normatywnych. W ramach nadzoru nad systemem szkolnictwa wyższego i nauki minister został zobowiązany przez ustawodawcę do sprawowania nadzoru nad uczelniami w zakresie zgodności działania z przepisami prawa oraz prawidłowościami wydatkowania środków publicznych. Minister został upoważniony do żądania informacji i wyjaśnienia od uczelni oraz dokonywania kontroli ich działalności w zakresie spraw podległych jego nadzorowi.

Jednocześnie musimy pamiętać, że od poziomu jakości pracy zarządzających, jakości kształcenia, jakości osiągnięć naukowych i poziomu świadczeń na rzecz interesariuszy zewnętrznych uczelni zależy pozycja szkoły wyższej w otoczeniu, w którym funkcjonuje, a więc w mieście, powiecie, województwie i państwie. Efekty te zapewnią uczelni wzrost samodzielności ekonomicznej, a tym samym faktyczny wzrost jej autonomii. Poziom rzeczywistej autonomii szkoły wyższej jest bowiem proporcjonalny do jej samodzielności ekonomicznej, w tym finansowej [Wawak, 2019a, s. 69].

Szkolnictwo wyższe i nauka w Polsce, obecnie po kilku latach funkcjonowania reformy przeprowadzonej przez dra Jarosława Gowina, wymaga rzetelnej oceny jej skutków. Konieczna jest pełna i obiektywna identyfikacja rzeczywistych, pozytywnych i negatywnych determinant istniejącego poziomu i dynamiki rozwoju edukacji i nauki w Polsce. Od czasu do czasu pojawiają się wybiórcze, mniej lub bardziej subiektywne oceny szkolnictwa wyższego i nauki w Polsce, których trafność, skala i wiarygodność, z różnych przyczyn, jest ograniczona, a podawane dane liczbowe budzą mniejsze lub większe wątpliwości. Bardzo duży wpływ na skalę rozbieżności formułowanych przez niektórych autorów ocen o rzeczywistym stanie nauki i szkół wyższych w Polsce mają powiązania tych autorów z organami rządzącymi w danym momencie państwem, nauką i szkolnictwem wyższym.

Przyjęte przez Sejm w lipcu 2018 r. dwie ustawy dotyczące szkolnictwa wyższego i nauki, pomimo że zawierały wątpliwe, krytykowane i złe rozwiązania, to i tak były wówczas postrzegane jako krok w dobrym kierunku na drodze prowadzącej do koniecznej

¹ Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (DzU 2018, poz. 1668).

² Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (DzU 2018, poz. 1668).

³ Ustawa z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (DzU 2018, poz. 1669).

⁴ Ustawa z dnia 22 grudnia 2015 r. o Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji (DzU 2016, poz. 64).

reformy szkolnictwa wyższego w Polsce. Optymiści oczekiwali pro jakościowej restrukturyzacji zarządzania w szkolnictwie wyższym i nauce oraz ich przyspieszonego rozwoju. Pesymiści uważali, że nowe ustawy doprowadzą do zastojów i stagnacji w szkołach wyższych oraz obniżenia poziomu jakości zarządzania. W trakcie dwuletniej dyskusji poprzedzającej przyjęcie tych ustaw przez Sejm wielokrotnie się wypowiadałem w trakcie konferencji naukowych i w swych opublikowanych opracowaniach na temat plusów i minusów proponowanych rozwiązań zawartych w kolejnych projektach tych ustaw. Niestety moje krytyczne negatywne uwagi i obiekcje w pełni się spełniły. Moje kluczowe propozycje nie zostały przyjęte. Negatywne skutki tego są dziś widoczne i przejawiają się obniżeniem poziomu jakości kształcenia w części uczelni, w których zaczęły obowiązywać ustawowo obniżone wymagania w świadczeniu usług edukacyjnych i w zakresie pracy naukowo-badawczej. Dlatego też w listopadzie 2020 r. przekazałem do ministra edukacji narodowej krótkie opracowanie zatytułowane: *Najważniejsze propozycje zmian w ustawach dotyczących szkolnictwa wyższego i nauki z lipca 2018 r.* oraz w styczniu kolejne opracowanie zatytułowane *Pierwsze uzupełnienie do najważniejszych moich propozycji zmian*. Oba opracowania umieściłem na swojej stronie internetowej. Pozostały one bez oddźwięku ze strony Ministerstwa.

Dziś, wiadomo już, że potwierdziła się jedna z głównych przyczyn troski Ministerstwa, aby zmieniono ustawę z dnia 3 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym przed 1 września 2018 r.⁵ Szkoły wyższe zostały zobowiązane do dostosowania się do wymogów ustawy i rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 26 września 2016 r. w sprawie warunków prowadzenia studiów, wyjątkowo, w zakresie zapewnienia minimum kadrowego na kierunku studiów pierwszego stopnia o profilu praktycznym w terminie do dnia 1 października 2018 r. Do pozostałych wymogów określonych w rozporządzeniu obowiązywał termin wdrożenia – do dnia 1 października 2017 r.⁶

W przypadku studiów pierwszego stopnia minimum kadrowe stanowiło:

- o profilu ogólnoakademickim – co najmniej trzech samodzielnych nauczycieli akademickich oraz co najmniej sześciu nauczycieli akademickich posiadających stopień naukowy doktora, zatrudnionych na pierwszym etacie w danej uczelni;
- o profilu praktycznym – co najmniej jeden samodzielny nauczyciel akademicki oraz co najmniej

sześciu nauczycieli akademickich posiadających stopień naukowy doktora, zatrudnionych na pierwszym etacie w danej uczelni.

W przypadku studiów drugiego stopnia minimum kadrowe stanowiło co najmniej sześciu samodzielnych nauczycieli akademickich oraz co najmniej sześciu nauczycieli akademickich posiadających stopień naukowy doktora, zatrudnionych na pierwszym etacie w danej uczelni.

Natomiast minimum kadrowe dla jednolitych studiów magisterskich na wyznaczonych kierunkach, nienależących do dziedziny nauk artystycznych, stanowiło co najmniej sześciu samodzielnych nauczycieli akademickich oraz co najmniej ośmiu nauczycieli akademickich posiadających stopień naukowy doktora, zatrudnionych na pierwszym etacie w danej uczelni.

Ustawa z lipca 2018 r. weszła w życie 1 października i zwalniała szkoły wyższe z wprowadzenia minimum kadrowego na poziomie ustalonym przez ministra, które miało obowiązywać od 1 października 2018 r. Uczelnie prowadzące zawodowe studia licencjackie odetchnęły z ulgą – nie musiały zatrudniać dodatkowo nauczycieli akademickich i zwiększać kosztów, aby mogły nadal prowadzić takie studia. Jednocześnie zlikwidowano minimum kadrowe do prowadzenia pozostałych studiów, wpływając negatywnie na jakość kształcenia. Wykładowcy z tytułem naukowym profesora i doktorzy habilitowani przestali być uczelniom potrzebni. Uczelnie, zwłaszcza niepubliczne i publiczne zawodowe zaczęły zastępować profesorów i doktorów habilitowanych magistrami i doktorami niehabilitowanymi. Część szkół wyższych zaczęło przekształcać się w szkoły półwyższe i szkoły pomaturalne. Z grona wykładowców w tych uczelniach na poszczególnych kierunkach zniknęli profesorowie i doktorzy habilitowani, których zastąpili doktorzy zatrudnieni na etatach uczelnianych profesorów. Z tym zjawiskiem mieliśmy już do czynienia w czasach stalinowskich, kiedy to miejsca profesorów zajęli delegowani przez partię, wojsko i milicję „ich” magistrowie i doktorzy na stanowiskach zastępców profesorów. Wówczas obawiano się, że będą to następcy profesorów z tytułem naukowym. Ta sama obawa pojawiła się obecnie. Miejmy nadzieję, że to nie nastąpi. Jednocześnie zarówno w tych czasach, jak i teraz, zniesiono obowiązek habilitacji. Minister dr Jarosław Gowin, bez habilitacji, mógł wreszcie zostać profesorem uniwersytetu! Ta sytuacja zniechęciła część doktorów do podejmowania pracy nad habilitacją – ponieważ niestety mogą zostać profesorem bez habilitacji i nie muszą obawiać się rotacji na skutek nieuzyskania stopnia naukowego doktora habilitowanego w określonym czasie po uzyskaniu stopnia naukowego doktora. Zahamowało to rozwój naukowy części absolwentów studiów doktoranckich.

⁵ Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (DzU 2018, poz. 1668, art. 9, ust. 2).

⁶ Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (DzU 2012, poz. 572).

Było to jednak w pełni zgodne z jednym z ukrytych celów reformy szkolnictwa wyższego w Polsce, którym było odsunięcie wykładowców posiadających tytuł naukowy profesora od kierowania szkolnictwem wyższym i zastąpienie ich doktorami, którzy nie byli w stanie, z różnych przyczyn, osiągnąć stopnia naukowego doktora habilitowanego oraz młodych doktorów, politycznie poprawnych, którzy pragnęli, popierając ministra, szybko awansować. W tym celu skrócono wiek, do którego mogli ubiegać się o (i pełnić) stanowiska w szkołach wyższych oraz instytucjach szkolnictwa wyższego (z wyjątkiem ministerstwa kierowanego przez dra Jarosława Gowina). Stworzono warunki do wymuszania przejścia na pełną emeryturę oraz zakończenia prowadzenia zajęć dydaktycznych i udziału w prowadzonych badaniach naukowych profesorów tytularnych. Dzieje się to wbrew obowiązującemu w Polsce kodeksowi pracy. Liczba zatrudnionych w szkołach wyższych profesorów tytularnych zaczęła szybko maleć. Okazało się, że w części uczelni przeszkadzali oni żadnym władzy politycznie poprawnym młodszym nauczycielom akademickim, a rozwój naukowy tzw. młodej kadry był opieszawy. Odejście profesorów tytularnych na emeryturę na nowych zasadach wpłynęło w części uczelni negatywnie na rozwój naukowy i jakość kształcenia.

Poziom zarobków zatrudnionych w szkołach wyższych wszystkich pracowników, w tym nauczycieli akademickich, był niższy niż w innych działach gospodarki narodowej, a poziom nakładów na szkolnictwo wyższe był bardzo niski w stosunku do innych państw członkowskich Unii Europejskiej. Przeprowadzenie reformy szkolnictwa wyższego, która mogłaby przyczynić się do poprawy jakości kształcenia i podniesienia poziomu naukowego szkół wyższych, wymaga nie tylko nowelizacji ustaw dotyczących funkcjonowania szkolnictwa wyższego i nauki, ale także równoczesnego wprowadzenia rekompensaty w formie odczuwalnej podwyżki realnego wynagrodzenia nauczycieli akademickich i pozostałych pracowników uczelni. Oczekiwane zmiany w ustawach dotyczących szkolnictwa wyższego i nauki, zapewniające im możliwość ciągłego rozwoju, wymagały radykalnego wzrostu nakładów na naukę i szkolnictwo wyższe oraz odczuwalnej poprawy jakości pracy, w tym jakości zarządzania w uczelniach. Tego jednak nie mogły zapewnić wprowadzone w 2018 r. ustawy dotyczące szkolnictwa wyższego i nauki, niepoparte dodatkowymi środkami finansowymi ze strony państwa bądź z innych źródeł finansowania. Normy prawne (ustawy, rozporządzenia, zarządzenia), które nie mają zapewnionych środków finansowych na ich poprawną i skuteczną realizację, nie są w stanie wywoływać zamierzonych efektów i stwarzać skutecznych uwarunkowań do realizacji celów, którym miały służyć. Należy jednocześnie

podkreślić, że wspomniane ustawy nie zapewniały poprawy jakości zarządzania w uczelniach, a więc także wzrostu jakości pracy zatrudnionych pracowników. O problemach tych szeroko piszę w monografiach zatytułowanych *Jakość zarządzania w szkołach wyższych* [Wawak, 2012] oraz *Doskonalenie jakości zarządzania w szkołach wyższych* [Wawak, 2019a]. Warto w tym miejscu przypomnieć, że jakość zarządzania to stopień, w jakim wykonywana usługa zarządcza spełnia potrzeby i oczekiwania organizacji oraz jej interesariuszy wewnętrznych i zewnętrznych lub jej przestrzeganie jest obowiązkowe w danym miejscu i czasie [Wawak, 2012, s. 116]. Poprawa jakości zarządzania jest efektem ciągłego doskonalenia realizacji pięciu funkcji zarządzania: planowania, organizowania, koordynowania, przewodzenia, kontrolowania [*Funkcje zarządzania...*]. Ciągła poprawa jakości zarządzania w uczelni wymaga wprowadzenia i rozwoju zarządzania przez jakość, które może obejmować kolejno wdrożenie planowania jakości, sterowania jakością, zapewnienia wymaganej jakości oraz ciągłe doskonalenie jakości, czyli Total Quality Management [Wawak, 1995, s. 24–25].

Zarządzający całą uczelnią i poszczególnymi jej jednostkami organizacyjnymi świadczą usługę polegającą na zarządzaniu w zamian za określone wynagrodzenie i przywileje. Jakość świadczenia usługi polegającej na zarządzaniu, czyli jakość pracy zarządzających w uczelni, nazywamy jakością zarządzania w szkole wyższej [Wawak, 2016, s. 13].

Propozycje i sugestie

- 1) Zlikwidować pozorowaną działalność oceniającą i akredytacyjną uczelni PKA, prowadzącą do obniżenia poziomu jakości kształcenia i wprowadzić wymogi obowiązujące w Europejskim Obszarze Szkolnictwa Wyższego.
- 2) Wylimitować ze szkół wyższych działalność nieformalnych ugrupowań politycznych, które prowadzą działalność właściwą dla partii politycznych.
- 3) Zablokować proces celowej deprecjacji pozycji profesorów tytularnych przez politycznie ustawionych, niekompetentnych doktorów żadnych władzy w uczelniach, niechętnych do pracy naukowej, zainteresowanych korzyściami.
- 4) Gwarantem niskiej jakości kształcenia w szkołach wyższych jest celowe odejście ministerstwa od humboldtowskiego modelu uniwersytetu, który jednoczy realizację misji edukacyjnej z misją naukowo-badawczą, na rzecz zwolnienia wykładowców z pracy naukowej i upolitycznienia ich wykładów.
- 5) Ułatwić tworzenie filii uniwersytetów zagranicznych w Polsce i umożliwić tworzenie uczelni międzynarodowych z udziałem polskich uczelni.

- 6) Edukacja i nauka należą do najważniejszych filarów konkurencyjności państw i ich gospodarek, dlatego też szkoły wyższe musimy przebudować w innowacyjne, konkurencyjne uczelnie, zatrudniające badaczy i ekspertów.
- 7) Zapewnić sprawne połączenie jednoosobowych i kolegialnych organów zarządzających w uczelniach, które będą doskonalić jakość zarządzania.
- 8) Nowelizacji ustaw dotyczących szkolnictwa wyższego i nauki z 2018 r. powinna towarzyszyć rekompensata w formie odczuwalnej podwyżki realnego wynagrodzenia pracowników (zwiększono wynagrodzenie rektorów).
- 9) Konieczna jest weryfikacja wymagań (art. 16 ustawy), jakie musi spełniać uczelnia, aby została zakwalifikowana po ewaluacji do danej grupy uczelni, a ich nazwy muszą być dostosowane do wymogów, jakie aktualnie spełniają.
- 10) W znowelizowanej ustawie należy w miejsce „nauczyciela akademickiego” przywrócić stanowiska: „pracownika naukowo-dydaktycznego”, „pracownika naukowego” i „nauczyciela” (np. języków obcych, zawodu).
- 11) W ustawie należy nadać Polskiej Komisji Akredytacyjnej uprawnienia kontrolne podobne do NIK i podległość Premierowi, który powołuje przewodniczącego Komisji spośród wybranych członków PKA. PKA przeprowadzać powinna bieżące i okresowe kontrole związane z ewaluacją programową.
- 12) Należy powrócić do zasady zatrudniania wszystkich pracowników naukowo-dydaktycznych i naukowych na czas określony na kilkuletnich kontraktach w drodze przeprowadzenia otwartego konkursu ogłoszonego publicznie przez uczelnie, aby zachęcić ich do rozwoju naukowego (art. 117–119).
- 13) Wszystkie uczelnie powinny prowadzić badania naukowe, bo warunkiem innowacji w szkole wyższej jest: absolutna nowość, wysoka jakość pracy, procesowy charakter, świadome programowanie, skuteczna komercjalizacja, niewymuszanie i pełna aprobatą przez pracowników dokonywanych zmian.
- 14) Uczelnie muszą współdziałać i jednocześnie konkurować na obszarze jakości świadczonych usług edukacyjnych, naukowych i eksperckich, a Konferencje Rektorów Uczelni i Rada Główna Szkolnictwa Wyższego nie mogą być nadal towarzystwami wzajemnej adoracji i walki o względy ministra i polityków.
- 15) Gospodarka nie ma silnego i prężnego oparcia, bo instytuty naukowo-badawcze i szkoły wyższe wegetują, a także efekty ich pracy są dalekie od potrzeb i oczekiwań, a wynagrodzenia pracowników, doktorantów są niskie.
- 16) Gospodarka nie może być oparta na interesach skłóconych, wybranych polityków, partii politycznych walczących między sobą o władzę, kapitału walczącego o niezasłużone zyski. Pełna i całkowita znajomość działania praw ekonomicznych, praw przyrody i pozostałych praw nauki, musi być podstawą, na której muszą opierać się podejmowane decyzje w skali świata i państwa.
- 17) Pracownicy naukowo-dydaktyczni muszą być jednocześnie pracownikami naukowymi i nauczycielami w uczelni! Nie można ich funkcji sprowadzać li tylko do roli nauczyciela! Muszą prowadzić badania naukowe, publikować.
- 18) Celem zarządzania rozwojem uczelni powinno być kształtowanie postępu naukowego i dydaktycznego, inwestycyjnego i ekonomicznego. Innowacyjne, pro jakościowe zarządzanie w szkołach wyższych jest kluczowym warunkiem rozwoju szkół wyższych, nauki i gospodarki.

Bibliografia

- Funkcje zarządzania*, Encyklopedia Zarządzania, https://mf-iles.pl/pl/index.php/Funkcje_zarzadzania (1.03.2020).
- Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 26 września 2016 r. w sprawie warunków prowadzenia studiów (DzU 2016, poz. 1596).
- Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (DzU 2012, poz. 572).
- Ustawa z dnia 22 grudnia 2015 r. o Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji (DzU 2016, poz. 64).
- Ustawa z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (DzU 2018, poz. 1669).
- Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (DzU 2018, poz. 1668).
- Wawak T. [1995], *Zarządzanie przez jakość*, Wydawnictwo Informacji Ekonomicznej UJ, Kraków.
- Wawak T. [2012], *Jakość zarządzania w szkołach wyższych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Wawak T. [2016], *Kluczowe czynniki kreujące jakość zarządzania w szkołach wyższych – wprowadzenie do dyskusji*, w: Kowalczewski W., Kuc B.R. (red.), *Dylematy jakości kształcenia na kierunku zarządzania*, Dyskusje o Zarządzaniu, nr 7, Warszawa.
- Wawak T. [2019a], *Doskonalenie jakości zarządzania w szkołach wyższych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Wawak T. [2019b], *Ewolucja uwarunkowań jakości zarządzania w szkołach wyższych w Polsce w latach 1918–2018*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Wawak T. [2021], *Управління якістю та якістю управління у вищих навчальних закладах та оцінка якості наукової діяльності в Польщі*, w: Лук'яненко Д.Г., Антонюк Л.Л. (red.), *Конкурентні моделі управління якістю вищої освіти у XXI столітті*, wyd. 2 uzupelnione i poprawione, s. 183–201, Київський Національний Економічний Університет, КНЕУ КИЇВ.

Czy liczby potrzebują narracji?

Współcześnie rzadko się słyszy narzekania badaczy na brak informacji liczbowych czy danych statystycznych na określony temat. Kłopot stanowi niekiedy ich zakres i format, a także dostęp do nich, ale i pod tym względem XXI wiek jest zupełnie inną epoką niż poprzednie stulecia. Mnogości dostępnych zbiorów i baz danych towarzyszą zaawansowane metodycznie i technologicznie narzędzia ich pozyskiwania, przetwarzania i analizowania. W tych okolicznościach rośnie – co rozumiałe – znaczenie jakości danych liczbowych, a także właściwego ich rozumienia i interpretowania. Stosunek do danych statystycznych zmieniał się w czasie wraz z rozwojem nie tylko statystyki i technologii informatycznych, ale także wykształcenia społeczeństw.

Sądzę, że da się wyróżnić trzy zasadnicze podejścia do kwestii natury i roli danych statystycznych w poznawaniu rzeczywistości. Są to:

- 1) przekonanie o tym, że same dane statystyczne są najlepszym, niezmaconym kontekstem i interpretacjami źródłem wiedzy, co dobrze charakteryzuje popularne wciąż anglojęzyczne hasło: *let data speak for themselves*;
- 2) traktowanie całego procesu gromadzenia danych, krytycznej analizy i ścisłej interpretacji, zgodnej z teorią statystyki, jako nierozdzielnej, spójnej całości;
- 3) uznanie interpretacji danych za konieczny, lecz niewystarczający etap w opisie oraz rozumieniu świata, a w efekcie postulowanie wzbogacenia interpretacji danych liczbowych narracją: dodatkowo *fact-telling*, a nie jedynie *fact-checking*.

Zanim krótko scharakteryzuję te trzy podejścia, pragnę podkreślić, że inspiracją do rozważań na ten temat była dla mnie najnowsza książka Marcina Napiórkowskiego pt. *Naprawić przyszłość. Dlaczego potrzebujemy lepszych opowieści, żeby uratować świat* [Napiórkowski, 2022]. I chociaż liczby i statystyka nie stanowią głównego wątku tej interesującej monografii, to na s. 277 Autor odpowiada we własnym imieniu na tytułowe pytanie tego artykułu, stwierdzając: „Liczby potrzebują narracji”.

* Prof. dr hab. Mirosław Szreder – Uniwersytet Gdański, Wydział Zarządzania.

Trzy podejścia do danych statystycznych

Pierwsze z wymienionych wyżej podejść pojawiło się dość dawno w środowisku statystyków, bo w czasie rosnącego w XX wieku zainteresowania paradygmatem bayesowskim we wnioskowaniu statystycznym. Fundamentem tego paradygmatu jest twierdzenie Bayesa, którego istota sprowadza się do połączenia wiedzy zastanej (*a priori*) z nowym doświadczeniem, opisanym zwykle liczbami, najczęściej obserwacjami w próbie statystycznej [por. m.in. Szreder, 2013]. Podstawą wnioskowania jest więc kombinacja wiedzy wstępnej badacza, mającej często charakter subiektywny, z empirycznymi obserwacjami w próbie. Właśnie ten trudny do zweryfikowania, subiektywny charakter wiedzy *a priori* spowodował odrzucenie tego paradygmatu przez część środowiska statystyków na świecie. Dla podkreślenia swojego zaufania jedynie do empirycznych obserwacji, zaczęli używać hasła: niech dane mówią same za siebie (*let data speak for themselves*).

W nieco innym kontekście hasło to pojawiło się po raz drugi, współcześnie. Pozwólmy przemówić danym – apelują dzisiaj zwolennicy koncepcji big data. Podkreślają, że w istnieniu związków, w tym korelacji między informacjami liczbowymi, zawarta jest wartościowa i bogata wiedza, kiedyś niedostępna, ze względu na ograniczenia technologii informatycznych. *Niech przemówią dane* brzmi tytuł jednego z podrozdziałów książki V. Mayer-Schoenberger, K. Cukier pt. *Big Data. Rewolucja, która zmieni nasze myślenie, pracę i życie* [Mayer-Schoenberger, Cukier, 2014]. Autorzy ci w swojej wierze w wartość informacji zawartej w danych idą jeszcze dalej, pisząc: „Nie zawsze musimy znać przyczyny jakiegoś zjawiska, możemy po prostu pozwolić danym mówić za siebie” (s. 30). Stwierdzenie to jest mocno kontrowersyjne, bo sugeruje, że współczesny człowiek byłby gotów wyrzec się fundamentalnej potrzeby rozumienia przyczynowości w świecie, w którym żyje. W zamian otrzymałby informacje o wielu różnych współzależnościach między zmiennymi, jednak bez jednoznacznych rozstrzygnięć, co do ich logicznego związku (mieściłyby się w nich także pozorne korelacje, ang. *spurious correlations*). Sądzę, że większość z nas nie zgodziłaby się nie tylko

na taką transakcję, ale także na to, by uznać same dane statystyczne, bez właściwego ich kontekstu, krytycznej oceny i interpretacji, za rzetelne źródło poznania. To nie dane mówią za siebie, lecz my mówimy za dane, wypełniamy je odpowiednią treścią – stwierdza słusznie w swojej książce N. Silver [2015, s. 9]. To konkretna osoba decyduje o tym, jakich danych użyje, z jakiego źródła, w jakim celu, jakie informacje poda o błędach tych danych, jak zinterpretuje dane i stopień ich obciążenia błędami. W nauce jest szczególnie ważne, aby do danych statystycznych nie podchodzić bezkrytycznie. Ważniejsze niż kiedyś jest dociekanie szczegółów procedur pozyskiwania danych i konfrontowanie jednego zbioru danych liczbowych z innymi dostępnymi źródłami. Ten etap badania naukowego nie powinien być pomijany, albo traktowany jako mniej ważny od innych. Wartościowe przesłanie na ten temat zawarł w tytule swojego artykułu K. Prewitz [2010]: *Nauka zaczyna się nie po dokonaniu pomiarów, lecz wraz z pomiarem (Science starts not after measurement, but with measurement)*.

Drugie z wymienionych na wstępie podejść do natury i roli danych liczbowych jest mniej kontrowersyjne. Jest ono chyba najbliższe wszystkim osobom profesjonalnie zajmującym się statystyką, zarówno tą akademicką, jak i empiryczną (urzędową, publiczną). Wyraża się ono w przekonaniu, że w zbiorach danych statystycznych ukryta jest nowa wiedza, która może zostać wydobyta przy użyciu metod i technik statystycznych, a następnie przedstawiona i obiektywnie zinterpretowana, niezależnie od tego, jakiej problematyki dotyczy. Powszechność stosowania metod statystycznych w niemal wszystkich dziedzinach nauki potwierdza jej rolę i znaczenie. W odbiorze społecznym natomiast duże znaczenie ma rozumienie wyników badań statystycznych, czyli przede wszystkim ich poprawna i zrozumiała interpretacja. Przykładem trwającego długo nieporozumienia w interpretacji wyników badania statystycznego było publikowanie przez GUS dominanty (wartości modalnej) w rozkładzie wynagrodzeń w Polsce. Interpretacja jej była poprawna, ale jej percepcja w środowisku dziennikarskim i w wielu kręgach społecznych błędna. Otóż GUS podawał aproksymowaną wielkość najczęściej pobieranego wynagrodzenia, kierując się przedziałem wynagrodzeń, w którym mieściła się największa spośród rozważanych w rozkładzie wynagrodzeń frakcja zatrudnionych. Tyle że najczęściej pobierane wynagrodzenie (dominanta) nie dotyczyło ani większości zatrudnionych, ani znacznej ich frakcji, a jedynie około 1 procenta osób. W przypadku cechy ciągłej lepiej byłoby podawać przedział dominujący, który jednak również może obejmować tylko nieznaczną frakcję wszystkich jednostek. Największa wcale nie musi oznaczać duża! Tak jak wielkość opatrzona określeniem „statystycznie istotna” niekoniecznie oznacza

ważna, mająca duże znaczenie w danej problematyce. Interpretację warto czasami wzbogacić dodatkowymi wyjaśnieniami. Czy rzeczywiście oprócz interpretacji liczby potrzebują narracji?

Wśród orędowników trzeciego z wymienionych na wstępie podejść są mówiący niemal jednym głosem naukowcy Youval Noah Harari i Marcin Napiórkowski. Pierwszy z nich stwierdza: „Ludzie myślą raczej za pomocą opowieści, a nie faktów, liczb czy równań” [Harari, 2018, s. 19]. Drugi zaś dopowiada: „Dane w zasadzie nigdy nie funkcjonują bez opowieści” i dodaje: „Im ważniejsze dane mamy do przedstawienia, tym istotniejsze okazuje się dokładne przemyślenie opowieści, która im towarzyszy” [Napiórkowski, 2022, s. 276 i 277]. Obaj odpowiadają więc twierdząco na postawione wyżej pytanie. Potrzebę narracji M. Napiórkowski ilustruje następującym, prostym przykładem ocen uzyskanych przez uczniów A i B z matematyki:

- oceny ucznia A: 6, 6, 5, 4, 3, 2, 1, 1;
- oceny ucznia B: 1, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 6.

W obu przypadkach średnia arytmetyczna ocen, mogąca stanowić podstawę do wystawienia oceny okresowej uczniom A i B, jest identyczna – wynosi 3,5. Zresztą pozostałe miary średnie także nie różnicują osiągnięć uczniów. Tymczasem jest coś w tych zbiorach liczb, raz niepokojącego, a drugi raz optymistycznego, na co każdy pedagog zwróciłby zapewne uwagę. Uczeń A trwoni stopniowo swoje zdolności lub z jakichś powodów zaniedbuje naukę, podczas gdy uczeń B systematycznie poprawia swoje wyniki, wytrwale pnie się w górę. Statystyk powiedziałyby, że warto wziąć pod uwagę dodatkowo oś czasu, czyli dynamikę w rozwoju zjawiska opisanego tymi liczbami. Nie zmieni ona co prawda wartości przeciętnej ocen, ale wzbogaci znacząco obraz analizowanego zjawiska. Z kolei kognitywista, semiotyk Marcin Napiórkowski wyraża podobną myśl, postulując włączenie opowieści, narracji do obrazu, jaki prezentują liczby. „Nawet kiedy specjalistkom wydaje się, że prezentują czyste fakty – dane, liczby, wyniki badań – odbiorcy będą je odczytywać przez pryzmat opowieści” – stwierdza w swojej monografii na s. 9.

Wyrażoną wyżej myśl M. Napiórkowskiego odczytuję szerzej, być może zgodnie z intencją Autora. Otóż często zapomina się, że dane i pomiary liczbowe – chociaż uważane za precyzyjne i jednoznaczne – są jedynie ułomnym odzwierciedleniem rzeczywistości, uproszczonym obrazem prawdziwego zjawiska, które charakteryzują. Dotyczy to w zwłaszcza zachowań człowieka, będącego zarówno obiektem pomiaru liczbowego, jak i ostatecznym beneficjentem i użytkownikiem wyników analiz statystycznych. Statystyka nie koncentruje się co prawda na pojedynczej osobie, ale konkluzje z badań statystyków stanowią często użyteczną wiedzę dla wielu

indywidualnych jednostek. Gdy wiedza ta zostaje wzbogacona o szerszy kontekst, pewną opowieść lub narrację, może uzyskać dodatkowy walor poznawczy, a do tego stać się lepiej zrozumiałą dla osób nią zainteresowanych. W odniesieniu do projektowania i przewidywania przyszłości Marcin Napiórkowski docenia zarówno dane, jak i człowieka. Pisze więc z jednej strony, że „punktem wyjścia dla narracji o przyszłości musi być ich zakotwiczenie w danych” (s. 271), a obok tego, że: „Przyszłość bez człowieka kształtuje człowieka bez przyszłości” (s. 27). Jest to wiodąca myśl tej książki, jak stwierdza sam Autor. We współczesnym cyfrowym świecie warto ten humanistyczny aspekt dostrzegać także w analizach liczbowych.

Bibliografia

- Harari Y.N. [2018], *21 lekcji na XXI wiek*, tłum. M. Romanek, Wydawnictwo Literackie.
- Mayer-Schoenberger V., Cukier K. [2014], *Big Data. Rewolucja, która zmieni nasze myślenie, pracę i życie*, MT Biznes.
- Napiórkowski M. [2022], *Naprawić przyszłość. Dlaczego potrzebujemy lepszych opowieści, żeby uratować świat*, Wydawnictwo Literackie.
- Prewitt K. [2010], Science starts not after measurement, but with measurement, *Annals of the American Academy of Political and Social Science*, vol. 631, no. 1, s. 7–16.
- Silver N. [2015], *The Signal and the Noise: Why So Many Predictions Fail-but Some Don't*, Penguin Books.
- Szreder M. [2013], Twierdzenie Bayesa po 250 latach, *Wiadomości Statystyczne*, t. 58, nr 12, s. 23–26

Pokongresowa seria wydawnicza EKONOMIŚCI DLA ROZWOJU obejmuje monografie, stanowiące pokłosie X Kongresu Ekonomistów Polskich.

- **Bogusław Fiedor, Marian Gorynia, Elżbieta Mączyńska (red. naukowa)** – *Nauki ekonomiczne i wyzwania współczesności. Fundamentalne problemy w teorii i praktyce*
- **Bogusław Fiedor, Marian Gorynia, Elżbieta Mączyńska (eds.)** – *The Economic Sciences and Contemporary Challenges. Fundamental Problems in Theory and Practice*
- **Bogusław Fiedor, Marian Gorynia, Łukasz Hardt (red. naukowa)** – *Jednorodność czy pluralizm. Rozważania nad naturą nauk ekonomicznych i gospodarki*
- **Eugeniusz Kwiatkowski, Beata Majecka, Ewa Mińska-Struzik (red. naukowa)** – *Gospodarka a megatrendy rozwoju współczesnego świata. Tom I*
- **Eugeniusz Kwiatkowski, Beata Majecka, Ewa Mińska-Struzik (red. naukowa)** – *Gospodarka a megatrendy rozwoju współczesnego świata. Tom II*
- **Stanisław Owsiak, Jerzy Wilkin, Małgorzata Zaleska (red. naukowa)** – *Sfera realna i regulacyjna gospodarki*

Informacje o tych publikacjach są dostępne na portalu Wydawnictwa PTE: <https://ksiazkiekonomiczne.pte.pl/>.



Prof. Dariusz Kielczewski laureatem Konkursu o Nagrodę PTE im. prof. Edwarda Lipińskiego

KOMUNIKAT

Sądu Konkursowego Nagrody Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego im. prof. Edwarda Lipińskiego w 2022 roku

Nagroda im. Prof. Edwarda Lipińskiego jest przyznawana corocznie przez Polskie Towarzystwo Ekonomiczne za książkę wnoszącą nowe wartości do dorobku teorii ekonomii, a opublikowaną w dwóch kolejnych latach poprzedzających rok, w którym nagroda jest przyznawana.

Po przeprowadzeniu postępowania konkursowego Sąd Konkursowy postanowił, że

nagrodę w 2022 r. otrzymuje

Dariusz Kielczewski

za książkę

„Koncepcja zintegrowanej teorii ekonomicznej zrównoważonego rozwoju. Między mainstreamem a heterodoksją ekonomiczną”,



wydaną przez Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku w 2021 r.

W pracach Sądu Konkursowego brali udział profesorowie: Joanna Dzionek-Kozłowska, Bogusław Fiedor, Marian Gorynia, Łukasz Hardt, Joanna Kotowicz-Jawor, Anna Matuszczak, Elżbieta Mączyńska, Jan Jakub Michałek, Stanisław Owskiak, Marek Ratajczak, Andrzej Sławiński, Jan Jacek Sztudynger, Jerzy Wilkin (przewodniczący).



prof. dr hab. Jerzy Wilkin
Przewodniczący Sądu Konkursowego

Warszawa, 25 października 2022 r.

Koncepcja zintegrowanej teorii ekonomicznej zrównoważonego rozwoju. Między mainstreamem a heterodoksją ekonomiczną**



Dyskusja o problematyce zrównoważonego rozwoju zapoczątkowana w latach osiemdziesiątych XX wieku pod wpływem zdefiniowania jego istoty przez Komisję Brundtland jako, pisząc w niewielkim uproszczeniu, zaspokajanie potrzeb przez obecne pokolenie, nieograniczające możliwości zaspokojenia potrzeb przez pokolenia przyszłe, okazuje się coraz bardziej złożona i wielowymiarowa.

Bierze się to z wysokiego poziomu ogólności tej definicji, co daje szerokie możliwości interpretacyjne i przyczynia się do różnorodnego rozkładania akcentów na poszczególne składowe zrównoważonego rozwoju.

Początkowo była mowa o wymiarze ekologicznym zrównoważenia. Później coraz silniej akcentowano

wymiar humanistyczny i humanitarny (skupienie się na kwestii biedy oraz praw człowieka) i społeczny aż po sformułowanie przez niektórych autorów zarzutu o nieuprawnionym odsunięciu zagadnień środowiskowych na dalszy plan.

Pojawiły się także pomysły wiązania trwałego rozwoju ze wzrostem gospodarczym i gospodarką opartą na wiedzy, ale też przeciwstawne koncepcje lokujące zrównoważony rozwój w projekcie postwzrostu (sytuacji, w której wzrost gospodarczy nie jest traktowany jako warunek konieczny rozwoju, ale jedynie jako jeden z wielu czynników rozwojowych) czy wręcz dewrostu (zmniejszenia rozmiarów gospodarki). (...)

Z Wprowadzenia.



Dr hab. Dariusz Kiełczewski, prof. UwB, tegoroczny laureat Konkursu o Nagrodę PTE im. prof. Edwarda Lipińskiego, jest nie tylko ekonomistą, ale również prozaikiem i poetą, autorem m.in. – wydanej w 2010 r. w Białymstoku przez Fundację *Sąsiedzi* – książki pt. *Opowieści z Chruściela*.

Redakcja „Biuletynu PTE” składa Panu Profesorowi serdeczne gratulacje wraz z życzeniami wielu kolejnych sukcesów, satysfakcji oraz wszelkiej pomyślności.

* Dr hab. Dariusz Kiełczewski, prof. UwB – Uniwersytet w Białymstoku.

** Dariusz Kiełczewski, *Koncepcja zintegrowanej teorii ekonomicznej zrównoważonego rozwoju. Między mainstreamem a heterodoksją ekonomiczną*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2021; fragment *Wprowadzenia*.

Doktorat honoris causa Szkoly Głównej Handlowej w Warszawie dla prof. Józefa Orczyka

Prof. dr hab. Józef Orczyk, emerytowany profesor Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu i Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu, 21 listopada 2022 r. otrzymał tytuł doktora honoris causa Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. Prof. Orczyk jest związany z Polskim Towarzystwem Ekonomicznym – był prezesem Oddziału PTE w Poznaniu (1990–2002), a także członkiem Rady Naukowej (1989–2002).

Na podstawie: <https://gazeta.sgh.waw.pl/index.php/ludzie-i-wydarzenia/prof-jozef-orczyk-odebral-dyplom-doktora-honoris-causa-sgh>.

Redakcja „Biuletynu PTE” składa Panu Profesorowi serdeczne gratulacje wraz z życzeniami wielu kolejnych sukcesów, satysfakcji oraz wszelkiej pomyślności.

Doktorat honoris causa Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach dla prof. Bogdana Nogalskiego

W dniu 6 października 2022 r. prof. dr hab. Bogdan Nogalski został – podczas inauguracji roku akademickiego 2022/2023 – uroczystie uhonorowany tytułem doktora honoris causa Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach.

Na podstawie: <https://www.federacjanaukowa.pl/aktualnosci/uhonorowanie-prof-dr-hab-bogdana-nogalskiego-tytułem-doktora-honoris-causa>.

Redakcja „Biuletynu PTE” składa Panu Profesorowi serdeczne gratulacje wraz z życzeniami wielu kolejnych sukcesów, satysfakcji oraz wszelkiej pomyślności.

Tytuł profesora honorowego Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie dla prof. Jerzego Hausnera

W dniu 15 grudnia 2022 r. prof. dr hab. Jerzy Hausner otrzymał tytuł profesora honorowego Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. Prof. Hausner jest członkiem Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.

Redakcja „Biuletynu PTE” składa Panu Profesorowi serdeczne gratulacje wraz z życzeniami wielu kolejnych sukcesów, satysfakcji oraz wszelkiej pomyślności.

Na podstawie: <https://uek.krakow.pl/>.

Profesor Jerzy Hausner – Profesor Honorowy Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie**

(...) Lata pracy, wielość funkcji i aktywności, szczerze kariery, liczby wypromowanych magistrantów, wykształconych studentów, kierowanych doktoratów, zrecenzowanych dysertacji doktorskich, ocenionych habilitacji, zaopiniowanych wniosków profesorskich, opublikowanych artykułów, książek i innych opracowań, zrecenzowanych książek i innych publikacji – wszystkie te elementy stanowią istotę podejścia standardowego.

Z tego punktu widzenia osiągnięcia Kandydata są wręcz gigantyczne i imponujące, wychodzą poza skalę używaną do oceny pracowników akademickich.

Z drugiej strony daje się wyróżnić podejście nietypowe – często niepoddające się charakterystyce ilościowej, które wybiega poza wąsko rozumianą efektywność. W tym drugim podejściu chciałbym wyróżnić trzy składniki, które wydają się być najważniejsze.

1. Wychodzenie przez Profesora Jerzego Hausnera poza zwyczajowe standardy wymagań w stosunku do pracownika naukowo-dydaktycznego, podejmowanie rozmaitych inicjatyw wykraczających poza przyjęte ramy. Podam tylko dwa przykłady:
 - autor rozmaitych inicjatyw burzących zastane struktury z klarowną wizją stworzenia czegoś nowego, lepszego – inicjatywy w zakresie gospodarki i administracji publicznej,
 - szerokie zaangażowanie w sprawy państwowe z pełnieniem wielu eksponowanych funkcji w administracji państwowej.
2. Patrzenie na ekonomię szersze aniżeli sama efektywność. Najlepiej oddaje to cytaty zaczerpnięte z twórczości Kandydata do tytułu Profesora Honorowego:

* Prof. dr hab. Marian Gorynia – prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego; Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu.

** Fragment laudacji wygłoszonej 15 grudnia 2022 r. podczas uroczystości nadania godności profesora honorowego Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie prof. dr. hab. Jerzemu Hausnerowi.

– „Trzeba w ekonomii odbudować i ożywić tradycję jej zakorzenienia w filozofii moralnej. Ekonomia nie może analizować tylko efektywności i wzrostu, musi rozpatrywać przede wszystkim jakość życia i rozwój. Przyjęte w niej perspektywy poznawcze i związane z nimi pojęcia powinny sprzyjać upodmiotowieniu jednostek i wspólnot, podczas gdy dzisiaj wspierają ich uprzedmiotowienie. Ekonomia ma być przede wszystkim «ekonomią wartości». Wtedy będzie służyć generowaniu wartości ekonomicznej i podtrzymywaniu działalności gospodarczej człowieka”.

3. Skłonność do wielodyscyplinarności czy interdyscyplinarności – muszę przyznać, że obserwując wyłącznie aktywność publikacyjną Pana Profesora oraz nie mając wiedzy, że jego formalnym pierwotnym wykształceniem na poziomie magisterskim [jak dowiedzieliśmy się z informacji o Kandydacie do godności profesora honorowego] jest tytuł magistra (1972) uzyskany na kierunku Ekonomia przemysłu na Wydziale Ekonomiki Produkcji Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie, intuicyjnie plasowałem jego wykształcenie bardziej na skrzyżowaniu socjologii, politologii oraz ekonomii, aniżeli w samym sercu nauk ekonomicznych.

W ramach podejścia niestandardowego i nawiązując do okoliczności nieujętych zapewne w innych wypowiedziach laudatorów, chciałbym zwrócić jeszcze uwagę na te aspekty aktywności Pana Profesora Jerzego Hausnera, które mi jako Wielkopolaninowi kojarzą się jednoznacznie z ideą pracy organicznej. Wiążą się one mianowicie z Polskim Towarzystwem Ekonomicznym i z szeroką działalnością Pana Profesora w ramach Towarzystwa. (...)

Profesura belwederska dla dr. hab. Mirosława Bochenka

Dr hab. Mirosław Bochenek z Katedry Ekonomii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu otrzymał – na podstawie postanowienia Prezydenta RP z 1 sierpnia 2022 r. – nominację profesorską.

Prof. Mirosław Bochenek jest członkiem Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego od 1988 r. – w latach 2005–2006 był prezesem Zarządu Oddziału w Toruniu i członkiem Zarządu Krajowego, od 2021 r. pełni funkcję wiceprzewodniczącego Rady Naukowej PTE.

Na podstawie: <https://portal.umk.pl/pl/article/nowi-profesorowie-5>.

Redakcja „Biuletynu PTE” składa Panu Profesorowi serdeczne gratulacje wraz z życzeniami wielu kolejnych sukcesów, satysfakcji i wszelkiej pomyślności.

Jubileusz 60-lecia Oddziału PTE w Bydgoszczy

W 2022 roku przypada sześćdziesiąta rocznica powstania Oddziału Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Bydgoszczy. Z tej okazji zorganizowano

wiele wydarzeń, m.in. uroczyste wyjazdowe posiedzenie Zarządu Krajowego PTE w Domu Ekonomisty w Bydgoszczy (13–14.10.2022 r.), a także konferencję *Nauki ekonomiczne i zarządzania. Dokonania i wyzwania* (27.10.2022 r.).



Prezes Oddziału PTE w Bydgoszczy – Grzegorz Grześkiewicz z dyplomem gratulacyjnym przekazany przez prof. Mariana Goryń, prezesa PTE – posiedzenie ZK PTE, 13.10.2022 r., Bydgoszcz.

Vide również – informacje nt. konferencji Nauki ekonomiczne i zarządzania. Dokonania i wyzwania – na str. 101 niniejszego „Biuletynu”.

Więcej informacji: <https://pte.bydgoszcz.pl/jubileusz/>; <https://pte.bydgoszcz.pl/jubileusz/organizacja-uroczystego-posiedzenia-zarzadu-krajowego-polskiego-towarzystwa-ekonomicznego/>.

Redakcja „Biuletynu PTE” składa wszystkim osobom związanym z Oddziałem PTE w Bydgoszczy serdeczne gratulacje wraz z życzeniami wielu kolejnych sukcesów, satysfakcji oraz wszelkiej pomyślności.

Jubileusz 75-lecia Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu

W 2022 roku przypada siedemdziesiąta piąta rocznica powstania Wyższej Szkoły Handlowej – protoplasty obecnego Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. Z tej okazji zorganizowano wiele wydarzeń, m.in. konferencję *Zmiany w gospodarce* (29–30.09.2022 r.), podczas której prof. Marian Gorynia, prezes PTE, przekazał prof. Andrzejowi Kalecie, rektorowi uczelni, gratulacje z okazji jubileuszu (zdjęcie).

Vide również tekst autorstwa Andrzeja Graczyka nt. konferencji *Zmiany w gospodarce* – na str. 90 niniejszego „Biuletynu”.

Więcej informacji: <https://75lat.ue.wroc.pl/>.

Redakcja „Biuletynu PTE” składa wszystkim Pracownikom Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu serdeczne gratulacje wraz z życzeniami wielu kolejnych sukcesów, satysfakcji oraz wszelkiej pomyślności.



Nagroda Gospodarcza SGH dla dr Ireny Eris

Na Forum Ekonomicznym, które odbyło się w Karpaczu 6–8 września 2022 r., przyznano Nagrodę Gospodarczą SGH. Podczas uroczystej gali rektor SGH, dr hab. Piotr Wachowiak, prof. SGH, wręczył to specjalne wyróżnienie dr Irenie Eris, założycielce firmy kosmetycznej. W laudacji wygłoszonej podczas przyznawania nagrody, zwrócił szczególną uwagę na zaangażowanie laureatki w ochronę środowiska, nieprzeprowadzanie testów na zwierzętach, a także rzetelne podejście do społecznej odpowiedzialności, zasad etyki i wartości w działaniach biznesowych.

Nagroda Gospodarcza SGH przyznawana jest od 2019 r. za szczególne zasługi w kształtowaniu przedsiębiorczości i innowacyjności, a tym samym wkład w rozwój gospodarczy Polski.

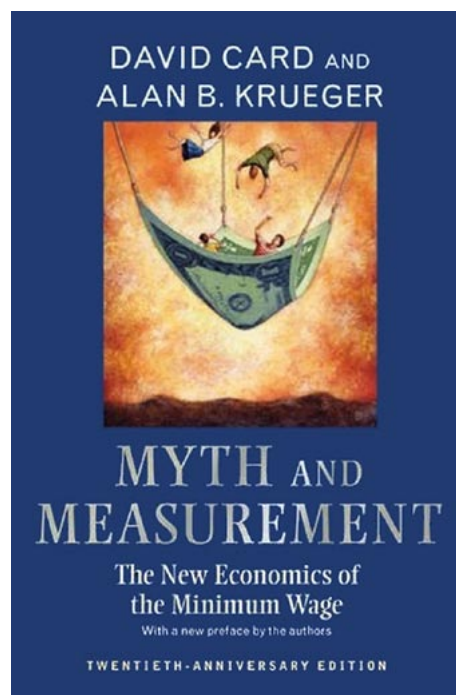
Na podst.: <https://gazeta.sgh.waw.pl/forum-ekonomiczne/nagroda-gospodarcza-sgh-2022-przyznana>.

Redakcja „Biuletynu PTE” składa Pani Doktor serdeczne gratulacje wraz z życzeniami wielu kolejnych sukcesów, satysfakcji oraz wszelkiej pomyślności.

Zapowiedzi wydawnicze PTE

Publikacja z serii *Nobliści z ekonomii* – przekład dzieła Davida Carda i Alana B. Kruegera pt. *Myth and Measurement. The New Economics of the Minimum Wage*

W I kwartale 2023 r. planowana jest publikacja przekładu dzieła *Myth and Measurement. The New Economics of the Minimum Wage* autorstwa Davida Carda i Alana B. Kruegera. Będzie to kolejna książka Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego z serii *Nobliści z ekonomii*.



Recenzje

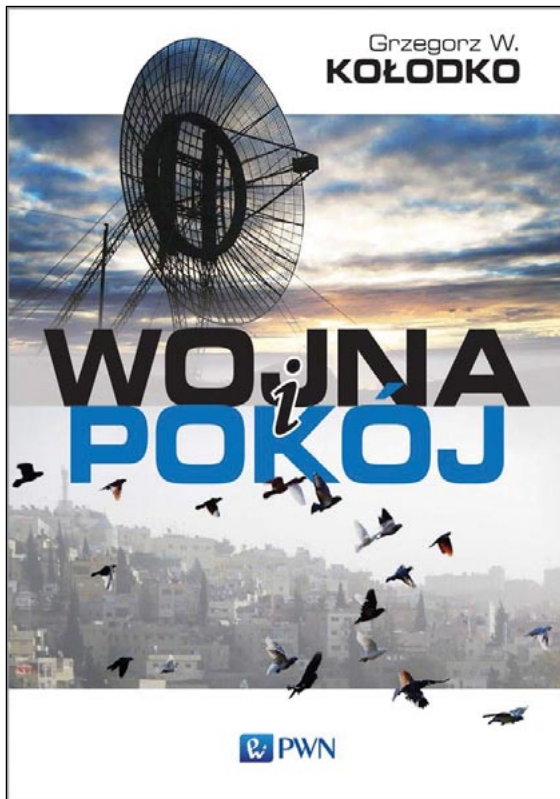
Marek Ratajczak*

Grzegorz W. Kołodko, *Wojna i pokój*, Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 272, Warszawa 2022

Grzegorz W. Kołodko to niestrudzony obserwator i analityk otaczającego nas – jak to ujął w tytule wydanej w 2008 r. książki – „wędrującego świata”. Wędrownica świata stała się w ostatnich dziesięcioleciach niezwykle dynamiczna, a najnowszą odsłoną tej, w pewnych aspektach bardzo niebezpiecznej, dynamiki jest agresja Rosji na Ukrainę i wszystko, co z tym się wiąże.

* Prof. dr hab. Marek Ratajczak – Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Instytut Ekonomii, Katedra Makroekonomii i Badań nad Rozwojem.

Kolejnym ogniwem ilustrującym efekty obserwacji wędrującego świata przez G.W. Kołodko jest wydana w październiku 2022 r. *Wojna i pokój*. Książka stanowi swego rodzaju *pendant* do wydanej w marcu tego samego roku, przez Wydawnictwo Prószyński i Spółka, książki *Świat w matni. Czwartą część trylogii*. Pisze o tym zresztą sam Autor, wskazując, że pierwotnym zamiarem było poszerzenie *Świata w matni* o swego rodzaju *postscriptum* w ramach drugiego i wzbogaconego wydania, ale wielość i istotność zdarzeń spowodowały, że powstała odrębna publikacja. Idea owego *postscriptum* wyniknęła z faktu, że *Świat*



w *matni* ukazał się tuż po rozpoczęciu agresji Rosji na Ukrainę i – co oczywiste – nie mógł zawierać, poza wprowadzonymi na końcowym etapie procesu wydawniczego, kilkoma zdaniem, szerszych odwołań do tego potencjalnie brzemiennego w dalekosiężne skutki wydarzenia.

Wojna i pokój ma, jak w zasadzie wszystkie publikacje G.W. Kołodko, bardzo autorski, a nawet wręcz osobisty charakter, chyba nawet wyraźniejszy niż w wypadku innych publikacji tego Autora. Autorski czy, jak napisałem, miejscami wręcz osobisty charakter książki nie oznacza, że książka nie ma walorów naukowych. Nie jest to jednak opracowanie naukowe w rozumieniu odwoływania się do wąsko czy tradycyjnie rozumianej metody naukowej, zgodnie z którą powinno się maksymalnie stronić od wszystkiego, co może być potraktowane jako wyraz wartościowania i podejścia normatywnego. G.W. Kołodko takie podejście odrzuca, zakładając w ramach propagowanego przez siebie nowego pragmatyzmu, do którego odwołuje się także w opiniowanej pracy, że ekonomia, a szerzej nauki społeczne nie mogą od owego wartościowania i normatywności uciekać. Z racji tematu, sposobu wypełnienia go treścią i bardzo aktualnego kontekstu społeczno-polityczno-gospodarczego, z wojną w Ukrainie na czele, książka G.W. Kołodko musiała być napisana właśnie jako opracowanie miejscami nawet silnie wartościujące i normatywne. Książka to swego rodzaju manifest kogoś, kto uważa, że powinnością osoby publicznej, a zarazem naukowca, jest

zabieranie głosu w debacie o tym, co tu i teraz, i co, i jak należałoby zrobić, by wy dostać się ze swego rodzaju matni, w której znalazł się współczesny świat. Co więcej, jak się wydaje, G.W. Kołodko uważa, że ta powinność jest szczególnie w wypadku osób, które gotowe są, jeśli tak to można określić, iść pod prąd jedynych słusznych interpretacji czy prezentowanych jako bezdyskusyjne i oczywiste odpowiedzi na nawet najtrudniejsze pytania. O takim sposobie myślenia Autora świadczy zawarte w książce odwołanie do Winstona Churchilla i jego słów, że „Nigdy nie wolno krytykować po fakcie żadnego kroku w sprawach wojny lub polityki, jeśli wcześniej, publicznie lub oficjalnie, nie wyraziło się swojej opinii ani nie ostrzegło przed groźącymi konsekwencjami” (s. 7).

Charakter książki powoduje, że trudno z Autorem dyskutować w kategoriach: a może należało jeszcze napisać o czymś lub o czymś mniej, a o czymś więcej lub trochę inaczej. Co oczywiste, można z Nim dyskutować, odnosząc się do konkretnych poruszanych przez Autora kwestii i Jego punktu widzenia. Książka na pewno znajdzie uznanie w oczach tych, którzy cenią G.W. Kołodko między innymi za swego rodzaju nonkonformizm, gotowość konsekwentnego podążania własnymi drogami czy nieuleganie modom naukowym, nawet jeśli w wypadku konkretnych stwierdzeń czy jakichś fragmentów nie będą się z Autorem częściowo czy całkowicie zgadzali. Lektura książki nie pozostawi nikogo obojętnym, a w tym także tych, którzy po nią sięgną z pozycji zadeklarowanych zwolenników zdecydowanie innego niż G.W. Kołodko spojrzenia na otaczający nas świat. Należy także podkreślić, że książka to kolejna odsłona występowania G.W. Kołodko nie tylko w roli interpretatora czy komentatora realiów społeczno-polityczno-gospodarczych, ale także osoby prezentującej swoją wizję tego, co należałoby uczynić, by świat stał się lepszym miejscem do życia dla jak największej części ludzkości.

Wojna i pokój składa się z dwudziestu fragmentów, po części stanowiących zamknięte całości. W zasadzie wszystkie nawiązują do aktualnych wydarzeń, a w tym tego wszystkiego, co wiąże się z aktualną fazą wojny w Ukrainie, bo przecież ta wojna rozpoczęła się w 2014 r. najpierw bezkrwawym zajęciem Krymu, a wkrótce potem formalnie konfliktem o charakterze wojny domowej, którego konsekwencją było powstanie tak zwanych republik ludowych deklarujących niezależność od Ukrainy i korzystających z protektoratu Rosji. Na pewno szczególnie wiele dyskusji, a nawet emocji, mogą wzbudzić te wszystkie fragmenty książki, które odnoszą się do dwóch ściśle ze sobą powiązanych kwestii. Jedna to oczywiście wojna w Ukrainie, a druga to wszystko to, co kojarzy się z wyścigiem zbrojeń i rolą szeroko rozumianego sektora militarnego we współczesnym świecie.

W obu tych sprawach punkt widzenia G.W. Kołodko jest częściowo odmienny od dominującej, chociażby w polskiej debacie publicznej i mediach, narracji. Nie mając wątpliwości co do tego, kto jest agresorem, a kto ofiarą agresji, i nie szczędząc słów potępienia i krytyki wobec władz Rosji z Władimirem Putinem na czele, G.W. Kołodko jest zarazem daleki od akceptacji podejścia, zgodnie z którym wszystko, co wiąże się z Ukrainą i działalnością jej władz w okresie poprzedzającym obecną fazę wojny, powinno być z definicji traktowane jako bezdyskusyjne. G.W. Kołodko odnosi się też krytycznie do tych polityków i nie tylko polityków w ramach szeroko rozumianego świata zachodniego, do którego i Polska należy, którzy zdają się być gotowi, nawet przez długi czas, prowadzić z Rosją na terytorium Ukrainy swego rodzaju *proxy war*, czyli wojnę zastępczą, która to wojna, nawet jeśli by miała zakończyć się osiągnięciem celu w postaci zdecydowanej porażki Rosji, siłą rzeczy musiałaby wiązać się z trudnymi do oszacowania stratami i cierpieniami dotyczącymi mieszkańców Ukrainy. Bo wojny wywołują wielcy, a cierpią zawsze tysiące, a nawet miliony niewinnych ludzi. G.W. Kołodko jako ekonomista i zarazem humanista nie akceptuje tej nowej odsłony tryumfu militarystyki i idei, że drogą

do pokoju jest jeszcze więcej zbrojeń. W czasach gdy ponownie karierę robi rzymska maksyma *Vis pacem para bellum*, czyli chcąc pokoju, szykuj się na wojnę czy wręcz wojnę, G.W. Kołodko zadedykował swoją książkę „Tym, którzy walczą o pokój, nie szykując się do wojny” (s. 2).

Podkreślając bardzo autorski punkt widzenia G.W. Kołodko, jak napisałem, miejscami zdecydowanie wykraczający poza dominującą w Polsce narrację na temat między innymi niezbędnych w obecnych warunkach działań dotyczących skali wydatków na obronność, czyli de facto zbrojenia, uważam, że książkę warto przeczytać, nawet będąc osobą o istotnie odmiennych od Autora poglądach. Bo na tym między innymi polegają wolność i demokracja, że także wtedy gdy prawie wszyscy mówią tym samym głosem, mają zarazem możliwość nieskrępowanej wypowiedzi ci, którzy prezentują swego rodzaju zdanie odrębne i przyczyniają się do tego, że być może raz po raz u niektórych słuchaczy, czy tak jak w tym wypadku czytelników, pojawia się refleksja i pytanie, czy na pewno to, co prezentowane jest jako oczywiste i bezdyskusyjne, takim na pewno jest. ■

Nadestane książki

Gospodarka cyfrowa i europejski rynek pracy – monografia pod redakcją Marii Urbaniec

Nakładem Wydawnictwa Routledge ukazała się monografia pt. *The Digital Economy and the European Labour Market (Gospodarka cyfrowa i europejski rynek pracy)*, która powstała w ramach projektu badawczego pt. „Społeczno-gospodarcze konsekwencje czwartej rewolucji przemysłowej”, finansowanego w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą „Regionalna Inicjatywa Doskonałości” w latach 2019–2022.

Monografia ta pozwala zrozumieć, jak transformacja cyfrowa wpływa na zmiany w relacjach pracownik-pracodawca, koncentrując się na europejskim rynku pracy. Zmiany te dotyczą między innymi kwestii relacji przemysłowych i elastyczności pracy, a także coraz większego znaczenia niestandardowych form pracy w gospodarce cyfrowej.

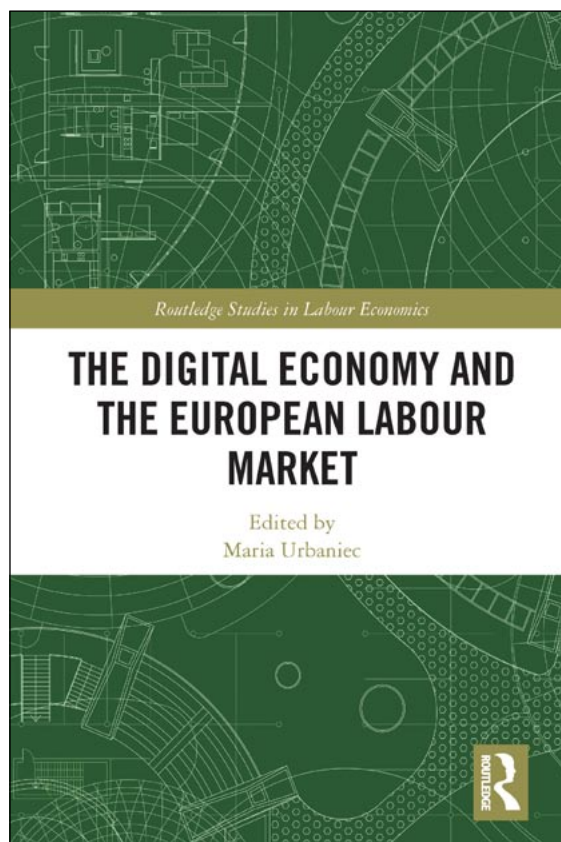
Książka stanowi wkład w dyskusję na temat wpływu gospodarki cyfrowej na rynek pracy. Głównym celem

tej monografii jest dokonanie analizy obecnych trendów w relacjach przemysłowych w gospodarce cyfrowej, zmieniających organizację pracy i wprowadzających nowe formy pracy. Niniejsza książka przedstawia teoretyczną, koncepcyjną i empiryczną analizę stosunków pracy w gospodarce cyfrowej oraz modele przejścia od pracy opartej na stanowisku (*position-based*) do pracy opartej na umiejętnościach (*skill-based*), które przejawiają się m.in. w elastycznych lub niestandardowych formach zatrudnienia oraz pracy na zlecenie. Wyniki badań ilościowych i jakościowych koncentrują się na wyzwaniach dla rynku pracy w gospodarce cyfrowej ze szczególnym uwzględnieniem elastycznych form zatrudnienia w wybranych krajach europejskich. Główne pytania badawcze dotyczyły następujących zagadnień:

- jakie zmiany na rynku pracy występują w krajach Unii Europejskiej w dobie transformacji cyfrowej?
- jakie czynniki determinują rozwój elastycznych relacji pracodawca-pracownik w świetle różnych paradygmatów teoretycznych?
- jakie są korzyści i konsekwencje elastycznych form zatrudnienia w gospodarce cyfrowej?

Przedstawione w książce zagadnienia odnoszą się do interdyscyplinarnych perspektyw teoretycznych i koncepcji badawczych dotyczących rynku pracy i stosunków przemysłowych. Zakres tematyczny jest dostosowany nie tylko do badaczy i studentów, lecz również do praktyków, którzy chcą zrozumieć zachodzące zmiany w stosunkach przemysłowych i powstawaniu nowych form pracy w wyniku transformacji cyfrowej. Publikacja ta jest również ważnym źródłem informacji dla przedstawicieli instytucji rynku pracy zaangażowanych we wdrażanie nowych form pracy i relacji pracodawca-pracownik w gospodarce cyfrowej.

Autorami 18 rozdziałów monografii jest 11 badaczy z Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, jak i z zagranicy, w tym Assoc. Prof. Víctor Fabián Climent Peredo, PhD (Universidad de Alicante, Spain), doc. Ing. Ondřej Dvouletý, Ph.D., MSc. (Prague University of Economics and Business, Czech Republic), dr hab. Michał Głuszak, prof. UEK (Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie), dr Iwona Kubica (University College London, United Kingdom), dr hab. Joanna Kudełko, prof. UEK (Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie), dr Agnieszka Małkowska (Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie), prof. Richard Pettinger, PhD (University College London, United Kingdom), prof. Agnieszka Postepska, PhD (University of Groningen, The Netherlands), dr hab. Maria Urbaniec, prof. UEK (Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie), dr hab. Dariusz Żmija, prof. UEK (Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie), dr Agnieszka Żur (Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie).



Monografia pt. *The Digital Economy and the European Labour Market* jest efektem badań realizowanych w zakresie problemu węzłowego pt. „Nowe relacje przemysłowe” w ramach projektu badawczego „Społeczno-gospodarcze konsekwencje czwartej rewolucji przemysłowej” (nr 021/RID/2018/19), finansowanego ze środków programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą „Regionalna Inicjatywa Doskonałości” w latach 2019–2022.

Urbaniec M. (Ed.) [2022], *The Digital Economy and the European Labour Market*, Routledge, New York, ISBN: 9781032184586.

Nadane książki – informacje sygnałowe



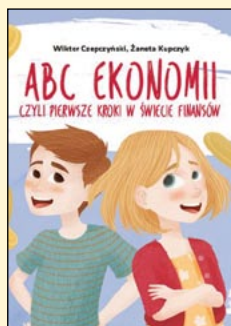
Alicja Antonowicz, Paweł Antonowicz, Patryk Kaczmarek, Jędrzej Siciński, **Kryzys i erozja kondycji finansowej. Barometr upadłości czy sygnał do restrukturyzacji?** Centrum Myśli Strategicznych, Sopot 2021

Oddajemy w ręce Czytelników książkę związaną z szeroko pojętą problematyką restrukturyzacji i upadłości przedsiębiorstw. To z jednej strony bardzo trudne etapy cyklu życia organizacji, z drugiej – towarzyszące naszej przestrzeni życia gospodarczego nieustannie, więc warte uwagi i głębszego zrozumienia. Tak jak człowiek i jego indywidualne życie stanowią pewną składową szerszego ekosystemu relacji, tak przedsiębiorstwa – niezależnie od specyfiki i skali

działania – są składnikiem większego, złożonego systemu gospodarczego. Realizacja podstawowej działalności operacyjnej tych jednostek wiąże się zatem z koniecznością nawiązywania relacji zarówno na poziomie mikro- jak i makrootoczenia. Nie jest w zasadzie możliwe funkcjonowanie podmiotu w warunkach próżni ekonomicznej – każda jednostka realizująca cele komercyjne (ale i nie tylko) musi w większym lub mniejszym stopniu zabiegać o zawiązanie relacji w otaczającej ją przestrzeni gospodarczej. Zrozumienie natury procesów zachodzących w wymiarach otoczenia jest ponadto podstawą do zrozumienia m.in. podstaw formułowania strategii organizacji, jak i szerzej – zarządzania podmiotem. (...)

Z *Przedślowia*

Publikacja jest dostępna pod adresem: <https://fundacjams.pl/wp-content/uploads/2021/12/Kryzys-i-erozja-na-www.pdf>.

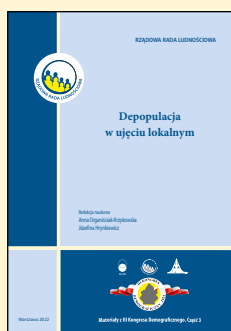


Wiktor Czepczyński, Żaneta Kupczyk, **ABC ekonomii, czyli pierwsze kroki w świecie finansów**, Czepczyński Family Foundation, Międzychód 2018

Książka *ABC ekonomii*, to materiał dydaktyczny

do programu edukacyjnego dla dzieci w wieku 5–6 lat przybliżającego skomplikowane zagadnienia ze świata finansów w jasny i przystępny sposób. Książka zawiera 12 opowiadań, z których każde porusza inne zagadnienie ze świata ekonomii i finansów.

Z portalu <https://lubimyczytac.pl>.



Depopulacja w ujęciu lokalnym, red. nauk. Anna Organiściak-Krzykowska, Józefina Hryniewicz

Statystyczny opis przestrzennego zróżnicowania procesów demograficznych wskazuje na potrzebę pogłębionej interpretacji przyczyn i uwarunkowań określonych

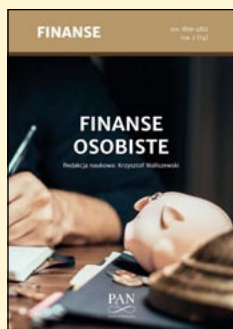
procesów demograficznych w analizowanych jednostkach administracyjnych. Analizy statystyczne zjawisk i procesów zachodzących w zmieniającej się sytuacji demograficznej dostarczają informacji o wielkości i dynamice występujących zmian. Jednak liczbowe argumenty, szczególnie w dynamicznie zmieniającej się sytuacji społecznej i demograficznej, nie wystarczają do dokładniejszej interpretacji

i pogłębionej analizy przyczyn i motywów składających mieszkańców terytoriów depopulacyjnych do określonych zachowań. Wskazują na to szczegółowe analizy statystyczne trzech jednostek administracyjnych (por. art. Janusza Pappelbona), które pozwalają ocenić wielkość, tempo oraz charakter zachodzących zmian demograficznych. Postawy i zachowania wpływające na zjawiska i procesy demograficzne kształtują się w określonych uwarunkowaniach społecznych, ekonomicznych i politycznych, jakich doświadczają mieszkańcy. Uzupełnienie analiz statystycznych wynikami badań społeczno-ekonomicznych pozwoli na pogłębione poznanie uwarunkowań depopulacji na danym terytorium. (...)

Z *Wprowadzenia*

Publikacja jest dostępna pod adresem: <https://kd.stat.gov.pl/publikacje>.

Nadane książki – informacje sygnałne



Finanse osobiste, red. nauk. Krzysztof Waliszewski, Polska Akademia Nauk, Warszawa 2022

Celem monografii jest holistyczna analiza i ocena finansów osobistych z uwzględnieniem zewnętrznych determinant kształtujących zachowania finansowe członków gospodarstw domowych.

Podejście holistyczne do finansów osobistych akcentuje objęcie opisem i analizą całokształtu zachowań finansowych gospodarstw domowych, a także różnorodnych zewnętrznych determinant wpływających na te zachowania. W opinii redaktora naukowego obecnie na polskim rynku wydawniczym nie ma pozycji książkowej o takim zakresie i rozmiarze. Takiemu całościowemu podejściu do finansów

osobistych odpowiada układ monografii składającej się z 27 rozdziałów, która została podzielona na następujące sekcje:

1. Finanse osobiste – zagadnienia ogólne, osobisty budżet, płatności detaliczne, zarządzanie ryzykiem.
2. Zachowania inwestycyjno-oszczędnościowe gospodarstw domowych w warunkach inflacji.
3. Opodatkowanie i transfery międzypokoleniowe w gospodarstwach domowych.
4. Zachowania kredytowe gospodarstw domowych w warunkach rosnących stóp procentowych.
5. Regulacje konsumenckie i bezpieczeństwo finansowe gospodarstw domowych.
6. Edukacja finansowa i włączenie finansowe gospodarstw domowych.
7. Nowoczesne technologie w finansach osobistych.

Publikacja jest dostępna pod adresem: <https://publikacje.pan.pl/chapter/124238/waliszewski-red-krzysztof-finanse-osobiste-2022?language=pl>.



Łukasz Hardt, **Eseje o polityce pieniężnej czasu niepewności**, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2022

Na oddawaną w ręce Czytelnika pracę składa się dziesięć esejów. Rozpoczynają ją teksty dotyczące fundamentalnych kwestii z zakresu polityki pieniężnej, a więc jej strategii i w tym kontekście zjawiska inflacji. Następnie

autor dzieli się refleksjami dotyczącymi znaczenia komunikacji banku centralnego dla skutecznej realizacji jego mandatu. Kolejny esej dyskutuje reakcję Narodowego Banku Polskiego na pandemiczny kryzys

z początku 2020 r. Następne szkice dotyczą relacji polityki pieniężnej do polityki fiskalnej i makroostrożnościowej, a także autor odnosi się do sposobów ewentualnego uwzględnienia w polityce monetarnej zmian klimatycznych. Czytelnik będzie miał również okazję do refleksji nad wpływem zmian demograficznych na dynamikę cen i politykę pieniężną. Ostatni esej dotyczy działania Rady Polityki Pieniężnej – kolegialnego organu decyzyjnego władzy monetarnej w Polsce – w analizowanym okresie, w tym zwłaszcza szeroko rozumianych uwarunkowań podejmowanych przez nią decyzji i ich wpływu na trafność działań Rady. Całość kończy propozycja przeprowadzenia przez Narodowy Bank Polski przeglądu strategii polityki pieniężnej, podobnego do tych, które zrealizowały w ostatnich latach Europejski Bank Centralny i Rezerwa Federalna.

Z portalu <https://www.pwe.com.pl/>.



Andrzej Karpiński, **Jak ja to widziałem: wspomnienia z życia w trzech ustrojach**, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2022

Komentarz autora

Wydaje mi się, że najistotniejszą cechą mojej książki jest próba, sporadyczna w naszej literaturze, całościowej polemiki i zakwestionowania propagandy anty-PRL, przez pokazanie prawdy tamtych czasów. Bez tego nie można bowiem przezwyciężyć jednostronności i wielu kłamstw tej demagogii. Niewątpliwym i niepodważalnym sukcesem w zmianie ustroju usiłuje się w niej wykorzystać dla ukrycia i przemilczenia straszliwej ceny, którą na skutek popełnionych błędów zapłaciliśmy za tę nieuchronną

i konieczną zmianę systemu. Znalazła ona wyraz w szeregu, występujących wtedy i obecnie, niepokojących tendencji i procesów w sferze realnej naszej gospodarki, zwłaszcza w zniszczeniach w przemyśle oraz dramatach milionów Polaków.

Dlatego za najważniejszy wniosek z mojej książki uważam stwierdzenie, że bezsporny postęp w funkcjonowaniu naszej gospodarki, a więc sukces ekonomiczny, osiągnęliśmy za cenę głębokiego pogorszenia stosunków i postaw społecznych oraz klimatu funkcjonowania naszego społeczeństwa.

Szczególny mój niepokój budzi zasadnicze osłabienie poczucia wspólnoty na rzecz eksplozji egoizmu jednostek, obniżenie rangi naszego własnego państwa, wzrost izolacji i zanik kontaktów międzyludzkich. Nie można tego nie dostrzegać. Może to bowiem stworzyć zagrożenie dla naszej przyszołości, o czym piszę w mojej książce.

Andrzej Karpiński

Nadane książki – informacje sygnałowe



Księga Jubileuszowa IRWiR PAN, Warszawa 2022

Pięćdziesiąt lat temu Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk rozpoczął swoją działalność. Przygotowana z tej okazji Księga Jubileuszowa to

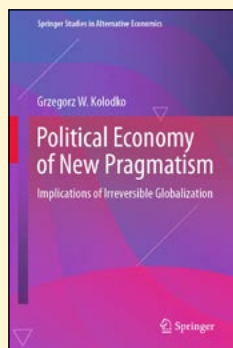
symboliczne podsumowanie aktywności wszystkich osób, którzy go tworzyli; to podziękowanie im za możliwość współpracy i uczestniczenia we wspólnym dyskursie, a także wyraz uznania dla dorobku naukowego naszych ojców założycieli, ich dążenia do doskonałości i poświęcenia w realizacji misji poznania naukowego.

Przez wszystkie lata Instytut jako jednostka naukowa, opiniotwórcza i doradcza prowadził interdyscyplinarne badania podstawowe, które zawsze były warunkiem realizacji prac eksperckich. Nieustannie był głównym podmiotem badawczym w kraju, zajmującym się identyfikacją i wyjaśnianiem mechanizmów rozwojowych oraz ich efektów dla zmieniającej się roli wsi w życiu społecznym, gospodarczym i kulturowym kraju, a także monitorowaniem bieżących wyzwań społeczno-ekonomicznych i środowiskowych, przed którymi stawały społeczności lokalne. (...)

Ze Słowa od Dyrektora

Publikacja jest dostępna pod adresem: <https://www.irwirpan.waw.pl/889/jubileusz-50-lecia/ksiega-jubileuszowa-irwir-pan>.

Grzegorz W. Kołodko, **Political Economy of New Pragmatism: Implications of Irreversible Globalization**, Springer, 2022



This book provides answers to fundamental questions of sustainable development and international cooperation in light of irreversible globalization. Based on comprehensive research and a wealth of experience from his own political activities, the

author offers an insightful analysis of the globalized economy and its political, cultural and ecological context. Presenting an objective assessment, the

author diagnoses the state of affairs and formulates recipes to overcome present day challenges, such as income inequalities, climate change, demographic imbalance and the new Cold War, which overlap with the “black trinity”: populism, nationalism and authoritarianism.

“Grzegorz Kołodko is one of the most acute observers of the international economy, based on long experience both as a practitioner and as an academic. His writings are always an important starting point for debate and discussion about the political economy of globalization.”

Francis Fukuyama,
 Stanford University,
 author of “The End of History”

Z portalu <https://www.amazon.com/>.



Konsekwencje zmian demograficznych, red. nauk. Krzysztof Markowski, Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa 2022

(...) Udział ludności w najstarszych grupach wieku również nie jest najwyższy w Europie. Nie zmienia się istotnie liczba ludności

w miastach i na wsi. Ogólna liczba ludności jest względnie stabilna, a w ostatnich latach w niewielkim stopniu wzrastała. Porównanie sytuacji

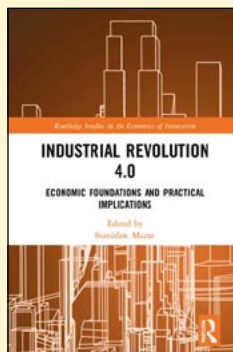
demograficznej Polski i 15 wybranych krajów europejskich nie wskazuje na występowanie znacznych różnic w przebiegu procesów i zdarzeń demograficznych.

Tym, co skłania do pogłębionej analizy i refleksji, są postępujące w ostatnich dwóch dekadach zmiany w liczbie i strukturze wieku ludności w mniejszych jednostkach administracyjnych – gminach oraz małych i średnich miastach – charakteryzujące się dużym zróżnicowaniem przestrzennym. (...)

Z Wprowadzenia

Publikacja jest dostępna pod adresem: <https://kd.stat.gov.pl/publikacje>.

Nadane książki – informacje sygnałowe



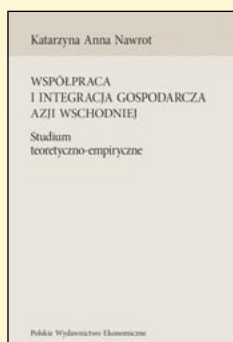
Stanisław Mazur, **Industrial Revolution 4.0. Economic Foundations and Practical Implications**, Routledge, London 2022

The radical transformations to which the economy and society have been subjected for decades have gained momentum in recent years, not least because of the corona-

virus pandemic, the consequences of which are yet to be fully understood. As a result, certain economic models and business practices are becoming less sustainable. One of the reasons for this is the rapid advance of Revolution 4.0. The issues raised in this

book are central to understanding the theoretical and practical aspects of the Fourth Industrial Revolution and its overwhelming impact on emerging socio-economic relations. The book addresses the future and flexibility of the labour market in the era of digital transformation; issues related to the emergence of new patterns of production and the distribution of public services. It examines the impact of Revolution 4.0 on the global business services sector and business project management models, in times of increasing complexity. (...)

Z portalu <https://www.taylorfrancis.com/>.



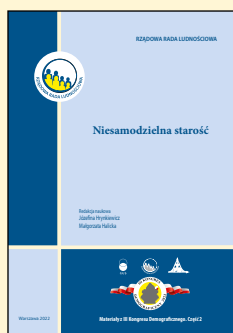
Katarzyna Anna Nawrot, **Współpraca i integracja gospodarcza Azji Wschodniej. Studium teoretyczno-empiryczne**, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2021

W ostatnich dekadach XX i na początku XXI wieku w krajach Azji Wschod-

niej obserwujemy imponującą dynamikę procesów wzrostu i rozwoju gospodarczego, która pozwoliła

zarówno poszczególnym krajom, jak i całemu regionowi uplasować się na znaczącej pozycji w gospodarce światowej. Wzrost dochodów oraz zmniejszenie ubóstwa można uznać za bezprecedensowe i historyczne w dziejach ludzkości, co znalazło odzwierciedlenie w standardzie życia społeczeństwa, przewidywalnej długości życia ludzkiego i rozwoju społecznym. (...)

Z *Wstępu*



Niesamodzielną starość, red. nauk. Józefina Hrynkiwicz, Małgorzata Halicka, Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa 2022

(...) Monografia zawiera analizy statystyczne, wyniki badań naukowych wraz z rekomendacjami oraz praktyczny przykład rozwią-

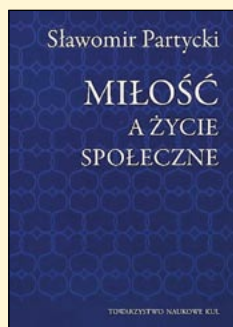
zywania problemu opieki w warunkach środowiska lokalnego. Załączone do publikacji prace podejmują różne zagadnienia związane z sytuacją osób w zaawansowanym wieku. Podlasie jest pod tym względem szczególnie; proces depopulacji i wyludnianie

się terenów mniej rozwiniętych, szczególnie peryferyjnych terenów rolniczych, spowodował głębokie zmiany w strukturze ludności. Udział osób w starszym wieku w strukturach ludności na terenach depopulacyjnych systematycznie wzrasta. Wzrastają też udział i liczba osób w sędziwym wieku. Coraz liczniejsze są też jednoosobowe gospodarstwa domowe osób starszych. Szczególne problemy pojawiają się wówczas, gdy jest to gospodarstwo domowe osoby samotnej w wieku sędziwym. (...)

Z *Wprowadzenia*

Publikacja jest dostępna pod adresem: <https://kd.stat.gov.pl/publikacje>.

Nadeślane książki – informacje sygnałne

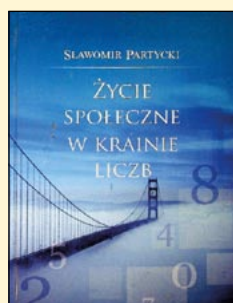


Sławomir Partycki, **Miłość a życie społeczne**, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lublin 2018

(...) Podejmując problem związków pomiędzy miłością a życiem społecznym, pragnęłam zwrócić uwagę

czytelnikowi na ich znaczenie – szczególnie w dobie powszechnej inflacji słowa „miłość”, przy jednoczesnej skali problemów społecznych, chociażby generowanych w cyberprzestrzeni. Współczesny człowiek, zauroczony dążeniem do użyteczności, zysku, władzy, które – jak się wydaje – ustalają standardy życia społecznego, nigdy nie porzucił duchowych marzeń o miłości poszukiwanej w transcendencji. (...)

Z Wprowadzenia

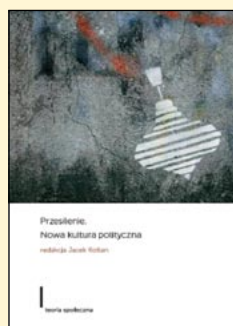


Sławomir Partycki, **Życie społeczne w krainie liczb**, Wydawnictwo KUL, Lublin 2016

(...) Poznanie człowieka oparte na liczbach zaczęło przybierać naturę wszechogarniającą. Jego szlak na ścieżce rozwoju

cywilizacyjnego przebiegał od zdroworozsądkowego oglądu, przez próby rozumienia rzeczy, następnie koncentrując się na analizie danych poznawczych, by ostatecznie budować formy syntetyczne. Można powiedzieć, że liczba stała się podstawowym narzędziem analiz formalnych. Stąd też kluczowe pytanie brzmi – czy istnieje związek pomiędzy liczbą a życiem społecznym w różnych jego formach? (...)

Z Wprowadzenia



Przesilenie. Nowa kultura polityczna, red. nauk. Jacek Kołtan, Europejskie Centrum Solidarności, Gdańsk 2016

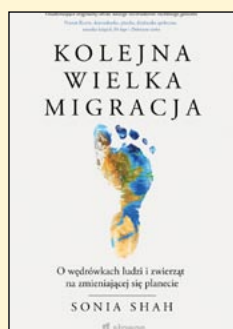
Jest rzeczą zadziwiającą, w jakim tempie zmienił się świat w ciągu ostatnich kilku lat. Kiedy w 2011 roku rozpoczął się cykl wykładów, które składają się na niniejszą

książkę, trzeba było zapomnieć o wielkim kryzysie gospodarczym, który wybuchł wszak niespełna

cztery lata wcześniej. Stanowił wtedy przełom i ostateczny punkt odniesienia – wydawało się – na kolejne dekady, wszak konfrontacja z jego ekonomicznymi konsekwencjami miała być głównym wyzwaniem, stawianym przed państwami i globalnymi korporacjami. Nic bardziej mylnego. Już z końcem 2010 roku fala ruchów społecznych rozbiła pewniki, na których opierał się dotychczasowy porządek polityki i kultury kształtujących społeczną codzienność. (...)

Ze Wstępu

Publikacja jest dostępna pod adresem: https://old2022.ecs.gda.pl/title,Przesilenie__Nowa_kultura_polityczna,pid,1313.html.



Sonia Shah, **Kolejna wielka migracja. O wędrówkach ludzi i zwierząt na zmieniającej się planecie**, Wydawnictwo Słowne, Warszawa 2022

Sonia Shah argumentuje za przyszłością, w której migracja będzie źródłem nie obaw, lecz nadziei.

W codziennych wiadomościach roi się od historii

ludzi wyrwanych ze swojego środowiska i zmuszonych do podjęcia wędrówki. Dzikie zwierzęta także opuszczają ocieplające się morza i pustynniejące łądy,

masowo odpływając, odpływając i odlatując z dotychczasowych siedlisk. Media przedstawiają te migracje jako niemające precedensu i wywołujące strach przed chorobami i wojnami wśród mieszkańców Zachodu. Po obu stronach Atlantyku eksperci przewidują zalew milionów najeżdżących obcych, niepowstrzymanych jak tsunami.

Takiemu nastawieniu przeczy nauka stojąca za migracją roślin, zwierząt i ludzi. Proces ten nie jest szkodliwy – przeciwnie, jest stary jak świat i ratuje życie w obliczu zmian środowiskowych. Można go wręcz nazwać biologicznym imperatywem równie ważnym jak oddychanie. To właśnie zmiany klimatyczne wywołały pierwszą falę migracji ludzi z Afryki. (...)

Z portalu: <https://www.empik.com/>.

Nadane książki – informacje sygnałne



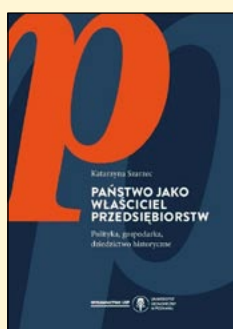
Sylwia Spurek, **Smród, krew i łzy. Włącz myślenie, bądź zmianą**, The Greens/EFA in the European Parliament, Bruksela 2022

(...) Za ok. 25–30% światowych emisji gazów cieplarnianych odpowiada system żywnościowy, czyli ogół procesów związanych z ży-

wieniem ludzi. To odsetek porównywalny z udziałem sektora energetycznego. Dlaczego stare partie polityczne o tym nie mówią? Dlaczego międzynarodowe,

europejskie i krajowe strategie działania na rzecz klimatu obchodzą się z tym systemem wyjątkowo łagodnie? To oczywiście zaledwie fragment problemu: przemysł rolny to coś więcej niż tylko źródło zmian klimatycznych. Trudno znaleźć inny element polityki, gospodarki, życia społecznego, który w tak dużym stopniu oddziałuje na nasze życie i ma tak istotny wpływ na naszą przyszłość. Trudno dzisiaj znaleźć ważniejszy problem polityczny. (...)

Z rozdz. *Dlaczego biała księga*



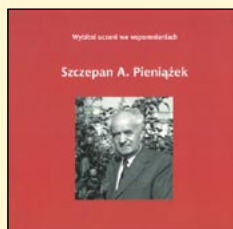
Katarzyna Szarzec, **Państwo jako właściciel przedsiębiorstw. Polityka, gospodarka, dziedzictwo historyczne**, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań 2022

Autorka podejmuje ważne zagadnienie roli państwa

jako właściciela przedsiębiorstw w gospodarce kapitalistycznej z uwzględnieniem uwarunkowań politycznych, gospodarczych i historycznych. Przedstawia wielopłaszczyznową analizę funkcjonowania przedsiębiorstw państwowych, ich efektywność, znaczenie dla wzrostu gospodarczego oraz konfliktów

interesów w nich występujących, w których stroną jest zawsze państwo. Kwestię państwa jako właściciela przedsiębiorstw w gospodarce prezentuje z kilku perspektyw teoretycznych: historii gospodarczej, teorii praw własności, teorii wyboru publicznego, teorii interesariuszy, współczesnych teorii przedsiębiorstwa. Autorka przywołuje wyniki licznych badań empirycznych, w tym przeprowadzonych wraz z innymi badaczami. Ta wielowymiarowość ujęcia problemu państwa jako właściciela przedsiębiorstw stanowi *novum* w literaturze.

Z portalu <https://wydawnictwo.ue.poznan.pl>.



Wybitni uczeni we wspomnieniach. Szczepan A. Pieniążek, Polska Akademia Nauk, Warszawa 2022

(...) Całe życie Profesora Pieniążka było związane z unowocześnieniem pro-

dukcji sadowniczej, opracowywaniem nowych metod przechowalnictwa i przede wszystkim wprowadzaniem do uprawy nowych, wysoko-produktywnych, owocujących corocznie, niskopiennych odmian. Pochodziły one głównie z Ameryki Północnej. Wraz z modernizacją polskiego sadownictwa Profesor Pieniążek dbał także o zasoby genowe starych odmian jabłoni.

Polecił stworzenie specjalnej kolekcji w Sadzie Pomologicznym w Skierniewicach oraz kolekcji ekspozycyjnej w PAN Ogrodzie Botanicznym w Powsinie. (...)

Ze Wstępu

Nadeślane książki – informacje sygnałne



Zdzisław Walenty Puślecki, **Świat we mgle. Modyfikacje strukturalne w gospodarce światowej po pandemii COVID-19 i wojnie Rosji z Ukrainą**, GlobeEdit, Chi-sinaiu, Berlin 2022

Zmodyfikowanie i rozszerzenie dotychczasowych ujęć poszczególnych problemów oraz wyprowadzenie na ich podstawie

nowych uogólnień i wniosków stanowi wyraźną nową wartość wnoszącą istotny wkład do dotychczasowego dorobku naukowego w danej dziedzinie badań. Nową wartość stanowi również holistyczne ujęcie rozważanych zagadnień cząstkowych. Warto podkreślić, że współpraca, a zwłaszcza efekt synergii

z niej wynikający jest konieczny dla perspektyw dalszego rozwoju współczesnego świata. Istotna jest również wyraźna potrzeba znalezienia nowych sposobów zaangażowania w rozwiązywanie społecznych problemów rozwojowych, takich państw jak Chiny, Indie oraz inne potęgi regionalne. Państwa te jako strony, biorące udział w zarządzaniu globalnym, powinny mieć także wysokie poczucie odpowiedzialności za wszechstronny rozwój współczesnego świata. Szanse na to, że świat doświadczy długiego okresu osłabienia, a może nawet straconej dekady, są wciąż wysokie, co znalazło wyraz w czasie pandemii koronawirusa w 2020 r. i wojny Rosji z Ukrainą w 2022 r. Gospodarka światowa weszła w geopolityczne turbulencje, które będą mieć ogromne konsekwencje gospodarcze i finansowe daleko poza samą Ukrainą.

Z portalu <https://my.globeedit.com>.



Zastosowanie narzędzi analitycznych z zakresu statystyki, ekonometrii, informatyki ekonomicznej i bibliometrii w naukach ekonomicznych, pod red. Artura Prędkiego, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Kraków 2022

Niniejsza monografia jest pokłosiem XI edycji Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Narzędzia analityczne w naukach ekonomicznych” i w związku

z tym zawiera głównie wybrane zastosowania narzędzi statystycznych i ekonometrycznych w modelowaniu różnego typu zagadnień z obszaru ekonomii i finansów. W niniejszym opracowaniu podkreślono też rolę informatyki ekonomicznej oraz bibliometrii, jako potencjalnego źródła narzędzi analitycznych do rozwiązywania problemów z zakresu nauk ekonomicznych. (...)

Adresatami niniejszej monografii są przede wszystkim studenci i doktoranci uczelni ekonomicznych. Przedstawiono w niej bowiem zastosowania licznych narzędzi analitycznych do rozwiązywania problemów z różnych obszarów nauk ekonomicznych.

Ze Wstępu



Zdrowie publiczne. Wymiar społeczny i ekologiczny, red. nauk. Stanisława Golinowska, Scholar, Warszawa 2022

Książka wykorzystuje doświadczenie i wiedzę nauczycieli związanych ze Szkołą Zdrowia Publicznego

Uniwersytetu Jagiellońskiego – bez wątpienia czołowej placówki w naszym kraju w tym obszarze – ale do współpracy zostali zaproszeni także eksperci z innych ośrodków, by zapewnić treści odpowiednio wysokiej jakości. (...)

Pod koniec lat sześćdziesiątych ukazały się wyniki badań, które udowodniły, że najsukcesywniejsze

metody redukcji chorobowości i śmiertelności opierają się na działaniach w obrębie zdrowia publicznego. W Polsce od ponad 20 lat prowadzone jest w uczelniach medycznych kształcenie na kierunku zdrowie publiczne w celu stworzenia fachowej kadry zapewniającej właściwe działania w tym obszarze. Podręcznik *Zdrowie publiczne* pod redakcją naukową prof. dr hab. Stanisławy Golinowskiej należy bezwzględnie polecić nie tylko studentom tego kierunku, ale także wszystkim osobom związanym z instytucjami sektora ochrony zdrowia w Polsce. Dla wszystkich zainteresowanych zdrowiem publicznym jest to pozycja obowiązkowa.

Prof. dr hab. n. med. Zbigniew Gaciong,
 Warszawski Uniwersytet Medyczny.

Z portalu <https://scholar.com.pl>.

Marian Gorynia*

O umiarze w ekonomii**, w: „Rzeczpospolita”

(...) Umiar jest warunkiem realizacji postulatów racjonalności globalnej. Warunkuje bowiem trwanie cywilizacji. Bez zachowania umiaru grozi jej zagłada.

W tym kontekście kwestia operacjonalizacji umiaru jest jednym z największych, o ile nie największym wyzwaniem stojącym przed ludzkością. Imperatywem jest określenie parametrów środowiskowo-przyrodniczych, które muszą być spełnione, by cywilizacja trwała. Ich

* Prof. dr hab. Marian Gorynia – prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu.

** Fragment artykułu opublikowanego w „Rzeczpospolitej”, 25 października 2022 r.; tekst jest dostępny pod adresem: <https://archiwum.rp.pl/artykul/1483013-O-umiarze-w-ekonomii.html>.

identyfikacja, konceptualizacja, operacjonalizacja, sposób ich pomiaru, przedsięwzięcia zapewniające ich spełnienie na długą metę – to wszystko powinno zostać uszczegółowione i wdrożone. Samo mierzenie tzw. śladu węglowego chyba nie wystarczy. Dużo pracy przed nami.

I na koniec uwaga o bardziej ogólnym wydźwięku. W moim przekonaniu w debacie publicznej musi być miejsce na kategorie, które z pozoru mogą wydawać się utopiami, oderwanymi od życia typami idealnymi. Trzeba odejść od myślenia wyłącznie doraźnego, *ad hoc*, pod presją, krótkookresowego, podporządkowanego rozwiązywaniu tylko bieżących problemów. Archetypy takich kategorii stanowią właśnie pojęcia dobra wspólnego i racjonalności globalnej.

Marian Gorynia*, Piotr Trąpczyński**

Polscy eksporterzy w obliczu wojny w Ukrainie***, w: „Rzeczpospolita”

(...) Badaniem objęto 120 polskich eksporterów z sektora przetwórstwa przemysłowego, zatrudniających co najmniej dziesięć osób, eksportujących do co najmniej dwóch krajów i osiągających co najmniej 10 proc. przychodów poza Polską. W próbie badawczej znalazły się firmy z sektorów niskiej, średniej i wysokiej technologii. Dane pierwotne zostały zebrane między czerwcem a lipcem 2022 r. za pomocą wywiadów telefonicznych wspomaganym komputerowo (CATI) z właścicielami, menedżerami najwyższego szczebla lub menedżerami ds. sprzedaży lub eksportu.

* Prof. dr hab. Marian Gorynia – prezes PTE, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu.

** Dr hab. Piotr Trąpczyński, prof. UEP – Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu.

*** Fragment artykułu, który ukazał się w „Rzeczpospolitej”, 16.09.2022 r., s. A 27, i jest dostępny pod adresem: <https://www.rp.pl/opinie-ekonomiczne/art37066841-gorynia-trapczynski-polscy-eksporterzy-w-obliczu-wojny-w-ukrainie>.

Badani eksporterzy jako najdotkliwsze objawy kryzysu ocenili wzrost cen energii, kosztów transportu, zawieszenie sprzedaży i działalności operacyjnej na rynkach dotkniętych wojną, trudności w transporcie, jak i utrudnione planowanie produkcji. Jako najmniej istotne wskazali: większą rotację personelu, ograniczenie możliwości spotkań z partnerami handlowymi i dostawcami.

Warto jednak zauważyć, że firmy małe, średnie i duże mają różną podatność na wpływ kryzysu wywołanego wojną. Co ciekawe, wszystkie jego symptomy najdotkliwiej są odczuwane przez duże firmy. Może to wynikać z tego, że wraz ze skalą działalności rośnie podatność na takie zawirowania. Przyczyną skomplikowanej sytuacji eksportowej dużych firm mogą być większe trudności z przestawieniem sprzedaży z jednych rynków eksportowych na inne lub z eksportu na rynek krajowy. Ta cecha określana jest jako relatywnie mniejsza elastyczność firm większych w porównaniu z mniejszymi. (...)

Elżbieta Mączyńska*

Przesilenie cywilizacyjne i wymóg nowego ładu społeczno-gospodarczego**, w: „Polski Kompas 2022”

(...) Dobrodziejstwa nowych technologii, sztucznej inteligencji i cyfryzacji nie zmieniają faktu występowania rozmaitych, związanych z nimi zagrożeń, w tym np. ryzyka cyfrowych nadużyć, inwigilacji, dehumanizacji i narastania samotności ludzi. Jest to istotne tym bardziej, że, jak dowodzą analizy historyczne i publikacje na temat przemian cywilizacyjnych oraz ich ekonomicznych, politycznych, społecznych i kulturowych następstw, z przemianami takimi zawsze łączą się zarówno dobrodziejstwa, jak i rozmaite zagrożenia oraz nieprawidłowości czy nawet patologie. Na polskim gruncie autorem pionierskich publikacji na ten temat jest Jerzy Kleer. W wydanej w 2021 r. monografii *Ekonomiczne i społeczne skutki przesilenia cywilizacyjnych* dowodzi, że każda kolejna cywilizacja przynosiła społeczno-gospodarczy postęp. Zarazem jednak Kleer wykazuje, w jak wysoce niejednakowym stopniu, bądź wcale, poszczególne kraje i regiony doświadczają dobrodziejstw cywilizacyjnych przemian.

* Prof. dr hab. Elżbieta Mączyńska – honorowa prezes PTE.

** Fragment artykułu opublikowanego w: *Polski Kompas 2022. Rocznik instytucji finansowych i spółek akcyjnych*, s. 85–91; tekst jest dostępny pod adresem: https://www.gb.pl/prod/pprofiles/polski_komas_2022_13_1.pdf.

W dodatku z analiz historycznych daje się wysnuć wnioski, że w procesie przemian cywilizacyjnych istotną rolę niestety zawsze odgrywały wojny. Obecna sytuacja także to potwierdza. Wciąż zatem aktualna pozostaje kwestia cywilizacyjnej zaborczości. Według Kleera „żadna cywilizacja, niezależnie od typu czy charakteru, jaki reprezentowała, nie była wolna od prób podbicia społeczeństw przynależnych do tej samej, jak i do odmiennych cywilizacji”. Chciałoby się całkowicie zanegować tę opinię, ale historia świata i współczesne konflikty zbrojne nie dają ku temu podstaw. Wystarczy powiedzieć, że trwająca, rozpoczęta w lutym 2022 r. wojna w Ukrainie to już dziesiąta od 1992 r. rosyjska agresja na inne kraje (1992 r. – Mołdawia; 1992 r. – Gruzja [Abchazja]; lata 1994 i 1999 – Czeczenia; 1999 r. – Dagestan; 2008 r. – Gruzja [Osetia Południowa]; 2015 r. – Syria; 2018 r. – Republika Środkowoafrykańska; 2014 r. – Ukraina: Krym, Donieck, Ługańsk). W dodatku międzynarodowe sankcje nakładane w przeszłości na agresora okazywały się raczej mało dolegliwe i marginalnie skuteczne. Obecny konflikt i nasilone, stanowcze, potępiające agresję przeciwdziałania i wyraźnie silniejsze sankcje międzynarodowe mogą to zmienić, choć wciąż nie ma co do tego pewności. (...)

Elżbieta Mączyńska*

Chwiejny świat przesilenia**, w: „Dziennik Gazeta Prawna”

(...) Na dodatek trapiące nas problemy nawarstwiają się: jeden krach wywołuje kolejny. Bo poza kryzysami pandemicznym, wojennym, klimatycznym, żywnościowym można wymienić kryzysy: zadłużenia,

* Prof. dr hab. Elżbieta Mączyńska – honorowa prezes PTE.

** Fragment artykułu opublikowanego na portalu: <https://www.gazetaprawna.pl/> 16.11.2022 r.; tekst jest dostępny pod adresem: <https://www.gazetaprawna.pl/magazyn-na-weekend/artykuly/8611509,gospodarka-finanse-pandemia-kryzys-wojny-elzbieta-maczyńska.html>.

demograficzny, światowego układu sił, globalizacji, elit, neoliberalizmu, migracyjny oraz – ujawniający się ostatnio w wyniku inflacji – kosztów życia. I nie jest to zamknięta lista. W wielu bowiem sferach ujawniają się inne niepokojące zjawiska, jak np. kryzysy nie zrównoważonych systemów rolnictwa i marnotrawienia żywności, rynków pracy, postępująca erozja społecznego zaufania i demokracji.

Profesor Uniwersytetu Columbia Adam Tooze, specjalizujący się w badaniach kryzysów gospodarczych,

określa obecną sytuację jako „polycrisis”, wielokryzys, podkreślając, że nawet pojedynczy krach jest wystarczająco trudny do analizy i znalezienia sposobu przeciwdziałania. W połączeniu z innymi zaś generuje chaos nieskończenie większy, bo „całość jest jeszcze bardziej niebezpieczna niż suma części”. Z kolei odznaczający się pesymizmem prognoz Nouriel Roubini, „Doktor Zagłada”, który przewidział kryzys finansowy 2008 r., tym razem wieszczycy „krach inny niż wszystkie”. Roubini też wskazuje na nakładające się na siebie różne kryzysy, w dodatku ocenia, że już są widoczne oznaki III wojny światowej, a przynajmniej wysokie jest prawdopodobieństwo jej wybuchu, o czym mówił m.in. w niedawnym wywiadzie dla niemieckiego tygodnika „Der Spiegel”.

Powstaje zatem pytanie, co jest przyczyną

negatywnych zjawisk. Jeszcze raz warto podkreślić, że obecnie wyraźna jest tendencja do ich upatrywania w pandemii i wojnie w Ukrainie. Ale alarmistyczne sygnały występowały już wcześniej. Zamykanie oczu na prawdziwe źródła problemów nie sprzyja przeciwdziałaniu nieprawidłowościom. I temu też można przypisać bezradność elit.

Tymczasem wiele wskazuje, że podstawowym podłożem obecnej podatności na krachy jest dokonujące się na naszych oczach przesilenie cywilizacyjne. Przełom ten przynosi czwarta rewolucja przemysłowa z jej niebywałą i szybko rosnącą, a przy tym jeszcze dalece niedostatecznie zidentyfikowaną, wręcz niewyobrażalną siłą sztucznej inteligencji, będącej połączeniem potencjałów materialno-fizycznego, cyfrowego oraz biologicznego. (...)

Elżbieta Mączyńska*

Czterodniowy tydzień pracy to pomysł zbyt niebezpieczny, by pozostawić go wyłącznie politykom , w: „Wszystko co Najważniejsze”**

(...) W światowej debacie na temat czasu pracy nie jest obecnie wykluczone, że 4-dniowy tydzień pracy stopniowo stanie się normą, choć prawdopodobnie będzie to proces długotrwały. Wskazuje na to historyczne doświadczenie przejścia z sześciodniowego do pięciodniowego tygodnia pracy. Historia ta ma

* Prof. dr hab. Elżbieta Mączyńska – honorowa prezes PTE.

** Fragment; artykuł opublikowany na portalu *Wszystko co Najważniejsze* 13.09.2022, dostępny pod adresem: <https://wszystkocojnajwazniejsze.pl/prof-elzbieta-maczyńska-czterodniowy-tydzien-pracy/>

już prawie sto lat. W rzeczywistości inicjatorem idei pięciodniowego tygodnia pracy był w 1926 r. Henry Ford. Wówczas zdecydowali się na nią również inni przedsiębiorcy, naciskani przez związki zawodowe. W wyniku rozpowszechnienia tego typu działań kolejne rządy, pod wpływem zmieniającej się rzeczywistości, przyjmowały ustawy idące w tym kierunku. W Polsce proces ten został zapoczątkowany dopiero w 1973 roku z inicjatywy Edwarda Gierka. Wprowadzono wówczas tylko dwie wolne soboty, stopniowo w kolejnych latach zwiększano ich liczbę (...).

Matylda Bojar*

V Międzynarodowa Konferencja Naukowa *Rozwój regionów i organizacji wyzwaniem dla ekonomii i nauk o zarządzaniu* – 21 maja 2022 r., Lublin**

* Dr Matylda Bojar – wiceprezes OL TNOiK; Wydział Zarządzania Politechniki Lubelskiej.

** Fragment artykułu opublikowanego w „Przeglądzie Organizacji” 2022, nr 5, s. 48–52. O konferencji i jubileuszu prof. Ewy Bojar zamieściliśmy informację w „Biuletynie PTE” 2022, nr 2, s. 70.

(...) Podsumowując dyskusję, moderator prof. E. Bojar stwierdziła, że „paneliści, a jednocześnie autorzy zawartych w monografii tekstów, swoimi wypowiedziami zachęcili nie tylko do przeczytania książki [*Recepty na sukces w zarządzaniu. Refleksje przedstawicieli*]

nauk o zarządzaniu i praktyków, red. Ewa Bojar, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa – Dom Organizatora, Lublin 2022 – przyp. red.], ale do zainteresowania się gotowymi receptami na sukces w zarządzaniu zawartymi w publikacji”. Jej zdaniem, Czytelnicy będą mogli wykorzystać zaprezentowane w publikacji recepty na sukces, chociaż nie będzie to ani łatwe, ani proste, bowiem wszyscy autorzy to liderzy o unikatowych talentach, a przedstawiane przez nich drogi/wskazówki do osiągnięcia sukcesów nie dadzą się w prosty sposób skopiować, ale mogą być inspiracją do osiągnięcia sukcesów.

Druga część spotkania to Jubileusz 50-lecia pracy naukowej profesora Ewy Bojar. Prowadzenie i czuwanie

nad przebiegiem tej części powierzono wiceprezesom OL TNOiK dr M. Bojar i dr. inż. J. Bisowi. Tę część konferencji rozpoczął młody pianista Maksymilian Bojar, który zadedykował Jubilatce i dostojnemu gronu gości nastrojowy utwór „Poemat” Z. Fibicha. Laudację wygłosił prof. dr hab. inż. Mirosław Wenderker, podkreślając 50-letnią aktywność, zaangażowanie i liczne sukcesy Jubilatki. Wszyscy zebrani mieli możliwość wystąpienia w roli laudatorów. Zgromadzeni z ogromną uwagą wysłuchali przemówień gości wyrażających szacunek i uznanie dla sukcesów i osiągnięć prof. Ewy Bojar. Serdeczne życzenia i kwiaty dla Jubilatki stworzyły niezapomniany i niepowtarzalny nastrój. (...)

Maria Jankowska*

Samotność**, w: „Raport. Poczucie samotności wśród dorosłych Polaków”

(...) Badanie wykazało, że **większość badanych odczuwa samotność – 54%** z nich uzyskało wynik na Zrewidowanej Skali Samotności R-UCLA powyżej średniej dla populacji badanych (42,16). Z wyników uzyskanych na skali wynika, że to mężczyźni doświadczają większego poczucia samotności niż kobiety: 42,99 dla mężczyzn, 41,45 dla kobiet. Co więcej,

okazuje się, że **grupą doświadczającą samotności najczęściej są młodzi mężczyźni: 65% mężczyzn w wieku 25–34 lat oraz 57% mężczyzn do 24. roku życia** uzyskało wynik na skali samotności wyższy od średniej (odpowiednio 46,09 i 47,29).

Jeśli spojrzymy na miejsce zamieszkania badanych, okazuje się, że mieszkańcy największych miast (powyżej 500 tys.) najczęściej doświadczają wysokiego poziomu poczucia samotności (41%); taki sam odsetek osób odczuwających samotność, ale na niskim poziomie, znajdziemy wśród mieszkańców miast średniej wielkości (100–199 tys.). (...)

* Maria Jankowska – Instytut Pokolenia.

** Fragment tekstu opublikowanego w: *Raport. Poczucie samotności wśród dorosłych Polaków*, Instytut Pokolenia, Warszawa 2022; publikacja jest dostępna pod adresem: https://instytutpokolenia.pl/pdf/SAMOTNOSC_14.11.pdf.

Krzysztof Chrzanowski*

Polska firma high-tech na amerykańskim rynku**, w: „Sprawy Nauki”

(...) Dlaczego teraz amerykańskie firmy chcą słać zamówienia w jakieś tam małej firmie high-tech

w dalekiej Polsce, którą to firmę wcześniej ignorowały? Nie ma prostych i stuprocentowo pewnych odpowiedzi na to pytanie. Ale w mojej ocenie ta poprawa możliwości eksportu polskich produktów high-tech na amerykański rynek nastąpiła na skutek czterech przyczyn.

Po pierwsze, USA autentycznie próbuje odbudować swój własny przemysł, a zwłaszcza przemysł w zakresie zaawansowanych technologii, do których zaliczają

* Prof. dr hab. inż. Krzysztof Chrzanowski – Inframet.

** Fragment; *Sprawy Nauki*, nr 12(275), grudzień 2022; tekst jest dostępny pod adresem: <https://www.sprawynauki.edu.pl/archiwum/dzialy-wyd-elektron/304-nauka-i-gospodarka-el/4819-polska-firma-high-tech-na-amerykanskim-rynku>.

się też optoelektroniczne urządzenia obrazujące i laserowe. W praktyce oznacza to powstawanie nowych fabryk, które mają zastąpić produkcję chińskich firm, których to komponenty (w tym optyczne) były do niedawna stosowane masowo w amerykańskich urządzeniach (niekiedy nawet w amerykańskim sprzęcie wojskowym). Fabryki te potrzebują wyspecjalizowanej aparatury pomiarowej. Potencjalnych zamówień jest sporo i nasi amerykańscy konkurenci nie są w stanie technicznie ich zrealizować w krótkim czasie.

Po drugie, realizacja ogromnego programu reindustrializacji generuje też zamówienia na unikatową aparaturę, której nie mogą dostarczyć duże firmy amerykańskie. Ze względu na tę unikatowość na rynku, amerykański koncern złamał własne biurokratyczne zasady i dał nam proste bezpośrednie zamówienie, kiedy nie wierząc w realność zamówienia, odmówiłem wypełnienia długich kwestionariuszy dotyczących firmy. Dopiero później z doniesień medialnych zrozumiałem, że byliśmy potrzebni jako małeńka cząstka wielkiego przetargu.

Po trzecie, polskie towary stały się bardziej atrakcyjne cenowo. W przeciągu ostatnich pięciu lat znacznie zmieniły się kursy walut. Polski złoty jest obecnie tańszy od amerykańskiej waluty o co najmniej 30% względem sytuacji pięć lat wcześniej. Ta zmiana parytetu jest przekleństwem przy imporcie, ale staje się pewną zaletą w eksporcie na rynki, gdzie dominuje amerykański dolar.

Po czwarte, wydaje się, że nastąpiła zmiana postrzegania świata zewnętrznego (w tym Polski) przez przeciętnych obywateli USA. Zdają sobie oni już sprawę, że świat się zmienił i towary amerykańskie nie muszą już być najlepsze jakościowo. Polska przestała też być postrzegana jako zacofany technologicznie kraj z dalekiej wschodniej Europy, a stała się jednym z krajów Unii Europejskiej – najważniejszego partnera handlowego dla USA. W ostatnim zaś czasie nagłośnione przez amerykańskie media dobre przyjęcie w Polsce ogromnej liczby uchodźców ukraińskich, znacznie ociepliło wizerunek Polski w oczach amerykańskiej opinii publicznej. (...)

Inne nadesłane publikacje – informacje sygnalne



Academia. Magazyn Polskiej Akademii Nauk, nr 2/70/2022

W numerze m.in.:

- Dariusz Ilnicki, Krzysztof Janc: *Buszując w sieci*
- Maciej J. Nowak: *Prawo a przestrzeń*

- Tadeusz Markowski: *Nasze najbliższe otoczenie*
- Maciej Kałaska: *Pochodzenie starożytnych skarbów*
- Joanna Fidelus-Orzechowska, Elżbieta Gorczyca, Kazimierz Krzemień: *Tatrzańskie ścieżki*
- Elżbieta Rybicka: *Miejsce i przestrzeń w kulturze*
- Jan Chwedeńczuk: *W pogoni za światłem*



Budżety gospodarstw domowych w 2021 r., Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2022

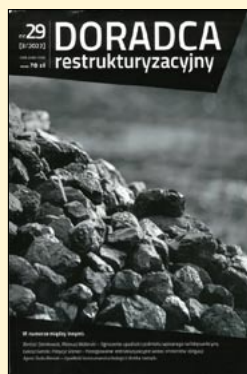
Publikacja jest kolejną edycją opracowania opisującego wyniki badania budżetów gospodarstw domowych, przeprowadzonego w 2021 r.

Opracowanie składa się z części analitycznej i tabelarycznej, uwag metodologicznych oraz z aneksu. W części analitycznej opisano wybrane zagadnienia dotyczące wyników badania budżetów gospodarstw domowych w 2021 r., wraz z odwołaniem do danych za rok 2020, a w niektórych przypadkach także do lat wcześniejszych. (...)

Z *Przedmowy*

Publikacja jest dostępna pod adresem: <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/warunki-zycia/dochody-wydatki-i-warunki-zycia-ludnosci/budzety-gospodarstw-domowych-w-2021-roku,9,17.html>.

Inne nadane publikacje – informacje sygnałowe

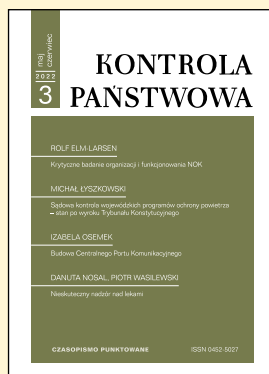


Doradca Restrukturyzacyjny, nr 29 (3/2022)

W numerze m.in.:

- Anna Hrycaj, Agata Kosmal: *Przeгляд orzecznictwa w sprawach restrukturyzacyjnych i upadłościowych*
- Cezary Zalewski: *Tytuły egzekucyjne i wykonawcze w świetle przepisów prawa restrukturyzacyjnego i upadłościowego – wybrane zagadnienia*

- Edyta Dzielińska: *Status pracownika i pracodawcy w przypadku likwidacji pracodawcy – regulacje wyłączające ochronę praw pracowniczych*
- Rafał Adamus: *Status prawny administracyjnych kar pieniężnych w kontekście otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego*
- Bartosz Sierakowski, Mateusz Waberski: *Ogłoszenie upadłości podmiotu wpisanego na listę sankcyjną*
- Tadeusz Grzesiak, Łukasz Trela: *Prawo głosu na zgromadzeniu wierzycieli w postępowaniu o zmianę układu*
- Piotr Bartosiewicz: *Skutki ogłoszenia upadłości w stosunku do postanowień o zabezpieczeniu majątkowym wydanych w postępowaniu karnym*



Kontrola Państwa, nr 3, maj–czerwiec 2022

W numerze m.in.:

- Rolf Elm-Larsen: *Krytyczne badanie organizacji i funkcjonowania NOK – ramy koncepcyjne*
- Stanisław Dziwisz: *Przesłuchanie świadka na odległość – rozważania o zastosowaniu w procedurze kontrolnej NIK*

- Michał Łyszowski: *Sądowa kontrola wojewódzkich programów ochrony powietrza – stan po wyroku Trybunału Konstytucyjnego*
- Magdalena Gierlak, Stanisław Jarzyna, Michał Brzeziński: *Dostęp do profilaktyki i leczenia otyłości dzieci i młodzieży – narastający problem, nieskuteczne działania*
- Izabela Osemek: *Budowa Centralnego Portu Komunikacyjnego – założenia i szanse powodzenia inwestycji*
- Danuta Nosal, Piotr Wasilewski: *Nieskuteczny nadzór nad lekami – dopuszczanie, zmiany porcjestracyjne i kontrola obrotu*

Publikacja jest dostępna pod adresem: <https://www.nik.gov.pl/2022/03/kontrola-panstwowa-3-2022.html>.



NNO Nienieodpowiedzialni, nr 9, sierpień 2022

W numerze m.in.:

- Joanna Heidtman: *Nie wstydz się, działaj*
- Arkadiusz Karwacki: *Zapiski z frontu walki o przetrwanie*
- Eliza Michalik: *Nie pozwalajmy korumpować języka*

- Grzegorz Nawrocki: *Nie ma dziecka, jest człowiek*
- Sylwia Małeczka: *Ziarno zostało zasiane*
- Dominika Sadowska: *Złe rzeczy, które w pracy robią dobrzy ludzie*
- Przemek Gdański: *Nowy wymiar etyki w biznesie*

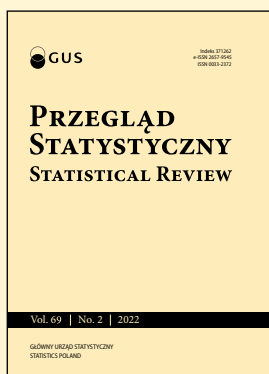
Inne nadesłane publikacje – informacje sygnałne



Pandemia. Czas próby. Pomnik dla 200 tysięcy ofiar koronawirusa w Polsce. Część pierwsza i druga; film autorstwa Mateusza Cieślaka i Franciszka Małeckiego-Trzaskosia; projekt IBOMA. MEDIA

Do rozmów dot. przebiegu pandemii koronawirusa w Polsce zaproszono przedstawicieli świata nauki, medycyny, polityki i ekonomii, m.in. prof. Mariana Gorynię, prezesa Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.

Film jest dostępny pod adresem: <https://www.iboma.media/>.



Przeгляд Statystyczny. Statistical Review, vol. 69, 2022, 2

W numerze:

- Barbara Będowska-Sójka: Agata Kliber: *Do mixed-data sampling models help forecast liquidity and volatility?*

- Przemysław Szufel: *On planning production and distribution with disrupted supply chains* Przemysław Szufel
- Krzysztof Jajuga: *In memory of Professor Stanisława Bartosiewicz*

Publikacja jest dostępna pod adresem: <https://ps.stat.gov.pl/Issue/2022/2>.



Raport ESG, nr 3, październik 2022

W numerze m.in.:

- *Transformacja energetyczna staje się w coraz większym stopniu doświadczeniem globalnym* – rozmowa z Bartłojem Pawlakiem, wiceprezesem Zarządu Polskiego Funduszu Rozwoju SA.

- *tak jak kiedyś nie udało się uniknąć maszyny parowej, prądu czy internetu* – rozmowa z Urszula Paślawską, posłem na Sejm RP, przewodniczącą Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa
- *W globalnej skali działania prośrodowiskowe to również edukowanie społeczeństw o profilaktyce zdrowotnej* – rozmowa z prof. dr. hab. n. med. Piotrem H. Skarżyńskim ze Światowego Centrum Słuchu w Kajetanach, członkiem zarządu Centrum Słuchu i Mowy Medicinus
- *Idealny świat to jest świat bez domów dziecka* – rozmowa z Bartłojem Jończykiem, założycielem i prezesem Zarządu Fundacji Dobrych Inicjatyw

- *Ekologicznej transformacji nie da się uniknąć,*

Inne nadane publikacje – informacje sygnałowe



RIELF Vol 07, Number 1, 2022

W numerze m.in.:

- Alain Redslob: *Une note en demi-teinte sur l'actualité du mercantilisme*
- Maciej Szymczak: *Gestion des connaissances dans les chaînes logistiques internationales*

- Rosette Ghossoub Sayegh, Nisrine Hamdan Saade: *Impact de la COVID-19 sur le taux de chômage: application empirique sur dix-huit pays du MENA*
- Ousmane Younoussa Maiga, François Kone: *Mariages précoces, grossesses précoces et scolarisation des adolescentes*
- Kokou Fambari Atchi: *Effet de l'inclusion financière sur la pauvreté multidimensionnelle au Togo*

Redaktorem naczelnym czasopisma jest prof. dr hab. Krzysztof Malaga z Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu.

Publikacja jest dostępna pod adresem: <https://rielf.aief.org/en/rielf-vol7-number-01-2022/>.

- Cheikh Tidiane Ndour: *Urbanisation et émission de CO2 en Afrique: quel rôle pour la gouvernance?*



Sprawozdanie z działalności UOKiK – rok 2021, Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Warszawa 2022

Cyfrowa transformacja i rozwój e-handlu niosą ze sobą istotny potencjał dla rozwoju gospodarki, a także

nowe wyzwania dla działań służących zapewnieniu uczciwej konkurencji i ochrony konsumentów.

Zachodzące zmiany znajdują odzwierciedlenie zarówno w nowych rozwiązaniach prawnych, jak i decyzjach właściwych organów, w szczególności Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Podejmowane na rynku interwencje coraz częściej dotyczą kwestii związanych z funkcjonowaniem przedsiębiorców i konsumentów na rynkach cyfrowych, a także naruszeń prawa z wykorzystaniem nowych technologii. (...)

Ze Słowa wstępnego

Publikacja jest dostępna pod adresem: <https://uokik.gov.pl/publikacje.php?tag=1>.



Studia BAS, Biuro Analiz Sejmowych, nr 2(70), 2022

Szkolnictwo musi obecnie sprostać wielu wyzwaniom związanym ze zmianami technologicznymi, gospodarczymi i społecznymi. Oczekiwania wobec szkół koncentrują

się na kształtowaniu postaw uczniów, kompetencji i kształceniu umiejętności niezbędnych do dobrego funkcjonowania na rynku pracy, wyboru korzystnych ścieżek zawodowych, pełnego uczestnictwa w życiu

społecznym i do rozwoju osobistego. Szczególnego znaczenia nabierają zwłaszcza kompetencje techniczne z zakresu STEM (ang. *Science, technology, engineering, mathematics*). Wobec zadań stojących przed oświatą także rola nauczycieli staje się coraz bardziej złożona, wymaga profesjonalnego przygotowania oraz stałego doskonalenia. Z powyższych względów w bieżącym numerze „Studiów BAS” szczególną uwagę poświęcono zagadnieniu przygotowania zawodowego polskich nauczycieli oraz systemowi ich wynagrodzeń.

Z Wprowadzenia

Publikacja jest dostępna pod adresem: <https://studiasbas.sejm.gov.pl/Journal.nsf/pubBAS.xsp?documentId=839E66746D1AB0D9C1258895002642E-7&lang=PL>.

Inne nadesłane publikacje – informacje sygnałne



Studia BAS, Biuro Analiz Sejmowych, nr 3(71), 2022

Miasta odgrywają bardzo istotną rolę w gospodarce. Mieszka w nich ponad połowa ludności na świecie i jest w nich generowane więcej niż 80% światowego PKB. Rozwój obszarów miejskich jest ściśle

związany z poziomem życia i zamożności ich mieszkańców. Jednocześnie miasta są miejscami koncentracji ważnych problemów społecznych i środowiskowych. Są to powody, dla których po raz pierwszy poświęcamy numer „Studiów BAS” różnym aspektom funkcjonowania i rozwoju polskich miast.

Z Wprowadzenia

Publikacja jest dostępna pod adresem: <https://studiabas.sejm.gov.pl/Journal.nsf/pubBAS.xsp?documentId=549E7516259526CCC12588E500290C5F&lang=PL>.



Wiadomości Statystyczne. The Polish Statistician, vol. 67, 2022, 10

W numerze m.in.:

• Marta Małecka: *Estimation risk taking into consideration the effect of forecasting scheme: robust inference about VaR*

- Beata Kraszewska: *Ocena stopnia zagrożenia ubóstwem w ramach podejścia możliwości Sena z zastosowaniem modelu MIMIC*
- Elżbieta Zalewska, Kamila Trzczińska: *Efektywność zajęć zdalnych w czasie pandemii COVID-19*

Publikacja jest dostępna pod adresem: <https://ws.stat.gov.pl/Issue>.



Wycena Nieruchomości i Przedsiębiorstw, nr (3)23, lipiec–wrzesień 2022

W numerze m.in.:

- Elżbieta Mączyńska-Ziemacka: *Użyteczność zapomnianych lektur*
- Zbigniew Żabiński: *Biologiczny wskaźnik siły nabywczej pieniądza*

- Dariusz Książak, Robert Korczyński: *Raport Evaluator Index 2022. Analiza cen transakcyjnych i prognoz dla rynku nieruchomości mieszkaniowych – cz. II*
- Arkadiusz Mularczyk: *Raport o stratach poniesionych przez Polskę w wyniku agresji i okupacji niemieckiej w czasie II wojny światowej 1939–1945. Wstęp do raportu (fragmenty)*
- *Udział firm budowlanych w renowacji zabytków*

Alojzy Czech

52. Zjazd Krajowy TNOiK w retrospektywie (z PTE w tle)*

W upalnym dniu 27 czerwca 2022 roku odbył się 52. Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa w Warszawie. Otworzył go ustępujący prezes prof. dr hab. inż. Leszek Kiełtyka (Politechnika Częstochowska), witając przybyłych delegatów, zaproszonych gości, wyróżnione osoby oraz personel obsługujący spotkanie. TNOiK to siostrzana dla PTE organizacja, jakkolwiek różnice w funkcjonowaniu są widoczne. Zarząd Główny reprezentuje całość Towarzystwa, istniejące Oddziały prowadzą działalność na wewnętrznym rozrachunku, samodzielności prawnej nie posiadają. Do wyróżniających się należy Oddział Warszawski, przy którym z powodzeniem działa Centrum Analiz Wartości. Oddział Śląski kontynuuje cykl corocznych konferencji pod hasłem „Nowoczesność przemysłu i usług” znanych bardziej jako Śląskie Dni Organizacji. Odbyły się 42 ogólnopolskie spotkania. Przy Oddziale Toruńskim istnieje zasłużona oficyna wydawnicza „Dom Organizatora”, prowadzona wspólnie z Zarządzeniem Głównym, choć przeżywająca chwilowe trudności. Chlubą całego Towarzystwa jest miesięcznik „Przegląd Organizacji”. Sieć Oddziałów jest aktualnie rozmieszczona po kraju nierównomiernie. Oprócz wymienionych, funkcjonują Oddziały w Białymstoku, Częstochowie, Dąbrowie Górniczej, Kielcach, Lublinie, Łodzi, Poznaniu, Szczecinie i Wrocławiu. O tym wszystkim, o sukcesach i trudnościach, mówiono w sprawozdaniu z upływającej, a wydłużonej z powodu pandemii kadencji oraz potem w dyskusji zjazdowej.

Wpierw jednak odbyła się część uroczysta, podczas której przyznano 8 działaczom godność członka honorowego. Trzy osoby – prezes honorowy PTE

* Artykuł został przekazany do redakcji w sierpniu 2022 r., gdy „Biuletyn PTE” nr 3/2022 był już złożony. W „Biuletynie PTE” nr 3/2022 na str. 89 został opublikowany komunikat Zarządu Głównego TNOiK nt. 52. Zjazdu Krajowego Towarzystwa. Relacja z tego wydarzenia autorstwa Edyty Kulej-Dudek pt. *Prof. dr hab. inż. Leszek Kiełtyka prezesem Zarządu Głównego Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa na kadencję 2022–2026* ukazała się w „Przeglądzie Organizacji” nr 7/2022, s. 57–60.

prof. Elżbietę Mączyńską, prof. Jana Stachowicza oraz niżej podpisanego – wyróżniono medalem Karola Adamieckiego „za wybitny dorobek w zakresie organizacji i zarządzania”. Jednej osobie przyznano tytuł „eksperta TNOiK”. Szerzej o tych inicjatywach i zamierzeniach w dalszej części tej relacji, gdyż wspomnienie nazwiska Karola Adamieckiego zachęca do przypomnienia wielkich początków TNOiK, którego losy tak międzywojenne, jak i po wojnie układały się na przemian, znacząco przy tym się różniąc, z Polskim Towarzystwem Ekonomicznym. Warto taką retrospektywę porównawczą zrobić, tym bardziej, że dla TNOiK nadchodzą lata pięknych rocznic.

Spojrzenie w przeszłość: okres międzywojenny

Społeczny ruch ekonomistów nie był zjednoczony. Każda dzielnica kraju miała swoją własną organizację¹. W Warszawie było szeroką falą idące Towarzystwo Ekonomistów i Statystyków Polskich – założone 3 grudnia 1917 roku. Pełniło rolę organizacji głównej, gdyż jego członkami byli ekonomiści i działacze z całego kraju, nie tylko stołeczni – o ile wyrazili wolę akcesu, rzecz jasna. Panował pluralizm poglądowy, mniej więcej tak jak w dzisiejszym Towarzystwie. W Poznaniu założono w 1919 roku Towarzystwo Prawników Polskich, skupiające także ekonomistów. Od 1921 roku utworzono sekcję ekonomiczną, o dużym stopniu autonomii, cały okres międzywojenny prowadzoną przez prof. Edwarda Taylora. W ośrodku dominowała neoklasyczna wykładnia zagadnień gospodarczych. Obydwa ośrodki małopolskie posiadały własne stowarzyszenia. 27 lutego 1921 roku utworzono we Lwowie Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, a 1 marca tegoż roku w Krakowie – Towarzystwo Ekonomiczne. Pierwszemu przewodził prof. Leopold Caro, nadając jego działalności kierunek solidarystyczny, drugiemu Jan Götz-Okocimski, ale duchem

¹ Zob. więcej W. Roszkowski [2010, s. 31–40]; A. Czech [2018, s. 24–26].



Prof. Elżbieta Mączyńska dziękuje w imieniu wyróżnionych za przyznane medale. Od prawej: prof. Jan Stachowicz, prof. Leszek Kiełtyka – prezes Zarządu Głównego TNOiK, prof. Elżbieta Mączyńska – honorowa prezes PTE, prof. Ewa Bojar – przewodnicząca Rady Naukowej TNOiK i dr hab. Alojzy Czech, prof. UE w Katowicach (źródło: biuro obsługi Zjazdu).

sprawczym był prof. Adam Krzyżanowski, dzięki któremu posiadało ono charakter *stricte* konserwatywno-liberalny. Kto tego poglądu nie wyznawał, nie należał do kręgu członkowskiego krakowskiego Towarzystwa. Każde z tych stowarzyszeń posiadało własny program, stawiało sobie właściwe zadania oraz posiadało platformę wydawniczą, a tytuły czasopism czy serii edycyjnych jednoznacznie kojarzyły się z poszczególnymi organizacjami: „*Ekonomista*” był organem TEiSP w Warszawie, w Poznaniu ukazywał się „*Ruch Prawniczy i Ekonomiczny*” (od 1925 roku – także „...*Socjologiczny*”). „*Przegląd Ekonomiczny*” we Lwowie (początkowo zwany „*Rozprawy i Sprawozdania PTE we Lwowie*”) był od 1929 roku znakiem charakterystycznym dla tamtejszego środowiska. Liczyła się siła oddziaływania serii (103 pozycje zwarte) Wydawnictw Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie. Próby szerszego zaistnienia społecznego ruchu podjęte zostały także w Katowicach (Koło Ekonomistów – 1926) oraz w Lublinie (Towarzystwo Ekonomiczne – 1926). W 1945 roku ruch ekonomistów został zjednoczony.

Inaczej kształtowały się dzieje ruchu naukowej organizacji – jak go wtedy nazywano. Początki były trudne, znaczone niepowodzeniami. Już w 1919 roku Piotr Drzewiecki – ówczesny prezydent Warszawy – wraz z czterema inżynierami utworzyli Stowarzyszenie

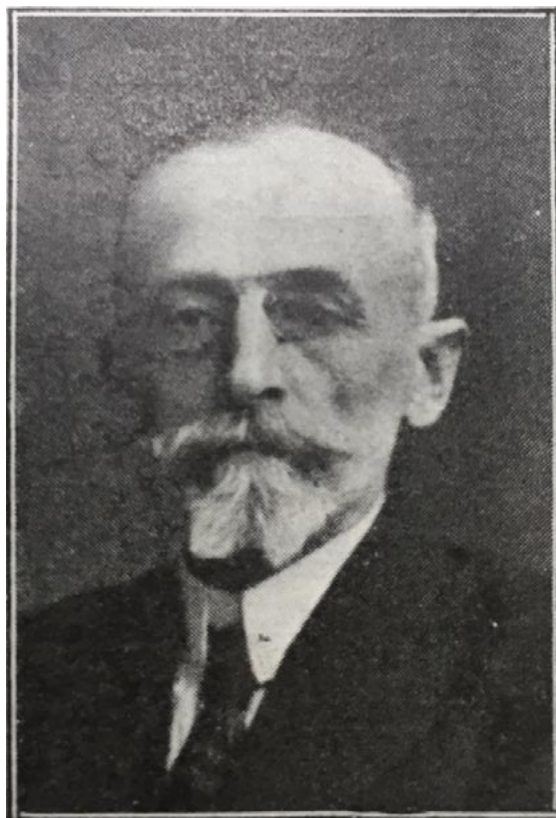
„*Liga Pracy*”. Jego agendą był Instytut Organizacji Pracy, którym kierował Karol Adamiecki [*Liga Pracy i Instytut Organizacji Pracy*, 1919, s. 14–15; Czech, 2020, s. 168–169]. Po kilku miesiącach działalności, z braku środków, placówka upadła. W dorobku miała parę ekspertyz zleconych przez zarząd miasta. Idea pracy wydajnej nie znalazła zrozumienia w rozpolitykowanym społeczeństwie. Ale raz powzięta – nie zgasła. W latach 1923–1924 przy stowarzyszeniach technicznych samorzutnie zaczęły powstawać koła naukowej organizacji. Przywieziono nowe impulsy z I Międzynarodowego Kongresu Naukowej Organizacji z Pragi (PIMCO, 20–24 lipca 1924)². W listopadzie tegoż roku powstał Komitet Organizacyjny Instytutu Naukowej Organizacji. Porozumienie rozproszonych kół doprowadziło do zwołania I Zjazdu Polskiego Naukowej Organizacji w Warszawie w dniach 6–8 grudnia 1924 roku³. Jednym z ważnych następstw Zjazdu było skonsolidowanie ruchu oraz zdecydowane poparcie dla utworzenia Instytutu Naukowej Organizacji.

² Kongres oraz udział polskiej delegacji był szeroko omawiany. Zob. E.T. Geisler [1924, s. 547–551]; E. Hauswald [1924, s. 40].

³ Przygotowania, przebieg i dorobek zob. *Naukowa organizacja pracy. I Zjazd Polski 1924* [1925].

Powołany został 20 kwietnia 1925 roku jako autonomiczna placówka przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa z misją „szerzenia nauki i zasad prawidłowej organizacji w życiu, przemyśle i rolnictwie” [Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie 1875–1929, 1929, s. 18]. Członkami Komitetu Organizacyjnego byli: prof. Karol Adamiecki (Politechnika Warszawska), prof. Stefan Biedrzycki (SGGW), prof. Jan Dmochowski (WSH w Warszawie), inż. Bogusław Dobrzycki (dyrektor wielkopolskiej dyrekcji PKP w Poznaniu), inż. Piotr Drzewiecki (przedsiębiorca i działacz gospodarczy), prof. Edwin Hauswald (Politechnika Lwowska), inż. Waclaw Hauszyl (kier. pierwszej w Polsce poradni zawodowej dla rzemiosła i przemysłu w Warszawie), prof. Józefa Joteyko (Państwowy Instytut Pedagogiczny w Warszawie), prof. Aleksander Rothert (b. prof. Politechniki Lwowskiej, konsultant przedsiębiorstw przemysłowych) i Jan Zaglenczny (przemysłowiec, prezes Związku Cukrowników b. Królestwa Polskiego) [Przegląd Organizacji, 1926, s. 4]⁴. Radę Tymczasową tworzyli: Karol Adamiecki, Stefan Biedrzycki i Piotr Drzewiecki [Przegląd Organizacji, 1926, s. 4]. Dyrektorem INO został Karol Adamiecki. Początkowo siedziba znajdowała się w głównym muzeum przy Krakowskim Przedmieściu 66, ale już od 1927 roku pozyskano własny lokal przy Mokotowskiej 51/53. Nadchodzące lata okazały się bodaj najbardziej znaczące w dziejach istniejącej do dziś pod zmienioną nazwą organizacji.

Kontynuowano rozpoczętą już wcześniej znakomitą serię fundamentalnych pozycji z literatury światowej w nowej dziedzinie wiedzy. Wydawano trzy naukowe czasopisma: „Przegląd Organizacji” (od kwietnia 1926, wychodzi do dziś), „Przegląd Fizjologii i Psychologii Pracy (od stycznia 1927; przekazany Polskiemu Towarzystwu Psychotechnicznemu) oraz „Organizację Gospodarstwa Domowego” (od kwietnia 1927 roku; w 1930 roku tytuł usamodzielniał się pod nazwą „Pani Domu”). Uruchomiono szkolenia w różnych wersjach z rocznym Studium Naukowej Organizacji włącznie. Były ekspertyzy. Zwołano w Warszawie II Zjazd Polski Naukowej Organizacji w 1928 roku⁵. Prelegenci brali udział w Międzynarodowych Kongresach Naukowej Organizacji (od 1929 roku – CIOS). Adamiecki był wiceprzewodniczącym Międzynarodowego Komitetu



Karol Adamiecki jako wiceprezes Stałej Delegacji ds. utworzenia Międzynarodowego Komitetu Naukowej Organizacji (źródło: „Przegląd Organizacji” 1826, nr 2, s. 33).

Naukowej Organizacji. W pomieszczeniach nowej siedziby powstała pracownia konstrukcji i wytwarzania przyrządów usprawniających pracę biurową. Wszystko, co się działo w INO, było pod przemożnym wpływem jego dyrektora. Dlatego „okres ten można nazwać okresem Adamieckiego” [Heidrich, 1971, s. 790] – oceniał pracujący wtedy krótko w Instytucie Zbigniew Heidrich.

Od 1933 roku Instytut usamodzielniał się. Zmieniono nazwę na Instytut Naukowy Organizacji i Kierownictwa, przyjęto statut, zatwierdzony przez władze miejskie. Zasięg działania był ogólnopolski, agendami mogły być koła, działalność naukowa prowadzona była w sekcjach. Utrzymano strukturę władz: prezesem Rady Instytutu był nadal Piotr Drzewiecki, jego zastępcą – Zygmunt Rytel, a dyrektorem – po krótkim kierowaniu przez prof. Stanisława Płużańskiego w latach 1933–1934 – został ponownie Waclaw Mileski. Był to czas apogeum kryzysu w Polsce. Dotknął również INOiK. Szukano oszczędności. Zlikwidowano pracownie, zredukowano dział doradztwa przy intensywnej akcji konsultacyjnej prowadzonej przez grono młodych kooperantów. Pojawiły się publikacje o charakterze poradnikowym dotyczących przedsiębiorstw, dla członków wspierających wydawano komunikaty zwane też biuletynami z instrukcjami prowadzenia szczegółowej działalności

⁴ Tych członków, nazywając ich założycielami, wymienia także Z. Heidrich [1971, nr 4, s. 790]; w statucie z 1933 roku członkami-założycielami podani zostali: K. Adamiecki, P. Drzewiecki i W. Hauszyl [wg INO – INOiK – TNOiK 1925–1985 Statuty, 1985, s. 27].

⁵ Ogromne materiały zjazdowe (wygłoszono 80 referatów, udział wzięło 1080 osób, w tym liczni goście z zagranicy) opublikowano jako dodatki do *Przeglądu Organizacji*, 1929, nr 8 – 1931, nr 6. Relacjonowano wydarzenie na bieżąco [Hauswald, 1928, s. 15; Blittek, 1928, s. 153–157], także przypominając [Czech, 1988, s. 1–2].



Karol Adamiecki w pracowni Instytutu Naukowej Organizacji (źródło: domena publiczna).

organizatorskiej – łącznie do 1939 roku – 83. Mimo trudności myślano o III Zjeździe Naukowej Organizacji. Jeszcze długo nie dojdzie do skutku. Za to dzięki Z. Rytłowi powiodła się akcja precyzowania pojęć kluczowych dla nauki organizacji i kierownictwa. Dyskusja toczona na różnych forach zakreślała coraz szersze kręgi i stała się znakiem szczególnym dociekań semantycznych tego okresu⁶. Warto przypomnieć, że brał w niej udział, a przynajmniej ją śledził, Tadeusz Kotarbiński. 20 czerwca 1938 roku nastąpiły zmiany strukturalne. Utworzono Radę Naukowo-Techniczną, a w miejsce dotychczasowej Rady powstał Zarząd INOiK. Przewodził nadal Piotr Drzewiecki razem z Zygmuntem Rytłem. Na czele nowej Rady stanął prof. Edwin Hauswald, wiceprezes, a niebawem prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego we Lwowie. Sam inżynier, był wtedy najbardziej bodaj znaczącym łącznikiem pomiędzy Technikami, organizatorami a ekonomistami.

Ogólnopolskie i centralistyczne aspiracje Instytutu nie zawsze były akceptowane, zwłaszcza w zachodniej Polsce. Powstałe w połowie lat 20. Koło Naukowej Organizacji Pracy w Poznaniu w 1928 roku przekształciło się w Towarzystwo Naukowej Organizacji, działające w tej postaci aż do 1939 roku. Prezesem

⁶ Ibid., s. 795. Zob. także: M. Ponikowska [1948, s. 136–139]; A. Czech [2000a, s. 8–10; 2000b, s. 6–8].

przez niemal cały okres działalności był prof. Stefan Zaleski [Zimniewicz, 1983, s. 50 i nast.], ekonomista dowodzący ścisłych związków obydwu dyscyplin. Towarzystwo deklarowało wolę współpracy z warszawskim Instytutem, przyjmując niemal identyczne cele swych zamierzeń. Nieco inaczej działało się w Śląskim Kole Naukowej Organizacji. Do Katowic przeniósł się jeden z najbardziej aktywnych konsultantów INOiK – Aleksander Bajkowski, wietrząc tu pewnie duży rynek dla działalności doradczej. Założył tu w 1934 roku delegaturę INOiK [Czyłok, 1981, s. 94], która jednakże nie posiadała znaczących uprawnień. Nie było widoków na utworzenie filii INOiK – czego oczekiwano – także w następnych latach. Wobec tego miejscowi działacze nieusatysfakcjonowani tym stanem rzeczy (wraz z A. Bajkowskim) zamienili w 1937 roku Śląskie Koło Naukowej Organizacji na Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa (T.O.K.) jako niezależny podmiot. Prezesem został, przeniesiony wcześniej z Łodzi do Katowic, insp. Józef Żółtaszek, komendant Policji Województwa Śląskiego, pasjonat stosowania metod i zasad naukowej organizacji w pracy policyjnej. Czas działalności był jednak zbyt krótki, by Towarzystwo mogło szerzej zaistnieć. Co ciekawe, śląska organizacja była reprezentowana we władzach INOiK, m.in. w skład warszawskiego zarządu wchodził A. Bajkowski oraz J. Żółtaszek. Poznańscy organizatorzy utrzymywali niezależność.

Lata powojenne

W dziejach obydwu Towarzystw – PTE i TNOiK – różnice były znaczne. INOiK reaktywował się w kilka tygodni po przejściu frontu w styczniu 1945 roku. Prof. Zygmunt Zbichorski pisał, że pierwszą jednostką, która zainicjowała działalność była placówka Instytutu w Warszawie [Zbichorski, 1975, s. 141], przystępując od razu do odtworzenia wszystkich, uznanych za potrzebne w odbudowie przedwojennych form aktywności. Uczyniła tak na polecenie przedwojennego wiceprezesa inż. Zygmunta Rytła, z nominacji którego on objął funkcję dyrektora placówki, zaś Instytut został zarejestrowany w Kuratorium Szkolnym. Ale Warszawa nie nadawała się do prowadzenia właściwej Instytutowi działalności, mimo że kamienica na Mokotowskiej 51/53 przynajmniej w części ocalała. Miasto było w gruzach. Wśród działaczy powstał pomysł przeniesienia Instytutu do Krakowa [Kłapkowski, 1977, cyt. za: *INO – INOiK – TNOiK 1925–1985 Materiały i dokumenty*, 1985, s. 17]. Dlatego za formalną reaktywację przyjęta jest data zebrania członków INOiK w Krakowie z 27 marca 1945 roku. Prezesem Zarządu został prof. Stanisław Bieńkowski, a Rady Instytutu – Stanisław Guzicki, zastępcami byli prof. Adam Krzyżanowski oraz inż. Zygmunt Rytel. Kontynuowano edycję cennych wydawnictw, w tym

„Przełomu Organizacji” (od września 1945 roku). Przede wszystkim umożliwiono tworzenie oddziałów. Powstały już w 1945 roku w Warszawie (dyr. Z. Zbichorski), na Śląsku (w Bytomiu – dyr. St. Guzicki, a wkrótce po przeniesieniu do Katowic – inż. Michał Berger), w Łodzi (dyr. dr Jan Chodorowski), Gdańsku (dyr. Franciszek Jaźwiński) i Poznaniu (dyr. Zbigniew Heidrich) [Heidrich, 1971, s. 797]⁷. W 1949 roku rozpoczął działalność Oddział we Wrocławiu pod kierunkiem inż. Jana Falewicza. Znaczącym wydarzeniem był wyjazd dość licznej delegacji na VIII Międzynarodowy Kongres Naukowej Organizacji w Sztokholmie w lipcu 1947 roku. Był to ostatni kontakt międzynarodowy polskiego środowiska organizatorskiego, zapoczątkowany jeszcze przez Karola Adamieckiego⁸.

W tym czasie Polskie Towarzystwo Ekonomiczne było jeszcze w sferze zamierzeń. Dopiero w grudniu 1945 roku na słynnym zjeździe założycielskim w Łodzi zostało utworzone – jako jedyne w kraju – w przeciwieństwie do sytuacji przedwojennej. Szybko włączyło się w społeczny ruch naukowy wspierający gospodarkę kraju w nowych realiach, po zniszczeniach wojennych i z perspektywą nowego ustroju. Zmiany następowały także w działalności INOiK. Kraj wracał w koleiny centralizacji, na Nadzwyczajnym Walnym Zebraniu członków 26 października 1947 roku w Katowicach postanowiono przenieść z dniem 1 stycznia nadchodzącego roku centralę do Warszawy, co znalazło odpowiednie zapisy w statucie. Podziękowano prof. St. Bieńkowskiemu za trud prowadzenia Instytutu, a tymczasowe kierowanie w nowym miejscu do chwili wyboru prezesa powierzono Antoniemu Dunin-Ślepściowi (dotąd wiceprezesowi), zaś dyrektorem został Zbigniew Heidrich, pełniący tę funkcję do samolikwidacji Towarzystwa⁹. W dwa dni po tym zebraniu ukazał się dekret o organizacji nauki i szkolnictwa wyższego stanowiący, że nazwa „instytut” zostaje zastrzeżona tylko dla instytucji państwowych, a INOiK był i chciał pozostawać instytucją społeczną. Spowodowało to dalsze zmiany.

Stosowną uchwałę zamieniającą INOiK na Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa podjął Zarząd w dniu 24 lutego 1949 roku ogłaszając, że

⁷ Warto przypomnieć, że S. Guzicki, F. Jaźwiński i Z. Heidrich byli współpracownikami Karola Adamieckiego w INOiK, a J. Chodorowski był uczniem i asystentem Aleksandra Rothera na SGH.

⁸ Z. Heidrich [1948a, s. 133–136]; relacja z Kongresu (także krytyczna, gdyż godząca w dobre imię Adamieckiego w referacie głównym H.S. Persona) zob. W Baliński [1947, s. 10–13].

⁹ Kilka tygodni później, 3 marca 1950 roku Heidrich został aresztowany pod zarzutem nieujawnienia działalności w Delegaturze Rządu na Kraj w pierwszych miesiącach 1945 roku, poddany ciężkiemu śledztwu i skazany na 7 lat pozbawienia wolności [Czech, 2013, s. 49].

nowa nazwa będzie obowiązywać z dniem 1 marca 1949. Wcześniej jednakże potrzebna była podstawa prawna. Na dorocznym Walnym Zgromadzeniu członków Instytutu w dniu 6 czerwca 1948 roku w Warszawie dokonano wyboru nowych władz. Prezesem został wiceminister Skarbu Wincenty Jastrzębski, posiadający piękną kartę lewicowego działacza politycznego, a pomiędzy ważnymi funkcjami zajmującego się organizacją pracy. Nie był jednak w międzywojniu związany z INO, a z Instytutem Gospodarstwa Społecznego. Przyjęto zmiany w statucie, zatwierdzone przez stołeczną władzę rejestracyjną w dniu 3 września 1948 roku. Zdaniem Z. Heidricha przeniesienie INOiK do Warszawy pobudziło jego działalność, wprowadzając w agendę nowe problemy „współzawodnictwa pracy, ruchu racjonalizacji i wynalazczości, normowania i wydajności pracy, planowania gospodarczego” [Heidrich, 1971, s. 798], co skutkowało większym uczestnictwem w wyzwaniach budowy nowego ustroju, zarazem działaczom otwarło drogę do zasiadania w przeróżnych komisjach państwowych. Jak się okaże, nie wystarczyło to jednak.

Nieufność wobec organizacji przedwojennej proweniencji jednak narastała. Pułapka była przebiegła szykowana. Była nią początkowo Komisja Organizacyjna ds. Głównego Instytutu Pracy, a potem możliwość zatrudnienia w nowej państwowej placówce. GIP powstał w 1949 roku, jego dyrektorem został Ilia Epsztejn, który zasłynął artykułem dyskredytującym dorobek Karola Adamieckiego [Epsztejn, 1949, s. 168–177], a odpowiedzialnym za sprawy nauki – dr inż. Z. Zbichorski, zasłużony dla ruchu organizatorskiego działacz. Ten ostatni w publikacji z 1985 roku ujawnił, że powodem utworzenia GIP, a wcześniej także przeniesienia Instytutu do Warszawy miała być odmowa prof. St. Bieńkowskiego rozszerzenia działalności o nowe obszary, gdyż zdaniem tego ostatniego Instytut nie był do tego merytorycznie przygotowany [Zbichorski, 1985, s. 30]. Nie wspominał o swej roli agitującej za utworzeniem państwowego Instytutu. W 1949 roku „Przełom Organizacji” był współwydawany przez Towarzystwo i GIP. Ale nad TNOiK-iem zbierały się złowieszcze chmury. Z jednej strony była zachęta pracy w państwowej instytucji, pozbawionej trosk o utrzymanie placówki, z drugiej przesłanka ideologiczna: wszak naukowa organizacja posiadała rodowód burżuazyjny, zajmowała się przedsiębiorstwem kapitalistycznym i jako taka nie może być dalej uprawiana. Nie pomogło uwzględnianie w przedmiocie działań dostosowanych do ustroju nowych form organizacji, o których wspominał Z. Heidrich. Decyzja zapadła, ale przekazano ją do realizacji samym członkom TNOiK. W dniu 4 grudnia 1949 roku zwołano Walne Zebranie, na którym – przy 2 głosach wstrzymujących się na 24 –

zapadła uchwała o samolikwidacji¹⁰ i przekazaniu majątku do GIP. „Przegląd Organizacji” przestał się ukazywać. Jego miejsce zajęła „Ekonomika i Organizacja Pracy”. Zapadła druga już po latach wojny i okupacji kilkuletnia przerwa w historii TNOiK, tym razem zafundowana przez swoich.

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne obrało kierunek przeciwny. Od 1948 roku władze PTE z prezesem Edwardem Lipińskim przyjęły postawę pełnego poparcia dla obowiązującej doktryny i polityki gospodarczej państwa. W międzyczasie Towarzystwo – dzięki staraniom swych działaczy, zwłaszcza dr. Zygmunta Filipowicza, pozyskało własną siedzibę na Nowym Świecie 49, co bardzo ułatwiało operacyjną działalność. Ale ten okres działalności PTE nie trwał długo. W 1948 roku dokonano reorientacji. Z Towarzystwa elitarnego, nastawionego na wspieranie nauki ekonomii i jej propagowanie przemieniło się w organizację wspierającą politykę gospodarczą władzy. Początkowo opóźniano dotacje, potem ich zaprzestano, pojawiły się kłopoty z cenzurą, m.in. zablokowano numer „Ekonomisty” poświęcony dorobkowi prof. Adama Krzyżanowskiego, działalność była coraz trudniejsza. Zdaniem zaangażowanego w Towarzystwo w poprzednich dwóch latach prof. Edwarda Taylora, zmianę przeprowadził prezes prof. Edward Lipiński, który „zaczął manewrować coraz bardziej w lewo i w końcu, na własną rękę, poczynił własne kroki” [Taylor, 2008, s. 129], wprowadzając do władz PTE ministerialnych działaczy. Wiceprezesami zostali wtedy prof. Konstanty Dąbrowski (min. Skarbu/Finansów) i dr Stefan Jędrychowski (min. Żeglugi i Handlu Zagranicznego, kierownik Wydziału Ekonomicznego Sekretariatu KC PZPR), od roku 1950 do 1965 roku wiceprezesem był prof. Oskar Lange. Pozbyto się wielu przedwojennych działaczy, w tym znanych ekonomistów. PTE stało się na długie lata organizacją uzasadniającą poczynania władzy, a z chwilą jej umasowienia w latach 60. XX wieku – pasem transmisyjnym prowadzonej polityki gospodarczej w szerokie kręgi społeczeństwa. Z marnym skutkiem. Proponowane korekty tej polityki miały znaczenie kosmetyczne.

Dekady PRL-u

Odwilż spowodowana wydarzeniami roku 1956 nie przyniosła większych zmian w działalności PTE, jakkolwiek po latach podkreślano ogromne znaczenie II Zjazdu Ekonomistów Polskich z 8–10 czerwca tamtego roku [Sadowski, 2007]. Dla TNOiK-u z kolei poluzowana atmosfera po październiku '56 oznaczała powrót do istnienia. Dnia 12 lutego 1957 roku odbyło się w warszawskim Domu Ekonomisty

zebranie założycielskie TNOiK, w którym udział wzięło 31 osób, w większości tych samych, którzy dokonali samolikwidacji Towarzystwa przed niespełna siedmiu laty. Przewodniczącym Komisji Reaktywacyjnej, która do zebrania doprowadziła, był prof. Stanisław Guzicki, ten sam, który prezentował uchwałę likwidacyjną. Można go nazwać aktem ekspiacji i odkupienia. W wyniku tego zebrania postanowiono zwołać Walne Zgromadzenie TNOiK na dzień 19 maja 1957, podczas którego referat rozliczający samolikwidację przedstawił red. Władysław Baliński, zbijający wszystkie przesłanki tego aktu¹¹. Wybrano zarząd, na którego czele stanął doc. Jan Zieleniewski, nb. jeden z dwóch wstrzymujących się od głosu podczas przyjmowania uchwały samolikwidacyjnej. Pomoc w postaci wsparcia intelektualnego Towarzystwo otrzymało od prezesa PAN prof. Tadeusza Kotarbińskiego, twórcy prakseologii, którą przyjęto za podstawę do budowy teorii organizacji i zarządzania w polskim środowisku. Przejawem tej tendencji były „Materiały Prakseologiczne” wydawane od 1962 roku nieregularnie (ukazały się raczej trudno dostępne 22 numery), przekształcone w 1966 roku w „Prakseologię” – tytuł otwarty również dla autorów zrzeszonych w Towarzystwie i ukazujący się ze zmienną częstotliwością do dziś. Polska Akademia Nauk była naukowym mentorem dla odbudowanego TNOiK.

Niemal równoległe z Zarządem Głównym reaktywowano Oddziały (w Warszawie, Łodzi, Gdańsku, Poznaniu i Krakowie; wkrótce powstały dalsze – we Wrocławiu i Katowicach). Wprawdzie utrzymano dawniejszą strukturę organizacyjną, ale zmiany zachodziły. Przyjęto kierunek rozwoju umasowionego. Członków od 1958 roku mogły przyjmować zarządy Oddziałów. Można było także tworzyć sekcje, koła czy delegatury. Ten ostatni przypadek w sposób spektakularny został wykorzystany w województwie katowickim [Czyłok, 1985, s. 243 i 245]. Działacze TNOiK skupieni w Częstochowie postanowili w 1960 roku założyć własny Oddział, opierając się na zapleczu, jakie stanowiła tamtejsza Politechnika. Statut nie przewidywał takiego rozwiązania – zasadą było, że w jednym województwie działa jeden oddział. Dla istniejącego Koła Terenowego ustanowiono za to delegata Zarządu Oddziału Wojewódzkiego, którym został przewodniczący tego Koła. Ale już w 1962 roku Zarząd Koła powrócił do idei samodzielnego oddziału, a Zarząd Oddziału w Katowicach wyraził zgodę, powołując – za akceptacją władz centralnych – Oddział w Częstochowie, oddając w zakres jego działania północne powiaty województwa wraz z członkami tam aktywnymi.

¹⁰ Cały kontekst zaprzestania działalności zob. A. Czech [2011, s. 321–328].

¹¹ Zob. więcej: A. Czech [2011, s. 330–332]. Dokumenty związane z reaktywacją zob. *INO – INOiK – TNOiK 1925–1985 Materiały i dokumenty* [1985, s. 136–160].

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne w tych latach dotyczyły stosunkowo niewielkie – patrząc przez pryzmat walki o istnienie TNOiK-u – zmiany. Ruszyły na dużą skalę szkolenia. Pierwsze kursy odbyły się w 1953 roku w Oddziale w Katowicach, wkrótce w kilku innych Oddziałach, tak, że przy Zarządzie Głównym utworzono Centralę Dyrekcji Kursów PTE, przekształconą w 1959 roku w Dyrekcję Główną Zakładów Szkolenia Ekonomicznego [Orłowska, Orłowski, 1987, s. 75–76]. W uruchamianiu najróżniejszych typów szkoleń kursowych znacząco zapisał się ich inicjator w Katowicach Emil P. Ehrlich, od 1956 roku kierujący tą akcją ze szczybla krajowego [Wójcicki, 1976, s. 211–212]. Prowadzono dyskusję odnośnie do kierunku dalszego rozwoju Towarzystwa. Ma być dalej naukowe czy zawodowe? Wygrała opcja druga. W wyniku akcji ekonomistów młodszego pokolenia z 1962 roku, mając na celu umasowienie, pod patronatem „Życia Gospodarczego”, oparto Towarzystwo na kołach, jako podstawowym ogniwie organizacji. Nie trzeba już było rekomendacji wprowadzającej, wystarczyło wypełnienie deklaracji. Liczba członków zaczęła rosnąć tysiącami, co wszak nie było przejawem jakiejś szczególnej aktywności członkowskiej. Wydawany był „Ekonomista”, powstały oficyny wydawnicze (małe poligrafie) obsługujące najczęściej proces edukacyjny. Interesujące tytuły pojawiały się w terenie. Oddział PTE w Poznaniu wydawał w latach 1957–1963 „Roczniki i Sprawozdania”, a w Szczecinie w latach 1962–1973 ukazywał się „Rocznik Ekonomiczny”. Organem południowych Oddziałów PTE był kwartalnik „Problemy Ekonomiczne”, ukazujący się w latach 1962–1990 w Krakowie. We współpracy z OW NOT Oddział Wrocławski wydawał w latach 1971–1979 „Przegląd Gospodarczy” (technika, ekonomika, organizacja). Wyliczenie nie wyczerpuje wszystkich inicjatyw. W 1971 roku Polskie Towarzystwo Ekonomiczne otrzymało status stowarzyszenia wyższej użyteczności.

Tymczasem reaktywowany TNOiK akcent kładł na odzyskanie swej pozycji, do czego przysłużyć się miały własne czasopisma. Nie było to wcale łatwe. W listopadzie 1957 roku ukazał się w trybie powielaczowym nr 1 „Biuletynu TNOiK” o częstotliwości miesięcznej, który od 1962 roku przekształcony został z powrotem na „Przegląd Organizacji”. Aspiracje o poziom uprawianej nauki wzmacniały także wydawane od 1963 roku początkowo nieregularnie „Problemy Organizacji”, będące w latach 1971–1989 cenionym kwartalnikiem. Ukazało się wiele edycji skryptowych, poradników na czele z cenionym *Vademecum dyrektora Poradnik-informator dla przedsiębiorstw przemysłowych* (TNOiK-PWG/PWE, z. 1/1960 – z. 23/1970) oraz innych pomocy tak nakładem centrali, jak i w oddziałach. Albowiem również TNOiK rozpoczął szkolenia na stosunkowo dużą skalę,

równolegle rozbudowując od 1959 roku potencjał doradczy, który już w okresie przedwojennym był jego rysem charakterystycznym. Towarzystwo rozwijało się pomyślnie, nawiązując do tradycji przed- i powojennej [por. Heidrich, 1948b, s. 66–67]. W sporządzanych ekspertyzach ujawniano zbyt dużą chyba ilość defektów w zarządzaniu, gdyż pod pretekstem nadmiernej działalności odpłatnej zaprzestano jej prowadzenia na poziomie centralnym. Formalne uzasadnienie głosiło, że TNOiK jako afiliowana przez PAN placówka takiej działalności prowadzić nie może. Poradnictwo w różnych postaciach przejęte za to zostało przez Oddziały. Z różnym skutkiem. Do funkcji doradczej TNOiK wracano jeszcze wielokrotnie, na każdym etapie jego historii, od jego początków poczynając [por. Mauro, 1926, s. 39–44; Koźmiński, 1985, s. 57–81], także w latach transformacji ustrojowej.

Schyłek PRL-u i transformacja ustrojowa

Burzliwe lata 1980–1981 były wstrząsem dla władzy i społeczeństwa, także dla działalności Towarzystwa. PTE wyraźnie ewoluowało w stronę kwestionowania dotychczasowego modelu gospodarki. Powstawały w tym środowisku, głównie z udziałem członków PZPR (zespół dr. Leszka Balcerowicza), ekspertyzy zawierające diagnozy niepozostawiające złudzeń co do niewydolności gospodarki nakazowo-rozdzielczej, zwanej „realnym socjalizmem”. Głównej nadziei upatrywano jednakże w idei samorządowej. Należy w tym miejscu wspomnieć o ewolucji, jaką przeszedł pierwszy prezes PTE prof. Edward Lipiński, stając się kontestatorem linii partyjnej (której starał się być jak najdłużej członkiem) i krytykiem polityki gospodarczej. Był twarzą opozycji i mentorem jej lewicowego skrzydła [por. Kaliński, 2006, s. 21–29; Sadowski, 2016, s. 626–637; Sadowski, 2018, s. 110–118; Sobczak, 2017, s. 264–293]. Nie było jednak dane wejść gospodarce na drogę skutecznej terapii, a ludziom w lepsze życie.

W efekcie stanu wojennego z 13 grudnia 1981 roku działalność Towarzystwa została zawieszona. Wkrótce zażądano w trybie administracyjnym usunięcia z szeregów PTE osób zbyt radykalnych w zapatrywaniach reformistycznych. Chodziło głównie o ówczesnego sekretarza generalnego dr. Rafała Krawczyka. Ten bezprecedensowy w swej ingerencyjnej formie krok nie został wykonany, ale Zarząd się samo oczyścił, przyjmując – w nowym składzie – linię wspierania reform systemu niereformowalnego w swej nieefektywności i marnotrawstwie. Podejmowano dziesiątki małych i większych kroków, m.in. w ramach utworzonego w 1983 roku Zakładu Ekspertyz Ekonomicznych „PETEX”, atestowano stanowiska w całym molochu gospodarki państwowej, wprowadzano kolejne etapy reformy. W działalności statutowej były odczyty,

Tabela: Prezesi obydwu stowarzyszeń

Rok/lata	Prezesi PTE	Rok/lata	Prezesi INOİK/TNOiK
1945–1965	prof. dr Edward Lipiński	1945–1948	prof. dr inż. Stanisław Bieńkowski
		1948–1949	wiceminister skarbu/finansów Wincenty Jastrzębski
		1957–1958	doc. dr Jan Zieleniewski
		1958–1960	prof. inż. Stanisław Guzicki
		1961–1964	prof. inż. Marian Wakalski
1965	prof. dr Oskar Lange	1964–1967	prof. dr Marian Frank
1967–1981	prof. dr hab. Józef Pajestka	1968–1974	prof. inż. Andrzej Zalewski
		1974–1980	prof. dr Bronisław Ostapczuk
1981–1985	prof. dr hab. Tomasz Afeltowicz	1981–1985	prof. dr hab. Stefan Kwiatkowski
1985–2005	prof. dr hab. Zdzisław Sadowski	1985–1993	prof. dr hab. Henryk Sadownik
		1993–1997	dr Stanisław Rakowicz
		1997–1998	b. minister, przewodniczący Unii Pracy Marek Pol
		1998–2005	prof. dr hab. Ryszard Borowiecki
2005–2021	prof. dr hab. Elżbieta Mączyńska	2005–2013	prof. dr hab. Zbigniew Dworzecki
2021–nadal	prof. dr hab. Marian Gorynia	2013–nadal	prof. dr hab. inż. Leszek Kiełtyka

Źródło: opracowanie własne.

seminaria, konferencje, rozbudowano system szkoleń, wracano do relacji z zagranicą, wymieniano wizyty. Prowadzono z rosnącym natężeniem akcję na rzecz podniesienia rangi i ochrony zawodu ekonomisty, która z kretesem upadła w pierwszych miesiącach transformacji. W 1987 roku wystartowała Olimpiada Wiedzy Ekonomicznej, która z powodzeniem jest kontynuowana już z górą 30 lat.

W większości tych przedsięwzięć partycypował – po wymuszonej stanem wojennym przerwie TNOiK, a rysem charakterystycznym początku lat 80. było odkrywanie kart własnej przeszłości. Szczególne nawiązanie miało miejsce z okazji upamiętnienia 50. rocznicy śmierci Karola Adamieckiego w 1983 roku. Powstało wtedy wiele opracowań z tego zakresu (w Warszawie, Poznaniu, Katowicach, Gdańsku, Bydgoszczy). „Przegląd Organizacji” stał się azylem dla wielu redaktorów, zweryfikowanych negatywnie, czyli odważnych w miesiącach ruchu solidarności i tym samym pozbawionych możliwości pracy w macierzystych tytułach masowego zasięgu. Niektórzy naukowcy sarkali, że tytuł stał się organem publicystycznym. Niesłusznie. Pod egidą PTE, pojawiły się żywo redagowane „Wektory”. Pierwszy numer ukazał się jeszcze w 1981 roku, w 1983 roku tytuł wznowiono, od 1984 roku był miesięcznikiem. W 1987 roku zmienił brzmienie na „Wektory Gospodarki”; zakończył żywot w 1989 roku, stając się jedną z wielu niezamierzonych ofiar transformacji.

Transformacja ustrojowa w 1990 roku oznaczała radykalną zmianę w funkcjonowaniu obydwu Towarzystw. PTE w 1991 roku przyznało prawo do samodzielności prawnej Oddziałom. Nawet, jak niektóre

nie bardzo chciały, choć pokusa wolności po latach PRL-owskich uzależnień była duża. Ale miało to swoje konsekwencje. Zarząd Główny, który przemianował się na Krajowy, nie musiał kłopotać się trudnościami w Oddziałach, zaś pomiędzy nimi zapanowała rywalizacja. Na przykład biznesowo nastawieni działacze z Zielonej Góry penetrowali szkoleniowy rynek śląski, organizując naprędce mnożące się kursy w wynajętych salkach. Były sygnowane PTE, z reklamacjami uczestnicy zgłaszali się do oddziału na miejscu. Lubelska placówka szkoleniowa zgarniała dużą część rynku południa kraju, przyciągając Zakopanem, gdzie leciały ich kursy. Dalsze przykłady można mnożyć. Zerwane zostało poczucie jedności Towarzystwa, mimo odgórnego troski o przestrzeganie wspólnego statutu. Zaś konkurowanie w miejsce kooperowania chwalono jako dostosowanie się do realiów wolnego rynku. Części składowe, jak Petex czy zakłady szkolenia przekształciły się w spółki prawa handlowego, odrywając się od poczucia więzi z Oddziałami. Tu i ówdzie rady terenowe przekształcały się w Oddziały, inne zaś likwidowano. Zapanowała wolna amerykanka pod wspólnym szyldem. Zarząd Krajowy PTE z prezesem prof. Z. Sadowskim na czele był w opozycji do dziejących się przemian w kraju, tak to przynajmniej było odbierane w opinii publicznej kształtowanej przez nowe mass-media. Głoszono niezmiennie formułę pluralistycznego otwarcia, przyjmując w swoje szeregi każdego chętnego. Tych jednak ubywało. Zwolennicy liberalnej transformacji założyli własne Towarzystwo Ekonomistów Polskich, o charakterze elitarnym (w PTE mówiło się kanapowym), do którego ekonomista z dorobkiem, ale orientacji lewicowej nie miał

wstępu. Zresztą by tam nie poszedł. Ciekawostką jest, że część ekonomistów, będących w nowym TEP czy z nim kojarzonym, nadal pozostawała członkami PTE, nawet uczestnicząc we władzach. Czas transformacji miał swoje kurioza. Wewnątrz Towarzystwa wzmocniona została natomiast funkcja prezesa. Wybierany był w głosowaniu bezpośrednim.

TNOiK zachował w tym czasie prawną jednolitość, ale egzystencja okazała się równie trudna. Pobierał z Oddziałów składkę, ale też miał obowiązek zajmować się ich problemami włącznie czasami z ich likwidacją. Znaczącym aktem było utworzenie w 1992 roku jednej z pierwszych w kraju uczelni niepublicznych Warszawskiej Szkoły Zarządzania – Szkoły Wyższej, której Towarzystwo było założycielem. W działalności bieżącej na plan naczelny wysunęły się kwestie doradztwa restrukturyzacyjnego i przygotowywania przedsięwzięć do prywatyzacji. Prawdopodobnie intratne zajęcie dla zespołów wykonawczych. Rynek jednakże nie znał granic. Pojawiło się mnóstwo podmiotów szkoleniowych, doradczych, opiniotwórczych, wydawniczych, czasami bez żadnych przygotowań. Mające tradycję organizacje z trudem poruszały się na zderegulowanym rynku. Próbowano temu zaradzić, podpisując już w 1993 roku porozumienie pięciu: Federacja Stowarzyszeń Technicznych NOT, Zrzeszenie Prawników Polskich, Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, TNOiK i PTE. Było to podczas Zjazdu Krajowego połączonego z VI Kongresem Ekonomistów Polskich. Wszystkie posiadające sieć, miały się wspierać i kooperować. Nic, a przynajmniej niewiele z tego wyszło. Tradycja nie okazała się atutem. Każdy z podmiotów widział własne cele i własne korzyści, współpraca pozostała na papierze, mimo kurtuazyjnych wizyt podczas kolejnych spotkań.

Natomiast nie zaniedbano organizacji wydarzeń naukowych o doniosłym w skali kraju i nie tylko znaczeniu. Chodzi o kongresy. PTE zorganizowało ich pięć w latach 1993, 2001, 2007, 2013 i 2019 [zob. Mączyńska, 2018, s. 42–44; Burchard-Dziubińska, 2018, s. 45–46 wraz z zestawieniem]. Wszystkie, a zwłaszcza trzy ostatnie kończyły się imponującą liczbą publikowanych materiałów, będących przeglądem zagadnień i treści obecnych w polskiej nauce ekonomii i praktyce gospodarczej. W TNOiK-u po sukcesach lat międzywojnia długo nie potrafiiono powrócić do takich spotkań. III Kongres Organizatorów odbył się w Toruniu w 1988 roku [III Kongres Organizatorów, 1988 (teka 32 zeszytów); *Informator dla uczestników*, 1988]. Następnym, IV Kongres Nauk o Zarządzaniu zorganizowano w Warszawie w 2016 roku [IV Kongres Nauk o Zarządzaniu, 2016]. Efektem, oprócz niezwyklej oprawy i panelowych dyskusji, było sześć tomów materiałów pokongresowych oraz seria artykułów w „Przeglądzie Organizacji”. Ale warto również przypomnieć symposium z 2011 roku na temat

„Przełomów w zarządzaniu” (I – kontekst strategiczny, II – zarządzanie zasobami ludzkimi, III – zarządzanie procesowe), które nie miało rangi kongresu, ale wygłoszone treści i jego pokłosie w postaci trzech woluminów rozpraw i artykułów przesądza do dziś o dużym znaczeniu tego przedsięwzięcia. W bieżących kadencjach obydwu Towarzystwa zapowiadają organizację kolejnych kongresów.

Jaka przyszłość?

Trudno jest działać z poczuciem sukcesu, gdy jest się w cieniu znaczącej tradycji. Zawsze będzie ten wyższy pułap odniesienia. Ale ogłoszone na 52. Zjeździe kierunki oraz kluczowe działania brzmią przekonująco. Po pierwsze, TNOiK na lata nadchodzące będzie aktywny i otwarty dla społeczeństwa w dobie informatyzacji. W ukryciu zawarta była troska o przyciągnięcie młodego pokolenia, co wydaje się niezwykle trudne. Po drugie, TNOiK będzie nadal działał na rzecz nauki i gospodarki. Nic nowego, to statutowa powinność, ale jej przejawem będzie konkretna na dużą skalę: organizacja V Kongresu Nauk o Zarządzaniu w jubileuszowym dla Towarzystwa roku 2025. Po trzecie, TNOiK będzie nasilał kroki na rzecz integracji środowiska menedżerskiego. Na tle tej trójkierunkowej strategii ustępujący/ zarazem nowy prezes wskazał na kontynuację czterech kluczowych zadań: (i) troska o sztandarowe wydawnictwo, jakim jest czasopismo „Przegląd Organizacji”, (ii) przywrócenie rangi wydawnictwu Dom Organizatora, (iii) wspieranie funkcjonującego w Oddziale Warszawskim Centrum Analizy Wartości, przedsięwzięcia dla Towarzystwa najbardziej dochodowego, (iv) rozwijanie akcji „eksperci TNOiK”, których ranga musi wzrosnąć, a wykorzystanie poszerzyć. Na tym tle wywołana została burzliwa dyskusja, nie tyle dotycząca zamierzeń, ile zaistniałych w upływającej kadencji zaszczytów. A że program działania wydaje się być *hic et nunc* sensowny, świadczyły pełne emocje, ale i rzeczowej argumentacji głosy prof. Jana Jeżaka (Łódź) i mgr. Włodzimierza Hausnera (Warszawa) przekonujące do jego akceptacji i aplikacji. Należy tylko życzyć powodzenia!

Bibliografia

- Baliński W. [1947], Naukowa organizacja na forum międzynarodowym, *Nowe Kadry*, nr 6, Bytom.
- Blittek J. [1928], II Polski Zjazd Naukowej Organizacji, *Technik*, nr 2.
- Burchard-Dziubińska M. [2018], Kongresy Ekonomistów Polskich w działalności Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, *Biuletyn PTE*, nr 1(88).
- Czech A. [1988], II Polski Zjazd Naukowej Organizacji, *Przegląd Organizacji*, nr 5.

- Czech A. [2000], Pierwsze lata Instytutu Naukowej Organizacji, *Przegląd Organizacji*, nr 3 i nr 5.
- Czech A. [2011], *Nauki o zarządzaniu w okresie powojennym w Polsce (1945–1957)*, w: Dworzecki Z., Nogalski B. (red.), *Przełomy w zarządzaniu I kontekst strategiczny*, „Dom Organizatora” TNOiK, Toruń.
- Czech A. [2013], Organizatorzy od Adamieckiego, cz. II, *Forum Biuletyn Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach*, październik, nr 37.
- Czech A. [2018], Polskie Towarzystwo Ekonomiczne powstanie i pierwsze lata działalności, *Biuletyn PTE*, nr 1(80).
- Czech A. [2020], Stowarzyszenie „Liga Pracy”, *Biuletyn PTE*, nr 1(88).
- Czylok T. [1981], 35 lat Śląskiego Oddziału TNOiK, *Przegląd Organizacji*, nr 2.
- Czylok T. [1985], *Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa Monografia Śląskiego Oddziału*, TNOiK, Katowice.
- Epsztejn I. [1949], Z zagadnień teorii organizacji pracy, *Mysł Współczesna*, maj.
- Geisler E.T. [1924], Pierwszy Międzynarodowy Kongres Naukowej Organizacji Pracy, *Przegląd Techniczny*, nr 49.
- Hauswald E. [1924], I Międzynarodowy Kongres Naukowej Administracji, odbitka z *Czasopisma Technicznego*, Lwów.
- Hauswald E. [1928], Polski Zjazd Naukowej Organizacji w r. 1928, odbitka z *Czasopisma Technicznego*, Lwów.
- Heidrich Z. [1948a], Karol Adamiecki a międzynarodowy ruch naukowej organizacji, *Przegląd Organizacji*, nr 5.
- Heidrich Z. [1948b], Uwagi o roli i zadaniach doradcy organizacyjnego, *Przegląd Organizacji*, nr 3.
- Heidrich Z. [1971], Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa zarys historyczny 1925–1970, *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki*, nr 4.
- III Kongres Organizatorów [1988], TNOiK, Toruń.
- Informator dla uczestników* [1988], TNOiK, Toruń 14–15 października.
- INO – INOiK – TNOiK 1925–1985 Materiały i dokumenty* [1985], wprowadzenie, dobór i opracowanie M. Egeman, TNOiK, Warszawa.
- INO – INOiK – TNOiK 1925–1985 Statuty* [1985], wprowadzenie, zebranie i opracowanie M. Egeman, TNOiK, Warszawa.
- INO – INOiK – TNOiK Rozwój i osiągnięcia nauki i praktyki organizacji i kierownictwa w Polsce TNOiK 1925–1985* [1985], TNOiK, Warszawa.
- IV Kongres Nauk o Zarządzaniu [2016], TNOiK, Warszawa 31.03–1.04.
- Kaliński J. [2006], Edward Lipiński – zaangażowany ekonomista i niepokorny intelektualista, w: Kaliński J. (red.), *Poczet doktorów honoris causa Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa.
- Kłapkowski T. [1977], *TNOiK w ośrodku krakowskim*, Kraków.
- Koźmiński A.K. [1985], *TNOiK – doradca w usprawnianiu zarządzania gospodarką*, w: *INO – INOiK – TNOiK 1925–1985 Rozwój i osiągnięcia nauki i praktyki organizacji i kierownictwa w Polsce TNOiK 1925–1985*, TNOiK, Warszawa.
- Liga Pracy i Instytut Organizacji Pracy* [1919], Warszawa.
- Mauro F. [1926], Rola inżynierów doradców w naukowej organizacji pracy, *Przegląd Organizacji*, nr 2.
- Mączyńska E. [2018], Kongresy Ekonomistów Polskich, *Biuletyn PTE*, nr 1(80).
- Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie 1875–1929* [1929], Warszawa.
- Naukowa organizacja pracy. I Zjazd Polski 1924* [1925], nakładem Komitetu Wykonawczego Zrzeszeń Naukowej Organizacji Pracy w Polsce, Warszawa.
- Orłowska J., Orłowski T. [1987], *Zarys historii PTE*, Warszawa–Kielce, listopad.
- Ponikowska M. [1948], Karol Adamiecki i Instytut Naukowy Organizacji i Kierownictwa, *Przegląd Organizacji*, nr 5.
- Przegląd Organizacji* [1926], nr 1, s. 4.
- Roszkowski W. [2010], *Spółeczny ruch ekonomistów w Polsce przed rokiem 1939*, wyd. II, PTE, Warszawa.
- Sadowski Z. [2016], Wspomnienie o profesorze Edwardzie Lipińskim, *Ekonomista*, nr 4.
- Sadowski Z. [2018], Wspomnienie o profesorze Edwardzie Lipińskim, *Biuletyn PTE*, nr 1(80), s. 110–118.
- Sadowski Z. (red.) [2007], *Przełomowy rok 1956 i współczesność*, PTE, Warszawa.
- Sobczak T. [2017], Edward Lipiński w poszukiwaniu perspektywnego modelu gospodarki socjalistycznej, *Ekonomista*, nr 3.
- Taylor E. [2008], *Wspomnienia ekonomisty*, wstęp i opracowanie Z. Knakiewicz, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Poznań.
- Wójcicki R. [1976], *XXX lat działalności w systemie oświaty pozaszkolnej*, PTE, Warszawa, wrzesień.
- Zbichorski Z. [1975], 50 lat działalności TNOiK, *Przegląd Organizacji*, nr 4.
- Zbichorski Z. [1985], *Powstanie i podstawowe etapy rozwoju społecznego ruchu w dziedzinie organizacji i kierownictwa w Polsce w latach 1925–1985*, w: *INO – INOiK – TNOiK Rozwój i osiągnięcia nauki i praktyki organizacji i kierownictwa w Polsce TNOiK 1925–1985*, TNOiK, Warszawa.
- Zimmiewicz K. [1983], *Wkład Wielkopolan do nauki o organizacji*, w: *Karol Adamiecki prekursor naukowej organizacji i kierownictwa*, TNOiK, Poznań.

Katarzyna Kamińska*, Ewa Kulińska-Sadłocha**

Sprawozdanie z polsko-niemieckiego seminarium naukowego w Ełku *Społeczno-Ekologiczna Gospodarka Rynkowa (Deutsch-polnisches Seminar: Sozial-Ökologische Marktwirtschaft)*

W dniach 25–29 września br. w Ełku w filii białostockiej Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania odbyło się coroczne seminarium naukowe organizowane wspólnie przez Fundację Konrada Adenauera, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Wyższą Szkołę Finansów i Zarządzania w Białymstoku oraz Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej, która dołączyła do grona organizatorów w bieżącym roku. Dyskusje i rozważania seminarzystów tegorocznego seminarium dotyczyły społeczno-ekologicznej gospodarki rynkowej, a ich zwieńczenie nastąpiło podczas konferencji naukowej kończącej seminarium, która odbyła się 30 września w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie.

Kierownictwo naukowe seminarium sprawowała prof. Elżbieta Mączyńska (prezes honorowa PTE, SGH), dr hab. Piotr Pysz, prof. WSFiZ (WSFiZ w Białymstoku) oraz Daniel J. Lemmen (Konrad Adenauer Stiftung Warszawa).

Podobnie jak w roku ubiegłym uczestnikami seminarium byli przedstawiciele polskich i zagranicznych ośrodków akademickich, którzy reprezentowali: Politechnikę Białostocką, Princeton University, Private Hochschule für Wirtschaft und Technik Vechta/Diepholz, Szkołę Główną Handlową w Warszawie, Technische Universität Dresden, Uniwersytet w Białymstoku, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Uniwersytet Gdański, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Uniwersytet Łódzki, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytet Wrocławski oraz Wyższą



Szkołę Finansów i Zarządzania w Białymstoku. Partnerem seminarium było Muzeum Historyczne w Ełku (Instytucja Kultury Miasta Ełk).

Podjęta już od kilku lat na ełckim seminarium tematyka Społecznej Gospodarki Rynkowej jest niezmiernie ważna z jednej strony z uwagi na zobowiązanie Polski, jak i Unii Europejskiej do realizacji tej koncepcji w praktyce gospodarczej (odpowiednio przez zapisy Konstytucji RP z 1997 roku oraz zapisy traktatu lizbońskiego z 2007 roku), z drugiej na brak wypracowanej jednolitej koncepcji SGR dla krajów unijnych. Nabiera jeszcze większego znaczenia w kontekście ogłoszonego przez Komisję Europejską w grudniu 2019 roku planu działania na rzecz zrównoważonej gospodarki UE, czyli Europejskiego Zielonego Ładu (*European Green Deal* – EGD). Jego celem jest doprowadzenie do neutralności klimatycznej kontynentu do 2050 roku, co wiąże się z koniecznością podjęcia w ramach krajów członkowskich działań zapewniających transformację ich gospodarek w kierunku modeli zrównoważonych. EDG jest postrzegany

* Dr Katarzyna Kamińska – Szkoła Główna Handlowa w Warszawie.

** Dr Ewa Kulińska-Sadłocha – Uniwersytet Łódzki.

jako jeden z kluczowych elementów strategii wzrostu UE i droga do środowiskowego, solidnego i trwałego wyjścia z pandemii i jej skutków gospodarczych. Przed rządami krajów UE stoi nowe wyzwanie związane z geopolitycznymi zakłóceniami, będącymi wynikiem toczącej się wojny rosyjsko-ukraińskiej, a także jej skutkami gospodarczymi.

Interesujące i pogłębione dyskusje pomiędzy uczestnikami seminarium skupiały się na możliwościach wykorzystania dotychczasowego dorobku i doświadczeń SGR oraz koncepcji zrównoważonego rozwoju do zapewnienia trwałego, środowiskowego i prospołecznego wzrostu, a także rozwoju społeczno-gospodarczego. Należy podkreślić, że w zasadzie już od lat 80. XX wieku system gospodarczy Niemiec określa się jako Społeczno-Ekologiczną Gospodarkę Rynkową, której celem jest maksymalizacja wspólnego dobrobytu. W ramach seminarium uczestnicy prezentowali przygotowane referaty, a także mieli okazję uczestniczyć w wielu interesujących dyskusjach, w tym moderowanych dyskusjach panelowych dotyczących aspektów środowiskowych w koncepcji SGR.

Tegoroczne seminarium rozpoczął wykład prof. Anny Ząbkowicz pt. *Uwagi na marginesie programowej wizji społeczeństwa przyszłości Alexa Penttlanda*, w którym prelegentka zaprezentowała najpierw koncepcję kształtowania ładu zbiorowego w czasach transformacji cyfrowej Penttlanda, a następnie odniosła się krytycznie do tej wizji wskazując, że istotną rolę w tym procesie odgrywają gigantyczne korporacje, wyrosłe dzięki technologii informacyjnej (Big Tech). Kluczowym pytaniem prelekcji było: w jaki sposób określić dobro ogółu, gdy własność inteligentnych maszyn i cyfrowych środków modyfikacji behawioralnej jest skoncentrowana w dość wąskiej grupie Big Tech – wielkich prywatnych spółek technologicznych? Referentka podkreśliła, że skłonność do masowego ujednolicania preferencji i cyfrowe oprzyrządowanie dają moc modyfikacji zachowań, która mogłaby zostać wykorzystana przez technokratów do budowy lepszego społeczeństwa, a jest nierzadko używana przez właścicieli aparatu cyfrowego do umocnienia ich „miękkiej” władzy nad społecznymi reakcjami. Kończąc swój wykład, prof. Anna Ząbkowicz postawiła pytania poddane następnie pod dyskusję: czy skłonność do masowego ujednolicania preferencji i cyfrowe oprzyrządowanie dają moc modyfikacji zachowań, które można określić jako wspólne dobro? Czy inwigilacja i manipulacja mogą obrócić się na korzyść społeczeństwa? Czy kultura cyfrowa wzmaga tendencję do instrumentalnego i amoralnego kształtowania ładu zbiorowego?

Kolejne referaty wygłoszone na seminarium dotyczyły społeczno-ekologicznej gospodarki rynkowej. W referacie pt. *Społeczno-Ekologiczna Gospodarka Rynkowa – nowe podejście badawcze* dr hab. Piotr

Pysz, prof. WSiFiZ przedstawił tezę mówiącą o tym, że ordoliberalizm nadal może stanowić bazę dla kształtowania ładu społeczno-gospodarczego. Jest to możliwe dzięki długiemu horyzontowi czasowemu, który jest niezbędny do realizacji jego zasad w praktyce oraz dzięki holistycznemu podejściu do rozwiązywania problemów gospodarki i społeczeństwa, nawet w obecnym, pełnym chaosu i niepewności świecie. Wskazał na zasady ładu wolnokonkurencyjnego Euckena jako zasady, które nie stoją w sprzeczności z polityką prośrodowiskową i klimatyczną. W kolejnym referacie pt. *Przyszłość Społecznej Gospodarki Rynkowej*, dr hab. Eugeniusz Gostomski, prof. UG starał się udowodnić, że SGR nie jest koncepcją skostniałą, a jej podstawowe zasady nadal obowiązują. Zauważył, że koncepcja ta zdała egzamin w dobie kryzysu spowodowanego pandemią koronawirusa, ale nowe zjawiska, które obecnie wywierają silny wpływ na życie społeczne i gospodarcze – nie tylko kwestie ekologiczne, ale także globalizacja, digitalizacja, zmiany w obszarze demografii – wymagają uzupełnienia jej o nowe cele i instrumenty. Prelegent zwrócił uwagę na fakt, że Społeczna Gospodarka Rynkowa zaczyna ewoluować w kierunku Ekospołecznej Gospodarki Rynkowej (EGR) (Ökosoziale Marktwirtschaft), która dąży do zapewnienia równowagi między gospodarką rynkową, społeczeństwem i środowiskiem naturalnym. EGR opiera się na trzech filarach: sprawnej i konkurencyjnej gospodarce rynkowej, sprawiedliwości społecznej oraz odpowiedzialności za środowisko naturalne w celu zachowania go dla przyszłych pokoleń. Dopełnieniem wcześniejszych rozważań był referat pt. *Rola banków w transformacji gospodarki w kierunku modelu zrównoważonego*. Autorki referatu dr Katarzyna Kamińska i dr Ewa Kulińska-Sadłocha zwróciły uwagę, że przekształcenie UE w sprawiedliwe i prosperujące społeczeństwo żyjące w nowoczesnej, zasobooszczędnej i konkurencyjnej gospodarce (realizacja celów Europejskiego Zielonego Ładu) wymaga zapewnienia odpowiedniego finansowania, m.in.: ograniczenia finansowania podmiotów i projektów mających negatywny wpływ na środowisko naturalne oraz społeczeństwo i przekierowania środków pieniężnych na projekty i inwestycje zgodne z koncepcją zrównoważonego rozwoju. Wymaga również skutecznego zarządzania ryzykiem finansowym wynikającym ze zmiany klimatu czy degradacji środowiska naturalnego i problemów społecznych, a także przejrzystości i długoterminowości w działalności finansowej i gospodarczej. Autorki wskazały na rolę instytucji finansowych w tym zakresie, ze szczególnym uwzględnieniem kluczowych obszarów działalności banków, takich jak: usługi i produkty bankowe (zrównoważone) oraz zarządzanie ryzykiem (w tym: ryzykiem ESG). Na koniec wskazały na zmiany w procedurach bankowych wynikające z coraz większej liczby regulacji w zakresie ESG,

a także na ich konsekwencje dla klientów banków oraz procesu transformacji w kierunku gospodarki zrównoważonej. Problematyka środowiskowa pojawiła się również w referatach diskutowanych w kolejnych dniach, a mianowicie: referacie prof. Józefy Famielec pt. *Ekologizacja Społecznej Gospodarki Rynkowej – innowacja terminologiczna czy humanistyczna?*; referacie dr hab. Elżbiety Skąpskiej pt. *Przedsiębiorstwa jako oferenci usług ekologicznych* oraz referacie dr hab. Andrzeja Szplita, prof. UJK pt. *Społeczno-Ekologiczna Gospodarka. Zarządzanie zielonymi zasobami*.

W drugiej sesji tematyka referatów skupiona była na czynnikach ograniczających zmiany w modelu społeczno-gospodarczym. Dr hab. Michał Moszyński, prof. UMK w referacie pt. *Ład i nieład w gospodarce światowej* postulował podjęcie refleksji nad globalnym łaodem. Wśród przyczyn rozkładu globalnego ładu gospodarczego wymienił: słabnącą pozycję hegemonu – USA, koniunkcję kryzysowych zjawisk – kumulującą się nierównowagę, sztywność instytucji, tarcia pomiędzy globalizacją a demokracją oraz wyjście poza „narrow corridor to liberty”. Wskazywał, że oparcie się na demokratycznych rządach, rynkowych systemach gospodarczych i instytucjach międzynarodowych wydaje się lepszą alternatywą do podejmowania wyzwań współczesności, niż inne rozwiązania. W referacie pt. *Zadłużenie krajów UE czynnikiem ograniczającym pole manewru polityki gospodarczej* dr hab. Henryk Bąk, prof. SGH podkreślił, że w literaturze przedmiotu nie znajdziemy jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy istnieje uzasadniona granica dla zadłużenia publicznego, po przekroczeniu której funkcjonowanie gospodarki zadłużonego kraju zostanie poważnie zakłócone. Ze względu na rosnące stosunkowo szybko w obliczu kryzysu finansowego zadłużenie publiczne jako efekt ekspansywnej polityki fiskalnej, podjęcie problemu granicy zadłużenia stało się szczególnie aktualne. W krajach należących do strefy euro można odnotować stosunkowo niskie wskaźniki wzrostu gospodarczego. Aby zredukować dług publiczny, niezbędne jest w tej sytuacji uzyskanie odpowiedniej nadwyżki pierwotnej sektora finansów publicznych, czyli wprowadzenie restrykcyjnej polityki fiskalnej, co spowoduje pogłębienie recesji w tych krajach. Natomiast dr hab. Jürgen Wandel, prof. SGH w referacie pt. *Konsekwencje wojny na Ukrainie dla reformy gospodarki rolnej w Niemczech* wskazał na ograniczenia dla reform gospodarczych w zakresie rolnictwa, spowodowane wojną w Ukrainie oraz na pilną potrzebę odbudowy zasobów żywnościowych świata. Konsekwencje wojny w Ukrainie dla gospodarek były także przedmiotem rozważań dr Marzanny James w referacie pt. *Międzynarodowe sankcje ekonomiczne w wojnie na Ukrainie*, a także prof. Georga Milbradta w referacie pt. *Wojna w Ukrainie i jej skutki ogólnogospodarcze oraz konsekwencje w zakresie polityki*

energetycznej dla Niemiec. Wystąpienie prof. Georga Milbradta – niemieckiego polityka i wykładowcy akademickiego, byłego premiera Saksonii – wywołało jak co roku burzliwą dyskusję, pojawiło się wiele pytań i komentarzy. Prof. Georg Milbradt przedstawił aktualną sytuację gospodarczą Niemiec ze szczególnym uwzględnieniem kryzysu energetycznego, będącego konsekwencją wojny w Ukrainie i sankcji nałożonych przez UE na Rosję. Podkreślał, że potrzebna jest debata zarówno w Niemczech, jak i w Unii Europejskiej oraz większe nastawienie prowadzonej polityki na zasady SGR. Zaznaczał, że w chwili obecnej podejmowane działania mają charakter ratunkowy i przypominają bardziej nieskoordynowaną, krótkofalową politykę interwencjonistyczną, która jest niespójna, nieefektywna i generująca duże koszty.

W tematyce przygotowanych referatów – jak co roku – nie zabrakło aspektów filozoficznych i etycznych. Do tych wartości w referatach i wystąpieniach odnosili się: prof. Maciej Miszewski pt. *Wartości i instytucje w teorii ekonomii i współczesnym kryzysie*; dr hab. Ewa Zeman-Miszewska, prof. UE pt. *Wolność i odpowiedzialność we współczesnym społeczeństwie konsumpcyjnym* oraz prof. Maciej Miszewski i dr hab. Grzegorz Szulczewski, prof. SGH pt. *Filozoficzne i etyczne fundamenty koncepcji Społecznej Gospodarki Rynkowej*. W tym ostatnim wystąpieniu podkreślano, że większość wartości ordoliberalnych jest zakorzeniona społecznie. Dotyczy to równości, sprawiedliwości, prawa, bezpieczeństwa, subsydiarności, dobrostanu społecznego, wreszcie konkurencyjności. Takie wartości wspierane są przez systemy instytucji formalnych: system polityczny państwa i jego aparat, system sprawiedliwości, władze lokalne i ich agendy oraz oddolne formy organizacji społecznej (stowarzyszenia, NGO-sy). Natomiast odpowiedzialność i solidarność są wartościami o wymiarze społecznym, wynikają jednak z pobudek indywidualnych. Wspierane są one przez instytucje nieformalne. Jeśli powszechnie wartości te są podzielane i wyrażają się w dających się obserwować postawach, to tym samym utrwalają się. Dr hab. Grzegorz Szulczewski, prof. SGH w kolejnym referacie pt. *Model organiczny w ekonomii z punktu widzenia von Hayeka i Ferdynanda Zweiga* podkreślił, że wykorzystanie w dyskursie ekonomicznym terminu z zakresu biologii, jak i z mechaniki ma znamienne skutki dla procesu badawczego, tworzy określoną perspektywę badawczą, a mianowicie profiluje proces badawczy (co w ogóle stanowi dane, jakie dane mają być gromadzone, jakie mają podlegać dalszemu badaniu, jakie procesy mają być obserwowane, czego mają dotyczyć wnioski, jakie prawa mogą być sformułowane). Następnie przybliżył poglądy obu uczonych w zakresie ich postrzegania modelu organicznego w ekonomii. Zweig, który wprowadza termin uniwersalizm ekonomiczny dla wyrażenia podejścia do gospodarki rozpatrywanej kompleksowo, jako organizm, był zdania,

że „polityka gospodarcza związana z koncepcją organiczną jest jedną i zwartą nauką stosowaną, opartą na pojęciu «norm» związanych z immanentną celowością danej całości gospodarczej (...) jest rodzajem sztuki leczniczej”. Natomiast Hayek inaczej ocenia przydatność metafory organicznej w postaci porównania gospodarki do organizmu. Nie jest ona dobra zarówno do wyrażenia specyfiki pola badawczego ekonomii, czyli formułowania teorii ekonomicznej, ale też i nie jest właściwa do formułowania wniosków teoretycznych z zakresu polityki gospodarczej i tym bardziej wyznaczania strategii gospodarczych. Gospodarka wedle F.A. von Hayeka przypomina ogród angielski, a państwo jest jego ogrodnikiem. Nie oznacza to, że przyzwala się na niekontrolowany wzrost – do czego doprowadzał leseferyzm prowadzący do dominacji jednego typu roślin czy podmiotów gospodarczych (mono i oligopole). Idąc tropem tej metafory, można powiedzieć, że podobnie, jak w ogrodzie angielskim, tak i na rynku do czasu, gdy nie dochodzi do dominacji, nie jest uzasadniona interwencja ogrodnika czy też państwa.

Na szczególną uwagę zasługuje wykład prezes honorowej PTE, prof. Elżbiety Mączyńskiej pt. *Spółeczna Gospodarka Rynkowa i digitalna dehumanizacja*. Prof. Elżbieta Mączyńska rozpoczęła go od podkreślenia, że współczesny świat cechują nieład i kryzysogenność oraz wiele wskazuje na to, że następuje ich rozrost, co negatywnie rzutuje na jakość życia ludzi i społeczno-gospodarczy rozwój. Podkreślała, że gospodarka powinna służyć ludziom i poprawie jakości życia. Właśnie dbałość o jakość życia ludzi jest cechą demokratycznych państw. Jej zdaniem cywilizacyjny przełom, jakiego obecnie doświadcza świat, i związane z tym przemiany są następstwem dokonującej się czwartej rewolucji przemysłowej (rewolucji 4.0) z jej niebywałą i szybko rosnącą, a przy tym jeszcze dalece niedostatecznie zidentyfikowaną siłą sztucznej inteligencji, stanowiącą połączenie potencjału materialno-fizycznego, cyfrowego i biologicznego. Zauważyła, że potencjał przemian generowany przez rewolucję 4.0 jest wciąż jeszcze trudny bądź wręcz niemożliwy do pełnego oszacowania. Przemysł 4.0, łącząc istniejące technologie, równocześnie zaciera granice między sferą fizyczną, cyfrową i biologiczną. Prowadzi do świata nieznanego, zwłaszcza że na horyzoncie już raczkuje wielce zagadkowa piąta rewolucja przemysłowa (Przemysł 5.0), m.in. kreująca świat robotów współpracujących (co-robots). Wszystko to kształtuje turbulentny świat cywilizacyjnego przesilenia. Zdaniem prof. Elżbiety Mączyńskiej charakterystyczne dla współczesnego świata nieprawidłowości mają podłoże systemowe, w tym przede wszystkim wynikające z systemów kształtowanych pod wpływem – dominującej od kilku dekad w świecie Zachodu i rzutującej na cały świat – doktryny neoliberalnej, z charakterystycznym dla niej fundamentalizmem rynkowym.

Podsumowując, prof. Elżbieta Mączyńska podkreślała, że dokonujące się obecnie przesilenie cywilizacyjne z jego cyfrowym potencjałem sztucznej inteligencji, skutkuje głębokimi perturbacjami i globalnym nieładem, wynikającymi z niedostosowania dotychczasowych modeli i systemów społeczno-gospodarczych do coraz bardziej intensywnych przemian. Niedostosowania takie stają się barierą trwałego, harmonijnego, czyli potrójnie zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego, godzącego interesy gospodarcze, społeczne i środowiskowe. Warunkiem przywracania ładu są zmiany w systemach społeczno-gospodarczych ukierunkowane na optymalne wykorzystanie potencjału czwartej rewolucji przemysłowej, w sposób zapewniający trwałość rozwoju i zwiększanie odporności tych systemów na kryzysowe zagrożenia. W przywracaniu ładu istotną rolę mogą odegrać ordoliberalizm i społeczna gospodarka rynkowa jako ordoliberalny model ładu społeczno-gospodarczego. Po wykładzie pojawiło się sporo interesujących komentarzy i głosów w dyskusji moderowanej przez dr. hab. Piotra Pysza, prof. WSFiZ.

W trzecim dniu seminarium odbyła się dyskusja nt. *Austriacka szkoła ekonomii vs. Ordoliberalizm*, którą rozpoczęli wymianą poglądów: prof. Robert Ciborowski, rektor Uniwersytetu w Białymstoku oraz dr hab. Piotr Pysz, prof. WSFiZ. W trakcie dyskusji pojawiało się kilka pytań, na które paneliści starali się odpowiedzieć. Pytania dotyczyły kwestii aktualności obu teorii w świetle aktualnych wyzwań w gospodarce światowej oraz roli państwa w gospodarce. Zasadnicze różnice pomiędzy obu podejściami dotyczą tego, kim jest jednostka ludzka i czym jest grupa. Dla podejścia austriackiego charakterystyczny jest metodologiczny indywidualizm, natomiast ordoliberalizm zajmuje się jednostką w ramach grupy społecznej i pewnych reguł. Natomiast dla szkoły austriackiej tworzenie grupy wiąże się z elementami przymusu. Jedyna dopuszczalna forma działań grupowych to dobrowolne dogadywanie się dla jakiegoś określonego celu. Prof. Robert Ciborowski jako znany zwolennik podejścia austriackiego wskazywał na znaczącą rolę prawa w życiu gospodarczym. Podkreślał, że złe prawo jest drogą prowadzącą do dyktatury. Prawo według niego należy odkrywać, a nie tworzyć. Państwo powinno tworzyć reguły, a nie kontrolować jednostki. Zdaniem prof. Roberta Ciborowskiego banki centralne są zbędnym elementem systemu finansowego, bez którego sektor bankowy funkcjonowałby sprawniej. Dr hab. Piotr Pysz, prof. WSFiZ podkreślał, że w doktrynie ordoliberalnej dużą rolę odgrywały rozwiązania instytucjonalne, których zadaniem było dbanie o stabilną wartość pieniądza. Wskazywał, że z rynku nie można zrezygnować, ale trzeba nadawać mu ramy.

Seminarium zostało zakończone konferencją naukową w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie, w ramach której wykład wygłosił prof. Leszek

Balcerowicz (były minister finansów oraz prezes NBP). Podczas wykładu nt. *Cywilizacyjne przesilenie i kształtowanie ładu społeczno-gospodarczego* zwracał uwagę na to, że rynek nie potrzebuje dodatku w postaci określenia „społeczny”, ponieważ ma on taki charakter z powodu współpracy, która na nim się odbywa pomiędzy różnymi podmiotami. Podstawą rozwoju i wolności w państwie jest według niego własność prywatna, regulacje i podatki.

Duże zainteresowanie i burzliwą dyskusję wywołał panel dyskusyjny nt. *Korona, wojna, zmiany klimatyczne – punkt zwrotny dla systemu gospodarczego?* Panel prowadziła dr Justyna Bokajło, a wśród panelistów znaleźli się: prof. Leszek Balcerowicz; prof. Elżbieta Mączyńska, prof. Georg Milbradt, dr Lars Gutheil (Dyrektor Generalny Polsko-Niemieckiej Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie), dr Oleksandr Sushchenko (United Nations Development Programme). Pierwsze z pytań skierowanych do panelistów dotyczyło terminu Społeczno-Ekologicznej Gospodarki Rynkowej i jego rozumienia. Prof. Elżbieta Mączyńska podkreślała, że trwały i harmonijny rozwój społeczno-gospodarczy oznacza z jednej strony wzrost PKB, a z drugiej rozwój społeczno-ekologiczny. Kiedy brakuje harmonii między tymi filarami, wtedy dochodzi do chaosu. Materiały dostatek może nie być wystarczający do zapewnienia dobrostanu społecznego. Natomiast prof. Leszek Balcerowicz był zdania, że przy interpretacji pojęcia Społecznej Gospodarki Rynkowej należy zwracać

uwagę na precyzyjnie zdefiniowanie słów, aby nie używać tego pojęcia w celach propagandowych.

W czasie dyskusji pojawiły się też kwestie dotyczące pomocy Ukrainie i przyszłości zarówno Polski, jak i Niemiec, a także stosunków polsko-niemieckich. Jeśli chodzi o kwestie związane ze wsparciem odbudowy Ukrainy, to dr Oleksandr Sushchenko wskazywał, że niezwykle istotną kwestią jest zapewnienie finansowania dla wsparcia ukraińskiego eksportu i ochrony środowiska. Ważne byłoby także podjęcie działań, które wspierałyby uwzględnianie istniejącego tam ryzyka oraz dostosowania się do nowych regulacji. Prof. Georg Milbradt zauważył, że w pierwszej kolejności społeczeństwo ukraińskie powinno przetrwać zimą, a dopiero później można wprowadzać kolejne rozwiązania i regulacje związane z Green Dealem. Ważne byłoby jego zdaniem wprowadzenie w Ukrainie gospodarki wolnorynkowej opartej na prawie. Jeśli chodzi o kwestię stosunków polsko-niemieckich, to dr Lars Gutheil w swoim wystąpieniu podkreślał, że obecnie utrzymują się one na dobrym poziomie. Potrzeba byłoby jednak nieustannie zacieśniać współpracę nie tylko pomiędzy obu krajami, ale także na poziomie Unii Europejskiej i zwiększać inwestowanie w rozwiązania prośrodowiskowe. Po dyskusji panelowej był czas na pytania od uczestników z sali i odpowiedzi panelistów.

Słowo końcowe wygłosił dr hab. Piotr Pysz, prof. WSFiZ, krótko podsumowując konferencję naukową i zarazem ełckie seminarium.

Krzysztof Kołodziejczyk*, Marek Szczepański**

VII Międzynarodowa Konferencja Naukowa *Systemy zabezpieczenia społecznego wobec wyzwań demograficznych, ekonomicznych i technologicznych*

W dniach 28–29 września 2022 roku na Wydziale Inżynierii Zarządzania Politechniki Poznańskiej odbyła się VII Międzynarodowa Konferencja Naukowa nt. *Systemy zabezpieczenia społecznego wobec wyzwań demograficznych, ekonomicznych i technologicznych*. W wydarzeniu wzięło udział 55 naukowców oraz

przedstawicieli sektora finansowego, którzy przybyli z 6 państw i 3 kontynentów.

Celem Konferencji było przedstawienie wyników badań dotyczących kluczowych wyzwań, przed jakimi stoją zwłaszcza systemy emerytalne i długoterminowa opieka nad osobami starszymi, a także rynki pracy.

Patronem honorowym Konferencji było PTE Oddział w Poznaniu, mecenasami – Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych PZU SA oraz Izba Gospodarcza Towarzystw Emerytalnych (IGTE).

* Dr Krzysztof Kołodziejczyk – Politechnika Poznańska.

** Dr hab. Marek Szczepański, prof. PP – wiceprezes Zarządu Oddziału PTE w Poznaniu, Politechnika Poznańska.

Głównymi prelegentami w czasie pierwszego dnia Konferencji byli: **dr hab. Agnieszka Chłoń-Domińczak**, **prof. SGH** (dyrektorka Instytutu Statystyki i Demografii Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie; członkini Komitetu Nauk Demograficznych Polskiej Akademii Nauk), **prof. dr hab. Marek Góra** (kierownik Katedry Ekonomii I Szkoły Głównej Handlowej Warszawie), **prof. Yaman Omer Erzurumlu Bahcesehir** (University Stanbul, Head of the Department of Engineering Management, visiting profesor na uczelniach w Stanach Zjednoczonych), **prof. Dana Muir** (University of Michigan, Business School – uznana ekspertka w dziedzinie prawnych aspektów funkcjonowania systemów emerytalnych; członkini międzynarodowego stowarzyszenia emerytalnego European Network for Research on Supplementary Pensions).

W trakcie dwóch sesji równoległych, które przeprowadzono w pierwszym dniu konferencji, poruszono rozległe spektrum zagadnień. Uczestnicy zaprezentowali ustalenia dotyczące:

- wniosków z pierwszych lat funkcjonowania pracowniczych planów kapitałowych (PPK), między innymi w zakresie zróżnicowania uczestnictwa ze względu na płeć,
- relacji pomiędzy ekspozycją na ryzyko społeczne a poziomem zaufania do ZUS i wiedzą o systemie ubezpieczeń społecznych,
- wydłużania okresu aktywności zawodowej w ramach tak zwanej srebrnej przedsiębiorczości i płynących z niej korzyści dla osób w starszym wieku,
- doświadczeń Włoch w zakresie gromadzenia dodatkowych oszczędności emerytalnych w zakładowych planach emerytalnych,
- potrzeby pogłębionej analizy długofalowych skutków działań prorodzinnych dla funkcjonowania systemu emerytalnego w perspektywie kolejnych dziesięcioleci,
- społeczno-ekonomicznych skutków starzejących się populacji,
- optymalizacji zarządzania funduszami emerytalnymi ze zdefiniowaną składką w warunkach inflacji, niepewności oraz ryzyka,
- regulacji Unii Europejskiej w sprawie inwestycji społecznie i ekologicznie odpowiedzialnych oraz gotowości państw Europy Środkowej i Wschodniej do prowadzenia oraz raportowania wyników tego typu inwestycji,
- realizacji projektu na rzecz społeczności lokalnej Dolnego Śląska, ukierunkowanego na poprawę warunków mieszkaniowych dla seniorów,
- doświadczeń bułgarskich funduszy emerytalnych w fazie wypłat kapitału,
- kwestii wysokości wieku emerytalnego w systemie emerytalnym w Izraelu.

Drugi dzień Konferencji także przyniósł szereg interesujących wystąpień. Podobnie jak dzień wcześniej, ustalenia badawcze zaprezentowano na dwóch sesjach równoległych. Objęły one następujące zagadnienia:

- możliwości finansowe zaspokojenia potrzeb emerytalnych w Polsce w perspektywie kolejnych 30 lat,
- subiektywna ocena sytuacji finansowej po przejściu na emeryturę,
- renta dożywotnia – ubezpieczenie czy inwestycja,
- aktualne formy oszczędzania na cele długoterminowe w Polsce,
- zachowanie innych jako determinanta wpływu na indywidualne decyzje (przede wszystkim w kontekście wieku przejścia na emeryturę),
- realizacja zadań z zakresu polityki społecznej, ze szczególnym uwzględnieniem promocji zdrowia, realizowanych w polskich obszarach metropolitalnych,
- wdrożenie narzędzi RegTech celem poprawy efektywności podmiotów rynku emerytalnego, między innymi dzięki szybszej adaptacji do zmieniającego się otoczenia regulacyjnego,
- rola posiadania nieruchomości mieszkalnej w kształtowaniu dobrobytu osób starszych w świetle międzynarodowych badań porównawczych,
- luka w poziomie zabezpieczenia emerytalnego kobiet w Polsce,
- problem pracy nierejestrowanej emerytów,
- negatywne konsekwencje stosowania (zwłaszcza w mikrofirmach) wypłacania części wynagrodzenia „pod stołem” (bez opłacania przez pracodawcę od tej części wypłaty składek na ubezpieczenie społeczne),
- konsekwencje wojny rosyjsko-ukraińskiej dla rynku pracy i bezpieczeństwa gospodarki narodowej w Ukrainie,
- ryzyko długowieczności oraz różnice między subiektywnym postrzeganiem oczekiwanej długości życia a prognozami długości życia dla poszczególnych roczników demograficznych.

W drugim dniu Konferencji dużym zainteresowaniem cieszył się panel dyskusyjny pt. *Pracownicze Plany Kapitałowe – wstępny bilans i perspektywy*. W dyskusji udział wzięli przedstawiciele świata finansów i nauki: **Małgorzata Rusewicz** (prezes zarządu Izby Gospodarczej Towarzystw Emerytalnych; prezes zarządu Izby Zarządzających Funduszami i Aktywami), **Marcin Żółtek** (wiceprezes Zarządu Towarzystwa Funduszy Inwestycyjnych PZU SA), **dr Janina Petelcyc** (Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, członkini Grupy Interesariuszy Pracowniczych Planów Emerytalnych przy Europejskim Urzędzie Nadzoru Ubezpieczeń i Pracowniczych Planów Emerytalnych), **dr Marcin Wojewódka** (założyciel i współnik



Uczestnicy konferencji przed budynkiem Wydziału Architektury i Wydziału Inżynierii Zarządzania Politechniki Poznańskiej.

zarządzający Kancelarii Wojewódka i Wspólnicy; wiceprezes zarządu Instytutu Emerytalnego w Warszawie), **dr Antoni Kolek** (prezes zarządu Instytutu Emerytalnego w Warszawie). Moderatorem dyskusji był **dr Krzysztof Kołodziejczyk** (Zakład Ekonomiki Przedsiębiorstw, Inwestycji i Ubezpieczeń Instytutu Logistyki Politechniki Poznańskiej).

Uczestnicy dyskusji panelowej zwrócili na początku uwagę na fakt, że wdrażanie programu PPK przypadło w wyjątkowo niesprzyjającym okresie związanym z pandemią COVID-19, a następnie rosnącej szybko inflacji i wojny na Ukrainie. Podkreślili, że w tych warunkach poziom uczestnictwa okazał się zdecydowanie niższy niż zakładano przy tworzeniu ustawy o PPK. Tym niemniej zauważono, że umożliwienie blisko 2,5 mln uczestnikom tego nowego programu długoterminowego oszczędzania stanowi znaczący postęp w rozwoju III filaru systemu emerytalnego w Polsce. Dr Marcin Wojewódka podkreślił, że jego zdaniem na zbyt wysokim poziomie postawiono oczekiwania w stosunku do narzędzi, jakimi dysponuje PPK. Program był wprowadzany niejako w kontrze, a nie jako uzupełnienie do istniejących wcześniej w niektórych przedsiębiorstwach i instytucjach pracowniczych programów emerytalnych (PPE), finansowanych de facto wyłącznie przez pracodawców, gdzie po wdrożeniu programu poziom uczestnictwa w PPE sięga w danym zakładzie 80%. Takie przeciwstawienie PPK wobec PPE było niepotrzebne i błędne. Wiceprezes TFI PZU Marcin Żółtek wskazał na negatywny wpływ dyskusji na temat możliwej likwidacji OFE na poziom

uczestnictwa w PPK, potwierdzony w badaniach ankietowych prowadzonych na zlecenie instytucji finansowych. Paradoksalnie, przejście na pracę zdalną w wielu firmach w czasie pandemii nie stanowiło bariery, lecz umożliwiło dotarcie z informacją o PPK do pracowników, choć oczywiście różnie wyglądało to w różnych przedsiębiorstwach. Większy poziom uczestnictwa odnotowały firmy, gdzie pracodawcy aktywnie włączyli się w informowanie o programie we współpracy z obsługującą PPK instytucją finansową. Dr Antoni Kolek postawił tezę, że jak do tej pory PPK stał się produktem finansowym dość elitarnym, gdyż największy poziom partycypacji występuje w dużych firmach, gdzie również poziom dochodów pracowników jest relatywnie wyższy niż w sektorze MŚP. Pozostaje otwarte pytanie, co zrobić, aby zachęcić do udziału w tym programie osoby, które najmniej zarabiają. Paradoksalnie, przewidziany w ustawie o PPK w 2023 r. powtórny autozapis do programu osób, które z niego wystąpiły, zamiast zwiększyć poziom uczestnictwa może spowodować, że jeszcze więcej osób z niego wystąpi. Może należałoby odroczyć autozapis i poczekać na ustabilizowanie się sytuacji na rynkach finansowych, choćby w kontekście trwającej wojny, zawirowań na rynkach cen surowców i związanych z nią negatywnych konsekwencji finansowych dla całej gospodarki i gospodarstw domowych. Prezes Małgorzata Rusewicz potwierdziła, że w świetle badań ankietowych prowadzonych wśród pracodawców i uczestników PPK czynnikiem najbardziej zniechęcającym do uczestnictwa w tym programie

są zawirowania w systemie emerytalnym związane z OFE i obawy uczestników, że w przyszłości państwo może zabrać część środków zgromadzonych w PPK. Rola pracodawców w całym projekcie jest kluczowa i należy do nich kierować pozytywne zachęty. Gdyby nie zaangażowanie instytucji finansowych prowadzących PPK, poziom partycypacji byłby jeszcze niższy. Sukces podobnego programu emerytalnego z automatycznym zapisem wprowadzanego w Wielkiej Brytanii związany był z większą świadomością emerytalną w tym kraju oraz tym, że przed wprowadzeniem znacznie dłużej niż w Polsce prowadzono akcję informacyjną i lepiej przygotowano pracodawców i pracowników do wdrożenia nowego zakładowego programu emerytalnego. Dr Janina Petelczyc, zapytana o porównanie programu PP do próbnych programów emerytalnych w innych krajach europejskich, wskazała na zjawisko nazywane *path dependency* („zależność od ścieżki”). Zakładowe programy emerytalne były tam wprowadzane już kilkadziesiąt lat temu. Należy zaprzestać pesymizmu w dyskusjach o PPK, bo 3–4 lata wdrażania programu to dopiero początek. Ważne, aby do obecnych i potencjalnych uczestników PPK w pełni dotarła informacja o programie i świadomość, że długoterminowe, systematyczne oszczędzanie przy wsparciu pracodawcy i państwa jest korzystne i że „bardziej warto być niż nie być”

w takim programie. Panelistka podkreśliła także, że pracownicze programy emerytalne szczególnie dobrze rozwijają się tam, gdzie pracownicy i związki zawodowe mają aktywny wpływ na funkcjonowanie programu, strategię inwestycyjną, a zatem większe poczucie sprawczości. Ciekawym rozwiązaniem są też fundusze wielozakładowe, często organizowane w ramach zbiorowych układów pracy.

Uczestnicy panelu zgodzili się co do tego, że program jest potrzebny i warto go kontynuować. O ile wskazany jest przegląd programu czy drobne modyfikacje, o tyle niekorzystne byłoby wprowadzanie po tak krótkim czasie zbyt daleko idących zmian w zasadach jego funkcjonowania.

Podsumowując, można stwierdzić, że kolejna Konferencja zorganizowana przez Politechnikę Poznańską, tym razem poświęcona problematyce zabezpieczenia emerytalnego i rynku pracy, cieszyła się dużym zainteresowaniem, gromadząc grono cenionych badaczy. Zatem Konferencja spełniała swoje zadanie. Po przerwie związanej z pandemią COVID-19, możliwość bezpośredniego spotkania oraz ciekawych dyskusji podczas obrad i w kulisach została doceniona przez uczestników. Biorąc także pod uwagę napływające po zakończeniu Konferencji pozytywne opinie i podziękowania, sądzimy, że było to udane przedsięwzięcie naukowe.

Andrzej Graczyk*

Konferencja Zmiany w gospodarce

Konferencja *Zmiany w gospodarce* została zorganizowana w ramach obchodów 75-lecia Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. Jednym z patronów Konferencji było Polskie Towarzystwo Ekonomiczne. Prezes PTE prof. dr hab. Marian Gorynia z okazji jubileuszu uczelni przekazał na ręce prof. dr hab. Andrzeja Kalety, rektora UE we Wrocławiu, gratulacje z okazji jubileuszu oraz życzenia dalszej owocnej pracy i wielu sukcesów. Przekazał też ozdobny dyplom.

Celem Konferencji była wymiana wiedzy i doświadczeń w zakresie dokonujących się i przyszłych

zmian w gospodarce polskiej oraz działań dostosowujących podmioty gospodarcze i jednostki sektora publicznego do tych zmian.

Tematyka Konferencji była skoncentrowana na zmianach zachodzących w gospodarce polskiej z uwzględnieniem ich międzynarodowych, społecznych, politycznych i ekologicznych uwarunkowań. Wystąpienia i dyskusje specjalistów z nauk ekonomicznych, przedstawicieli sektora publicznego oraz przedsiębiorstw zgrupowane były wokół pięciu obszarów tematycznych:

- spójność społeczna, gospodarcza i terytorialna,
- gospodarowanie zasobami naturalnymi i środowiskiem,

* Prof. dr hab. Andrzej Graczyk – Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, Wydział Ekonomii i Finansów.

- gospodarowanie prospołeczne,
- bezpieczne gospodarowanie,
- gospodarcze aspekty migracji.

Wokół tych obszarów koncentrują się badania prowadzone na Wydziale Ekonomii i Finansów Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, który zorganizował Konferencję. Konferencja była okazją do zaprezentowania dorobku badawczego nie tylko tej jednostki naukowej. Wskazane obszary badań są także priorytetowe w polityce naukowej państwa i mają silne wsparcie w programach realizowanych w Unii Europejskiej.

W Konferencji uczestniczyło prawie 200 osób, w tym blisko 40 osób z jednostek administracji publicznej, samorządowej, banków, jednostek służby zdrowia oraz przedsiębiorstw. Zaprezentowano ponad 100 wystąpień. Ich autorzy pochodzili z 25 uczelni krajowych, trzech zagranicznych, a pięć referatów wygłosili przedstawiciele jednostek praktyki gospodarczej. Szerokie zainteresowanie problemem dotychczasowych i przyszłych zmian w gospodarce powinno owocować nawiązywaniem kontaktów między osobami, zespołami i jednostkami nie tylko ze świata nauki.

W czasie obrad Konferencji wykazano, że zmiany w gospodarce są nieuchronne. Ich intensywność i przebieg są identyfikowane i analizowane. Zmiany nie zawsze przebiegają w sposób przewidywalny. Jeśli zaskakują, to przeważnie negatywnie.

Naukowe poznanie czynników, barier i samych procesów zmian pozwala na przygotowanie się do nich i odpowiednią reakcję, gdy już zachodzą. Ułatwia ograniczanie negatywnych skutków zmian. Jest istotne dla ukształtowania strefy otoczenia gospodarki.

Na Konferencji zaprezentowano kompleksowe podejście do analizy i oceny zmian. Większość zmian ma przyczyny, które nie dotyczą jednego tylko obszaru. Skutki zmian, nawet wtedy, gdy zachodzą w jednym obszarze gospodarki, rozprzestrzeniają się na inne obszary. Ważnym wnioskiem z obrad było więc wskazanie konieczności kompleksowego podejścia do zmian w gospodarce. Oznacza to potrzebę współpracy podmiotów o zróżnicowanych zainteresowaniach badawczych, skupiających wspólne wysiłki badawcze wokół badania zmian kluczowych dla gospodarki. ■



Prof. Marian Gorynia, prezes PTE, przekazuje prof. Andrzejowi Kalecie, rektorowi UE we Wrocławiu, dyplom.

Konferencja jubileuszowa Katedry Przedsiębiorczości i Innowacji Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie



Otwarcia Konferencji dokonał rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, dr hab. Stanisław Mazur, prof. UEK.

W dniach 20–21 października 2022 r. odbyła się 11. Międzynarodowa Konferencja Naukowa z cyklu ENTRE pt. *Współczesne wyzwania nauk ekonomicznych: przedsiębiorczość i innowacje jako źródła nowych trajektorii rozwoju* (11. ENTRE), organizowana przez Katedrę Przedsiębiorczości i Innowacji Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie.

Międzynarodowa Konferencja z cyklu ENTRE miała szczególny charakter, ponieważ była połączona z **jubileuszem 30-lecia istnienia Katedry Przedsiębiorczości i Innowacji** Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie oraz **jubileuszem 50-lecia współpracy Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie z Uniwersytetem Ekonomicznym w Bratysławie** (Słowacja).

Głównym celem Konferencji było przeprowadzenie debaty naukowej na temat aktualnych badań empirycznych oraz osiągnięć teoretyczno-koncepcyjnych

* Dr hab. Maria Urbaniec, prof. UEK – Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, kierownik Katedry Przedsiębiorczości i Innowacji.

dotyczących nie tylko roli przedsiębiorczości i innowacyjności w stymulowaniu rozwoju społeczno-gospodarczego, lecz także wpływu postępu technologicznego na innowacyjność przedsiębiorstw, sektorów i gospodarki. Ważne w tym kontekście było także przeprowadzenie analizy i oceny perspektyw rozwoju przedsiębiorczości i innowacji oraz nowoczesnych technologii w stymulowaniu rozwoju gospodarki na poziomie makro-, mezo- i mikroekonomicznym. Należy podkreślić, że stymulowanie zrównoważonego rozwoju gospodarki, sektorów, a także przedsiębiorstw poprzez innowacje i przedsiębiorczość jest jednym z obszarów wiedzy ekonomicznej, który wymaga ciągłego poszukiwania nowych trajektorii rozwoju.

W tym celu, podczas 11. Międzynarodowej Konferencji Naukowej przeprowadzono pogłębioną refleksję naukową oraz praktyczną w poszukiwaniu odpowiedzi na następujące pytania:

- Jakie są źródła i perspektywy rozwoju przedsiębiorczości?
- Jakie znaczenie ma przedsiębiorczość i innowacyjność w stymulowaniu rozwoju społeczno-gospodarczego?
- Jakie mechanizmy i instrumenty kształtują przedsiębiorczość i innowacyjność przedsiębiorstw, sektorów i gospodarki?
- Jaką rolę odgrywa państwo, organizacje regionalne i lokalne w stymulowaniu przedsiębiorczości i innowacyjności przedsiębiorstw, sektorów i gospodarki?
- W jakim stopniu rozwój technologiczny wpływa na innowacyjność przedsiębiorstw, sektorów i gospodarki?
- Jakie zastosowanie mają nowoczesne technologie w rozwoju działalności gospodarczej w skali lokalnej, regionalnej, krajowej i międzynarodowej?

Uroczystego otwarcia Międzynarodowej Konferencji Naukowej dokonał **rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, dr hab. Stanisław Mazur, prof. UEK**, który złożył serdeczne gratulacje z okazji podwójnego Jubileuszu, dziękując zwłaszcza wszystkim osobom, które przyczyniły się zarówno do rozwoju współpracy Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie z Uniwersytetem Ekonomicznym w Bratysławie w ciągu ostatnich 50 lat, a także do rozwoju międzynarodowego dorobku naukowego, organizacyjnego oraz dydaktycznego Katedry Przedsiębiorczości i Innowacji w ostatnich trzech dekadach.

Oprócz rektora Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, słowa powitania do gości Konferencji skierowali także dziekan Kolegium Ekonomii, Finansów i Prawa, dr hab. Anna Moździerz, prof. UEK oraz dyrektor Instytutu Ekonomii, prof. dr hab. Krzysztof Firlej.

Pierwsza część Konferencji była poświęcona uroczystym obchodom **Jubileuszowym**, podczas której głos zabrał najpierw **prof. dr hab. Stanisław Lis**, honorowy przewodniczący Rady Naukowej, inicjator współpracy polsko-słowackiej ze strony Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. W swoim wystąpieniu podkreślił on, że „mija właśnie 50 lat współpracy naukowo-dydaktycznej między Uniwersytetem Ekonomicznym w Krakowie oraz Uniwersytetem Ekonomicznym w Bratysławie. To wielkie i historyczne wydarzenie przeżywamy wspólnie i radośnie w obecności Magnificencji Rektora i władz zaprzyjaźnionych Uniwersytetów, Dostojnych Gości i Szanownego Auditorium. (...) Pięćdziesiąt lat temu, w maju 1972 r. w Tatrzańskiej Łomnicy – z inicjatywy kolegów ze Słowacji – doszło do wyjątkowego w owych czasach spotkania pracowników Katedr Ekonomii Wyższej Szkoły Ekonomii w Bratysławie i ówczesnej Akademii Ekonomicznej w Krakowie, w trakcie którego podjęto decyzję o ustanowieniu stałych kontaktów i kierunków

współpracy naukowo-dydaktycznej między bratnimi uczelniami i katedrami. W tym historycznym spotkaniu uczestniczyli ze strony słowackiej profesoria: Vladimír Zapletal, Józef Košnar i Jan Privara, natomiast ze strony polskiej: doc. dr hab. Bronisław Byrski, doc. dr Adam Rybarski oraz dr Stanisław Lis. (...) Jako fundamentalną zasadę tej współpracy przyjęto organizowanie corocznych – wspólnych – konferencji naukowych zarówno przez stronę polską, jak i słowacką (...). Współpraca i wymiana naukowa prowadzona – i stale rozwijana – od pięćdziesięciolecia pomiędzy uczelniami ekonomicznymi (...) jest dziełem wielkim, a zarazem – jak sądzę, ewenementem w historii współpracy międzynarodowej różnych ośrodków akademickich. (...) Ta współpraca to wprawdzie wspólne dzieło wszystkich aktywnych przez 50 lat uczestników i organizatorów konferencji polsko-słowackich, ale słowa szczególnej wdzięczności i uznania należy wyrazić prof. dr hab. inż. Janowi Lisemu, wieloletniemu dziekanowi Wydziału Gospodarki Narodowej i kierownikowi Katedry Ekonomii – *spiritus movens* tej współpracy”.

Następnie głos zabrała prof. dr hab. inż. **Erika Pastoráková, dziekan Wydziału Gospodarki Narodowej Uniwersytetu Ekonomicznego w Bratysławie**, która w imieniu **Uniwersytetu Ekonomicznego w Bratysławie** (Słowacja) podziękowała wszystkim, którzy przyczynili się do rozwoju międzyuczelnianej współpracy w ciągu 50 lat, a zwłaszcza prof. dr hab. Stanisławowi Lisowi.

Oprócz tego Jubileuszu, Konferencja była okazją do uczczenia również drugiego Jubileuszu z okazji **30-lecia istnienia Katedry Przedsiębiorczości i Innowacji Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie**. Prof. dr hab. Kazimierz Zieliński, były kierownik Katedry Przedsiębiorczości i Innowacji, w swoim wystąpieniu podkreślił, że na przestrzeni trzech dekad wielu pracowników Katedry podniosło swoje



Od lewej: prof. dr hab. Henryk Wnorowski, prof. dr hab. Marian Noga, prof. dr hab. Andrzej Prusek, prof. dr hab. inż. Erika Pastoráková, prof. dr hab. Stanisław Lis, prof. dr hab. Marta Martinová, dr Marcel Novák.



Wystąpienie prof. dr hab. Elżbiety Mączyńskiej.

stopnie lub tytuły naukowe oraz przeniosło swoją aktywność zawodową do innych jednostek w ramach lub poza uczelnią. Spośród samodzielnych pracowników, którzy rozwijali – w różnych okresach – swoją karierę w Katedrze Przedsiębiorczości i Innowacji są następujący profesorowie oraz doktorzy habilitowani: Małgorzata Bednarczyk, Anna Francik, Józef Machaczka, Rafał Morawczyński, Adam Peszko i Krzysztof Wach. Ponadto prof. Zieliński wskazał, że bogaty dorobek naukowy Katedry miał zawsze odzwierciedlenie w dynamicznie postępującym rozwoju otoczenia współczesnych organizacji i przedsiębiorstw. Jak podkreślił: „jest to spowodowane przede wszystkim zwiększającym się tempem wdrażania osiągnięć naukowo-technologicznych, rewolucją informatyczną, a także działalnością przedsiębiorstw, które z uwagi na rosnącą nieprzewidywalność i niestabilność otoczenia, w coraz większym stopniu ukierunkowane są na osiąganie krótkookresowych korzyści”. Życząc obecnym i przyszłym pracownikom Katedry sukcesów zawodowych, prof. Zieliński skonał, że „Jubileusz to nie tylko przeszłość, ale również przyszłość. Księga zdarzeń pozostaje otwarta”.

Uroczystość ta była także okazją do złożenia gratulacji z okazji 30-lecia Jubileuszu także przez samodzielnych pracowników, którzy swój dorobek naukowy rozwijali w Katedrze Przedsiębiorczości i Innowacji, w tym przez **prof. dr hab. Małgorzatę Bednarczyk** (Uniwersytet Jagielloński), **prof. dr hab. Adama Peszko** (Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa im. Wojciecha Korfańtego), **prof. dr hab. Krzysztofa Wacha** (Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie), **dr hab. Annę Francik**, **prof. AWSB** (Akademia WSB w Dąbrowie Górniczej), **dr hab. Martę Najdę-Janoszkę**, **prof. UJ** (Uniwersytet Jagielloński), **dr hab. Rafała Morawczyńskiego**, **prof. UEK** (Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie).

Po uroczystościach jubileuszowych odbyła się sesja plenarna oraz sesje panelowe. Wśród prelegentów było wielu czołowych przedstawicieli nauki z kraju i z zagranicy, którzy wygłosili referaty oscylujące wokół tematu przewodniego Konferencji, odnosząc się do aktualnych trendów rozwoju w zakresie przedsiębiorczości i innowacji.

W ramach dwudniowej Konferencji wystąpiło w sumie pięciu głównych prelegentów (keynote speakerów). W pierwszym dniu Konferencji głównymi prelegentami

byli:

- **prof. Isidre March Chordà, PhD** (University of Valencia) z referatem pt. *Entrepreneurial and startup ecosystem: main features and internationalization strategy*;
- **prof. dr hab. Beata Glinka** (Uniwersytet Warszawski) z referatem pt. *He multicultural entrepreneurial landscape: migrant entrepreneurship*;
- **prof. Massimiliano M. Pellegrini, PhD** (University of Rome “Tor Vergata”), który wygłosił referat pt. *Open innovation in SMEs: the role of decision makers*.

Natomiast w drugim dniu Konferencji głównymi prelegentami byli:

- **prof. dr hab. Elżbieta Mączyńska** (honorowa prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie), która wygłosiła referat pt. *Innowacje pozorne i rzeczywiste – kwestia pomiaru*;
- **Paweł Suliński** (Head of Finance Common Shared Service, Hitachi Energy), który wygłosił referat pt. *Kraków przyszłą Dolinę Krzemową czy Detroit usług dla biznesu*.

Podczas Konferencji zorganizowano również dwa panele z przedstawicielami praktyki. W panelu eksperckim pt. *Jak efektywnie wspierać rozwój przedsiębiorczości?* udział wzięli: **Barbara Bubula** (wiceprezes Zarządu Małopolskiej Agencji Rozwoju Regionalnego SA), **dr inż. Michał Kwiecień** (dyrektor Sieć Badawcza Łukasiewicz – Krakowskiego Instytutu Technologicznego), **dr Rafał Solecki** (dyrektor Małopolskiego Centrum Przedsiębiorczości) i **Robert Maciaszek** (burmistrz Chrzanowa, Urząd Miejski w Chrzanowie).

W panelu dyskusyjnym pt. *Dlaczego startup jest dobrym pierwszym biznesem?* uczestniczyli właściciele następujących startupów: Cleaners. cloud (**Przemysław**

Dąbrowski), Let's Dance (**Krzysztof Wizner**), Mucy (Mikołaj Sieńko) i RECOMMENDme (**Remigiusz Kowalewski**). Sesja ta była moderowana przed ekspertów ds. startupów, czyli przez Michała Adamczyka (prezesa Fundacji Kraków Miastem Startupów), Dominikę Goleniowską-Milinković (kierownika Zespołu Open Innovation, Tauron Polska Energia SA) i Kingę Madej (Project Managera w Fundacji Kraków Miastem Startupów).

Oprócz sesji jubileuszowej i sesji plenarnych z udziałem międzynarodowych naukowców oraz przedstawicieli biznesu i instytucji wspierających przedsiębiorczość, podczas Konferencji odbyły się także następujące sesje panelowe w języku polskim i angielskim:

- Ekosystem innowacyjnej gospodarki,
- Postawy i kompetencje przedsiębiorcze,
- Determinanty działalności innowacyjnej,
- Wybrane trendy rozwoju w przedsiębiorczości,
- Przedsiębiorczość strategiczna,
- Financial aspects of entrepreneurial development,
- Sustainability and Social Entrepreneurship: Innovative Approaches,
- Sustainability and Social Entrepreneurship: Practical Insights,
- Sesja panelowa dla studentów,
- Sesja panelowa dla doktorantów.

11. Międzynarodowa Konferencja Naukowa cieszyła się dużym zainteresowaniem, o czym świadczy udział 173 uczestników z kraju i zagranicy. W sumie 104 prelegentów wygłosiło referaty podczas dwudniowej Konferencji, z tego 23 prelegentów z zagranicy. Goście zagraniczni reprezentowali uczelnie, które współpracują z Katedrą Przedsiębiorczości i Innowacji

Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, takie jak: University of Economics in Bratislava, Catholic University of Applied Sciences in Graz (Austria), University of Valencia (Hiszpania), University of Rome "Tor Vergata" (Włochy), Breda University of Applied Sciences (Holandia), University of Economics in Bratislava (Słowacja), Payap University (Tajlandia), Mahasarakham University (Tajlandia), Prince of Songkla University (Tajlandia), Burapha University (Tajlandia).

Na zakończenie Konferencji dr hab. Maria Urbaniec, prof. UEK, przewodnicząca Rady Naukowej Konferencji, skierowała słowa podziękowania do wszystkich uczestników Konferencji, a także do partnerów strategicznych Konferencji za finansowe i merytoryczne wsparcie, bez którego to wydarzenie nie cieszyłoby się takim zainteresowaniem i nie odniosłoby takiego sukcesu. Głównym partnerem Międzynarodowej Konferencji Naukowej pt. *Współczesne wyzwania nauk ekonomicznych: przedsiębiorczość i innowacje jako źródła nowych trajektorii rozwoju* była firma Cisco. Partnerami strategicznymi były następujące instytucje: Sieć Badawcza Łukasiewicz – Krakowski Instytut Technologiczny, Małopolskie Centrum Przedsiębiorczości, Małopolska Agencja Rozwoju Regionalnego SA, Fundacja Kraków Miastem Startupów oraz Miasto Kraków. Honorowy patronat nad tą Konferencją objęli **prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego**, prof. dr hab. Marian Gorynia oraz **JM Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie**, dr hab. Stanisław Mazur, prof. UEK.

Szczegółowe informacje o Konferencji znajdują się na stronie: <https://entre11.uek.krakow.pl>.



Uczestnicy Konferencji.

Konferencja naukowa nt. *Ewolucja nauk ekonomicznych II (ENE II). Ekonomia a pandemia COVID-19 – potrzeba bieżących dostosowań czy zmiany paradygmatu?*

W dniu 22 listopada 2022 r. w Pałacu Staszica w Warszawie odbyła się konferencja naukowa nt. *Ewolucja nauk ekonomicznych II (ENE II). Ekonomia a pandemia COVID-19 – potrzeba bieżących dostosowań czy zmiany paradygmatu?* Debata stanowiła kontynuację konferencji zorganizowanej w marcu 2018 r. nt. *Ewolucja Nauk Ekonomicznych. Jedność a różnorodność, relacje do innych nauk, problemy klasyfikacyjne*, a także odnosiła się do dorobku seminariów – które odbyły się w latach 2020–2021 we współpracy Instytutu Nauk Ekonomicznych PAN, Komitetu Nauk Ekonomicznych PAN i Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego – o wpływie pandemii COVID-19 na życie społeczno-gospodarcze.

Konferencja ENE II była poświęcona refleksji nad ewolucją badań wewnątrz dyscyplin i subdyscyplin ekonomicznych, nad relacjami pomiędzy nimi, jak również nad relacjami nauk ekonomicznych z innymi dyscyplinami nauki, a także nad problemami interdyscyplinarności w naukach ekonomicznych.

Konferencja została dofinansowana w ramach programu *Doskonała nauka – wsparcie konferencji naukowych*, finansowanego ze środków Ministerstwa Edukacji i Nauki.

Debata została podzielona na następujące sesje plenarne:

- *ENE – wyzwania metodologiczne* – prowadzenie: prof. dr hab. Andrzej Szablewski;

- *ENE – wyzwania i imperatywy związane ze współczesnymi megatrendami rozwojowymi i czasami wielkich przełomów* – prowadzenie: prof. dr hab. Wojciech Dyduch;
- *ENE – wyzwania społeczno-demograficzne i przyrodnicze* – prowadzenie: prof. dr hab. Małgorzata Zaleska.

Szczegółowe informacje nt. konferencji, treści wygłoszonych referatów oraz nagranie audio-wideo są dostępne pod adresem: <https://pte.pl/aktualnosci/posty/konferencja-konferencja-ewolucja-nauk-ekonomicznych-ii-ekonomia-a-pandemia-covid-19-potrzeba-biezacych-dostosowan-czy-zmiany-paradygmatu>.

Dalej publikujemy relację – autorstwa prof. Małgorzaty Zaleskiej – z sesji *ENE – wyzwania społeczno-demograficzne i przyrodnicze*.



Małgorzata Zaleska*

Relacja z przebiegu sesji plenarnej pt. **Wyzwania społeczno-demograficzne i przyrodnicze podczas konferencji: Ewolucja Nauk Ekonomicznych II. Ekonomia a pandemia COVID-19. Potrzeba bieżących dostosowań czy zmiany paradygmatu?**

Sesja plenarna pt. *Wyzwania społeczno-demograficzne i przyrodnicze* odbyła się 22 listopada 2022 r. w Pałacu Staszica w Warszawie (z zapewnieniem transmisji online).

Organizatorami konferencji byli:

- Polskie Towarzystwo Ekonomiczne – prezes prof. dr hab. Marian Gorynia,
- Instytut Nauk Ekonomicznych PAN – dyrektor dr Urszula Skorupska,
- Komitet Nauk Ekonomicznych PAN – przewodniczący prof. dr hab. Bogusław Fiedor,
- Komitet Nauk Demograficznych PAN – przewodnicząca prof. dr hab. Elżbieta Gołata,
- Komitet Nauk o Finansach PAN – przewodnicząca prof. dr hab. Małgorzata Zaleska,
- Komitet Nauk o Pracy i Polityce Społecznej PAN – przewodnicząca prof. dr hab. Gertruda Uścińska,
- Komitet Nauk Organizacji i Zarządzania PAN – przewodniczący prof. dr hab. Wojciech Dyduch,
- Komitet Statystyki i Ekonometrii PAN – przewodniczący prof. dr hab. Krzysztof Jajuga,
- Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus” – przewodniczący dr Konrad Prandecki.

Prowadzenie sesji organizatorzy powierzyli prof. dr hab. Małgorzacie Zaleskiej i poprosili o przygotowanie relacji z jej przebiegu.

Tematykę sesji należy zakwalifikować do zagadnień bardzo aktualnych i ważnych zarówno w wymiarze ekonomicznym, jak i społecznym oraz wpisujących się w wyzwania zrównoważonego rozwoju, przy uwzględnieniu doświadczeń płynących z pandemii COVID-19 oraz wielowątkowych skutków agresji Rosji na Ukrainę.

W ramach sesji zaplanowane zostały cztery wystąpienia:

- *Ewolucja nauk ekonomicznych w następstwie zmian środowiska przyrodniczego* – dr Konrad Prandecki,

- *Wyzwania rozwojowe dla rynku pracy i zarządzania zasobami ludzkimi* – prof. dr hab. Eugeniusz Kwiatkowski, dr hab. Łukasz Arendt, prof. UŁ,
- *Współczesne wyzwania dla polityki społecznej – zwłaszcza obszaru zabezpieczenia społecznego* – prof. dr hab. Gertruda Uścińska,
- *Monitorowanie sytuacji społeczno-ekonomicznej osób w wieku 50 lub więcej lat w Europie – badanie SHARE Corona* – dr hab. Agnieszka Chłoń-Domińczak, prof. SGH.

Dr Konrad Prandecki dokonał oceny możliwości ewolucji nauk ekonomicznych pod wpływem czynników środowiskowych. Zwrócił uwagę na coraz większe ryzyko wystąpienia zagrożeń dla rozwoju człowieka spowodowanych przez czynniki środowiskowe. Podkreślił, że skala tych zmian jest tak istotna, że postuluje się nazwanie współczesnej epoki geologicznej Antropocenem. Ponadto dr K. Prandecki zauważył, że koncepcje uwzględniające problemy środowiska znajdują się niestety na obrzeżach głównego nurtu nauk ekonomicznych i prognozował dalszą ewolucję nauk ekonomicznych, przy konstatacji niskiego prawdopodobieństwa wystąpienia czynników umożliwiających uwzględnienie problemów środowiskowych w stopniu istotnie redukującym ryzyko wystąpienia globalnych katastrof środowiskowych. Dodatkowo zaznaczył, że społeczeństwa nie są jeszcze gotowe do podejmowania zmian i wyrzeczeń związanych z koniecznością myślenia o gospodarce, a tym samym osiągnięcie punktu zwrotnego, wprowadzenia nowych paradygmatów rozwojowych jest wciąż przed nami.

Prof. Eugeniusz Kwiatkowski i dr hab. Łukasz Arendt, prof. UŁ przedstawili zmiany na współczesnych rynkach pracy wywołanych stosowaniem nowoczesnych technologii, zwłaszcza po popytowej stronie rynku pracy (zmiany w strukturze popytu na pracę są bowiem ewidentne). Zwrócili uwagę na możliwość powstawania nowych form segmentacji rynku pracy w rezultacie stosowania nowoczesnych technologii. Podkreślili, że w badaniach empirycznych

* Prof. dr hab. Małgorzata Zaleska – przewodnicząca Komitetu Nauk o Finansach PAN, członek korespondent PAN.

nie znalazły potwierdzenia alarmistyczne prognozy o możliwości powstawania wysokiego bezrobocia technologicznego w rezultacie stosowania nowoczesnych technologii. Szczególnym aspektem podjętym w wystąpieniu było także określenie roli pandemii COVID-19 w kształtowaniu zmian na rynku pracy. Prof. E. Kwiatkowski i dr hab. Ł. Arendt, prof. UŁ podkreślili, że z dostępnych danych wynika, iż pandemia COVID-19 nie doprowadziła do rewolucyjnych zmian w popycie na pracę i jego strukturze (w Polsce nie wyłania się scenariusz przyspieszenia tempa automatyzacji).

Prof. Gertruda Uścińska wskazała na szczególne, wybrane wyzwania dla zabezpieczenia społecznego wynikające z kryzysów: ekonomiczno-finansowego, migracyjnego, uchodźczego, klimatycznego i pandemii. Ukazała wybrane skutki kryzysów istotne dla bezpieczeństwa socjalnego obywateli, kondycji systemu ubezpieczeń emerytalnych, zabezpieczenia społecznego pracujących w nietypowych formach pracy, wsparcia osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji oraz dla sytuacji uchodźców wojennych z Ukrainy. Na przykładzie działań Zakładu Ubezpieczeń Społecznych prezes G. Uścińska pokazała pożądane kierunki ewolucji organizacji, które warunkują efektywność i skuteczność funkcjonowania instytucji publicznych w warunkach zarządzania kryzysowego.

Dr hab. Agnieszka Chłoń-Domińczak, prof. SGH przedstawiła wyniki pracy zespołowej w ramach Europejskiego Konsorcjum Infrastruktury Badawczej SHARE. Badania obejmowały różne aspekty zdrowia, sytuacji psychicznej, utrzymywania sieci kontaktów rodzinnych i społecznych, aktywności zawodowej i sytuacji ekonomicznej osób w wieku 50+. Wyniki badań pokazały z jednej strony pewną elastyczność osób w wieku 50+ dotyczącą dostosowania sposobu wykonywania pracy, ale też unaocznili wyzwania związane z koniecznością rozwiązań w zakresie opieki długoterminowej. Dr hab. A. Chłoń-Domińczak, prof. SGH podkreśliła, że pogarszająca się kondycja psychiczna, będąca efektem izolacji, może niestety skutkować także konsekwencjami z perspektywy aktywności zawodowej oraz wymagać wsparcia w ramach polityki społecznej i polityki zdrowotnej.

Po wysłuchaniu wystąpień prelegentów miała miejsce ożywiona, wielowątkowa dyskusja – podnosząca zarówno zagadnienia o charakterze systemowym, jak i odnosząca się do rozwiązań szczegółowych. W dyskusji udział wzięli: prof. Bogusław Fiedor, dr hab. Marcin Kawiński, prof. SGH, dr hab. Janusz Balicki, prof. UKSW, prof. Łukasz Hardt, prof. Janusz Andryszak, prof. Juliusz Kotyński i prof. Marian Gorynia.

Prof. Bogusław Fiedor podkreślił, że globalny ślad ekologiczny powinien wynosić 1, a obecnie kształtuje się niestety na poziomie 2 i będzie rósł przede wszystkim w krajach słabo dotychczas rozwiniętych,

co m.in. wskazuje na zmierzanie świata w kierunku katastrofy ekologicznej. Odnosząc się do nauk ekonomicznych, wskazał, że dotychczas ekonomia środowiska i ekonomia ekologiczna tworzą w zasadzie dwa odrębne nurty, a potrzebna jest synteza – wzajemne przenikanie się. Ponadto zaznaczył, że jesteśmy częścią globalnego ekosystemu i powinniśmy funkcjonować ze świadomością barier wzrostu – musimy podzielić się sprawiedliwie tym co mamy. Na zakończenie swojej wypowiedzi sformułował pytanie: kiedy rozpocznie się debata na temat systemu emerytalnego, przy uwzględnieniu wyzwań starzenia się społeczeństwa i spadku dzietności?

Dr hab. Marcin Kawiński, prof. SGH sformułował kilka pytań:

- na ile można zmienić podejście do kwestii ochrony środowiska, modyfikując narrację, komunikację ze społeczeństwem z poziomu globalnego na regionalny/krajowy (z reguły ludzie oceniają zjawiska przez pryzmat patrzenia z punktu widzenia lokalnego, a nie globalnego)?
- czy specjalizacja pracy i automatyzacja zagrażają przede wszystkim średniemu szczeblowi pracowników, a w mniejszym stopniu najwyższemu i najniższemu?
- czy zasadne jest szersze włączenie do badań nad systemem zabezpieczenia społecznego danych w kompleksowym systemie informatycznym?
- jak państwa/systemy powinny zareagować na problem niesamodzielności osób dojrzałych?

Dr hab. Janusz Balicki, prof. UKSW w swojej wypowiedzi podkreślił wpływ agresji Rosji na Ukrainę na zastopowanie odchodzenia od tzw. czarnych/brunatnych źródeł energii, a ponadto stwierdził, że migranci z Ukrainy pomogą polskiej demografii w kontekście systemu zabezpieczenia emerytalnego.

Prof. Łukasz Hardt zwrócił uwagę na nierówności edukacyjne oraz zdrowotne wśród dzieci i młodzieży, w tym pogłębione w trakcie pandemii COVID-19, a następnie zapytał: czy badanie SHARE odnosi się do tej kwestii?

Prof. Janusz Andryszak skoncentrował swoją wypowiedź na omówieniu potencjalnych skutków obecnej migracji wojennej dla Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Wskazał, że część Ukraińców opuści w przyszłości terytorium Polski, a nabędzie prawo do emerytury w naszym kraju. Podał przykład rozwiązania stosowanego w Stanach Zjednoczonych, polegającego na pomniejszaniu wypłacanej emerytury w przypadku opuszczenia przez uprawnionego do emerytury terytorium USA.

Prof. Juliusz Kotyński podkreślił, że ostatni szczyt klimatyczny zakończył się bez podjęcia kluczowych decyzji, a globalne firmy opóźniają wdrażanie tzw. zielonych projektów, zaś niektóre państwa nadal niedostatecznie realizują dekarbonizację. Wskazał na aspekt finansowania zmian w polityce klimatycznej

i zasadność ponoszenia innych wydatków w związku z obecną sytuacją geopolityczną, w tym na zbrojenia. W końcowej części swojej wypowiedzi zapytał o prognozę przede wszystkim na najbliższy rok, odnosząc się do systemu emerytalnego.

Prof. Marian Gorynia podniósł kwestie postrzegania nauk ekonomicznych w kontekście dążenia do osiągnięcia zysków i jednocześnie degradacji świata. Wskazał, że nie jest zasadne obwinianie ekonomii za ponoszone koszty środowiskowe. Podkreślił ponadto istnienie problemów związanych z integracją baz danych i rejestrów oraz brakiem ich kompleksowości, a niekiedy nawet lukami w danych, co skutkuje brakiem pewności co do wyników badań opartych na wątpliwych danych.

Podczas dyskusji podnoszono przede wszystkim wyzwania odnoszące się do systemu emerytalnego, wykorzystania danych w badaniach ekonomicznych oraz problemów środowiska przyrodniczego.

W odpowiedzi na dyskusję i pytania z kręgu systemu emerytalnego padły m.in. następujące stwierdzenia:

- reforma systemu emerytalnego w 1999 r. prowadzona była ze świadomością istnienia wyzwań demograficznych,
- obecnie funkcjonujący system emerytalny jest stabilny z punktu widzenia państwa, ale istnieje potrzeba zmiany komunikacji skierowanej do społeczeństwa i dalszej edukacji finansowej,
- istnieje konieczność zmiany wybranych elementów systemu emerytalnego, np. jedna składka nie powinna otwierać prawa do emerytury,
- regulacje unijne, a tym samym krajowe nie dopuszczają możliwości pomniejszenia kwoty wypłacanej emerytury po opuszczeniu terytorium

kraju (w prawodawstwie unijnym nie ma mowy o zmniejszeniu wypłaty emerytury tak jak w Stanach Zjednoczonych),

- konieczne jest uwzględnienie w systemie zabezpieczenia emerytalnego problemu niesamodzielnności coraz większej rzeszy osób dojrzałych,
- uchodźcy z Ukrainy powinni być postrzegani m.in. jako kapitał społeczny.

W odniesieniu do źródeł i danych będących podstawą badań stwierdzono, że w badaniach należy opierać się na oficjalnych rejestrach i bazach, np. straży granicznej czy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – są to bowiem jedne z najlepszych baz danych o migrantach, a także o wynagrodzeniach (w odniesieniu do drugiego z wymienionych źródeł).

Odnosząc się do ostatniego z dyskutowanych obszarów, podkreślono m.in., że:

- pomimo upływu 30 lat od początku wdrażania polityki klimatycznej polityka ta nie jest skuteczna, bowiem mamy chociażby do czynienia z ciągłym wzrostem emisji gazów cieplarnianych zwłaszcza w Azji, a w przyszłości w Afryce (Europa nie jest liderem w zakresie emisji tych gazów),
- kwestie ochrony środowiska nie są związane tylko z kosztami, trzeba na nie patrzeć także przez pryzmat efektów,
- koszty środowiskowe powinny być uwzględnione w badaniach ekonomicznych dużo wcześniej niż stało się w rzeczywistości.

Na tym dyskusję zamknięto, mając świadomość niemożności wyczerpania tematu i szczegółowego omówienia wszystkich wyzwań społeczno-demograficznych i przyrodniczych w ramach jednego panelu. ■



Debaty (krótki przegląd)

6–8 września 2022 r. – XXXI Forum Ekonomiczne w Karpaczu pod hasłem **Europa w obliczu nowych wyzwań**. Główny partner merytoryczny wydarzenia: Szkoła Główna Handlowa w Warszawie. Wśród najważniejszych tematów poruszanych podczas Forum znalazły się: wojna w Ukrainie i jej konsekwencje, kryzys energetyczny w Europie, kontrola opinii publicznej za pośrednictwem gigantów internetowych oraz potrzeba silnego przywództwa w kontekście kształtowania postpandemicznego ładu. Forum Ekonomiczne zainaugurowała prezentacja *Raportu SGH i Forum Ekonomicznego 2022*, obszernego opracowania przygotowanego przez ekspertów SGH. W wydarzeniu wzięło udział 5050 uczestników z 59 krajów.

Raport SGH i Forum Ekonomicznego 2022 można pobrać na portalu SGH pod adresem: <https://www.sgh.waw.pl/raporty-sgh-i-forum-ekonomicznego>.

Na podstawie: <https://www.pap.pl/mediaroom/1429208%2Crekordowe-xxx-i-forum-ekonomiczne-w-karpaczu.html>; <https://gazeta.sgh.waw.pl/forum-ekonomiczne/podsumowanie-sgh-na-forum-ekonomicznym-2022-w-karpaczu>; <https://www.forum-ekonomiczne.pl/>.

19–23 września 2022 r. – konferencja naukowa **Spoleczno-gospodarcze konsekwencje czwartej rewolucji przemysłowej**. Organizator: Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie. W III sesji nt. **Zmiany rynku pracy w erze cyfrowej transformacji**, moderowanej przez dr hab. Marię Urbaniec, prof. UEK, wiceprezes PTE, wystąpiła prof. Elżbieta Mączyńska, honorowa prezes PTE. Więcej informacji: <https://revconference.uek.krakow.pl/>.

25–30 września 2022 r. – polsko-niemieckie seminarium nt. **Spoleczno-Ekologiczna Gospodarka Rynkowa**, zorganizowane w Ełku przez Wyższą Szkołę Finansów i Zarządzania w Białymstoku (WSFiZ), Zarząd Krajowy Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego oraz Fundację Konrada Adenauera. Kierownictwo naukowe objęli: prof. Elżbieta Mączyńska, honorowa prezes PTE, prof. Piotr Pysz z WSFiZ oraz dr Daniel Lemmen z Fundacji Konrada Adenauera. Wydarzenie zakończyła konferencja w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie – z udziałem prof. Leszka Balcerowicza, byłego ministra finansów. Więcej informacji: <https://www.pte.pl/wydarzenia/seminaria-naukowe-sgr>; *Vide* również: *Sprawozdanie z polsko-niemieckiego seminarium naukowego w Ełku nt. Spoleczno-Ekologiczna Gospodarka Rynkowa* autorstwa Katarzyny Kamińskiej i Ewy Kulińskiej-Sadłochy na str. 83 niniejszego „Biuletynu”.

27–28 września 2022 r. – 12. edycja **FinTech Digital Congress** oraz 11. edycja **InsurTech Digital Congress** w hotelu Westin w Warszawie. Organizator: MMC Polska. Więcej informacji: <https://fintechdigitalcongress.pl/>.

28–29 września 2022 r. – VII międzynarodowa konferencja naukowa nt. **Systemy zabezpieczenia społecznego wobec wyzwań demograficznych, ekonomicznych i technologicznych**. Organizator: Wydział Inżynierii Zarządzania Politechniki Poznańskiej. Więcej informacji: <https://mke2022.put.poznan.pl/index.php>; *Vide* również relację z tego wydarzenia autorstwa Krzysztofa Kołodziejczyka i Marka Szczepańskiego na str. 87 niniejszego „Biuletynu”.

29–30 września 2022 r. – konferencja naukowa nt. **Zmiany w gospodarce** zorganizowana z okazji 75-lecia Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. W obradach uczestniczyli m.in.: prof. Marian Gorynia, prezes PTE; dr hab. Marek Kośny, prof. UEW, przewodniczący Rady Naukowej PTE; prof. Bogusław Fiedor, członek Rady Naukowej PTE. Więcej informacji: https://www.ue.wroc.pl/aktualnosci/26200/podsumowanie_ogolnopolskiej_konferencji_zmiany_w_gospodarce.html#.Y4oFBXbMJPY *Vide* również: Andrzej Graczyk, *Konferencja Zmiany w gospodarce* na str. 90 niniejszego „Biuletynu”.

6 października 2022 r. – międzynarodowa konferencja naukowa nt. **Policy mix for a turbulent time**, zorganizowana w budynku Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie przez Polskie Towarzystwo Ekonomiczne we współpracy z Polskim Instytutem Ekonomicznym oraz ze stowarzyszeniami ekonomicznymi z Czech, Słowacji i Węgier. W konferencji udział wzięli m.in.: prof. Marian Gorynia – prezes PTE, prof. Łukasz Hardt – wiceprezes PTE. Więcej informacji: <https://www.pte.pl/wydarzenia/konferencje-pte>.

8–11 października 2022 r. – XX jubileuszowa konferencja naukowa z cyklu **Zarządzanie wartością**. **Temat: Post(?)pandemiczna perspektywa wartości**. Organizatorzy: Uniwersytet Gdański, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie. Miejsce: Gdańsk–Sztokholm (rejs promem do Szwecji). Więcej informacji: <http://wzr.pl/zarządzanie-wartoscia/>.

13–14 października 2022 r. – konferencja naukowa nt. **Monitorowanie działalności gospodarczej. Gospodarka po pandemii COVID-19** z okazji 50-lecia Instytutu Rozwoju Gospodarczego Szkoły Głównej

Handlowej w Warszawie. Więcej informacji: <https://gazeta.sgh.waw.pl/wydarzenia/monitorowanie-dzialalnosci-gospodarczej-gospodarka-po-pandemii-co-vid-19-konferencja>.

19–21 października 2022 r. – konferencja **Krynica Forum 2022**, zorganizowana w Krynicy-Zdroju przez Instytut Kościuszki. Wśród 300 prelegentów m.in. prof. Elżbieta Mączyńska, honorowa prezes PTE. Więcej informacji: <https://krynicaforum.pl/>. Raport pokonferencyjny jest dostępny pod adresem: <https://krynicaforum.pl/2022/11/16/raport-pokonferencyjny-krynica-forum-2022/>.

20 października 2022 r. – konferencja naukowa Centrum Badawczego TIGER nt. **Inflacja i co dalej?** zorganizowana w siedzibie Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie. Prowadzenie debaty: prof. Grzegorz W. Kołodko. Więcej informacji: <https://www.kozminski.edu.pl/wydarzenia/inflacja-i-co-dalej>.

20–21 października 2022 r. – z okazji jubileuszu 30-lecia Katedry Przedsiębiorczości i Innowacji Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie oraz jubileuszu 50-lecia współpracy Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie z Uniwersytetem Ekonomicznym w Bratysławie zorganizowana została konferencja nt. **Współczesne wyzwania nauk ekonomicznych: przedsiębiorczość i innowacje jako źródła nowych trajektorii rozwoju**. Organizator: Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie. Wystąpili m.in.: prof. Elżbieta Mączyńska, honorowa prezes PTE, oraz dr hab. Maria Urbaniec, prof. UEK. Więcej informacji: <https://entre11.uek.krakow.pl/>. *Vide również: Maria Urbaniec, Konferencja jubileuszowa Katedry Przedsiębiorczości i Innowacji Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, na str. 92 niniejszego „Biuletynu”.*

21 października 2022 r. – 10. edycja międzynarodowej konferencji Narodowego Banku Polskiego **NBP Annual Flagship Conference on the Future of the European Economy – CoFEE nt. Central Europe’s Convergence**. Więcej informacji: <https://www.nbp.pl/home.aspx?f=badania/konferencje/2022/cofee/index.html>.

23–25 października 2022 r. – polsko-peruwiańska konferencja (w Wieliczce) z cyklu **Ekonomia – Finanse – Zarządzanie, nt. Współczesne wyzwania w polityce gospodarczej, biznesie i zarządzaniu**. Organizatorzy: burmistrz miasta i gminy Wieliczka wspólnie z Instytutem Nauk Ekonomicznych Polskiej Akademii Nauk, Centrum Católica, Pontificia Universidad Católica del Perú (PUCP), Lima, Peru oraz Fundacją Cognitione. Wśród gości honorowych m.in. prof. Marian Gorynia, prezes PTE. Więcej

informacji: <https://konferencja.jemi.edu.pl/pl/program>.

27 października 2022 r. – konferencja naukowa z okazji jubileuszu 60-lecia PTE – Oddział w Bydgoszczy, nt. **Nauki ekonomiczne i zarządzania. Dokonania i wyzwania**, zorganizowana przez Oddział PTE w Bydgoszczy. W konferencji wzięli udział m.in.: prof. Marian Gorynia – prezes PTE, prof. Elżbieta Mączyńska – honorowa prezes PTE oraz prof. Bogusław Fiedor – członek Rady Naukowej PTE. Więcej informacji: <https://www.pte.pl/wydarzenia/konferencje-pte>.

29 października – 26 listopada 2022 r. – **XVII Ogólnopolski Kongres Obywatelski** (w trybie online). W debacie nt. **Drogi do silnej i odpornej Polski w niestabilnych czasach** wzięła udział prof. Elżbieta Mączyńska, honorowa prezes PTE. Więcej informacji: <https://www.kongresobywatelski.pl/>.

4 listopada 2022 r. – konferencja naukowa Centrum Badawczego TIGER nt. **Wojna i pokój. Ekonomia i polityka**. Tłem do dyskusji była najnowsza książka prof. Grzegorza W. Kołodko pt. *Wojna i pokój*. Wśród panelistów m.in. prof. Elżbieta Mączyńska, honorowa prezes PTE. Więcej informacji: <https://www.kozminski.edu.pl/wydarzenia/wojna-i-pokoj-konferencja-naukowa-centrum-badawczego-tiger>.

10 listopada 2022 r. – Czwartek u Ekonomistów nt. **Wpływ płacy minimalnej na rynek pracy**. Debata zorganizowana przez Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, w siedzibie PTE w Warszawie w współpracy z Polskim Instytutem Ekonomicznym (PIE). Paneliści: Piotr Arak, dyrektor PIE; dr Jakub Rybacki, PIE; dr Robert Mróz, Uniwersytet Warszawski; dr hab. Marek Kośny, prof. UEW, przewodniczący Rady Naukowej PTE; moderator: prof. Łukasz Hardt, wiceprezes PTE. Więcej informacji: <https://pte.pl/aktualnosc/posty/czwartek-u-ekonomistow>.

17–18 listopada 2022 r. – **7. edycja Kongresu 590** w Rzeszowie. Organizatorzy: Kongres 590 sp. z o.o. oraz Stowarzyszenie Instytut Gospodarki Narodowej. Wśród prelegentów m.in.: prof. Elżbieta Mączyńska, honorowa prezes PTE; prof. Łukasz Hardt, wiceprezes PTE. Więcej informacji: <https://kongres590.pl/>.

18 listopada 2022 r. – konferencja naukowa **Skutki i zagrożenia cywilizacji informacyjnej**. Debata upamiętniająca postać zmarłego w lipcu 2022 r. prof. Jerzego Kleera. Organizator: Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus” PAN. Wystąpiła m.in. prof. Elżbieta Mączyńska, honorowa prezes PTE. Więcej informacji: <https://konferencja.pan.pl/komitet-prognoz/>.

21–22 listopada 2022 r. – Europejski Kongres Małych i Średnich Przedsiębiorstw w Katowicach. Organizator: Regionalna Izba Gospodarcza w Katowicach. Wśród panelistów m.in. prof. Elżbieta Mączyńska, honorowa prezes PTE. Więcej informacji: <https://ekmsp.eu/>.

22 listopada 2022 r. – II ogólnopolska konferencja nt. Ewolucja nauk ekonomicznych II. Ekonomia a pandemia COVID-19 – potrzeba bieżących dostosowań czy zmiany paradygmatu? zorganizowana przez Polskie Towarzystwo Ekonomiczne we współpracy z Instytutem Nauk Ekonomicznych PAN, Komitetem Nauk Ekonomicznych PAN, Komitetem Nauk o Finansach PAN, Komitetem Nauk Organizacji i Zarządzania PAN, Komitetem Statystyki i Ekonometrii PAN, Komitetem Nauk Demograficznych PAN, Komitetem Nauk o Pracy i Polityce Społecznej PAN, Komitetem Prognoz „Polska 2000 Plus” PAN. W konferencji wzięli udział m.in.: prof. Marian Gorynia – prezes PTE, prof. Łukasz Hardt – wiceprezes PTE, prof. Marek Kośny – przewodniczący Rady Naukowej PTE, prof. Bogusław Fiedor – członek Rady Naukowej PTE. Więcej informacji: <https://www.pte.pl/aktualnosci/posty/konferencja-konferencja-ewolucja-nauk-ekonomicznych-ii-ekonomia-a-pandemia-covid-19-potrzeba-bezacych-dostosowan-czy-zmiany-paradygmatu> <https://www.pte.pl/wydarzenia/konferencje-pte>; *Vide* również tekst autorstwa prof. Małgorzaty Zaleskiej nt. sesji ENE II *Wyzwania społeczno-demograficzne i przyrodnicze* na str. 97 niniejszego „Biuletynu”.

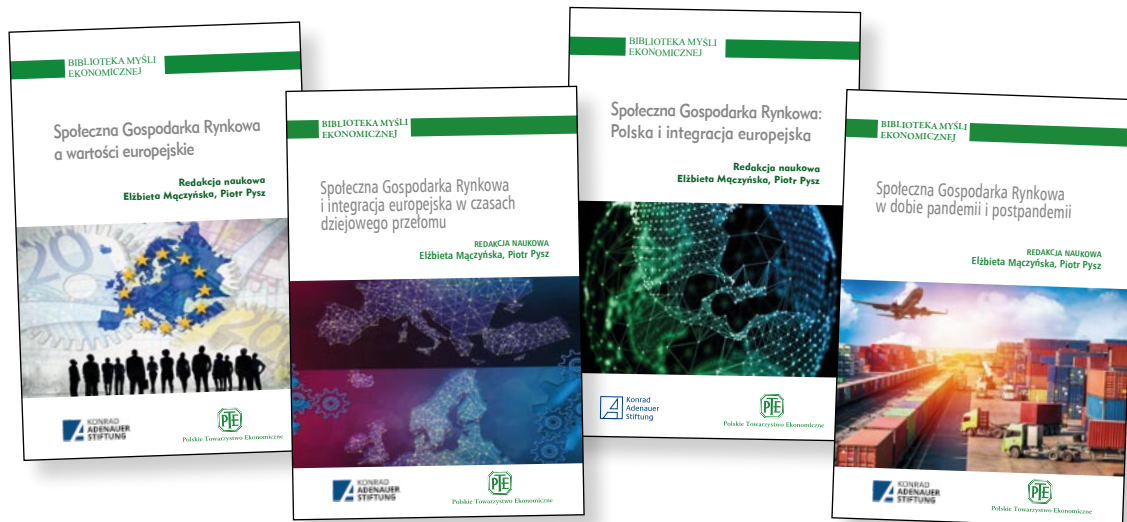
30 listopada 2022 r. – seminarium w formie online nt. Czy polskiej gospodarce zagraża stagflacja i recesja? Organizatorzy: Komitet Nauk Ekonomicznych PAN, Rada Naukowa Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego oraz Instytut Nauk Ekonomicznych PAN. Wystąpili: prof. Bogusław Fiedor – przewodniczący Komitetu Nauk Ekonomicznych PAN,

prof. Marian Gorynia – prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, prof. Andrzej Szablewski – zastępca dyrektora Instytutu Nauk Ekonomicznych PAN ds. Naukowych, dr Piotr Bujak – główny ekonomista Banku PKO BP, dr Sławomir Dudek – Szkoła Główna Handlowa w Warszawie i Forum Obywatelskiego Rozwoju – główny ekonomista, dr Wojciech Paczos – Instytut Nauk Ekonomicznych PAN i Cardiff University, prof. Marek Kośny – przewodniczący Rady Naukowej PTE. Więcej informacji: <https://pte.pl/wydarzenia/seminaria-rady-naukowej-pte>.

1 grudnia 2022 r. – Czwartek u Ekonomistów nt. Przedsiębiorstwa państwowe w globalnej gospodarce. Zorganizowana przez PTE debata na kanwie książki Macieja Bałtowskiego i Grzegorza Kwiatkowskiego pt. *State-owned Enterprises in the Global Economy*. Wystąpili: prof. Maciej Bałtowski, dr Grzegorz Kwiatkowski, dr hab. Jan Hagemeyer, prof. Łukasz Hardt – wiceprezes PTE. Więcej informacji: <https://pte.pl/aktualnosci/posty/czwartek-u-ekonomistow>.

1–2 grudnia 2022 r. – konferencja nt. Polski model kapitalizmu. Po pierwsze człowiek. Organizator: Fundacja Projekt PL. Z udziałem m.in. prof. Łukasza Hardta, wiceprezesa PTE. Więcej informacji: <https://projektpl.org/> <https://pmk.konfeo.com/pl/groups>.

6 grudnia 2022 r. – V Kongres Ekonomia dla Zdrowia pod hasłem **Wzajemne oddziaływanie gospodarki i systemu ochrony zdrowia**. Organizatorzy: Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Instytut Innowacji i Odpowiedzialnego Rozwoju INNOWO. Wśród panelistów m.in. dr hab. Beata Majecka, prof. UG, wiceprezes PTE. Więcej informacji: <https://ssl-kolegia.sgh.waw.pl/pl/KZiF/struktura/KEST/konferencje/Strony/wzajemne-oddziaływanie-gospodarki-i-systemu-ochrony-zdrowia.aspx>.



Edward Christian Prescott (1940–2022)

W dniu 6 listopada 2022 roku zmarł Edward Christian Prescott – amerykański ekonomista, profesor ekonomii na Australijskim Uniwersytecie Narodowym, laureat Nagrody Banku Szwecji im. Alfreda Nobla w dziedzinie ekonomii w 2004 roku.

8 października 2018 roku otrzymał tytuł doktora honoris causa Akademii Leona Koźmińskiego. Poniżej publikujemy fragment opinii – autorstwa prof. Mariana Goryni – w sprawie nadania tej godności.

Marian Gorynia*

Opinia w sprawie nadania tytułu doktora honoris causa Akademii Leona Koźmińskiego Profesorowi Edwardowi C. Prescottowi**

(...) Edward C. Prescott urodził się w 1940 roku. W zdobyciu przez Niego wykształcenia najważniejszą rolę odegrały 3 uczelnie: Swarthmore College – gdzie w 1962 roku uzyskał stopień bakałarza z matematyki (B.A. in Mathematics), Case Western Reserve University – gdzie w 1963 roku uzyskał stopień magistra w zakresie badań operacyjnych (M.S. in Operations Research) oraz Carnegie Mellon University – gdzie w 1967 roku uzyskał stopień doktora (Ph.D.). Najważniejsze miejsca jego pracy akademickiej to University of Pennsylvania w latach 1967–1971, Carnegie Mellon University w latach 1971–1980, University of Minnesota w latach 1980–1998 oraz 1999–2003, a także Arizona State University od 2003 roku. Warto odnotować, że Profesor Prescott odbywał pobyty na różnych uczelniach, w tym przykładowo na University of Chicago jako profesor badawczy Fundacji Forda (Ford Foundation Research Professor). Profesor Prescott od 1981 roku współpracował także z Federal Reserve Bank w Minneapolis, którego departament ba-

dań uważany jest za jedno z najważniejszych centrów badań makroekonomicznych w USA.

Godna zaznaczenia i uznania jest także działalność badawcza i dydaktyczna Profesora Prescotta poza jego macierzystymi uniwersytetami. Wykładał On gościnnie na uniwersytetach w USA i za granicą. Można tutaj wymienić następujące miejsca: w 2004 roku piastował the Maxwell and Mary Pellihs Chair in Economics na Uniwersytecie Kalifornijskim w Santa Barbara; w 2006 roku uzyskał the Shinsei Bank Visiting Professorship na Uniwersytecie Nowojorskim; w 2014 roku został mianowany Adjunct Distinguished Professor w Research School of Economics (RSE) Narodowego Uniwersytetu Australijskiego (Australian National University).

Największym osiągnięciem Edwarda C. Prescotta jest wspomniane już przyznanie mu Nagrody Banku Szwecji im. Alfreda Nobla wespół z Jego długoletnim współpracownikiem Finnem Kyndlandem. Nagroda została przyznana za wkład do teorii makroekonomii, polegający na wyjaśnieniu roli spójności czasowej w prowadzeniu polityki gospodarczej (zwłaszcza polityki monetarnej) oraz wyjaśnienie, jakie czynniki stanowią siłę napędową cykli koniunkturalnych (oryginalne uzasadnienie nagrody: „for their contributions to dynamic macroeconomics: the time consistency of economic policy and the driving forces behind business cycles”). Dzięki pracom obu nagrodzonych ekonomistów, kwestia efektywności prowadzonej przez rząd polityki gospodarczej została

* Prof. dr hab. Marian Gorynia – Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, prezes PTE.

** Fragment tekstu opublikowanego w: *Doktor honoris causa Edward C. Prescott*, Akademia Leona Koźmińskiego, Warszawa, 8 października 2018 r., s. 23–26. *Opinia* dostępna jest pod adresem: https://www.academia.edu/37560331/Opinia_w_sprawie_nadania_tytu%C5%82u_doktora_honoris_causa_Akademii_Leona_Ko%C5%BAmi%C5%84skiego_Profesorowi_Edwardowi_C_Prescottowi.

powiązana z wiarygodnością rządu i stała się jednym z centralnych zagadnień badawczych współczesnej makroekonomii.

Jak wynika z powyższego, działalność badawcza, ekspercka oraz dydaktyczna przenikały się wzajemnie w aktywnościach Profesora E. Prescottta. Wydaje się, że spośród wymienionych pól aktywności, mając oczywiście na uwadze efekty synergii płynące z takiego przeplatania się różnych rodzajów działalności, pierwszeństwo należy jednak przyznać badaniom naukowym prowadzonym przez Edwarda C. Prescottta. W Jego zainteresowaniach naukowych i odpowiadającym im dorobku publikacyjnym można wyróżnić kilka dość powiązanych z sobą zagadnień i nurtów:

Zagadnienie spójności czasowej w prowadzonej polityce gospodarczej. Rozważając wiele następujących po sobie okresów prowadzenia polityki, warto zwrócić uwagę na spójność rozwiązań przyjmowanych w poszczególnych okresach, czyli na stosowanie w te same polityce pewnych reguł. Brak takich reguł może prowadzić do odejścia od przyjętych pierwotnie rozwiązań uważanych za najlepsze.

Propozycja systemowego, całościowego traktowania środków polityki gospodarczej w miejsce podejścia odizolowanego, indywidualnie traktującego środki polityki gospodarczej.

Połączenie analizy krótkookresowych wahań

makroekonomicznych z długofalowym wzrostem gospodarczym. Wcześniej oba te pola badawcze były traktowane jako odrębne przedmioty analiz. Ich synteza stanowiła istotny krok do przodu w uprawianiu współczesnej makroekonomii. Główny wkład polegał tutaj na podejściu do modelowania zmiennych makroekonomicznych, opierając się na podstawach mikroekonomicznych.

Na osobną uwagę zasługuje też wkład Profesora w zbudowanie filtru Hodricka-Prescottta, służącego do wygładzania fluktuacji w szeregach czasowych.

W dorobku Profesora Edwarda C. Prescottta na szczególną uwagę zasługują następujące książki:

- E.C. Prescott, N. Wallace, ed. *Contractual arrangements for intertemporal trade*. Minneapolis, MN: University Minnesota Press, 1987.
- E.C. Prescott, *The econometrics of the general equilibrium approach to business cycles*. Minneapolis: Federal Reserve Bank, 1990.
- N.L. Stockey, R.E. Lucas, E.C. Prescott. *Recursive methods in economic dynamics*. London: Harvard University Press, 1993.
- F.E. Kydland, E.C. Prescott, *The computational experiment: an econometric tool*. Minneapolis: Federal Reserve Bank, 1994.
- S.L. Parente, E.C. Prescott, *Barriers to riches*. Cambridge, Mass.: Massachusetts Institute of Technology Press, 2000. (...)

Krzysztof Waliszewski*

Alfred Edward Janc (1951–2021)**

(...) Prof. Alfred Janc odznaczał się nadzwyczajną działalnością w zakresie kształcenia ekonomistów, finansistów i bankowców. Pod Jego merytoryczną opieką powstały tysiące prac licencjackich, magisterskich i podyplomowych. Seminarzystom służył radą, życzliwością i nieocenionym wsparciem, czytając z uwagą każdy złożony do sprawdzenia tekst i nanosząc nań swoje uwagi i propozycje. Wypromował 21 doktorów, wśród których czterech zostało samodzielnymi pracownikami naukowymi. Prof. Alfred Janc był recenzentem w licznych przewodach doktorskich i habilitacyjnych, a także w procedurze o stopień

naukowy profesora. Ponadto był życzliwym autorem wielu recenzji wydawniczych monografii naukowych o tematyce finansowo-bankowej.

Prof. Alfred Janc był również członkiem towarzystw naukowych. Od 2002 r. był członkiem Komisji Nauk Społecznych Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, w latach 1993–1997 był wiceprezesem zarządu PTE Oddział w Poznaniu, od czerwca 2007 r. był członkiem Komitetu Nauk o Finansach Polskiej Akademii Nauk trzech kadencji. Uczestniczył aktywnie w organizowanych przez Zarząd Krajowy PTE konserwatoriach „Czwartki dla ekonomistów” – *Świat bankowości* (6 grudnia 2018 r.) i *Finanse agrobiznesu – specyfika, stan i perspektywy* (19 marca 2020 r.).

Związki prof. Alfreda Janca z praktyką gospodarczą były bardzo silne od początku transformacji ustrojowej w Polsce. Umiejętnie łączył pracę naukowo-dydaktyczną z działalnością w sferze gospodarczej.

* Dr hab. Krzysztof Waliszewski, prof. UEP – Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Katedra Pieniądza i Bankowości.

** Fragment tekstu opublikowanego w czasopiśmie „Ekonomista” 2022, nr 3; artykuł jest dostępny pod adresem: <https://ekonomista.pte.pl/>.

Był doradcą prezesa Zarządu Wielkopolskiego Banku Kredytowego SA (1991–1996), wniósł również duży wkład w rozwój systemu kształcenia kadr bankowych od początku transformacji. Był współtwórcą Komitetu i Systemu Standardów Kwalifikacyjnych w Bankowości Polskiej Związku Banków Polskich. W latach 1996–2007 pełnił funkcję przewodniczącego Komitetu Standardów Kwalifikacyjnych oraz w latach 2005–2007 przewodniczącego Polskiego Komitetu Europejskiego Certyfikatu Bankowca w ramach systemu Standardów Kwalifikacyjnych w Bankowości Polskiej. Od czerwca do grudnia 2007 r. pełnił funkcję Generalnego Inspektora Nadzoru Bankowego. Od 2007 r. pełnił funkcję członka Rady Arbitra Bankowego przy ZBP. W latach 2008–2010 był doradcą prezesa NBP Sławomira Skrzypka oraz członkiem Rady Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, od 2010 r. był doradcą ekonomicznym w Instytucie Ekonomicznym NBP jako naczelny redaktor publikowanych przez NBP serii pt. „Materiały i Studia” oraz „National Bank of Poland Working Papers”. Od września 2009 r. był przedstawicielem Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu w Radzie Inwestycyjnej Funduszu Powierniczego JEREMIE. Ponadto od sierpnia 2011 r. był członkiem Rady Nadzorczej Lukas Bank SA, później Credit Agricole Bank SA i przewodniczącym Komitetu Audytu RN Credit Agricole Bank SA.

Za swoją działalność prof. A. Janc był wielokrotnie

odznaczany i nagradzany Srebrnym Krzyżem Zasługi (1987), Złotym Krzyżem Zasługi (2000), Medalem Komisji Edukacji Narodowej (2002). Był wielokrotnie nagradzany przez rektora macierzystej uczelni, a także uzyskał dwukrotnie nagrody ministerialne. W 2016 r. został uhonorowany przez Związek Banków Polskich Złotym Medalem Mikołaja Kopernika za zasługi w budowie i rozwoju sektora bankowego.

Prof. Alfred Janc zmarł 15 września 2021 r., zaledwie ponad 2 tygodnie po swoich 70. urodzinach. Spoczął na Cmentarzu Parafialnym w Tomicach k. Stęszewa we wspólnym grobie z ojcem Stanisławem.

Prof. Alfred Janc był wybitnym naukowcem, organizatorem, uczestnikiem transformacji sektora bankowego w Polsce i niezwykłym Człowiekiem. Miał doskonały kontakt ze studentami, wykorzystywał w edukacji innowacyjne metody i nowoczesne technologie informacyjne, których był zwolennikiem, co znajdowało wyraz w doskonałych ocenach Jego zajęć, seminariów i specjalnych nagrodach Victoria, wielokrotnie przyznawanych przez studentów Profesorowi jako Wykładowcy Roku. Dla wielu był i nadal pozostaje Autorytetem, Mentorem, Promotorem i życzliwym recenzentem badań prowadzonych w obszarze finansów i bankowości w Polsce. Pustki, którą pozostawił po sobie, nie da się niczym wypełnić. ■

Alojzy Czech

Śp. dr Juliusz Szaflik (1922–2022)*

Do grona zasłużonych działaczy Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego należą nie tylko ekonomiści z tytułem naukowym, choć o nich najczęściej się w „Biuletynie” pisze. W szeregach Towarzystwa znajdowało się wielu członków umiejętnie łączących pozycję zawodową z aspiracjami naukowego awansu i pasją społecznej aktywności. Do takich bez wątpienia należał zmarły 26 września 2022 roku w wieku niemal stu lat Juliusz Szaflik, przez długi czas wypełniający swoją obecnością przestrzeń działania katowickiego Oddziału PTE. Tego rodzaju postaci zapewne można znaleźć w każdym z Oddziałów i niech to przechodzące w biogram wspomnienie będzie wyrazem uznania i czci dla tych często zapomnianych, a jakże oddanych Towarzystwu jego działaczy¹.

* Dziękuję mgr Sylwii Szulik za pomoc w poszukiwaniu i docieraniu do materiałów źródłowych.

¹ W Oddziale w Katowicach zasłużonymi działaczami-praktykami, którzy w ostatniej dekadzie odeszli, byli dr Eugeniusz Gubała – dyrektor w przemyśle szklarskim,

Juliusz Szaflik urodził się 23 grudnia 1922 roku w Katowicach, mieście, które od czerwca tamtego roku należały do Polski. Rodzina Szaflików posiadała propolskie nastawienie. Jeden z przodków, Juliusz (1844–1918) był znanym działaczem ludowym w miejscowości Zawadzkie (nazwa od dyr. Huty „Andreas” Franza von Zawadzky należącej do hr. Renarda) nad Małą Panwią. Założył m.in. Towarzystwo Kredytowe dla Zawadzkiego i okolicznej ludności (1869), będące pierwszą organizacją wspomagającą samodzielność finansową miejscowej ludności. Gdy inicjatywa upadła (1872), m.in. ze względu na wzrost nastrojów centralistycznych po zwycięskiej wojnie prusko-francuskiej, przeprowadził się do Królewskiej Huty (Chorzów). Był m.in. jednym z założycieli i członków władz Banku Ludowego w Bytomiu [Rajman, 1990, s. 32–33; Smykała, 2019, s. 32–34]. W latach międzywojennych

mgr Kazimierz Zagajewski i mgr Eugeniusz Jarguz – ekonomiści w kopalniach węgla, mgr Henryk Żabiński – spółdzielca.



Źródło: <https://www.azs.katowice.pl/odszedl-juliusz-szaflik/juliusz-szaflik-2/>.

rodzina Szaflików zamieszkała w Katowicach. Ojciec Baltazar (1877–1968), działacz Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” przed wojną, także praktykował w bankowości ludowej. Ostatecznie jednak stał się rzemieślnikiem prowadzącym pracownię kuśnierską i sklep z futrami przy ul. Warszawskiej 11 pod firmą „Szaflik B. & Foerster Fr.” [*Informator na miasto Katowice*, 1935, s. 74 i 82]. Wcześniej był prezesem w katowickim Związku Kupców, także zarządzał Bankiem Przemysłowców o miejscowym kapitale. Z jego inicjatywy w 1923 roku Bank zainwestował w Wytwórnę Wyrobów Błazanych/Metallwarenfabrik AG w Mochali (pow. Lubliniec), przekształcając ją w Fabrykę Skór i Pasów [*Lubieniec – Ocalić od zapomnienia*, 2021]. Należał do współzałożycieli TS „Pogoń” w Katowicach (1920). W latach 1922–1923 pełnił funkcję prezesa klubu, przyczyniając się do rozbudowy bazy sportowej, m.in. wydzierżawiając od Hohenloherwerke A.G. teren pod budowę boiska po zlikwidowanym szybie górniczym [Steuer, 2010, s. 108; *Biogram B. Szaflika*, 2010, s. 145]². Sprzyjał temu nowy dyrektor generalny Zakładów Hohenlohego inż. Aleksander Ciszewski, który jako pierwszy z osób

² W 1946 roku Pogoń została objęta patronatem Centrali Hutnictwa Żelaza i Stali. W 1949 roku zapadła decyzja o połączeniu z KS „Baildon” jako wzmocnienie klubu reprezentującego Zrzeszenie Sportowe „Stal”. Tym samym przestał istnieć. Klubowym stadionem przy ul. Kościuski zawiaduje dziś AWF Katowice.

narodowości polskiej objął tak wysokie stanowisko menedżerskie w wielkim przemyśle Górnego Śląska. W dniu 3 września 1939 roku Baltazar Szaflik był współorganizatorem i stał na czele Komitetu Obywatelskiego, którego zadaniem miało być pilnowanie porządku w mieście³ na czas działań frontowych i przewidywanej zmiany władzy.

Juliusz Szaflik edukację rozpoczął w polskich już Katowicach. Uczęszczał do Państwowego Gimnazjum Klasycznego (dziś III LO im. Mickiewicza), ale nieoczekiwanie w 1938 roku został przeniesiony do Miejskiego Gimnazjum Męskiego im. Mikołaja Kopernika. Nie zdążył jednakże go ukończyć z powodu wybuchu wojny. Trzeba tu dodać o zaangażowaniu w ruch harcerski, które zaczęło się w 1933 roku. Od 1935 roku był członkiem I Męskiej Drużyny Harcerskiej, funkcjonującej w Gimnazjum, którego był uczniem. W drużynie tej pozostał również po zmianie szkoły [Czyłok, Szaflik, Szaflik, 1992, s. 26, 28, 33, 48]. Wyborom tym sprzyjała postawa matki Seweryny działającej w Kole Przyjaciół Harcerstwa. Sierpień 1939 roku spędził na obozie harcerskim w nadmorskim Orłowie, potem przez Łowicz wracał do Katowic, zatrzymując się w tym mieście na dłużej. Przyszedł 1 września 1939 roku i pobyt przeciągnął się do paru tygodni. W październiku 1939 roku rodzina postanowiła przenieść go do krewnych w Warszawie, zamieszkując u sióstr matki Juliusza. Wkrótce okazało się, że nie był to dobry pomysł, mimo że wieści z Katowic też nie były budujące. Rodzina musiała opuścić mieszkanie i przenieść się ze śródmieścia (ul. Słowackiego/Schillerstr.) do dzielnicy Stara Ligota (ul. Hetmańska/Sternstr.). Niedługo potem młody Juliusz otrzymał nakaz podjęcia pracy w gospodarstwie rolnym na wsi podkozielskiej, wtedy Grenzen-Tailbach (Dzielawy w gminie Polska Cerekiew).

W sierpniu 1941 roku, jak później tysiące Ślązaków⁴, otrzymał powołanie do służby w Wehrmachcie. Formalnym powodem był fakt pochodzenia urodzonego w powiecie Gross Strehlitz/Strzelce Opolskie ojca, co w myśl prawa niemieckiego syna czyniło obywatelem Rzeszy. Szkolenie unitarne przeszedł w lotaryńskim Thionville. Przydzielony został do kompanii łączności w charakterze radiotelegrafisty. Od stycznia 1942

³ Raport Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddziału IPN w Katowicach z dnia 12 lipca 2005, sygn. akt S 56/03/Zn, s. 4.

⁴ To mało znane zjawisko, będące tragedią dla ludności wschodniej części przedwojennego Górnego Śląska, ukazane zostało w opracowaniu R. Kaczmarka [2010]. Około 180 tys. młodych mężczyzn (a szacuje się, że było ich więcej) w większości nieznających języka niemieckiego, zostało wcielonych do obcej im armii, z którą się raczej nie identyfikowali, za to trudy wojny poznali aż za dobrze (ok. 40 tys. poniosło śmierć frontową lub zaginęło, wielu – prawdopodobnie drugie tyle – odniosło rany i pozostało z trwałym kalectwem). Po zakończeniu wojny skazani byli na obywateli drugiej albo i trzeciej kategorii, tak zresztą, jaki był ich status żołnierski.

roku ciąg dalszy szkolenia miał miejsce w Jägerndorf (Krnov) na Śląsku opawskim, skąd w marcu 1942 roku został wysłany na Ost-front. Brał udział m.in. w walkach o Kupiańsk i Izjum [więcej zob. Szaflik, 2012]. W lecie 1942 roku ofensywa Wehrmachtu posuwała się mocno na wschód, u progu zimy osiągając północne obrzeża Stalingradu. W ciężkich walkach w grudniu 1942 roku, podczas odwrotu został ranny, na tyle ciężko – marzenie wielu żołnierzy w piekle walk frontowych – by być odtransportowany do leczenia, nie na tyle jednak, by zostać z trwałym inwalidztwem. Załadowany do pociągu szpitalnego, w kilkunastodniowej jeździe, z postojem w Lublinie, w styczniu 1943 roku dotarł do Kōniggratz (Hradec Kralove), gdzie przeszedł właściwą hospitalizację. W marcu 1943 roku otrzymał skierowanie do zapasowego batalionu, który stacjonował we Wrocławiu. Tu miało miejsce istotne dla dalszych wypadków zdarzenie. Jako Górnoślązak otrzymał do podpisania volkslistę (z chwilą jej wprowadzenia nie mógł tego zrobić, gdyż był już na froncie), czego nie uczynił. Tym samym wykluczył się z obywatelstwa Rzeszy, gdyż każdy mieszkaniec byłego województwa śląskiego musiał do takiego dokumentu się ustosunkować. Konsekwencje takiego kroku były nie do przewidzenia. Tymczasem służba w Wehrmachcie biegła swoim torem. W końcu marca 1943 roku otrzymał rozkaz wymarszu do Dniepropietrowska, stamtąd do Artiomowska (dziś Bachmut), gdzie z powrotem znalazł się na linii frontu. Przebiegała przez krajobraz z hałdami. W tym pozornym zawieszeniu działań, jednakże ciągłej walce pozycyjnej, otrzymał w sierpniu 1943 roku rozkaz udania się do Wrocławia. Został poinformowany, że ponieważ wykluczył się z obywatelstwa Rzeszy, zostaje zwolniony z służby wojennej⁵. Co za ulga, przecież mogło się to o wiele gorzej zakończyć. Więzieniem, obozem, nawet rozstrzelaniem. Jak sam napisał, „Volkslista, która stała się przekleństwem dla wielu Ślązaków, mnie w połowie września 1943 roku uratowała od służby w Wehrmachcie” [Szaflik, 2012, s. 11]. Niebawem dywizja, do której był przydzielony, rozpoczęła odwrót, wycofując się na Krym, gdzie została doszczętnie rozbita.

W 1945 roku, już po wojnie, Juliusz Szaflik uzupełnił wykształcenie, zdając maturę w Liceum Administracyjno-Handlowym, następcy przedwojennego Miejskiego Instytutu Kształcenia Ekonomicznego. Trudno powiedzieć, dlaczego nie było kontynuacji edukacji przedwojennej. Typ ukończonej szkoły określił jednak kierunek studiów. W jesieni 1945 roku został przyjęty w poczet słuchaczy I roku Wyższego

Studium Nauk Społeczno-Gospodarczych w Katowicach (dziś Uniwersytet Ekonomiczny) Wydziału Organizacji Przemysłowej. Był słuchaczem w latach 1945/46 i 1946/47, trzeci rok zaliczył w roku akademickim 1950/51, już po reformie szkolnictwa wyższego. Uzyskał dyplom w specjalności ekonomika hutnictwa. W trakcie studiów nie pracował, za to równoległe uczęszczał do cenionego na Śląsku Technikum Górniczego w Katowicach. Należał do uczelnianego Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej, przybudówki PPS. W trakcie studiów miały miejsce dwa bardzo ważne dla studenta Szaflika wydarzenia.

Wzorem swojego ojca, na studiach doprowadził do założenia komórki Akademickiego Związku Sportowego, którego został pierwszym prezesem [*Spis wykładów na rok akademicki 1946/7*, 1946, s. 25]. Zebranie grupy założycielskiej odbyło się 12 października 1945 roku, a w lutym 1946 roku podczas pierwszego walnego zgromadzenia prezesura Szaflika została formalnie zatwierdzona i przedłużona na nową kadencję. AZS się rozrastał. Już po roku liczył 9 sekcji, ciesząc się popularnością i w kolejnych latach odnosząc znaczące sukcesy sportowe, zwłaszcza w piłce ręcznej 11-osobowej. Była to pierwsza placówka AZS na terenie województwa. Po latach dr Juliusz Szaflik otrzymał godność członka honorowego organizacji [Bula, 2020]. Drugim wydarzeniem – tym razem natury dydaktycznej – było uczestnictwo na II roku w wykładach i zajęciach prowadzonych przez dziekana Wydziału Organizacji Przemysłowej inż. Zygmunta Rytla, które wywierały ogromny wpływ na słuchaczy. Rytel – następca Karola Adamieckiego na Politechnice Warszawskiej – po wojnie został doradcą Zjednoczenia Przemysłu Metalowego „Południe” oraz Zjednoczenia Taboru Kolejowego „Tasco”, co spowodowało, że osiadł w Katowicach. Gdy okazało się, że tu funkcjonuje szkoła ekonomiczna o profilu organizatorskim – WSNSG – przystąpił do jej grona dydaktycznego, obejmując kierowanie bliskim mu merytorycznie Wydziałem. Przedmiot „organizacja przedsiębiorstw przemysłowych”, który prowadził, obejmował 4 godz. tygodniowo, z tym że część zajęć było w terenie, czyli w przedsiębiorstwach. W relacji J. Szaflika były to m.in. Pierwsza Fabryka Lokomotyw w Polsce Zakłady w Chrzanowie (FABLOK) oraz wytwórnia sprzętu włókienniczego Fabryka Josephy’ego w Bielsku (późniejsza BeFaMa). Ten rodzaj, jak też treść zajęć pozostały na trwałe w pamięci nie tylko J. Szaflika⁶. Zafascynowany postacią tego wykładowcy, wydaje się, że chętnie przyjąłby rodzaj bliższej kooperacji. Nagła śmierć Rytla 11 grudnia 1947 roku przerwała te zamiary. Warto dodać, że z pamiątek Szaflika pochodzi zdjęcie Zygmunta Rytla, które zostało

⁵ Podobne były losy znanego literata na Śląsku, po wojnie członek partii i posła na sejm PRL kilku kadencji Wilhelma Szewczyka (1916–1991), co dopiero po jego śmierci zostało przypadkiem ujawnione. Po usunięciu z Wehrmachtu, Szewczyk ukrywał się do zakończenia wojny na terenie Generalnej Guberni z obawy przed uwięzieniem.

⁶ Jednym z uczestników odwołującym się po latach do treści wykładów Rytla był m.in. prof. Alojzy Melich (1918–2006). Robił to jednak tylko na zajęciach dydaktycznych.

opublikowane w reprimendzie jego podręcznika z 1947 roku [Rytel, 2017, s. 4]⁷.

Pracę zawodową, często zmienianą, rozpoczął w spółdzielczości zaraz po przejściu działań wojennych przez Katowice. Ale po dwóch miesiącach przeszedł do pomocniczej pracy w Centralnym Zarządzie Polskiego Przemysłu Węglowego, którą z chwilą rozpoczęcia studiów przerwał. W 1947 roku z kolei zawiesił studia, a powrócił do pracy w Zjednoczeniu Przemysłu Maszynowego w Gliwicach, skąd po paru miesiącach przeszedł do Huty „Staszic” w Sosnowcu. Zajmował stanowisko w służbach organizatorskich. W 1949 roku zatrudnił się w Fabryce Maszyn i Odlewni Żelaza „Moj” w katowickiej dzielnicy Załęże, która niebawem została częścią składową Katowickiej Fabryki Sprzętu Górniczego. Drugim zakładem było przedsiębiorstwo „Rapid” w dzielnicy Wełnowiec. W Fabryce tej przepracował pięć lat jako główny księgowy. W latach 1955–1956 został przeniesiony na stanowisko inspektora w Ministerstwie Górnictwa Węglowego, skąd skierowano go do Ministerstwa Kontroli Państwowej, które jednakże w 1957 roku zostało zlikwidowane; przywrócono Najwyższą Izbę Kontroli podporządkowaną Sejmowi. Szaflik powrócił do resortu węgla.

Radykalna zmiana pozycji zawodowej nastąpiła z chwilą ukończenia studiów w 1959 roku. Tzw. studia II^o zwieńczył pracą magisterską napisaną pod kierunkiem prof. Mariana Franka na temat „Przemysłu budowy maszyn i urządzeń górniczych w latach 1945–1957”. Została wysoko oceniona i wyznaczyła kierunek dalszych poszukiwań, zwłaszcza związanych z miejscem zatrudnienia. Podczas październikowej odwilży podjął decyzję wstąpienia do PZPR. Był to warunek *sine qua non* dla osób ze Śląska, które chciały awansować, by się tym krokiem w oczach władzy uwiarygodnić. Od razu trzeba dodać, że większość Ślązaków odrzucała tę ścieżkę ułożenia sobie życia zawodowego, z rezerwą i nieufnością odnosząc się do komunistycznej władzy. Ale była też grupa prominentnych postaci, śląski establishment polityczny, z przekonania podążający tą drogą⁸. Dla Juliusza Szaflika akces oznaczał awans zawodowy i ustabilizowanie pozycji

⁷ Także zdjęcie portretowe Z. Rytle (wykonane przez Macieja Głowaczewskiego) i znajdujące się w Sali Rady Wydziału A-434 (obecnie Aula im. Leszka Żabińskiego) Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, powstało na podstawie tej pamiątki.

⁸ Do establishmentu politycznego tamtych lat, zarazem członków partii należeli: Jerzy Ziętek (1901–1985) – wojewoda i członek Rady Państwa, Jan Mitreğa (1917–2007) – wieloletni minister górnictwa i wicepremier, Roman Stachoń (1912–1987) – działacz związków zawodowych, Jan Szydłak (1925–1997) – sekretarz KC PZPR, Włodzimierz Janiurek (1924–2011) – rzecznik prasowy rządu w latach 60./70., Tadeusz Pyka (1930–2009) – wicepremier, Stanisław Kiermaszek (1926–1983) – wojewoda, by wymienić tych z naj-

służbowej na wiele lat. W 1958 roku został kierownikiem Działu Ekonomiki i Organizacji Produkcji Kop. „Walenty-Wawel” w Rudzie Śląskiej.

Była to jedna z dwóch najstarszych kopalń węglowych na Śląsku (drugą była kop. Emanuelssegen/Murcki w dobrach książąt Anhalt von Pless). Jej początki sięgają połowy XVIII wieku. Składała się z kopalń „Brandenburg”, „Wolfgang”, „Graf Franz” – wszystkie należące do koncernu arystokratycznej rodziny Ballestremów. W latach międzywojennych nazwa została zmieniona na „Walenty-Wawel”, a z chwilą połączenia z kopalnią „Paulus/Paweł” – na „Wawel”. W czasie wojny okupant powrócił do nazwy „Wolfgang”. Po wojnie aż do likwidacji fedrowała jako „Walenty-Wawel”. Wszystkie szyby znajdowały się na terenie dzisiejszego miasta Ruda Śląska. Gdy trafił tam mgr Szaflik, była w apogeum wydobywania, po licznych usprawnieniach. Popularnym jej znakiem rozpoznawczym stała się 120-osobowa orkiestra górnicza, uświetniająca mecze reprezentacji Polski rozgrywane na Stadionie Śląskim. W latach transformacji ustrojowej los kopalni został przesądzony. Połączenie z kopalnią „Pokój” w 1997 roku oznaczało jej likwidację. Orkiestra grała nieco dłużej.

To miejsce pracy ujawniło potencjał aktywności dyrektora Szaflika. Przyjęty w poczet członków Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, założył zakładowe Koło PTE, którym kierował. Wkrótce został członkiem zarządu Rady Koordynacyjnej Kół PTE Przemysłu Węglowego. Był również członkiem zarządu Koła Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górnictwa. Pod patronatem Związku Zawodowego Górników utworzył i przewodniczył Kołu Zakładowemu Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Jako członek partii, został lektorem Komitetu Wojewódzkiego. Nade wszystko jednak z pasją odkrywał industrialną przeszłość ziemi, w której znajdowało się jego miejsce pracy. Publikował artykuły i przyczynki, tak z przeszłości górnictwa, jak jego aktualnych zagadnień w „Życiu Gospodarczym”, „Przeglądzie Górniczym”, „Wiadomościach Górniczych” (m.in. *Zarys dziejów kopalni Walenty-Wawel* (1964, nr 7–8). Oddzielnie wydana została broszura *Początki i historia rozwoju górnictwa i hutnictwa w Rudzie Śląskiej* (Miejski Komitet FJN, Ruda Śląska 1966). Opracowanie oparte było na oryginalnych źródłach i – choć niszowe – stanowi ważny przyczynek do dziejów przemysłu górnośląskiego. Był jednym z współautorów monografii *Ruda Śląska – zarys rozwoju miasta* (Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1970). Najważniejsze jednak miało nadejść.

Zachęcony udaną recepcją pracy magisterskiej, podjął temat rozprawy doktorskiej, podobnego charakteru, ale osadzonej w nowym szerszym przedmiocie:

wyższej półki. Nie była to bynajmniej jednorodna w swej lokalizacji ośrodków wewnątrz partii grupa.

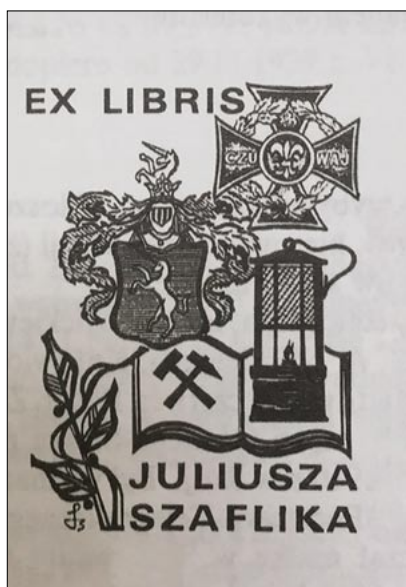


Źródło: Archiwum UE w Katowicach, sygn. 964.

zmian struktury zawodów w kopalni następujących pod wpływem nowych metod wydobywania osadzonych w długim przedziale czasowym. Rozprawa powstała pod kierunkiem prof. Mariana Franka, będącego autorem licznych publikacji na temat przemysłu węglowego. Dysertacja pod tytułem *Wpływ postępu technicznego na zmiany w strukturze zawodów na przykładzie kopalń węgla kamiennego w latach 1750–1985* (sygn. D 286) broniła na Wydziale Przemysłu WSE w Katowicach 21 kwietnia 1972 roku. Notabene była to ostatnia z serii obron u prof. Franka, jakie przeprowadzone były w katowickiej uczelni. Recenzowali prof. Alfred Czerwiński (Uniwersytet Gdański), prof. inż. Janusz Tymowski (Politechnika Warszawska) i doc. Joachim Strzoda (WSE Katowice). Jak zwykle w takich sytuacjach bywa, przyjezdni recenzenci krytycznie podnosili różne aspekty pracy, a to brak przekonującego zdefiniowania zawodu, a to potknięcia w nazewnictwie metodycznym, i tak dalej, ale siła źródeł, na które autor się powoływał przesądziła o pozytywnej finalizacji obrony. Nawiasem mówiąc, treść rozprawy lokowana była poza obowiązującym wtedy standardem ekonomicznym, mieściła się raczej w historii nauki i techniki. Należy żałować, że w tym kontekście jej fragmenty nie były publikowane w odpowiednich periodykach naukowych, jak np. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”. Za to znacznie rozminęła się z rzeczywistością zawarta tam prognoza – do roku 1985 – ewolucji zawodów pod kątem automatyzacji wydobywania, co recenzenci uznawali za mocną stronę rozprawy. Bazą dla autora była niedawno (w 1968) otwarta w pełni zmechanizowana kopalnia doświadczalna „Jan” [Zautomatyzowana kopalnia doświadczalna „Jan”, 1970; *Kopalnie i huty Katowic*, 2017, s. 257–259], będąca niewątpliwie

dzieckiem i dziełem polskiej myśli konstrukcyjno-technologicznej. Eksperymentalna jednostka już w 1976 roku na powrót włączona została w strukturę produkcyjnej kopalni „Wieczorek”, a w końcu lat 80. zlikwidowana. Długo trwający i kosztowny eksperyment, mimo wielu nowatorskich rozwiązań technicznych i zarządczych, stosowanych później w innych budowanych kopalniach, nie stał się znakiem rozpoznawczym polskiego górnictwa.

Po promocji dr Szoflik został dyrektorem ds. ekonomicznych KWK „Walenty-Wawel”. Zwiększył także aktywność na forum Oddziału PTE. W kadencji 1975–1980 był członkiem Prezydium Zarządu Oddziału; w latach 1980–1985 – wiceprezesem Oddziału, a w latach 1985–1989 – członkiem Zarządu Katowickiego Oddziału. Udzielał się konferencyjnie. Uczestniczył w reaktywowanych w 1981 roku konferencjach wiślańskich, zarówno jako współorganizator, jak i prelegent. Między innymi wraz z Bogusławem Helskim („szarą eminencją” górnictwa węglowego lat 80., odpowiedzialnym za dystrybucję finansów w resorcie) przygotował referat na XIV Konferencję pt. *Niektóre aspekty reformy gospodarczej w przemyśle węgla kamiennego* (PTE, Katowice 1982). Na X Sesji Naukowej Wydziału Górniczego Politechniki Śląskiej w sekcji ekonomiki i organizacji górnictwa przygotował i opublikował *Zachodzące przemiany w strukturach organizacyjnych i systemach zarządzania przemysłu węgla kamiennego ze szczególnym uwzględnieniem sfery ekonomicznej* (Zeszyty Naukowe Politechniki Śląska Górnictwo 1985, nr 139(826), s. 5–12). Trzeba dodać, że kierował wtedy Departamentem Ekonomiczno-Finansowym MGIE. Już w stanie zawodowego spoczynku partycypował w przygotowaniu skryptu *Organizacja i zarządzanie*



w *przemysle węgla kamiennego* (AE, Katowice 1989; współautorzy: H. Bieniok, T. Kraśnicka), skupiając się na części retrospektywnej. Lata 80. XX wieku jednakże były „zaklinalaniem rzeczywistości” w górnictwie. Ogłaszając i dążąc do reformy, nie bardzo zmieniano funkcjonowanie tego przemysłu, wbrew zmianom w nazewnictwie. W miejsce zjednoczeń wprowadzono zrzeszenia, te ostatnie przemianowano na gwarectwa, które u progu lat 90. zastąpiła wspólnota węgla – nowy twór utworzony w miejsce zarówno ministerstwa, jak i gwarectw. Kres tym pozoracjom położyła transformacja. Skończyło się także branżowe nauczanie problematyki organizatorskiej w programach uczelnianych.

Równolegle nie ustawały inne pola jego aktywności. Za swoje posłanie, wraz z wieloma innymi byłymi harcerzami, przyjął ocalenie pamięci dotyczącej postawy i czynu katowickich harcerzy z lat wojny i okupacji. Został przewodniczącym Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Harcerzy Obrońców Katowic⁹, który – dłuta Zygmunta Brachmańskiego – stanął w 1983 roku w północno-zachodniej stronie katowickiego rynku, w pobliżu miejsca rozstrzelania ponad 100 osób w tragicznych dniach września 1939 roku. Był zaangażowany w Fundację Nagród i Wyróżnień im. Bohaterów Wieży Spadochronowej [Czyłok, Szaflik, Szafranek, 1997]. Otwartości na potrzeby innych nie zatracił, także w Polskim Towarzystwie Ekonomicznym. Choć nie był w aktualnych władzach Oddziału, jego drobna, emanująca pogodnym nastrojem postać często pojawiała się na zebraniach czy spotkaniach organizowanych w „Domu Ekonomisty”. Gdy prezes Oddziału lub inna osoba, będąca we władzach centralnych, nie mógł/mogła pojechać

⁹ Skład Komitetu zob. T. Czyłok, B. Szaflik, J. Szaflik [1992, s. 102].

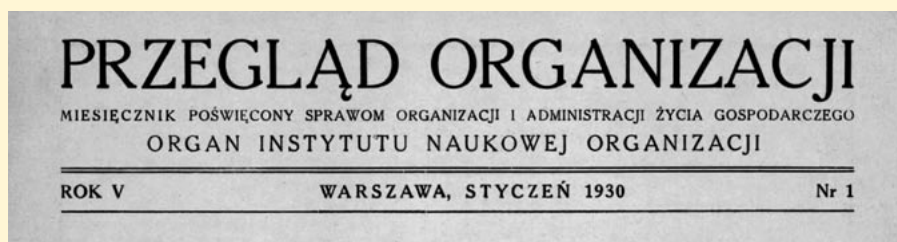
na zebranie Zarządu Głównego/Krajowego w Warszawie z racji innych swych obowiązków, dr Szaflik był zawsze do dyspozycji, deklarując chęć pojechania w zastępstwie. Potem dokładnie, nieraz aż do znużenia, relacjonował treść spotkania. Z początkiem każdego nowego roku, byliśmy pewni, że w styczniu czy lutym pojawi się dr Szaflik, by zapłacić składkę roczną. Bez ponaglenia, bez monitowania. Panowała opinia, że jego dewizą było „nic dla siebie, wszystko dla innych”. Z kontaktów, które miały miejsce na gruncie Towarzystwa, a które pamiętają już tylko nieliczni, można z pełnym przekonaniem podpisać się pod tym określeniem.

Bibliografia

- Biogram B. Szaflika [2010], A. Steuer, *Z dziejów katowickich klubów sportowych – „Pogoń” Katowice 1920–1949*, w: *Kronika Katowic*, t. XI, Muzeum Historii Katowic, Katowice.
- Bula M. [2020], *AZS Katowice kończy 75 lat*, 24.01.2020, <https://pasja.azs.pl/azs-katowice-konczy-75-lat/> (29.10.2022).
- Czyłok T., Szaflik B., Szaflik J. [1992], *Pierwsza katowicka. O drużynie harcerskiej z „Mickiewicza”*, Katowice.
- Czyłok T., Szaflik J., Szafranek B. [1997], *10-lecie działalności Fundacji Nagród i Wyróżnień im. Bohaterów Wieży Spadochronowej w Katowicach 1987–1997*, Katowice.
- Informator na miasto Katowice* [1935], Katowice.
- Kaczmarek R. [2010], *Polacy w Wehrmachcie*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Kopalnie i huty Katowice* [2017], Wydawnictwo Prasa i Książka Grzegorz Grzegorek, Katowice.
- Lubieniec – Ocalić od zapomnienia* [2021], *Fabryka w Mochali*, 23.03.2021, <http://historialubieniec.slask.pl/index.php/fabryka-w-mochali> (7.11.2022).
- Odszedł Juliusz Szaflik* [2022], Akademicki Związek Sportowy Katowice, 23.09.2022, <https://www.azs.katowice.pl/odszedl-juliusz-szaflik/> (29.10.2022).
- Rajman J. [1990], *Zawadzkie historia i współczesność*, Instytut Śląski w Opolu, Opole.
- Raport Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddziału IPN w Katowicach z dnia 12 lipca 2005 r., sygn. akt S 56/03/Zn.
- Rytel Z. [2017], *Teoretyczne podstawy organizacji i kierownictwa*, zebrał, opracował i posłowiem opatrzył A. Czech, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice.
- Smykała P. [2019], *Bank Ludowy w Zawadzkiem 1869–2019*, Zawadzkie.
- Spis wykładów na rok akademicki 1946/7* [1946], WSNSG, Katowice.
- Steuer A. [2010], *Z dziejów katowickich klubów sportowych – „Pogoń” Katowice 1920–1949*, w: *Kronika Katowic*, t. XI, Muzeum Historii Katowic, Katowice.
- Szaflik J. [2012], *Polak w Wehrmachcie. Byłem niemieckim żołnierzem I Batalionu 190 Pułku 62 Dywizji Piechoty*, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice, passim.
- Zautomatyzowana kopalnia doświadczalna „Jan”* [1970], MGİE, Katowice.

Karol Adamiecki

Naukowa organizacja czy racjonalizacja?



Karol Adamiecki, *Naukowa organizacja czy racjonalizacja?*, w: „Przełęcz Organizacji” 1930 nr 1, s. 16–17.

Tekst jest dostępny na portalu polskiej biblioteki cyfrowej Polona pod adresem: <https://polona.pl/item/przełęcz-organizacji-miesięcznik-poswiecony-sprawom-organizacji-i-administracji-życia,ODYxNzcwNA/4/#info:metadata>.

NAUKOWA ORGANIZACJA CZY RACJONALIZACJA?

Organisation scientifique ou rationalisation ?

Prof. KAROL ADAMIECKI.

POD WPŁYWEM różnych autorów i działaczy niemieckich na polu organizacji zaczął w ostatnich czasach wchodzić w życie wyraz *racjonalizacja* zamiast *naukowego zarządzania* (scientific management) lub *naukowej organizacji* (organisation scientifique). Podług zdania niektórych, słuszniej jest używać wyrazu racjonalizacja, z powodu, że obejmuje rzekomo szersze zagadnienie osiągnięcia największego skutku użytecznego przy najmniejszym nakładzie środków wytwórczych.

Jakkolwiek istotnie sam wyraz racjonalizacja zawiera pojęcie ulepszenia lub udoskonalenia czegoś, natomiast w wyrazach naukowe zarządzanie i naukowa organizacja, pojęcie to tak wyraźnie nie występuje, jednakże nie jest to wystarczającym motywem, aby nazwy te zastąpić wyrazem racjonalizacja.

W ostatnich czasach spotyka się w różnych czasopiśmiech, zwłaszcza niemieckich, artykuły, w których autorzy starają się wyjaśnić, co to jest racjonalizacja i co pod nią rozumieć należy. Trzeba jednak przyznać, że wszystkie te artykuły są wogóle dosyć mgliste i sprowadzają się ostatecznie do tautologii, w rodzaju „masło maślane”.

Tymczasem, jeżeli chodzi o wyjaśnienie wyrazu racjo-

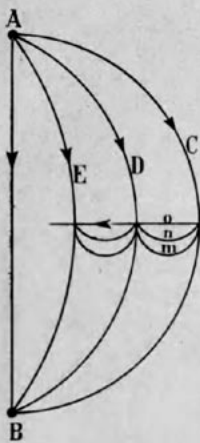
nalizacja tym, którzy jego znaczenia nie rozumieją, to wystarczy powiedzieć poprostu, iż są to *wszelkie* sposoby, zmierzające do udoskonaleń we wszelkich dziedzinach, a więc i we wszystkich czynnościach oraz procesach gospodarczych.

Można więc powiedzieć, że racjonalizacją są wszystkie nauki techniczne i technologiczne, nauka organizacji, normalizacja i t. p., gdyż wszystkie one podają sposoby do osiągnięcia większego skutku użytecznego przy najmniejszym nakładzie energii, pracy, materiałów i innych środków wytwórczych.

Racjonalizacja jest pojęciem ogólnym i niema żadnego słusznego powodu zastępować wyrazem tym takie nazwy, jak naukowa organizacja, normalizacja lub tym podobne, określające ściślej pewne metody lub przedmioty, tak samo jak niema powodu do zastąpienia wyrazu stół wyrazem mebel.

Ci co z propozycją podobną występują, składają dowód, że nie rozumieją, czym jest *naukowa organizacja* i nie odróżniają metod naukowych od różnych przypadkowych sposobów ulepszeń, osiągniętych drogą macania lub czystej empirji.

Jeżeli nazwa racjonalizacja znalazła tylu zwolenników i wkradła się nawet do sfer, które propagują naukową organizację, służyć to może również za dowód, jak mało jest jeszcze osób, rozumiejących istotę metod naukowo-dowodzących. Dowodem tego jest również okoliczność, że niektórzy wolą używać wyrażenia *umiejętność organizacji* zamiast naukowa organizacja, inni zaś znów dyskusję na temat *naukowości* naukowej organizacji nazywają sporem jałowym czysto akademickim, twierdząc, że wszystko jedno, jak to się ma nazywać, byle tylko sama rzecz była praktyczna.



Trudno jest przekonywać ludzi, którzy nie odróżniają pojęcia mebel od pojęcia stół, że trzeba używać wyrazu stół a nie mebel, gdy się ma na myśli stół, a nie inny jakiś mebel, np. kanapę. Dla nich będzie to jałową tylko dyskusją.

Dla tych jednak, co rozumieją ściśle istotę naukowej organizacji, którą tak świetnie wyjaśnił prof. Henry Le Chatelier dzięki ściślemu zdefiniowaniu istoty metody naukowo-dowodzącej oraz wskazaniu,

że Taylor zastosował ją istotnie do zagadnień organizacji, spór: czy należy używać nazwy *naukowa organizacja* czy też *racjonalizacja*, nie jest sporem akademickim, lecz mającym doniosłe praktyczne znaczenie. Ludziom tych chodzi o skierowanie poszukiwania udoskonalenia na najkrótszą drogę, jaką jedynie jest droga metody naukowej.

Cel racjonalizacji i naukowej organizacji jest ten sam: osiągnięcie największego wyniku użytecznego przy najmniejszym nakładzie środków wytwórczych. Ale najlepsze rozwiązanie każdego zagadnienia jest zawsze tylko jedno, tak samo, jak między dwoma punktami A i B jest jedna tylko droga najkrótsza — linia prosta AB (Fig.). Gdy w danej chwili umiemy iść tylko po drodze C i znajdziemy jakiś sposób, który nam wskaże drogę krótszą D, a później drogę E, jeszcze krótszą i t. d., to wszystkie te sposoby możemy nazywać racjonalizacją, ale *jeden tylko* ze wszystkich sposobów odnajdywania krótszej drogi nazwać możemy *naukową organizacją*, a mianowicie sposób najkrót-

szy. Obrazowo możemy powiedzieć, że poszukując drogi D zamiast drogi C, możemy jej poszukiwać wieloma sposobami *m* lub *n* i t. d. Wszystkie one będą racjonalizacją, ale tylko jeden sposób o będzie najkrótszy i ten właśnie jest naukową organizacją, jeżeli chodzi o dziedzinę organizacji.

Dlatego też prof. Le Chatelier, stwierdzając, jak mało jest osób, które rozumieją istotę metody naukowej, słusznie twierdzi, że od czasu, gdy Taylor ogłosił swoje prace, zjawiała się w literaturze wielka ilość prac z dziedziny organizacji, wskazujących różne sposoby ulepszeń, często dosyć nawet ciekawych, ale rzadko kiedy odkrytych drogą metody istotnie naukowej.

Z naukową metodą jest to samo, co z każdym wzorcem, to jest pewnym zgóry postawionym ideałem. Jeżeli postawimy sobie jakiś wzorec, to mimowoli stan rzeczywisty porównujemy z nim i staramy się do niego zbliżyć; jeżeli go nie postawimy, to porównujemy co najwyżej stan rzeczywisty ze stanem poprzednim. Możemy wprawdzie zauważyć niekiedy duży postęp, ale mimo to może on być jeszcze bardzo daleki od stanu doskonałego.

Metoda doświadczalno-naukowa jest jedyną najdoskonalszą metodą w poszukiwaniu praw zależności między przyczynami i skutkami. Im więcej ludzi, zajmujących się organizacją, będzie ją rozumiało, stosowało i odróżniało od innych sposobów, nazywanych ogólnem mianem racjonalizacji, tem szybsze i p.wniejsze będzie usuwanie marnotrawstwa.

Nie można mieć w zasadzie nic przeciwko używaniu wyrazu racjonalizacja, jako określającego pojęcie ogólne; nie można jednakże zastępować nim nazwy *naukowa organizacja*.

Na zakończenie trzeba jeszcze dodać, że zmiana taka może być jedynie tylko na rękę pewnej kategorii niesuamiennych jednostek z pośród doradców organizacji, która wykorzystuje różne mgliste nazwy dla swych osobistych celów. Ludziom naiwnym bowiem łatwiej jest wmówić, że *racjonalizacja* jest czemś lepszym, praktyczniejszym i prowadzącym szybciej do celu, niż naukowa organizacja, której wiele osób lęka się jako czystej teorii. Jednostkom takim łatwiej jest sprzedać jakikolwiek bądź mebel, który się ma pod ręką, aniżeli stół, którego istotnie potrzebuje nieświadomiony nabywca aczkolwiek nie wie, jak on wygląda.

O autorze:

Karol Adamiecki (ur. 18 marca 1866 r. w Dąbrowie Górniczej, zm. 16 maja 1933 r. w Warszawie) – polski teoretyk zarządzania. Obok Fryderyka Winsłowa Taylora i Henry’ego Fayola jeden z twórców nauki o organizacji i kierowaniu. Sformułował prawa: harmonii doboru, harmonii działania organów pracy zbiorowej, optymalnej produkcji, które obok praw podziału pracy i koncentracji stały się teoretycznymi podstawami nauki organizacji i kierownictwa.

Na podst.: https://pl.wikipedia.org/wiki/Karol_Adamiecki.

Tekst jest dostępny na portalu Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej pod adresem: <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/100335/edition/111982/content>.

Źródło: S.p. Karol Adamiecki, w: „Kurjer Poznański”, nr 226, 17 maja 1933, s. 3.

Vide również: Alojzy Czech, 52. Zjazd Krajowy TNOiK w retrospektywie (z PTE w tle) na str. 73 niniejszego „Biuletynu”.



S. p. Karol Adamiecki
 Warszawa, 16. 5. (PAT.) W Warszawie zmarł Karol Adamiecki, inżynier technolog, współtwórca i pionier nauki organizacji, uczony o wszechświatowej sławie.
 Zmarły był profesorem politechniki warszawskiej oraz założycielem i dyrektorem instytutu naukowej organizacji. Znany był również z innych prac i wynalazków w dziedzinie walcownictwa, ceramiki i t. d.

Kwestionariusz ekonomisty

Dr Andrzej Jakubowicz członek Rady Naukowej PTE



Specyfika „Kwestionariusza” powoduje, że wstęp do niego określa Autor. Ja przyjąłem konwencję refleksji.

Nigdy nie wątpiłem w to, że zawód ekonomisty był dla mnie wyborem właściwym. Pamiętam taki moment, kiedy przygotowując się do egzaminów na trzecim lub czwartym roku studiów, w czasie letniej sesji w piękny czerwcowy dzień odpoczywałem wśród drzew rosnących obok Biblioteki SGH. Zadałem sobie pytanie: czy w tej chwili jest jakieś inne miejsce na świecie w którym chciałbym znajdować się zamiast tego, tutaj, w Warszawie, w SGH? Odpowiedź była zdecydowanie negatywna.

Zanim jednak dotarłem do tego miejsca, dały mi się we znaki trudy wczesnego wieku młodzieńczego. Wojnę przeżyłem jako dziecko i czasy edukacji to trudne lata powojenne. Ukończyłem Technikum Finansowe w Rozwadowie – nieopodal Stalowej Woli. Otrzymałem solidne wykształcenie w zawodzie

księgowego i zacząłem ten zawód wykonywać, mając jednak na względzie dalszą edukację.

Moja ówczesna pozycja zawodowa i życiowa była daleka od moich aspiracji. Traktowałem ją jako tymczasową. Już wówczas prenumerowałem „Express Wieczorny” – najbardziej warszawską gazetę. Los mi sprzyjał. Powołanie do wojska miało adres: Warszawa. Postanowienie co do mojej przyszłości było oczywiste. Tu jest moje miejsce w życiu.

Studia w SGH rozpostarły przede mną szeroką paletę zagadnień z dziedziny ekonomii. Okazało się, że poza rachunkowością jest jeszcze dużo, dużo więcej, a nawet ciekawiej. Z jednym z kolegów wymienialiśmy poglądy: jaka to fascynująca kategoria „dochód narodowy”. Wówczas jeszcze nie zdawałem sobie sprawy, że będzie to pojęcie kluczowe dla moich naukowych rozważań i praktycznych zastosowań. Zafascynował mnie model rachunkowości prezentowany przez prof. Tadeusza Pechego: dochód narodowy można obliczyć za pomocą systemu kont księgowych na podstawie danych rachunkowości. To było coś dla mnie: powiązanie rachunkowości, którą nie tylko umiałem, ale czułem jej „ducha” (dzięki świetnemu wykładowcy w średniej szkole – Panu Józefowi Rakowi) i rozbudzonych zainteresowań makroekonomicznych.

Ten merytoryczny mariaż zaowocował pracą doktorską pt. *Rachunek kosztów jako źródło informacji makroekonomicznej*, którą napisałem mimo tego, że niektóre osoby z mojego otoczenia w Katedrze Rachunkowości SGH, w której wówczas pracowałem, odradzały mi ten wybór. Każdy inny temat wydawał mi się zbyt „przyziemny”. Praca ta uzyskała pierwsze miejsce w Ogólnopolskim Konkursie.

Dylemat „mikro” czy „makro” towarzyszył mi przez całe moje życie zawodowe. Od rachunkowości, którą nasiąknęłam od czasów młodzieńczych, kilkakrotnie „uciekałem” – a to do statystyki, a to do polityki gospodarczej. Ale ona zawsze mnie „dopadała”. I zatrzymała aż na 20 lat w swoim szczytowym wyrazie w pracy biegłego rewidenta prowadzącego własną firmę audytorską. Poza tym ponad 30 lat była przedmiotem mojej działalności dydaktycznej w kilku szkołach wyższych.

Jest jeszcze jeden dylemat, do którego czasem wracam, podsumowując swoją działalność naukową i zawodową. Czy nie powinienem raczej wytrwać w pracy na uczelni, zamiast wędrować przez meandry dziedzin ekonomicznych, co mnożyło przede mną trudy ciągłego poznawania nowych zagadnień. Praca biegłego rewidenta, pełnione funkcje w administracji centralnej oraz dydaktyka, którą lubiłem, pozwalają mi jednak ocenić, że moje życie zawodowe było nie tylko urozmaicone, ale również interesujące i dające dużo satysfakcji.

To wszystko mam już za sobą i teraz przyszedł czas na realizację moich zainteresowań makroekonomicznych i publikacyjnych.

(Jeśli ktoś chciałby poznać szczegóły mojego życia zawodowego – odsyłam do Noty biograficznej, do której jest link przy moim nazwisku jako członka Rady Naukowej PTE: strona internetowa PTE – władze).

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne to dla mnie: spełnienie naukowych zainteresowań i satysfakcja z osobistych kontaktów z najlepszymi polskimi ekonomistami; bogactwo i różnorodność ekonomicznej literatury.

Największy grzech ekonomistów: krótki horyzont czasowy podejmowanych decyzji.

Sukcesem jest dla mnie: osiągnięcie sukcesu po doznanej porażce („porażkę przekuć w sukces”) – co mi się kilka razy udało.

Ludzie nie wiedzą o mnie, że: we wczesnej młodości marzyłem o tym, żeby zostać słynnym sportowcem.

Irytują mnie: fałsz, nieszczerłość, nielojalność, wulgarne słownictwo.

Nigdy nie odmawiam sobie: codziennego spaceru i ćwiczeń na powietrzu.

Gdyby to ode mnie zależało: nakazałbym posprzątanie całego obszaru naszego kraju.

Gdybym nie był tym, kim jestem: mógłbym być leśnikiem.

Najdziwniejsza rzecz, jaką mam w domu: mam różne pamiątki przywiezione z zagranicznych wojaży; wymienię dwie:

- oryginalny sztylet Gurkhów z Himalajów,
- strusie jajo – pamiątka z RPA.

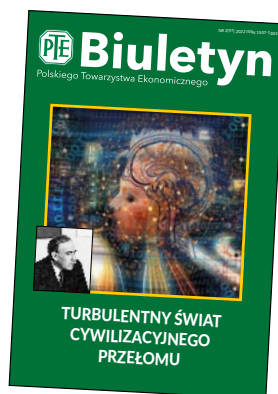
Chciałbym też wymienić kilka pozycji książkowych z mojego dość obszernego księgozbioru, które cenię sobie szczególnie:

- pierwszy „książkowy” prezent otrzymany „na Gwiazdkę” z dedykacją Ojca, który zmarł kiedy miałem 12 lat (jedyne zachowane odręczne pismo Ojca) – *Stary Ćwirk*, autor K. Rosinkiewicz, wyd. 1944;
- książka Michała Gorbaczowa, *Przebudowa i nowe myślenie*, PIW, 1988 – z odręcznym podpisem Gorbaczowa (wizyta w Polsce w lipcu 1988 r.);
- książka profesora i byłego premiera Zbigniewa Messnera, *Kuglarze i księgowi*, BGW, 1993 (doskonała wiwisekcja mechanizmu władzy i personaliów ostatnich lat PRL) – z sympatyczną dedykacją Autora.

Nie mogę też pominąć dokumentu z archiwum rodzinnego: dyplom z 23 grudnia 1938 r. dla mojego Ojca, nadający Brązową Odznakę Honorową za współpracę z Głównym Urzędem Statystycznym z oryginalnym podpisem (i pieczęcią) prof. Edwarda Szturma de Sztrema – ówczesnego prezesa GUS.

Moje ulubione gadżety:

- wieloczynnościowy nóż Armii Szwajcarskiej,
- metalowy rozcinacz do papieru z misternym uchwytem wykonany przez ucznia Zakładu Doskonalenia Zawodowego przed 40 laty.





ODDZIAŁY POLSKIEGO TOWARZYSTWA EKONOMICZNEGO

PTE ODDZIAŁ W BIAŁYMSTOKU
Uniwersytet w Białymstoku,
Wydział Ekonomii i Finansów
15-062 Białystok, ul. Warszawska 63
tel. +48 85 745 77 06
e-mail: pte@uwb.edu.pl

PTE ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY
85-034 Bydgoszcz, ul. Długa 34
tel. +48 52 322 90 60
e-mail: sekretariat@pte.bydgoszcz.pl

PTE ODDZIAŁ W CZĘSTOCHOWIE
42-200 Częstochowa, ul. Kilińskiego 32/34
tel. +48 34 324 97 33, +48 34 324 26 30
faks +48 34 324 26 30
e-mail: opteczwa@onet.pl

PTE ODDZIAŁ W GDAŃSKU
81-824 Sopot, ul. Armii Krajowej 116/11
tel. +48 58 301 52 46
e-mail: biuro@gdansk.pte.pl

PTE ODDZIAŁ W GLIWICACH
44-100 Gliwice, ul. Zwycięstwa 13
tel./faks +48 32 331 30 82
e-mail: biuro@ptegliwice.pl

PTE ODDZIAŁ W KATOWICACH
40-068 Katowice, ul. Koszarowa 6, lok. 167
tel. +48 32 259 88 78, tel./faks +48 32 258 54 82
e-mail: katowice@pte.pl

PTE ODDZIAŁ W KIELCACH
Wyższa Szkoła Ekonomii, Prawa i Administracji
25-734 Kielce, ul. Jagiellońska 109A, p. 103
tel. 41 345 13 13
e-mail: m.szplit@gmail.com

PTE ODDZIAŁ W KOSZALINIE
75-343 Koszalin, ul. Kwiatkowskiego 6E
tel. +48 609 712 858 lub +48 505 483 064
e-mail: poczta@pte-koszalin.pl

PTE ODDZIAŁ W KRAKOWIE
31-510 Kraków, ul. Rakowicka 27, pok. 106
tel./faks +48 12 293 59 65, kom. +48 536 711 536
e-mail: krakow@pte.pl

PTE ODDZIAŁ W LEGNICY
59-220 Legnica, ul. Senatorska 32
tel. +48 606 979 426, faks +48 76 862 39 19
e-mail: renata.gnitecka@gmail.com

PTE ODDZIAŁ W LUBLINIE
20-150 Lublin, ul. Bursaki 12
tel. +48 81 452 94 10
e-mail: tomasz.kijek@mail.umcs.pl

PTE ODDZIAŁ W ŁODZI
90-608 Łódź, ul. Wólczańska 51
tel./faks +48 42 632 44 20
e-mail: sekretariat@pte.lodz.pl

PTE ODDZIAŁ W OLSZTYNIE
10-117 Olsztyn, ul. 1 Maja 13
tel. +48 89 527 58 25, tel./faks +48 89 527 24 49
e-mail: pte@pteolsztyn.edu.pl

PTE ODDZIAŁ W OPOLU
45-058 Opole, ul. Ozimska 46A
tel./faks +48 77 401 69 01, tel. +48 77 401 69 06
e-mail: azagorowska@uni.opole.pl

PTE ODDZIAŁ W POZNANIU
60-649 Poznań, ul. Piątkowska 122/3
tel. +48 786 140 091
e-mail: info@pte.poznan.pl

PTE ODDZIAŁ W RADOMIU
Uniwersytet Technologiczno-Humanistyczny w Radomiu,
Wydział Nauk Ekonomicznych i Prawnych
26-600 Radom, ul. Chrobrego 31
tel. +48 48 36174 00
e-mail: pteradom@uthrad.pl

PTE ODDZIAŁ W RZESZOWIE
35-001 Rzeszów, ul. Piłsudskiego 40 lok. 11
tel. /faks 17 853 36 49
e-mail: pterzeszow@poczta.onet.pl

PTE ODDZIAŁ W SZCZECINIE
71-101 Szczecin, ul. Mickiewicza 66
tel. +48 91 444 20 41, faks +48 91 444 31 29
e-mail: pte@pte.szczecin.pl

PTE ODDZIAŁ W TORUNIU
87-100 Toruń, ul. Kopernika 21
tel. +48 792 037 270
e-mail: ptetorun@ptetorun.pl

PTE ODDZIAŁ WE WROCŁAWIU
50-156 Wrocław, ul. Łaciarska 28
tel./faks +48 71 782 11 19, +48 601 341 363
e-mail: wroclaw@pte.pl

PTE ODDZIAŁ W ZIELONEJ GÓRZE
65-066 Zielona Góra, ul. Żeromskiego 3
tel./faks +48 68 320 25 89, tel. +48 68 327 04 19
e-mail: biuro@ptezg.pl

25 LAT NA GIEŁDOWYM PARKIECIE

25 LAT

**DEBIUTU
GIEŁDOWEGO**

— KGHM Polska Miedź —

W lipcu mija 25 lat od debiutu KGHM Polska Miedź na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie. Fakt pojawienia się akcji spółki na warszawskim parkiecie pozostaje jednym z ważniejszych wydarzeń w historii polskiego rynku kapitałowego.

